

# **Ludzie w cieniu wojny**

**Ludność cywilna  
podczas współczesnych  
konfliktów zbrojnych**

PRACE INSTYTUTU ZACHODNIEGO NR 87

Publikacja dofinansowana przez  
Fundację na rzecz Społeczeństwa Otwartego „Pro publico bono”

# **Ludzie w cieniu wojny**

## **Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych**

**Joanna Dobrowolska-Polak**



**Instytut Zachodni  
Poznań 2011**

Projekt okładki  
Monika Trypuz

Redakcja  
Anna Murawska

© Copyright by Instytut Zachodni  
© Copyright by Joanna Dobrowolska-Polak

ISBN 978-83-61736-26-4  
ISSN 0860-2913

INSTYTUT ZACHODNI  
61-854 Poznań, ul. Mostowa 27  
tel. +61 852 76 91, +61 852 28 54  
e-mail: [wydawnictwo@iz.poznan.pl](mailto:wydawnictwo@iz.poznan.pl)  
[www.iz.poznan.pl](http://www.iz.poznan.pl)

Skład, druk i oprawa:  
Agencja Wydawnicza „Argi” sc  
50-542 Wrocław, ul. Żegiestowska 11  
tel./fax +71 78 99 218  
[www.angi.pl](http://www.angi.pl)

**Istoty ludzkie, więcej, wszystkie czujące istoty, ludzie i zwierzęta,  
mają prawo do szukania szczęścia i życia w pokoju. Z drugiej strony,  
nikt nie ma prawa do zadawania innym bólu i cierpień.**

**Tenzin Gjatso, XIV Dalajlama Tybetu**



## SPIS TREŚCI

<b>Wprowadzenie</b> .....	9
---------------------------	---

### **Część pierwsza Ochrona ludności cywilnej regulowana prawem międzynarodowym**

<i>Rozdział I</i> Humanitaryzacja wojny.....	23
1. Zasady prawa wojennego.....	23
2. Potęgowanie ochrony prawnej.....	29
Rozwój prawa konfliktów zbrojnych.....	29
Rozwój międzynarodowego prawa praw człowieka .....	37
3. Szczególna ochrona osób wrażliwych .....	51
Ranni, chorzy i rozbitkowie .....	52
Kobiety .....	53
Dzieci .....	54
Uchodźcy .....	57
4. Strefy wolne od działań wojennych .....	61
<i>Rozdział II</i> Fundamentalny standard ludzkości.....	67
1. Idea i specyfika ochrony praw jednostek .....	67
2. Źródła prawa praw człowieka i prawa humanitarnego ...	71
3. Ograniczenia ochrony prawnej.....	76
4. Minimalny poziom ochrony.....	83

**Część druga**  
**Naruszenia praw człowieka**  
**oraz zasad prawa międzynarodowego**  
**podczas konfliktów zbrojnych**

<i>Rozdział I</i>	Rodzaje ataków na ludność cywilną.....	97
	1. Ataki na życie .....	97
	2. Ataki na godność i nietykalność .....	103
	3. Ataki na wolność i bezpieczeństwo.....	108
	4. Łamanie zasad prowadzenia konfliktów zbrojnych.....	113
	5. Ludobójstwo i polityka czyszczenia etnicznego .....	120
<i>Rozdział II</i>	Sytuacja osób szczególnie wrażliwych.....	125
	1. Sytuacja kobiet.....	125
	2. Sytuacja dzieci .....	130
	3. Sytuacja mężczyzn w wieku „do walki” .....	141
	4. Sytuacja uchodźców .....	145
<i>Rozdział III</i>	Kumulacja aktów przemocy.....	157
	1. Kosowo .....	157
	2. Czeczenia .....	161
	3. Rwanda i Burundi.....	168
	4. Afganistan .....	175
	5. Darfur .....	182
<b>Podsumowanie</b>	.....	189
<b>Bibliografia</b>	.....	201
<b>Summary</b>	.....	223



## WPROWADZENIE

Osoby, które nie biorą bezpośredniego udziału w walkach – kobiety i mężczyźni, dzieci i starcy – są głównymi ofiarami konfliktów zbrojnych. Cierpią bezpośrednio, odnosząc rany i ponosząc śmierć, narażeni na ataki na godność i nietykalność, ale i pośrednio: tracąc rodziny, patrząc na krzywdę dręczonych na ich oczach bliskich, żyjąc poniżej granicy ubóstwa, bez jakiegokolwiek pomocy. Wir konfliktów obejmuje ich niezależnie od ich woli.

Cywilie stanowią 90% wszystkich śmiertelnych ofiar konfliktów zbrojnych<sup>1</sup>. W ciągu roku w wyniku bezpośrednich ataków umierają średnio 52 tysiące ludzi, a kolejne 200 tysięcy ginie z powodu pośrednich skutków walk (dane z lat 2004-2007). Jednak liczba ofiar potrafi wzrastać w tempie geometrycznym. Podczas jednego z najbardziej brutalnych konfliktów ostatnich dekad – w Demokratycznej Republice Konga – w latach 1998-2002 zginęło łącznie 3,3 mln osób<sup>2</sup>. Ryzyko poniesienia śmierci przez osoby cywilne znajdujące się w ogniu konfliktów zbrojnych jest ponad dziesięciokrotnie wyższe aniżeli globalna średnia zgonu w wyniku morderstwa. W 2007 r. w Iraku wynosiło ono w sta-

---

<sup>1</sup> Szacunki z lat 1990-2000. *Women, peace and security. Study submitted by the Secretary-General pursuant to Security Council resolution 1325 (2000)*, New York 2002, s. 15. Pojęcie „ludność cywilna” określa wszystkie osoby, które nie są członkami sił zbrojnych.

<sup>2</sup> *Human Security Report 2005. War nad Peace in the 21<sup>st</sup> Century*, New York, Oxford 2005, s. 134.

tystycznym przeliczeniu 79 (78,5) osób na każde 100 tys. mieszkańców<sup>3</sup>.

Od zakończenia zimnej wojny zagrożenie zbrojną przemocą, która jest elementem konfliktu, pozostaje nieustająco wysokie. Liczba konfliktów zbrojnych, w tym wojen, w ciągu ostatnich dwudziestu lat utrzymuje się niemal cały czas powyżej 30, a trzy razy przekroczyła 40 (w 1993 r. toczyło się 49 konfliktów, w 2001 i 2002 r. – 42). W 2008 r. konfliktów zbrojnych było niewiele mniej – 39. W 2009 r. trwało 7 wojen: w Somalii, Pakistanie (dwie), na Sri Lance, w Afganistanie, Izraelu i Jemenie, 24 pozostałe konflikty zbrojne rozgrywały się w Czadzie, Demokratycznej Republice Konga, Etiopii, Nigerii (2 konflikty), Sudanie (2 konflikty), Ugandzie, Kolumbii, Meksyku, Peru, Indiach, Myanmarze/Birmie, Pakistanie, na Filipinach (2 konflikty), w Tajlandii, Iranie, Iraku (2 konflikty), Arabii Saudyjskiej, Turcji i w Rosji (2 konflikty). Do najbardziej konfliktogennych regionów świata należały Azja Południowa i Afryka Subsaharyjska (po 9 konfliktów zbrojnych) oraz Bliski Wschód (8)<sup>4</sup>. Wszystkie konflikty zbrojne, które toczyły się w 2009 r., były konfliktami wewnętrznymi.

Niemieđzynarodowy charakter współczesnych konfliktów oraz ich głównie etniczne i narodowe podłoże sprawiają,

---

<sup>3</sup> W drugiej w kolejności Somalii – 74,2. Globalnie prawdopodobieństwo zgonu w wyniku morderstwa wynosi 7,6 na 100 tys. mieszkańców. *Global Burden of Armed Violence*, red. K. Krause, R. Muggah, A. Wennmann, Geneva 2008, s. 10. Rocznie na świecie w wyniku przemocy zbrojnej ginie ok. 740 tysięcy ludzi, większość z nich (490 tysięcy) poza bezpośrednimi strefami działań zbrojnych. *Small Arms Survey*, w: *Measuring and Monitoring Armed Violence. Goals, Targets and Indicators*, red. E. Gilgen, K. Krause, R. Muggah, Geneva 2010, s. 4.

<sup>4</sup> Wojna pojmowana jest zgodnie z definicją *Heidelberg Institute of International Conflict Research* jako typ konfliktu zbrojnego charakteryzujący się walką co najmniej dwóch regularnych, zorganizowanych sił zbrojnych, w którym starcia są powtarzalne i tak intensywne, że pociągają za sobą znaczne ofiary i zniszczenia. Pozostałe konflikty zbrojne to poważne kryzysy, charakteryzujące się wysokim stopniem napięcia pomiędzy oponentami, w których istnieje ciągła groźba użycia siły, ale siła jest używana sporadycznie. *Conflict Barometer 2009. Crises. Wars. Coups d'États. Negotiations. Mediations. Peace Settlements. 18<sup>th</sup> Annual Conflict Analysis*, red. P. Jawad, H. L. Mayer, Heidelberg 2009, s. 84. Dane: *ibidem, passim*.

że członkowie grup etnicznych i narodowych (niezależnie od wieku i płci) poprzez sam fakt przynależności do nich utożsamiani są z bojownikami i stają się celem działań zbrojnych. Z tego powodu charakterystyczną cechą współczesnych konfliktów są masowe, poważne i powtarzające się ataki na cywilów. Liczba tych ataków, mimo upływu lat, nie maleje, co wiąże się także z postępującą fragmentaryzacją konfliktów zbrojnych i znaczną proliferacją siły militarnej na wiele autonomicznych, pozapaństwowych grup zbrojnych.

Niemożność wykluczenia konfliktów zbrojnych ze stosunków międzynarodowych wywołała próby humanizacji konfliktów, czyli uczynienia ich mniej okrutnymi. Wysiłki w celu humanizacji, która wraz ze swoim wojennym ujęciem – humanitaryzacją – pojmowana jest jako „zmiany w [prawie], polityce i stosunkach między państwami, które redukują przemoc, nieszczęścia i naruszenia praw człowieka”<sup>5</sup>, wydawały się z góry skazane na niepowodzenie, bo wojna w swej istocie niesie ze sobą zaprzeczenie niepodważalnej godności i wartości ludzkiego życia. Działania realizowane od XIX, a szczególnie w wieku XX, doprowadziły jednak do pewnych sukcesów. Wypracowano międzynarodowo uznane zasady prowadzenia konfliktów zbrojnych, których przestrzeganie przez strony winno ograniczać cierpienia. Humanizacja – w warstwie prawnej – w toku swojego rozwoju zapewniała ludności coraz większą ochronę, obejmując kolejne obszary normatywnych stosunków między państwami oraz gwarantując ochronę w konfliktach międzynarodowych i (niepełną) w niemiędzynarodowych.

Wprowadzanie norm humanitarnych regulujących konflikty i ograniczających ich dotkliwość dla ludności cywilnej przebiegało, i nadal toczy się, czterema drogami. Pierwszą było ustanowienie ogólnych zasad, jakie powinny respektować i stosować strony konfliktu; drugą – międzynarodowe potwierdzenie, że człowiekowi bez dyskryminacji, zawsze i wszędzie, a więc niezależnie od sytuacji,

---

<sup>5</sup> E. Adler, B. Crawford, J. Donnelly, *Defining and Conceptualising Progress in International Relations*, w: *Progress in Postwar International Relations*, red. E. Adler, B. Crawford, New York 1991, s. 9.

w jakiej się znajduje i bez znaczenia, czyjej jurysdykcji podlega, przysługują określone prawa i wolności, a ich nierespektowanie bądź arbitralne wprowadzanie ograniczeń korzystania z nich, jest zabronione. Trzecią – kształtowanie specjalnej ochrony dla osób, które bardziej niż inne narażone są na cierpienie w wyniku działań zbrojnych, a czwartą – ustanowienie stref wolnych od działań zbrojnych, w których ludność cywilna znajdująca się w niebezpieczeństwie, mogłaby znaleźć schronienie i uzyskać pomoc. Drogi te przeplatały się ze sobą, wzmacniając się wzajemnie i uzasadniając. Ich rozwój historyczny był nierównomierny, ponieważ najpierw wykształciły się ogólne zwyczajowe zasady prawa wojennego, które z biegiem czasu zostały skodyfikowane, uszczegółowione i uzupełnione. Wraz z rozwojem kulturowo-cywilizacyjnym i postępem naukowo-technicznym ograniczenia wypracowane w ramach wszystkich czterech rodzajów działań poszerzały swoją stosowalność i często uzyskiwały nowe, dodatkowe rozumienie.

Humanizacja prawa międzynarodowego doprowadziła do wykształcenia dwóch subsystemów: międzynarodowego prawa praw człowieka i prawa humanitarnego. Ponieważ były one tworzone dla ochrony ludności w określonych sytuacjach – prawo praw człowieka w czasie pokoju, a prawo humanitarne podczas konfliktów zbrojnych – oba subsystemy przewidują możliwość ograniczenia stosowania własnych norm w sytuacjach, które wykraczają poza zakres ich bezpośredniego obowiązywania. Prawo humanitarne różnicuje stopień ochrony osób w konfliktach międzynarodowych i niemiędzynarodowych, ograniczając ją znacznie w drugim przypadku, a prawo praw człowieka dopuszcza możliwość derogacji niektórych praw w razie niebezpieczeństwa zagrażającego życiu narodu. Klarowne określenie zakresu ochrony gwarantowanej człowiekowi przez prawo w sytuacji niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych stało się więc kolejnym z wyzwań, któremu proces humanizacji prawa stara się obecnie sprostać. Wychodząc mu naprzeciw, podejmuje próbę oznaczenia „fundamentalnego standardu ludzkości”<sup>6</sup> – minimalnego

---

<sup>6</sup> Sformułowanie to jest używane w pracach ONZ. Zastąpiło ono wcześniejsze określenie „minimalny standard humanitarny”, co wydaje się słuszne, ponieważ nie ogranicza konotacji do prawa humanitarnego, ale ma z założenia łączyć prawo humanitarne i prawo praw człowieka. Zob. m.in. *Commission on*

katalogu praw i swobód nienaruszalnych niezależnie od sytuacji i okoliczności charakteryzujących położenie człowieka, konstruowanego ze wzajemnie wspierających się i nakładających norm bliźniaczych subsystemów: prawa humanitarnego i prawa praw człowieka.

W związku z wewnętrznym charakterem większości współczesnych konfliktów zbrojnych, jak też dużą liczbą konfliktów wymykających się klasycznym klasyfikacjom, ważne wydaje się nie tyle określenie dozwolonych ograniczeń prawa humanitarnego i prawa praw człowieka, ile właśnie wyznaczenie podstawowego standardu, który obowiązuje w każdej sytuacji, niezależnie od tego, w czyjej władzy znajduje się człowiek i jaki status posiadają strony konfliktu. Oznaczenie „fundamentalnego standardu ludzkości” polega w tym wypadku nie na wyprowadzaniu nowych reguł, ale na zebraniu obowiązujących zasad i norm, które interpretowane łącznie gwarantowałyby „ochronę jednostki w poszanowaniu dla jej bardziej podstawowych potrzeb, bez ponoszenia ryzyka osiągnięcia minimalnego progu ochrony i tym samym obniżenia standardu istniejących zasad prawa międzynarodowego”<sup>7</sup>.

Celem niniejszej pracy – odnośnie do norm prawnych – jest więc: 1. określenie zakresu gwarancji stanowionej przez prawo praw człowieka i prawo humanitarne dla praw i wolności ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych; 2. określenie przewidzianego przez prawo sposobu traktowania cywilnych osób szczególnie wrażliwych, wyróżnianych ze względu na charakteryzujące je cechy (wiek i płeć) i specyficzną sytuację (uchodźstwa) oraz 3. identyfikacja norm niederogowalnych, obowiązujących w każdej sytuacji niezależnie od charakteru i rodzaju konfliktu zbrojnego.

---

*Human Rights, Promotion and protection of human rights. Fundamental standards of humanity. Report of the Secretary-General submitted pursuant to Commission on Human Rights decision 2001/112 z 20 grudnia 2001 r., UN Doc. E/CN.4/2002/103.*

<sup>7</sup> J. D. Vigny, C. Thompson, *Fundamental Standards of Humanity: What future?*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 2002, nr 2, s. 188.

Humanizacja prawa niestety nie przenosi się wprost proporcjonalnie ani na stosunki między państwami, ani rządami i grupami wewnątrzpaństwowymi. Mimo wprowadzenia do prawa międzynarodowego norm ograniczających sposób prowadzenia działań zbrojnych oraz gwarantujących poszanowanie praw człowieka ze wszystkich stron świata dochodzą wiadomości o licznych, często masowych, atakach na ludność cywilną. Są one naruszeniem zasad prowadzenia konfliktów zbrojnych i obracają w niwecz poszanowanie dla praw i wolności jednostek. Mimo truizmu tego stwierdzenia ludność cywilna pozostaje największą ofiarą starć zbrojnych, również tych prowadzonych przez międzynarodowe koalicje, w których skład wchodzi państwa zachodniej cywilizacji, przykładające dużą wagę (nominalną w starciu z koniecznością zapewnienia własnego bezpieczeństwa?) do przestrzegania praw człowieka.

Spśród wszystkich rodzajów ataków na ludność cywilną wydaje się, że największe zagrożenie niosą i najpoważniejsze krzywdy wyrządzają ataki na życie, godność i nietykalność ludzi oraz na ich wolność i bezpieczeństwo. Mimo że ataki na życie i godność są równocześnie atakami na bezpieczeństwo, zasługują na oddzielne potraktowanie, ze względu na swoje szczególnie destrukcyjne skutki. Jedne z najpoważniejszych naruszeń zasad prowadzenia konfliktów zbrojnych – obok ataków na cele cywilne i ataków bez rozróżnienia – stanowią również ataki na ludność cywilną, w tym jej skupiska. Jeśli mieszcza się w kryteriach opisanych przez Konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni, składają się na politykę ludobójstwa. Ze względu na połączenie różnego rodzaju ataków polityka ludobójstwa została potraktowana oddzielnie. Należy zwrócić uwagę, że każdy atak na człowieka może być zakwalifikowany do kilku grup rodzajowych, m.in. gwałt, stanowiący atak na godność i nietykalność, może być sposobem zadania śmierci i dodatkowo elementem szeroko zakrojonej destrukcji określonej grupy ludności, stanowiąc tym samym element polityki czyszczenia etnicznego, która z kolei może zostać zakwalifikowana do kategorii zbrodni

wojennej, zbrodni przeciwko ludzkości czy zbrodni ludobójstwa. Z tego powodu klasyfikację ataków na ludność cywilną należy traktować jedynie jako ramowo porządkującą zagadnienie. Nie ma ona też charakteru wyczerpującego.

Ataki na ludność cywilną odbijają się ze zwiększoną siłą na osobach szczególnie wrażliwych, które bardziej niż inne – ze względów społecznych, kulturowych, czy też ze względu na specyficzne cechy, które posiadają lub sytuację, w której się znajdują – są podatne na krzywdę i cierpienie. Oznacza to, że osoby te silniej odczuwają skutki tych samych aktów przemocy oraz że ze względu na cechy je wyróżniające, pewne sytuacje stanowią dla nich większe niebezpieczeństwo, ponieważ mogą one stać się celem specyficznych ataków. Spośród osób, które nie biorąc bezpośredniego udziału w walkach są ofiarami konfliktów zbrojnych, szczególnie wrażliwe wydają się być: kobiety, dzieci, mężczyźni w wieku „do walki” oraz uchodźcy. Przypisanie grupie szczególnej wrażliwości nie może być jednak utożsamiane z permanentną słabością i bezradnością. Wrażliwość podczas konfliktu związana jest bowiem tylko z określonymi sytuacjami. Ponadto każda osoba posiada cechy, zdolności lub dobra materialne (w tym pieniądze i broń), które mogą w jej przypadku zredukować słabość, jaka jest jej przypisana ze względu na przynależność do określonej grupy.

W wielu konfliktach zbrojnych dochodzi do skupienia różnego rodzaju ataków na ludność cywilną, dokonywanych w bardzo krótkim czasie. Podczas konfliktów, w których występuje kumulacja aktów przemocy, ludzie stają się ofiarami nie jednego ataku, ale ich szeregu, czasem jest to jedno pasmo nieprzebranego i niekończącego się cierpienia.

Zamierzeniem pracy w kwestii praktyki konfliktów zbrojnych jest ocena stopnia implementacji norm prawa humanitarnego i prawa praw człowieka w przypadku konfliktów zbrojnych, w tym: 1. stopnia poszanowania dla norm niederogowalnych; 2. sytuacji i sposobu traktowania osób szczególnie wrażliwych oraz 3. sytuacji ludności cywilnej w obliczu interferencji doko-

nywanych na masową skalę naruszeń norm prawnych (kumulacji aktów przemocy). Ocena relacji między humanizacją prawa a humanizacją stosunków międzynarodowych i wewnętrznych państw jest trudna, także ze względu na wielość norm prawa humanitarnego i prawa praw człowieka oraz uwikłanie w toczące się konflikty dużych grup ludności (często rozproszonej) i wielu grup zbrojnych. Z tego powodu analizy implementacji ograniczone zostały do tych praw (i ataków na nie), które gwarantują biologiczne przetrwanie oraz zachowanie integralności fizycznej i psychicznej ludzi. Badania charakteryzowało dwupoziomowe podejście: próba identyfikacji schematów w naruszaniu prawa humanitarnego i prawa praw człowieka oraz próba określenia charakteru naruszeń obu powyższych działań prawa, pozwalających zarysować ich naturę, zakres oraz dotkliwość dla ludności cywilnej.

Wydaje się, że ten zakres badań w polskiej polemologii jest uwzględniany jedynie marginalnie – najczęściej podczas analiz wpływu, skutków i roli w konfliktach zbrojnych podmiotów prawa międzynarodowego (przede wszystkim państw) – w opracowaniach traktujących o interwencji humanitarnej i operacjach pokojowych. Twierdzenie o wielce krzywdzących i ofiarochłonnych skutkach konfliktów zbrojnych dla ludności cywilnej jest powszechnie uznane, a przez to pozostaje poza głównym nurtem badań. Nie są badane natura, charakter i dotkliwość dokonywanych podczas konfliktów zbrojnych ataków na ludność cywilną, ani stosunki społeczne na obszarach, na których toczą się walki. Wśród opracowań polskojęzycznych na temat sytuacji ludności cywilnej dominują tłumaczenia skróconych wersji raportów organizacji międzynarodowych (tj. *Amnesty International* czy *Human Rights Watch*), brakuje opracowań naukowych (z wyjątkiem wydanej drukiem w 2009 r. pracy magisterskiej J. Czyżewskiego *Dzieci-żołnierze we współczesnych konfliktach zbrojnych* oraz publikacji pokonferencyjnej *Dzieci-żołnierze w wojnach i konfliktach zbrojnych. Materiały z konferencji naukowej, Opole, 11 grudnia 2007 r.*, pod red. E. Nowaka). Dostępne są nieliczne tłumaczenia obcojęzycznych publikacji dotyczących dzieci-żołnierzy (monogra-



fia G. Carrissiego *Dzieci-żołnierze. Kalami idzie na wojnę* z 2007 r.). Problematyka dzieci-żołnierzy przebiła się do świadomości środowiska naukowego po uruchomieniu głośnej światowej kampanii *Stop Child Soldiers* (prowadzonej od 1998 r. przez koalicję organizacji humanitarnych *The Coalition to Stop the Use of Child Soldiers*). W przeciwieństwie do niej inne elementy należące do konglomeratu sytuacji ludności cywilnej nie są badane. Poza nurtem systematycznych badań pozostaje problem przemocy seksualnej podczas działań zbrojnych (podejmowanej zarówno wobec kobiet, jak i mężczyzn) oraz sytuacja ofiar gwałtów (wyjątek stanowi rozdział autorstwa V. Nhoum-Grappe *Gwałt jako zbrodnia wojenna* w przetłumaczonej na język polski książce pod red. Ch. Ockrent *Czarna księga kobiet* z 2007 r.). Problematyka uchodźcza rozpatrywana jest w polskiej nauce o stosunkach międzynarodowych nie z perspektywy sytuacji uchodźców podczas ucieczki i w miejscu czasowego schronienia, ale przez pryzmat problemów europejskich: imigracji i azylu. (Na tym tle wyjątek stanowią tłumaczenia raportów UNHCR, *Uchodźcy świata 2000. 50 lat pomocy humanitarnej*, red. M. Cutts z 2000 r. i *Uchodźcy świata 1997-1998. Wyzwania humanitarne*, red. J. Crisp z 1998 r.). Nie są badane poszczególne rodzaje ataków na ludność, jako poboczna traktowana jest też sytuacja wywołana kumulacją ataków. W Polsce brakuje opracowań – lub choćby tłumaczeń – raportów specjalnych sprawozdawców Rady Praw Człowieka i Sekretarza Generalnego ONZ – najważniejszego źródła odnośnie do sytuacji ludności cywilnej (wyjątek stanowi rozdział autorstwa K. Hryćko *Poszanowanie praw człowieka w Kenii* w pracy zbiorowej *Afrykański wygnaniec*, red. J. Mantel-Niećko), a także pełnych sprawozdań organizacji: humanitarnych i obrony praw człowieka, które są publikowane na świecie (wyjątek stanowią *Raporty Tadeusza Mazowieckiego z byłej Jugosławii*, wydane w 1993 r.).

Lepiej kształtuje się sytuacja w zakresie publikacji traktujących o uregulowaniach prawnych – prawa humanitarnego i prawa praw człowieka. Polskie badania w tym zakresie skupiają się przede wszystkim na najbardziej „klasycznych” obszarach oddziaływania obu systemów: działaniu prawa praw człowieka podczas

pokoju (prace R. Kuźniara, A. Michalskiej, M. A. Nowickiego, J. Menkesa) oraz prawa humanitarnego podczas zbrojnych konfliktów międzynarodowych (do ważniejszych polskich publikacji należą: praca S. Dąbrowy *Ludność cywilna w konfliktach zbrojnych* z 1974 r., stanowiąca kompleksową analizę sytuacji ludności cywilnej wynikającą z norm prawa humanitarnego; publikacje M. Flemminga, R. Bierzanka, T. Leśko, przedstawiające zwyczajowe i traktatowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych oraz M. Gąski i A. Ciupińskiego szeroko opisujące regulacje prawa humanitarnego). Skromniejsza jest literatura analizująca obszary przenikania się obu systemów, w której dokonywana jest ich łączna interpretacja. Do prekursorów łącznego analizowania norm prawnych obu systemów należą: T. Jasudowicz, który opracował i opatrzył wstępem zbiór *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Rekonstrukcja międzynarodowego prawa humanitarnego*, wydany w 1997 r., K. Drzewiecki autor opublikowanego w 1999 r. w „Sprawach Międzynarodowych” artykułu pt. *Koncepcja minimalnych standardów humanitarnych* oraz M. Flemming, dokonujący wspólnej interpretacji w niemal wszystkich swoich pracach. Spośród opracowań dotyczących szczegółowych kwestii prawnomiędzynarodowych wymienić należy prace B. Wierzbickiego, kompleksowo przedstawiające system ochrony uchodźców (najważniejsza to *Uchodźcy w prawie międzynarodowym* z 1993 r.) oraz monografie: A. Potyrały (traktującą o prawnomiędzynarodowych próbach uregulowania problemu uchodźstwa) i D. Heidrich-Hamery (opisującą sytuację ludności wysiedlonej wewnątrz).

Stosunkowo liczne światowe (i polskie) publikacje traktujące o prawie humanitarnym i prawie praw człowieka wsparły przeprowadzoną analizę dokumentów międzynarodowych; szczególnie pomocna była interpretacja zwyczajowego prawa humanitarnego, dokonana pod auspicjami Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, przez J.-M. Henckaerts i L. Doswald-Beck, *Customary International Humanitarian Law* (w dwóch tomach) z 2005 r. Podstawą badań rzeczywistej sytuacji ludności podczas konfliktów zbrojnych stały się natomiast raporty wyspecjalizo-

wanych w monitoringu stanu przestrzegania i obronie praw człowieka organów ONZ: Rady Praw Człowieka (*Human Rights Council – HRC*, do 2006 r. Komisji Praw Człowieka – *Commission on Human Rights*) i jej Podkomisji ds. Promocji i Ochrony Praw Człowieka (*Sub-Commission on the Promotion and Protection of Human Rights*), Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (*United Nations High Commissioner for Refugees – UNHCR*), Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka i jego biura (*United Nations High Commissioner for Human Rights – UNHCHR* i *Office of the High Commissioner of Human Rights – OHCHR*), Komitetu Praw Człowieka (*Human Rights Committee – HRC*), Biura Koordynacji Spraw Humanitarnych (*Office for the Coordination of Humanitarian Affairs – OCHA*), Sekretarza Generalnego ONZ (*UN Secretary General – UNSG*), Specjalnych Sprawozdawców i Przedstawicieli UNSG i Rady Praw Człowieka (przede wszystkim sprawozdawców tematycznych i ds. sytuacji grup szczególnie wrażliwych): Specjalnego Sprawozdawcy ds. pozasądowych, doraźnych i arbitralnych egzekucji (*Special Rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions*), Specjalnego Sprawozdawcy ds. tortur i innego okrutnego, nieludzkiego i poniżającego traktowania i karnia (*Special Rapporteur on the question of torture and other cruel, inhuman or degrading treatment or punishment*), Specjalnego Sprawozdawcy ds. współczesnych form niewolnictwa, jego przyczyn i skutków (*Special Rapporteur on contemporary forms of slavery, including its causes and consequences*), Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego ds. dzieci i konfliktu zbrojnego (*Special Representative of the Secretary-General for children and armed conflict*), Specjalnego Sprawozdawcy ds. przemocy wobec kobiet, jej powodów i konsekwencji (*Special Rapporteur on violence against women, its causes and consequences*), Przedstawiciela Sekretarza Generalnego ds. praw człowieka osób wysiedlonych wewnątrz (Representative of the Secretary-General on the human rights of internally displaced persons). Przekaz z regionu konfliktów zbrojnych uzupełniały raporty organizacji z rodziny ONZ: Światowego Programu Żywnościowego (*World Food Programme – WFP*), Funduszu NZ

na rzecz Dzieci (*UN Children's Found – UNICEF*), Światowej Organizacji Zdrowia (*World Health Organisation – WHO*); sprawozdania i raporty organizacji praw człowieka typu *watch dog*, takich jak *Amnesty International – AI* i *Human Rights Watch – HRW* oraz relacje i sprawozdania organizacji humanitarnych, działających bezpośrednio w strefie działań zbrojnych i mających największy kontakt z ofiarami konfliktów, do których należą przede wszystkim Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (*International Committee of the Red Cross – ICRC*) i Lekarze bez Granic (*Médecins Sans Frontières – MSF*). Źródło informacji stanowiły także orzeczenia międzynarodowych trybunałów karnych: Międzynarodowego Trybunału Karnego (*International Criminal Court – ICC*), Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. byłej Jugosławii (*International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia – ICTY*), Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Rwandy (*International Criminal Tribunal for Rwanda – ICTR*), Specjalnego Trybunału dla Sierra Leone (*Special Court for Sierra Leone*), Nadzwyczajnej Izby Sądu Kambodży ds. Zbadania Zbrodni dokonanych w okresie Demokratycznej Kampuczy (*Extraordinary Chambers in the Courts of Cambodia for the Prosecution of Crimes Committed during the Period of Democratic Kampuchea*) oraz orzeczenia i opinie doradcze Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (*International Court of Justice – ICJ*).

Prawno-praktyczna dychotomia badań znalazła swoje odbicie w ostatecznej konstrukcji monografii. Część pierwsza, poświęcona ochronie ludności cywilnej regulowanej prawem międzynarodowym, składa się z dwóch rozdziałów. Pierwszy traktuje o humanitaryzacji wojny, drugi o budowie fundamentalnego standardu ludzkości. W części drugiej podjęta została próba charakterystyki rzeczywistej sytuacji ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych. Składają na nią rozdziały dotyczące rodzajów ataków na ludność cywilną, sytuacji osób szczególnie wrażliwych oraz kumulacji aktów przemocy.

# Część pierwsza

## Ochrona ludności cywilnej regulowana prawem międzynarodowym

Dla milionów ofiar wojny są one [konwencje genewskie]  
tarczą przed barbarzyństwem i nieludzkim  
traktowaniem, promieniem pośród horrorów przemocy

François Bugnion



# ROZDZIAŁ I

## HUMANITARYZACJA WOJNY

### 1. ZASADY PRAWA WOJENNEGO

Wykształcone podczas konfliktów zbrojnych zwyczajowe zasady prawa wojennego w większości służą ochronie ludności cywilnej. Najważniejszymi spośród nich są: zasada humanitaryzmu, rycerskości, powstrzymywania się od wiarołomstwa, ochrony ludności cywilnej, zakaz zadawania niepotrzebnych ran i cierpień oraz zasady: proporcjonalności i konieczności wojennej.

Kwintesencją humanitaryzacji wojny jest sformułowana przez Fiodora Martensa zasada ludzkości, nazywana inaczej wprost zasadą humanitaryzmu. Stanowi ona, że w trakcie działań zbrojnych we wszystkich sytuacjach nie unormowanych przepisami ludność „pozostaje pod ochroną i władzą zasad prawa międzynarodowego, wypływających z ustalonych zwyczajów, z zasad ludzkości i wymagań społecznego sumienia”<sup>1</sup>. Umieszczenie tej klauzuli po raz pierwszy w IV konwencji haskiej z 1907 r. i potwierdzenie jej z nieznacznymi zmianami w I Protokole dodatkowym do konwencji genewskich z 1977 r., było kodyfikacją istniejącego zwyczaju międzynarodowego.

Humanitaryzm zwyczajowo jest pojmowany jako: „zakaz zadawania zbędnych cierpień, (...) ochrona niewalczących, zwłaszcza osób cywilnych, rannych i chorych, (...) nakaz niesienia pomocy wszystkim, bez żadnej dyskryminacji, którzy jej potrzebują

---

<sup>1</sup> I Protokół dodatkowy do konwencji genewskich o ochronie ofiar wojny z 1977 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych, przyjęty 10 czerwca 1977 r., art. 1 p. 2.

w związku z działaniami wojennymi”<sup>2</sup>. Założenie humanitaryzmu jest najbardziej ogólną zasadą prowadzenia wojny. Jego duch przenika wszystkie pozostałe normy. Humanitaryzmowi towarzyszą zasady rycerskości i powstrzymywania się od wiarołomstwa, pojmowane zgodnie z założeniami średniowiecznych, rycerskich kodeksów honorowego postępowania. Rycerskość nakazuje żołnierzom prowadzącym wojnę poszanowanie godności człowieka, powstrzymanie się od ataku na osoby bezbronne, a w razie możliwości ochronę osób nie prowadzących działań zbrojnych, włącznie z pomocą w zaspokojeniu ich podstawowych potrzeb. Zakaz wiarołomstwa to nakaz uczciwego postępowania, czyli używania klarownych oznaczeń sił zbrojnych, nieużywania nieprawnie emblematów, symboli i flag organizacji humanitarnych, ONZ czy państw neutralnych, nieudawania osoby cywilnej w celu skutecznego ataku<sup>3</sup>. Zakaz wiarołomstwa został potwierdzony w 1977 r. w I Protokole dodatkowym do konwencji genewskich.

Zasady humanitaryzmu i rycerskości są widoczne we wszystkich normach z zakresu ochrony człowieka przed skutkami konfliktów zbrojnych, stanowią ich istotę i są jednocześnie podstawą, na której została zbudowana ochrona ludności cywilnej. Wprost wynika z nich nakaz ochrony ludności cywilnej pozostającej we władzy stron konfliktu. Nakaz ten posiada ugruntowaną pozycję w prawie zwyczajowym i został potwierdzony przez wiele deklaracji i traktatów międzynarodowych z dziedziny prawa wojennego, m.in.: deklarację petersburską z 1868 r., Regulamin praw i zwyczajów wojny lądowej (regulamin haski) z 1907 r.<sup>4</sup>, IV konwencję genewską z 1949 r., I Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z 1977 r. Obejmuje on zakaz atakowania ludności cywilnej (w tym zakaz atakowania bez rozróżnienia na kombatanów i niekombatantów, przy czym obecność komba-

---

<sup>2</sup> M. Flemming, *Międzynarodowe prawo zwyczajowe*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1995, nr 3-4, s. 14.

<sup>3</sup> Por. *ibidem*, s. 15 i 16 oraz T. Leśko, *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, Warszawa 1990, s. 132.

<sup>4</sup> Stanowiącym aneks do IV konwencji haskiej z 1907 r.



tantów pośród ludności cywilnej nie usprawiedliwia atakowania całej grupy) oraz nakaz objęcia opieką całej ludności cywilnej, która znajdzie się we władzy strony konfliktu, bez dyskryminacji narodowej lub jakiegokolwiek innej. Strony konfliktu powinny dołożyć wszelkich starań i użyć wszystkich dostępnych środków, w celu odseparowania ludności cywilnej od działań zbrojnych. Niedopuszczalne jest celowe zwiększanie stopnia zagrożenia ludności, m.in. poprzez grupowanie jej w pobliżu celów wojskowych. Przy stosowaniu tej zasady obowiązuje założenie domniemania cywilnego statusu osoby lub grupy.

Pochodną zasady ochrony ludności cywilnej jest zakaz ataków na osoby opiekujące się ludnością cywilną, w tym pracowników organizacji humanitarnych oraz na obiekty cywilne, definiowane jako „obiekty, które z powodu swojego charakteru czy wykorzystania przeznaczone są dla ludności cywilnej, a w szczególności obiekty niezbędne dla przeżycia ludności cywilnej jak miejsca zamieszkania, uprawy, produkty żywnościowe, źródła wody i urządzenia służące do ich regulowania”<sup>5</sup>. Odnośnie do wyżej wymienionych osób i obiektów również obowiązuje założenie domniemania oraz zakaz ataków bez rozróżnienia, który można traktować jako zakaz prowadzenia wojny totalnej.

Elementem zasad ludzkości i rycerskości jest bardzo istotny zwyczajowy nakaz unikania zadawania ludziom zbytecznych ran i niepotrzebnych cierpień, potwierdzony m.in. w: deklaracji petersburskiej z 1868 r., regulaminie haskim z 1907 r., I Protokole dodatkowym do konwencji genewskich z 1977 r. Rodzi on jednak przewrotne pytania: czy istnieją rany i cierpienia potrzebne oraz jak dokonać rozróżnienia pomiędzy nimi. Logicznym, ale niehumanitarnym wyznacznikiem potrzeby zadawania ludziom cierpienia jest zasada konieczności wojennej (wojskowej), definiowana jako wszelkie, podejmowane przez siły zbrojne, działania niezbędne do wygrania wojny. Zakaz zadawania niepotrzebnych cierpień i nakaz ochrony ludności cywilnej ścierają się praktycznie w każdym miejscu prawa wojennego z działaniami wynikającymi z konieczności wojskowej. Jean Pictet stwierdził, że „Całe mię-

---

<sup>5</sup> S. Dąbrowa, *Ludność cywilna w konfliktach zbrojnych*, Warszawa 1974, s. 64.

dzynarodowe prawo humanitarne jest wynikiem równoważenia zachodzącego pomiędzy zasadą humanitarności – to jest nakazu, który ukierunkowuje człowieka do czynienia dobra względem innych ludzi – i zasadą konieczności – to jest obowiązkiem władz publicznych do zachowania państwa, obrony jego integralności terytorialnej i porządku publicznego. To jest odwieczna konfrontacja Kreona i Antygony”<sup>6</sup>. Podczas prowadzenia działań zbrojnych konieczne jest jednak rozstrzygnięcie, która z zasad jest priorytetowa. Przyznając pierwszeństwo konieczności wojennej można całkowicie zaprzeczyć idei humanitaryzmu, ponieważ celem wielu współczesnych wewnętrznych konfliktów zbrojnych jest eksterminacja określonej grupy bezbronnej ludności. Z rozwoju prawa międzynarodowego wynika, że zasady te nie są też równoważne. Potwierdzeniem takiego stanu jest powszechne przyjęcie szeregu konwencji zakazujących lub ograniczających stosowanie i proliferację takich rodzajów broni i metod walki, które działają bez rozróżnienia na ludność cywilną i kombatanatów oraz na obiekty wojskowe i cywilne, powodują niepotrzebne cierpienia ludności, są niemożliwe do ograniczenia w czasie lub przestrzeni oraz niepotrzebnie lub nadmiernie niszczą kraj będący obszarem działań wojennych. Do najważniejszych umów należą<sup>7</sup>:

- Protokół w sprawie zakazu stosowania na wojnie środków duszących, trujących lub innych gazów oraz bakteriologicznych metod prowadzenia wojny z 17 kwietnia 1925 r.;
- Układ w sprawie zakazu doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą z 5 sierpnia 1963 r.;
- Układ o nieprolifracji broni jądrowej z 1 sierpnia 1968 r.;
- Konwencja o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu z 10 kwietnia 1972 r.;

---

<sup>6</sup> J. Pictet, *The formation of international humanitarian law*, „International Review of the Red Cross” 1994, nr 11-12, s. 527.

<sup>7</sup> Katalog poszerzony został o najważniejsze traktaty dotyczące zakazu rozwijania niektórych broni, należące do działu prawa *ius contra bello*, ponieważ ograniczenia przez nie wprowadzane mają duży wpływ na środki i metody prowadzenia wojen.

- Konwencja w sprawie zakazu stosowania techniki modyfikacji środowiska naturalnego w wojskowych i innych wrogich celach z 18 maja 1977 r.;
- Konwencja o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki z 10 października 1980 r. (zmodyfikowana 21 grudnia 2001 r.) wraz z czterema protokołami dodatkowymi:
  - I w sprawie zakazu używania broni, które pozostawiają w ciele ludzkim odłamki niewykrywalne promieniami Rentgena, z 10 października 1980 r.;
  - II w sprawie zakazów lub ograniczeń użycia min, minpułapek i innych urządzeń z 10 października 1980 r. (znowelizowany 3 maja 1996 r.);
  - III w sprawie zakazów lub ograniczeń użycia broni zapalających z 10 października 1980 r.;
  - IV w sprawie zakazu użycia laserowych broni oślepiających z 13 października 1995 r.;
  - V w sprawie wybuchowych pozostałości wojennych z 28 listopada 2003 r.;
- Konwencja o powszechnym i całkowitym zakazie badania, produkcji, składowania i używania broni chemicznej oraz jej zniszczeniu z 13 stycznia 1993 r.;
- Traktat o powszechnym zakazie prób z bronią jądrową z 24 listopada 1996 r.;
- Konwencja o zakazie używania, magazynowania, produkcji i transferu min przeciwpiechotnych i o ich zniszczeniu z 9 grudnia 1997 r.<sup>8</sup>
- Konwencja przeciw broni kasetonowej z 3 grudnia 2008 r.<sup>9</sup>

---

<sup>8</sup> Towarzyszy jej inicjatywa *Geneva Call: Deed of Commitment under Geneva Call for Adherence to a Total Ban on Anti-Personnel Mines and for Cooperation in Mine Action*, której stronami jest – według stanu na 26 lipca 2010 r. – 41 państwowych grup zbrojnych.

<sup>9</sup> Konwencja weszła w życie 1 sierpnia 2010 r.; pełna lista wszystkich traktatów międzynarodowych, których regulacje dotyczą ludności cywilnej, zob. strona ICRC, <http://www.icrc.org/ihl.nsf/TOPICS?OpenView> (dostęp 26 lipca 2010 r.)

Uznanie wyższości zakazu zadawania niepotrzebnych cierpień i nakazu ochrony ludności cywilnej zostało uznane w Akcie końcowym Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka, która odbywała się w 1968 r. w Teheranie w słowach: „nawet w czasie konfliktu zbrojnego zasady humanitarne muszą przeważać”<sup>10</sup>. Z tego powodu termin „konieczność wojenna” należałoby rozumieć „w znaczeniu uznanym przez współczesne narody cywilizowane (...) [jako] niezbędność stosowania takich sposobów walki, bez których nie można się obejść dla osiągnięcia celów konfliktu zbrojnego, przy zgodności ze współczesnym prawem i zwyczajami wojennymi”<sup>11</sup>.

Zasada konieczności wojennej, mimo że jest ograniczona, to jednak jest stosowana. Wyznaczenie granicy pomiędzy cierpieniami zbędnymi i niemożliwymi do uniknięcia jest o tyle trudniejsze, że bieżącej, subiektywnej oceny dokonują zazwyczaj żołnierze uwikłani w konflikt<sup>12</sup>. Założenia prawa wojennego nakazują, by zawsze kierowali się oni zasadą proporcjonalności, czyli przed podjęciem działania dokonywali świadomej analizy stosunku zysków wojennych i strat humanitarnych i rezygnowali z operacji mogących spowodować nieuzasadnione i nadmierne cierpienia ludności cywilnej<sup>13</sup>. W celu zmniejszenia strat humanitarnych, jeśli pozwalają na to okoliczności, dowódcy wojskowi powinni uprzedzać ludność cywilną o planowanym ataku (wyjątkiem od tej zasady jest szturm).

Zasady prawa wojennego, będące skutkiem humanitaryzacji wojny, dają bardzo ważne, ogólne dyrektywy postępowania w konfliktach zbrojnych. Są duchem, istotą prawa humanitar-

---

<sup>10</sup> Rezolucja nr 23 Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka, Teheran 1968, UN Doc. A/CONF.32/41, s. 19.

<sup>11</sup> T. Leśko, *op. cit.*, s. 146.

<sup>12</sup> Dla uzasadnienia swoich działań stosują oni pojęcia: konieczność, absolutna konieczność, nagła konieczność, militarna konieczność, nieunikniona militarna konieczność, zob. szerzej: H. Meyrowitz, *The principle superfluous injury or unnecessary suffering*, „International Review of the Red Cross” 1994, nr 3-4, s. 108.

<sup>13</sup> Zob. M. Gąska, A. Ciupiński, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, Warszawa 2001, s. 24-25.

nego, jednak, z racji swego niedookreślenia, są niewystarczające. Ogrom zagrożeń, jakie niesie dla ludności wojna, wymaga, by prawa ludności cywilnej oraz obowiązki, jakie mają wobec niej strony prowadzące konflikt, były maksymalnie jasno i szczegółowo sprecyzowane w normach prawnych.

## 2. POTĘGOWANIE OCHRONY PRAWNEJ

Rozwój i kodyfikacja norm służących ochronie ludności cywilnej doprowadziła do utworzenia ogólnego, międzynarodowego systemu ochrony godności, praw i wolności człowieka. Składają się na niego normy prawa konfliktów zbrojnych oraz prawa praw człowieka.

W doktrynie przez wiele lat obowiązywało przekonanie o wyalienowaniu prawa konfliktów zbrojnych z całego prawa międzynarodowego. Jest ono jednak jego integralną częścią, w szczególności związaną z prawem praw człowieka. Oba działy prawa, zarówno prawo humanitarne, jak i prawo praw człowieka, realizują ten sam cel: ochronę człowieka przed krzywdą i cierpieniem. Podczas rozwoju każdy z nich oddzielnie rozszerzał i wzmacniał stanowioną przez siebie ochronę. Poczynając od ochrony ofiar konfliktów toczonych między państwami prawo humanitarne stopniowo objęło opieką ofiary konfliktów wewnątrzpaństwowych. Międzynarodowe prawo praw człowieka, z zamysłu tworzone jedynie jako wspierające wewnątrzpaństwową ochronę praw jednostek, zaczęło wyznaczać globalne standardy traktowania ludności. W jego ramach wykryształizowały się prawa, których przestrzeganie uznano za obowiązek każdego państwa i rządu. W efekcie rozwoju obu systemów kształtowane przez nie normy nałożyły się na siebie wzmacniając ochronę człowieka.

### ROZWÓJ PRAWA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Pierwszym ważnym dla ochrony ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych elementem humanitaryzacji było przenieśnięcie ogólnych zasad prawa wojennego w szczegó-

łowe unormowania. Był to, i nadal jest, skomplikowany oraz długotrwały proces. W jego toku przyjęto wiele deklaracji i traktatów międzynarodowych doskonalących już istniejące rozwiązania prawne. W efekcie wykształcił się system humanitarnego prawa konfliktów zbrojnych (w skrócie prawa humanitarnego lub prawa wojennego – *ius in bello*), który można pojmować zgodnie z definicją ICRC jako zespół norm regulujących zbrojną walkę i zachowanie stron konfliktu, reguły służące „rozwiązywaniu problemów humanitarnych bezpośrednio wynikających z międzynarodowych i niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych i które z powodów humanitarnych ograniczają prawo stron konfliktu do stosowania metod i środków walki według własnego uznania oraz chronią osoby i mienie, które są lub mogą być zagrożone przez konflikt”<sup>14</sup>.

Impulsem do ciągłego rozwoju procesu humanitaryzacji, dzięki któremu rozwinęło się prawo konfliktów zbrojnych, były najczęściej – paradoksalnie – drastyczne doświadczenia wojenne. Henry Dunant, wstrząśnięty widokiem żołnierzy Francji i Sardynii po bitwie z siłami austriackimi pod Solferino w 1859 r., zainicjował ochronę ofiar wojny, powodując w 1863 r. Międzynarodowy Komitet Pomocy Rannym<sup>15</sup>, przekształcony później w Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża. Od chwili powstania Komitet był głównym motorem rozwoju prawa wojennego, nieustannie promując ideę humanitaryzmu. Pierwszą konwencją z zakresu prawa humanitarnego, przyjętą – z inspiracji ICRC – przez wszystkie państwa, była Konwencja genewska w sprawie polepszenia losu rannych i chorych wojskowych w armiach na polu z 1864 r. Znaczącej kodyfikacji prawa wojennego dokonały jednak dopiero dwie konferencje haskie w 1899 r. i 1907 r., na których przyjęto w sumie szesnaście konwencji (w 1899 r. trzy i w 1907 r. trzynaście). Nie wpro-

---

<sup>14</sup> Za H. P. Gasser, *Międzynarodowe prawo humanitarne. Wprowadzenie*, Warszawa 1997, s. 18.

<sup>15</sup> Pozostali założyciele to: Louis Appia, Guillaume-Henri Dufour, Theodore Maunoir i Gustav Moynier. Wszyscy byli obywatelami Szwajcarii.

wadzały one jednak nowych ustaleń, a jedynie potwierdzały dotychczasowe zwyczaje wojenne. Podstawowym dokumentem spośród nich była IV konwencja haska z 1907 r. dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej z dołączonym do niej jako aneks Regulaminem praw i zwyczajów wojny lądowej (regulaminem haskim). Regulamin był głównym zbiorem reguł wojennych w czasie obu wojen światowych.

Kolejny impuls do rozwoju prawa wojennego dała II wojna światowa. Sposób prowadzenia działań zbrojnych podczas niej udowodnił, że obowiązujące normy prawne były niewystarczające. Stąd, 12 sierpnia 1949 r., na konferencji w Genewie przyjęto cztery konwencje ponownie regulujące i rozszerzające prawo wojenne:

- I o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych (I KG);
- II o polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu (II KG);
- III o traktowaniu jeńców wojennych (III KG);
- IV o ochronie ludności cywilnej podczas wojny (IV KG).

Ich przyjęcie było znaczącym sukcesem, tym ważniejszym, że dokonany w sytuacji narastania zimnowojennej konfrontacji. Można wysnuć uzasadnione przypuszczenie, że właśnie wzmagający się wyścig zbrojeń i rosące prawdopodobieństwo wybuchu III wojny światowej przyspieszyło przyjęcie konwencji. Określenie standardu obchodzenia się z ofiarami wojny i potwierdzenie reguł prowadzenia wojny leżało w interesie wszystkich państw, ponieważ nie można było określić obszaru przyszłych działań zbrojnych. W obawie przed zbyt dużym ograniczeniem swobody prowadzenia wojny podczas konferencji zdecydowano jednak o wprowadzeniu gwarancji jedynie dla podstawowych wartości ludzkich. Państwa zgodziły się na objęcie umową, ponieważ leżało to w ich „dobrze rozumianym” interesie, było odniesieniem ideałów „nieokiełznanego humanitaryzmu” do rzeczywistości<sup>16</sup>. Wynikiem realizacji interesów państw było również ograniczenie stosowania konwencji tylko do konfliktów między-

---

<sup>16</sup> J. Pictet, *op. cit.*, s. 528.

narodowych, z wyjątkiem odnoszącego się do konfliktów niemiędzynarodowych wspólnego dla wszystkich konwencji art. 3.

Oceniając przyjęcie konwencji należy uznać, zgodnie z supozycją François Bugniona, że najważniejszym odbiciem humanitaryzacji było w nich:

- przyjęcie traktatu wprowadzającego całościową ochronę ludności cywilnej podczas wojny;
- przyjęcie wspólnego dla wszystkich konwencji art. 3, zwanego traktatem w miniaturze, który ustanawiał ochronę ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych;
- ustanowienie mechanizmu analizy sytuacji i sposobu traktowania obywateli stron konfliktu, którzy znaleźli się na terytorium kontrolowanym przez przeciwnika, wykonywanego przez Mocarstwa Opiekuńcze<sup>17</sup> oraz
- zwiększenie liczby pozytywnych obowiązków nałożonych na strony konfliktu, m.in. o dostarczanie ludności, która znajduje się na terytorium okupowanym, żywności i leków, a także
- wyeliminowanie z prawa wojennego klauzul *si omnes* i *inter partes*.

Mimo że przyjęcie konwencji genewskich było ogromnym krokiem naprzód w rozwoju prawa humanitarne, praktycznie zaraz po konferencji pojawiły się głosy o konieczności dalszego rozwijania i kodyfikacji prawa wojennego. Ich stosunkowo szybkim efektem było przyjęcie w 1954 r. na konferencji w Hadze Konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego<sup>18</sup>. Debaty i próby wypracowania kompromisowych dokumentów zwiększających gwarancje dla ofiar konfliktów, mimo że często podkreślano brak wystarczającej ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych, trwały ponad dwadzieścia pięć lat. Dopiero 10 czerwca 1977 r. przyjęto dwa protokoły dodatkowe do konwencji genewskich:

---

<sup>17</sup> Zob. F. Bugnion, *The Geneva Conventions of 12 August 1949: from the Diplomatic Conference to the dawn of the millennium*, „International Affairs” 2000, nr 1, s. 42.

<sup>18</sup> I Protokół dodatkowy do tej konwencji został przyjęty 14 maja 1954, II Protokół – 26 marca 1999 r.



- I dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych;
- II dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych.

Kolejny protokół dodatkowy do konwencji genewskich przyjęto niemal 30 lat później – 8 grudnia 2005 r.:

- III Protokół dodatkowy dotyczący przyjęcia dodatkowego znaku rozpoznawczego.

Pierwsze dwa protokoły dodatkowe dokonały symbolicznego połączenia dotychczas osobno rozwijającego się prawa regulującego metody i sposoby prowadzenia walki (tzw. prawa haskiego) oraz normy ochrony ofiar konfliktów zbrojnych (tzw. prawa genewskiego). Protokoły zwiększyły ochronę ofiar, wprowadzając dodatkowe nakazy dla stron konfliktu i gwarantując kolejne prawa jednostek. Zmieniły też sposób definiowania poszczególnych kategorii osób objętych ochroną, w wyniku czego liczba osób chronionych się zwiększyła. Gwarancje przewidziane dla rannych, chorych, rozbitków, personelu medycznego i personelu duchownego objęły nie tylko członków sił zbrojnych i osoby z tymi siłami związane, ale wszystkich, którzy kwalifikują się do tych kategorii.

Najważniejsze jednak, z humanitarnego punktu widzenia, było przyjęcie II Protokołu i poszerzenie prawnej ochrony ofiar konfliktów innych niż międzynarodowe. Wprowadzenie gwarancji prawnomiędzynarodowych w tym zakresie było bowiem ograniczeniem zakresu suwerenności państw. Z racji kolizji norm prawa międzynarodowego, zachodzącej pomiędzy zasadą ochrony praw człowieka a zasadą nieingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw oraz poszanowaniem suwerenności, nie dokonano jednak zrównania stopnia międzynarodowej ochrony ofiar obu rodzajów konfliktów. Ta ułomność prawa międzynarodowego trwa do dziś. Z perspektywy humanitaryzmu nie ma ona żadnego uzasadnienia, dlatego też wszystkie konflikty, nie tylko międzynarodowe, powinny być objęte pełną ochroną ustanawianą przez konwencje i I Protokół. Takie działanie zaleca wprost art. 3 konwencji genewskich, postulują je również eksperci Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża.

Konwencje genewskie i protokoły dodatkowe są podstawowymi obowiązującymi dziś dokumentami prawa humanitarnego. W celu zagwarantowania ochrony ludności cywilnej, w ramach najszerszej ochrony stanowiącej odnośnie do konfliktów międzynarodowych, wprowadzają one następujące zakazy dotyczące metod i środków walki zbrojnej oraz zakazy i nakazy odnośnie do poszanowania ludzi i ich praw:

- zakazy dotyczące środków i metod walki zbrojnej:
  - prowadzenia wojny totalnej, w tym atakowania bez rozróżnienia;
  - stosowania broni, które powodują niepotrzebne lub nadmierne cierpienia lub działają bez rozróżnienia;
  - atakowania ludności cywilnej, również w ramach represaliów;
  - dokonywania aktów przemocy i grożenia ich dokonaniem w celu zastraszenia ludności cywilnej;
  - stosowania głodu;
  - pozbawiania ludności dóbr niezbędnych do przetrwania;
  - ataków na cele cywilne oraz obiekty szczególne, które w wyniku ataku mogłyby uwolnić niebezpieczne siły, także w ramach represaliów;
  - ataków na dobra kultury i miejsca kultu religijnego, także w ramach represaliów;
  - stosowania niepotrzebnego i nadmiernego niszczenia środowiska naturalnego (stosowania metody „spalonej ziemi”), również w ramach represaliów;
  - atakowania stref wyłączonych z walki zbrojnej;
  - wiarołomstwa, w tym nadużywania znaków rozpoznawczych;
  - rabunków i rozmyślnego niszczenia mienia;
  - wykorzystywania specjalnego statusu ludności cywilnej dla ochrony wojskowych celów, transportów itp.
- zakazy i nakazy dotyczące bezpośrednio traktowania jednostek:
  - zakazy:
    - zamachów na życie, zdrowie, równowagę fizyczną i psychiczną, w tym m.in.: tortur, kar cielesnych, okaleczeń i doświadczeń lekarskich (jednocześnie nakaz traktowania w sposób humanitarny);

- zamachów na godność osobistą, w tym m.in.: upokarzającego i poniżającego traktowania oraz wszelkich „zamazów na obyczajność” (jednocześnie nakaz poszanowania godności i honoru);
  - kar zbiorowych;
  - brania zakładników;
  - grożenia dokonaniem powyższych czynów;
  - dyskryminacji;
  - przymusowego wysiedlenia i deportacji;
  - zmuszania obywateli państwa okupowanego do służby w siłach zbrojnych i siłach pomocniczych państwa okupacyjnego;
  - zmuszania do pracy, z wyjątkiem prac koniecznych dla potrzeb wojsk okupacyjnych i służb użyteczności publicznej w zakresie wyżywienia, mieszkania, ubrania, transportu i ochrony zdrowia ludności kraju okupowanego;
- nakazy:
- poszanowania osób;
  - poszanowania praw rodzinnych;
  - poszanowania przekonań i praktyk religijnych, zwyczajów oraz obyczajów;
  - zagwarantowania rzetelnego procesu;
  - szczególnego poszanowania praw jednostek w przypadku ich zatrzymania lub internowania;
  - zaopatrzenia ludności w żywność i lekarstwa oraz dostarczenia innych artykułów istotnych dla przetrwania ludności cywilnej<sup>19</sup>;
  - zapewnienia opieki medycznej.

Konwencje wraz z protokołami tworzą kompleksową ochronę ofiar konfliktów, szczególnie formułując nakazy i zakazy oraz wskazując reguły postępowania we wszystkich sytuacjach w ramach konfliktów zbrojnych. Ich treść odzwierciedla istotę humanitarnych założeń. Powszechna akceptacja tych dokumen-

---

<sup>19</sup> Międzynarodowy Trybunał Karny ds. Zbrodni w byłej Jugosławii w sprawie Kupreskic potwierdził, że jest to również element zwyczajowego prawa międzynarodowego. Sprawa nr IT-95-16-T, orzeczenie z dnia 14 stycznia 2000 r.

tów – według stanu na 18 sierpnia 2010 r. konwencje genewskie zostały ratyfikowane przez 194 państwa, I Protokół dodatkowy przez 170, II Protokół dodatkowy przez 165, a III Protokół dodatkowy przez 53 państwa – udowadnia, że odzwierciedlają one wspólny globalny standard.

Przed prawem humanitarnym stoją jednak ważne zadania. Imperatyw dalszego rozwoju dotyczy przede wszystkim zwiększenia prawnej ochrony ofiar konfliktów międzynarodowych. Cornelio Sommaruga, były prezydent Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, w wystąpieniu podczas dwudziestej szóstej Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy stwierdził: „w tych okolicznościach, musimy tchnąć nowe życie w prawo humanitarne”<sup>20</sup>. „Dzisiaj (...) większość konfliktów ma miejsce wewnątrz granic państwowych. Dlatego podstawowym problemem jest wzmocnienie poszanowania dla prawa humanitarnego podczas wewnętrznych konfliktów zbrojnych”<sup>21</sup>. W tym celu nie jest jednak wymagane poszukiwanie nowych rozwiązań prawnych, ale rozszerzenie stosowalności norm dotyczących konfliktów międzynarodowych. Podstawowym elementem blokującym dalszy rozwój prawa wojennego w tym zakresie są wymienione wyżej zasady rządzące stosunkami międzynarodowymi. Należy spodziewać się, że w miarę ich erozji, szczególnie w wyniku procesu ograniczania suwerenności państw, będzie możliwe rozszerzenie stosowania prawa humanitarnego i uzupełnienie go.

W kontekście problemów współczesnych stosunków międzynarodowych, szczególnie dużej liczby nieustrukturalizowanych konfliktów zbrojnych, priorytetem w ramach prawa wojennego stał się nie dalszy rozwój i uzupełnianie tego prawa, ale implementacja jego już obowiązujących norm. Ochrona ofiar konfliktów będzie bardziej wzmocniona poprzez rozpowszechnianie znajomości i poszanowania dla zasad humanitarnych oraz reguł

---

<sup>20</sup> C. Sommaruga, *Keynote address*, „International Review of the Red Cross” 1996, nr 1-2, s. 26.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 26-27.

prowadzenia wojny niż przez dalszy rozwój prawa. Bardziej efektywna implementacja prawa humanitarnego jest podstawowym zadaniem, jakie w deklaracji końcowej z 1 listopada 1993 r. wyznaczyła społeczności międzynarodowej do realizacji Międzynarodowa Konferencja w sprawie Ochrony Ofiar Wojny. Jej uczestnicy zwrócili uwagę, że najbardziej praktycznym środkiem promocji szacunku dla prawa humanitarnego jest rozwój sankcji za naruszanie prawa, tzw. dużych sankcji nakładanych na państwa oraz małych, którymi obejmowane są osoby bezpośrednio naruszające prawo.

#### ROZWÓJ MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA PRAW CZŁOWIEKA

Przyspieszeniu rozwoju i kodyfikacji prawa wojennego po II wojnie światowej towarzyszyło umiędzynarodowienie ochrony praw człowieka. Szczególne okrucieństwo i masowość cierpień zadawanych w czasie tej wojny, zarówno żołnierzom, jak i celowo ludności cywilnej, w tym próba eksterminacji całego narodu, przyczyniły się do humanitaryzacji nie tylko prawa wojennego, ale całego prawa międzynarodowego. Uświadomiły, że cierpienia zadawane człowiekowi w czasie wojny mają swoje korzenie w zbyt małym poszanowaniu dla godności człowieka już w czasie pokoju, uzmysłowiły więc konieczność wprowadzenia międzynarodowych gwarancji dla ludzkich praw i wolności.

Prace kodyfikacyjne, zainaugurowane na konferencji konstytuującej ONZ w San Francisco w 1945 r., doprowadziły do powstania systemu międzynarodowego prawa praw człowieka. Przyjmując bardzo szeroką definicję, międzynarodowe prawo praw człowieka można definiować jako „wszystkie międzynarodowe reguły i zasady, których celem jest ochrona i zabezpieczenie praw jednostek – niezależnie od posiadanego przez nie statusu (cywile, personel militarny, obywatele, obcokrajowcy, mężczyźni, kobiety, kombatan ci, nie-kombatan ci, etc.), w każdym czasie (pokoju, wojny, wojny cywilnej, powstania, etc.), zarówno na terytorium państwa, którego są one obywatelami lub mieszkań-

cami, jak i za granicą, i jakkolwiek mają one powód decydujący o opuszczeniu ich państwa i wejściu do innego”<sup>22</sup>. Prawo to ująć można też jako normy międzynarodowe zawierające w swej treści potwierdzenie przynależnych każdej osobie uprawnień, gwarantujących jej ochronę godności i nietykalności, zapewniających wolność wyboru postępowania i drogi rozwoju, a także gwarantujących pomoc w zachowaniu minimalnego standardu życia, przyjęte bez specyfikacji co do sytuacji, w której mają obowiązywać.

Przed II wojną światową nie udało się wypracować w stosunkach międzynarodowych zwartego katalogu praw przynależnych każdemu człowiekowi, ani też utworzyć systemu ochrony praw. Postulowano wprowadzenie ochrony w oparciu o dwie zwyczajowe zasady: ochrony przez państwo własnych obywateli na terytorium innych państw oraz prawa do interwencji humanitarnej. Pomysł przeniesienia obu tych zasad na grunt ochrony praw człowieka, podobnie jak ich stosowanie, było źródłem wielu kontrowersji<sup>23</sup>. Zasada ochrony własnych obywateli, utożsamiała naruszenie praw cudzoziemca z naruszeniem praw państwa, którego był on obywatelem i upoważniała państwo do podjęcia kroków mających temu zadośćuczynić. Wybór środków i metod rekompensaty szkód zależny był tylko od woli tego państwa. (Należy przy tym pamiętać, że nie istniał żaden zwarty katalog praw przynależnych obcokrajowcom). Przeniesienie takiej regulacji na grunt ochrony praw człowieka niosło groźbę samowolnego i uznaniowego działania państw. Podobnie jak prawo do interwencji humanitarnej, wobec braku jakiegokolwiek międzynarodowej kontroli nad jego wykonywaniem, byłoby instrumentem ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw. W konsekwencji przed II wojną obowiązywały tylko dokumenty o zasięgu regionalnym lub subregionalnym, które regulowały szczegółowe zagadnienia.

---

<sup>22</sup> H. G. Espiel, *Human rights and international humanitarian law*, „Bulletin of Human Rights 1991” 1992, nr 1, s. 17.

<sup>23</sup> Zob. E. Borchard, *The Diplomatic Protection of Citizen Abroad*, New York 1915; T. Franck, *Interpretation and change in the law of humanitarian intervention*, w: *Humanitarian Intervention. Ethical, Legal and Political Dilemmas*, red. J. L. Holzgrefe, R. Keohane, Cambridge 2003.

Na szczególną uwagę zasługują regulacje dotyczące mniejszości religijnych i narodowych oraz zniesienia niewolnictwa.

Pierwsze traktaty dotyczyły ochrony osób należących w danym państwie do mniejszości i przez to narażonych na prześladowania. Regulacje statusu mniejszości religijnych zawierały m.in.: pokój augsburski z 1555 r., pokój westfalski z 1648 r., pokój z Oliwy z 1660 r. traktaty pokojowe zawarte podczas kongresu wiedeńskiego w 1815 r., a także paryskie i berlińskie traktaty pokojowe mocarstw zachodnich z cesarstwem otomańskim z 1856 i 1878 r. Stosunkowo wiele umów chroniących osoby należące do mniejszości narodowych zawarto po I wojnie światowej pod auspicjami Ligi Narodów. Traktaty o ochronie mniejszości narodowych podpisały: Polska (w 1919 r.), Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia i Grecja, a w traktatach pokojowych z Austrią, Węgrami, Turcją i Bułgarią umieszczono odpowiednie klauzule mniejszościowe. Po I wojnie światowej zawarto wiele traktatów regulujących status mniejszości na zasadach wzajemności państw. Do wybuchu II wojny światowej nie udało się jednak stworzyć trwałego i całościowego systemu ochrony praw osób należących do mniejszości.

Drugą grupą dokumentów były regulacje zmierzające do zniesienia niewolnictwa i handlu niewolnikami. W tej dziedzinie szybko podjęto próby stworzenia traktatów obowiązujących w stosunkach między wszystkimi państwami. Było to możliwe dzięki powszechnemu już, szczególnie w Europie, zaakceptowaniu ideału wolności osobistej. W 1815 r. uchwalono Deklarację mocarstw w sprawie zniesienia handlu Murzynami, w 1885 r. Deklarację w sprawie handlu niewolnikami, która była częścią Aktu końcowego konferencji berlińskiej. Klauzule dotyczące ścigania handlu niewolnikami zamieszczono również w Akcie generalnym konferencji brukselskiej z 1890 r. Handel niewolnikami delegalizowano także na podstawie umów dwustronnych, w 1862 r. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania podpisały Traktat w sprawie zwalczania afrykańskiego handlu niewolnikami. Do ostatecznego potępienia niewolnictwa doszło w 1919 r. – w Saint

Germain en Laye, gdzie przedstawiciele państw podpisujących konwencję stwierdzili zamiar całkowitego zniesienia niewolnictwa i handlu niewolnikami. Dla uszczegółowienia postanowień tej konwencji opracowano podpisaną ostatecznie w Genewie w 1926 r. Konwencję w sprawie niewolnictwa.

Wzory sprzed II wojny światowej oraz przede wszystkim wielowiekowy dorobek prawny z zakresu praw jednostkowych wypracowany w ramach systemów wewnętrznych państw Europy i Ameryki, ułatwiły prace nad umiędzynarodowieniem ochrony praw człowieka. Sama idea ochrony praw człowieka znalazła odbicie już w Karcie Narodów Zjednoczonych (art.1.3). Rozwijanie i wspieranie poszanowania dla praw człowieka umieszczono pośród głównych celów ONZ.

Odbiciem humanitarnych ideałów stała się przyjęta w ramach ONZ 10 grudnia 1948 r. Powszechna deklaracja praw człowieka. Jest ona odzwierciedleniem dążeń społeczności międzynarodowej do budowy „świata, w którym istoty ludzkie będą korzystać z wolności słowa i przekonań oraz wolności od strachu i niedostatku” (preambuła, ust. 2). Deklaracja, stanowiąc że „uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie” (preambuła, ust. 1) stworzyła podwaliny systemu ochrony. Do dziś jest „wspólnym standardem do osiągnięcia przez wszystkie ludy i narody” (preambuła, ust. 8). W deklaracji – po raz pierwszy – określony został minimalny katalog praw, jakim powinni dysponować wszyscy ludzie na świecie.

Deklaracja, należąca do miękkiego prawa międzynarodowego, była jednak tylko wyrazem woli wprowadzenia określonego standardu. Na państwa, które ją uchwaliły, nie nakładała żadnych prawnych zobowiązań. Jedynie ogólna zasada prawa międzynarodowego, nakazująca postępowanie zgodnie z wyrażoną wolą, mogła obligować państwa do respektowania wyznaczonych przez nią standardów. Zgodnie z założeniami, deklaracja miała być pierwszym elementem tworzonej Karty praw



człowieka i jedynie poprzedzać przyjęcie traktatów międzynarodowych. Opracowanie i co ważniejsze, powszechna ratyfikacja zapowiadanych traktatów napotkała jednak znaczną przeszkodę w postaci braku politycznej woli ich przyjęcia, wywołanej obawą przed próbami ingerencji w sprawy wewnętrzne państw. Eskalacja zimnej wojny spowodowała, że prace nad traktatami sfinalizowano dopiero w 1966 r., w którym – 16 grudnia – przyjęto dwie komplementarne umowy międzynarodowe, potwierdzające prawa i wolności człowieka:

- Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych wraz z Protokołem fakultatywnym (II Protokół fakultatywny dotyczący zniesienia kary śmierci przyjęto 15 grudnia 1989 r.)
- Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych (Protokół fakultatywny dotyczący możliwości składania skarg międzypaństwowych i indywidualnych został przyjęty 10 grudnia 2008 r.).

Oba paktory weszły w życie dopiero w 1977 r., po ratyfikacjach dokonanych w ramach procesu odprężenia w stosunkach pomiędzy dwoma wrogimi blokami polityczno-militarnymi. Ich przyjęcie ostatecznie potwierdziło katalog praw, które społeczność międzynarodowa uznała za fundamentalne dla ochrony godności i nietykalności osoby ludzkiej oraz jej wolności postępowania, został również ustalony ogólny poziom pomocy socjalnej. Katalog ten jest minimalny, co wynika z założenia, że priorytetowy dla ochrony praw człowieka ma być wewnątrzpaństwowy system prawny, a system międzynarodowy tylko towarzyszący, uruchamiany w sytuacjach, gdy ochrona wewnątrzpaństwowa jest niewystarczająca.

Deklaracja i paktory praw człowieka formują ogólny katalog uprawnień jednostek. Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych potwierdza, że każdemu człowiekowi przysługują:

- prawa chroniące godność i nietykalność:
  - prawo do życia;
  - wolność od tortur oraz innego niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania;

- wolność od niewolnictwa i poddaństwa, wolność od pracy przymusowej i obowiązkowej;
- prawo do uznania podmiotowości prawnej;
- wolność od dyskryminacji, w tym równość praw i zasada jednakowej ochrony prawnej;
- prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, wraz z gwarancjami w razie pozbawienia wolności;
- prawo do rzetelnego procesu;
- wolność od retroaktywnego działania prawa;
- wolność od więzienia za długi;
- prawo dostępu do skutecznych środków ochrony praw;
- prawa dające jednostce wolność wyboru postępowania i drogi rozwoju:
  - wolność myśli, sumienia i wyznania;
  - wolność wypowiedzi;
  - wolność poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania;
  - prawo do prywatności;
  - prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny;
  - wolność zgromadzeń i stowarzyszeń;
  - prawo do uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi;
  - prawo do korzystania z biernego i czynnego prawa wyborczego;
  - prawo dostępu do funkcji publicznych.

Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych potwierdza każdej osobie:

- prawo do pracy;
- prawo do korzystania ze słusznych i korzystnych warunków pracy;
- prawo tworzenia i przystępowania do związków zawodowych;
- prawo do zabezpieczenia społecznego;
- prawo do dostatecznego poziomu życia, w tym wolność od głodu;

- prawo do korzystania z najwyższej osiągalnego stanu zdrowia fizycznego i psychicznego;
- prawo do nauki;
- prawo do uczestniczenia w życiu kulturalnym;
- prawo do korzystania z postępu naukowego i jego zastosowań;
- prawo własności w zakresie twórczości naukowej, literackiej i artystycznej.

Na mocy obu dokumentów korzystanie z praw przez osoby nie posiadające obywatelstwa państwa pobytu może być ograniczone względem: wolności poruszania się, praw politycznych (wolności zgromadzeń i stowarzyszeń, prawa do uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi, prawa do korzystania z biernego i czynnego prawa wyborczego, prawa dostępu do funkcji publicznych) oraz wszystkich praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych.

Prawa zawarte w deklaracji oraz paktach są potwierdzane i rozwijane w różnych szczegółowych konwencjach międzynarodowych, m.in. w:

- Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 9 grudnia 1948 r.;
- Międzynarodowej konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej z 7 marca 1966 r.;
- Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości z 26 listopada 1968 r.;
- Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 18 grudnia 1979 r., wraz z protokołem opcyjnym;
- Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania z 10 grudnia 1984 r. oraz protokole fakultatywnym do niej z 18 grudnia 2002 r.;
- Konwencji praw dziecka z 20 listopada 1989 r., wraz z dwoma protokołami dodatkowymi z 25 maja 2000 r. w sprawie: I – zaangażowania dzieci w konfliktach zbroj-

nych oraz II – w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii;

- Międzynarodowej konwencji o ochronie wszystkich osób przed wymuszonymi zaginięciami z 20 grudnia 2006 r.

Wszystkie te dokumenty są wyrazem postępującej humanitaryzacji prawa międzynarodowego. Na ich podstawie wykształcił się system ochrony praw człowieka ONZ. Obecnie podstawowym zadaniem w ramach ochrony praw człowieka wykonywanym przez ONZ jest wzmacnianie implementacji norm zawartych w traktatach i nadzór nad tą implementacją, a w razie konieczności wymuszanie respektowania praw jednostek.

W ramach międzynarodowego prawa praw człowieka wykształcił się podsystem ochrony uchodźców, który bazuje na wszystkich powyższych dokumentach, jednak – z racji specyficznego położenia osób, które chroni – zasługuje na szczególne wyróżnienie. Oparty jest on na ustaleniach:

- Konwencji dotyczącej statusu uchodźców z 28 lipca 1951 r. oraz
  - Protokołu dodatkowego do niej z 31 stycznia 1967 r.;
- a uzupełniają go:
- Konwencja dotycząca statusu bezpaństwowców z 28 listopada 1954 r.;
  - Konwencja o redukcji bezpaństwowości z 30 sierpnia 1961 r.;
  - Deklaracja NZ dotycząca azylu terytorialnego z 14 grudnia 1967 r.

W doktrynie przyjął się zwyczaj przedstawiania prawa dotyczącego uchodźców w oderwaniu od pożądanego dla niego kontekstu, czyli prawa praw człowieka. Jest ono często przedstawiane jako odrębny system prawny<sup>24</sup>. Tymczasem większość praw uchodźców gwarantowana jest w ogólnych

---

<sup>24</sup> Takie podejście jest charakterystyczne dla zwolenników teorii opisowej dywergencji, którzy argumentują, że za rozwojem prawa praw człowieka nie postępuje rozwój prawa uchodźczego, a państwa, m.in. USA, dążą do wyłączenia ochrony uchodźców z systemu prawa praw człowieka. Zob. m.in. A. Zolberg, A. Suhrke, S. Aguayo, *Escape from Violence. Conflict and the Refugee Crisis in the Developing World*, Oxford 1992.

traktatach o ochronie praw człowieka, a jedynie prawa dotyczące specyficznych dla uchodźców sytuacji zostały uregulowane w osobnych umowach. Konieczna jest więc konwergencja. Prawa uchodźczego nie można interpretować osobno od praw człowieka, ponieważ pozycję prawną uchodźcy w państwie goszczącym, m.in. standardy przyjmowania uchodźców, opisują nie ogólne rozwiązania właściwe dla prawa uchodźców, ale szczegółowe normy z dziedziny praw człowieka<sup>25</sup>. Należy również zwrócić uwagę, że traktując konwencję o uchodźcach z 1951 r. jako jeden z pierwszych dokumentów międzynarodowych gwarantujących prawa człowieka, to zgodnie z Wiedeńską konwencją o prawie traktatów z 1969 r. można interpretować ją w rozszerzonym kontekście później przyjętych umów z dziedziny praw człowieka<sup>26</sup>.

System ochrony praw człowieka ustanowiony w ramach ONZ przez deklarację i pakty oraz umowy szczegółowe jest powszechnym, ogólnoświatowym systemem wprowadzającym międzynarodową ochronę pełnego katalogu praw człowieka. Z założenia jest odzwierciedleniem standardu obowiązującego we wszystkich kulturach i kręgach cywilizacyjnych. Jednak uniwersalność ujęcia praw człowieka zawartego w powyższych traktatach bywa kwestionowana. Idea, że system prawny państwa powinien gwarantować człowiekowi pewne prawa, jest uznana międzynarodowo, jest częścią moralnych (w tym religijnych) i prawnych systemów państw. „Koncepcja, że człowiek *powinien mieć* pewne prawa podstawowe prawnie chronione jest częściowo moralnym, częściowo doświadczalnym odkryciem bazującym na gromadzonych przez tysiące lat doświadczeniach

---

<sup>25</sup> Zob. G. J. L. Coles, *Refugees and human rights*, „Bulletin of Human Rights 1991” 1992, nr 1, s. 73.

<sup>26</sup> Zob. analizę praw uchodźców przeprowadzaną zgodnie z tą zasadą: T. Clark, F. Crepeau, *Mainstreaming Refugee Rights. The 1951 Refugee Convention and International Human Rights Law*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 1999, nr 4, s. 389-410.

społecznego istnienia człowieka”<sup>27</sup>. Jednak społeczeństwa różnią się w poglądach co do miejsca praw człowieka w ramach innych ważnych norm społecznych, zakresu praw, które powinny być gwarantowane oraz hierarchii poszczególnych praw i wolności. Często stawiana jest więc teza o konieczności uznania kulturowego relatywizmu odnoszącego się do praw człowieka. Oznacza on, że normy prawa człowieka powinny odnosić się tylko do tych kultur, w których już są one obecne, a narzucanie ich z góry jest kulturowym imperializmem<sup>28</sup>.

W uzasadnieniu podnoszony jest argument o przeważającym wpływie na formułowanie treści międzynarodowych dokumentów z zakresu praw człowieka zachodniej kultury<sup>29</sup>, która realizację potrzeb jednostki sytuuje wyżej niż realizację potrzeb grupy (społeczeństwa). Jednak warto podkreślić, że zachodnia kultura (rozumiana jako kultura państw Europy Zachodniej), która obecnie przykłada wagę do przestrzegania praw człowieka (i zasad demokracji) nie wyrosła w kulturze tolerancji, poszanowania praw człowieka i demokracji. Przeciwnie, przez setki lat była jedną z bardziej despotycznych i nietolerancyjnych. Prawa człowieka wyrosły na gruncie opozycji i sprzeciwu wobec nietolerancji i despotyzmu. Wydaje się, że w ramach żadnej kultury prawa człowieka w kształcie przewidzianym w dokumentach ONZ nie pojawiły się samoistnie i nie są immanentnym elementem historii żadnej z nich.

Na stanowisku skrajnego (silnego<sup>30</sup>) relatywizmu kulturowego (charakteryzującego się stwierdzeniem, że względy kulturowe determinują wartości, normy i w konsekwencji rów-

---

<sup>27</sup> W. Talbott, *Which rights should be universal?*, Oxford 2005, s. 3.

<sup>28</sup> Analizę argumentacji przemawiających za kulturowymi: relatywizmem i imperializmem prowadzi W. Talbott, *ibidem*, s. 39-47.

<sup>29</sup> B. Ibhawoh, *Cultural Relativism and Human Rights: Reconsidering the Africanist Discourse*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 2001, nr 1, s. 43.

<sup>30</sup> W ramach debaty międzynarodowej kulturalny relatywizm różnicowany jest na silny i słaby. J. Donnelly, *Cultural Relativism and Universal Human Rights*, „Human Rights Quarterly” 1984, nr 4, s. 401.

niez prawa jednostek) stoją przede wszystkim przedstawiciele reżimów autorytarnych i teokratycznych. Konieczność uznania „zmienną geometrii”<sup>31</sup> praw człowieka, czyli właśnie uzależnienia katalogu oraz treści praw od uwarunkowań kulturowych została przez nich wyrażona na Światowej Konferencji Praw Człowieka w Wiedniu w 1993 r.<sup>32</sup>

Relatywizm umiarkowany (słaby), bardziej powszechny, charakterystyczny dla azjatyckich państw o tradycji konfucjańskiej, uznaje, że kultura ma wpływ na interpretację treści praw, ale same prawa, traktowane jako zbiór norm chroniących fundamentalne dla człowieka wartości, takie jak np. godność, są wspólne dla wszystkich kultur, stanowią międzykulturowy fundament<sup>33</sup>.

Zróżnicowanie norm wewnątrzkułturowych odmiennych cywilizacji wpłynęło znacząco na rozwój regionalnych systemów ochrony praw jednostek. Najszersza ochrona została zbudowana w Europie. Najbardziej efektywny jest system stworzony w ramach Rady Europy, skonstruowany przede wszystkim wokół Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. i jej czternastu protokołów dodatkowych (system ten uzupełnia szereg dokumentów szczegółowych, w tym Europejska konwencja o zapobieganiu torturom oraz innemu nieludzkiemu, poniżającemu traktowaniu albo karaniu z 26 listopada 1987 r., z dwoma protokołami dodatkowymi; Konwencja ramowa o ochronie mniejszości narodowych z 19 listopada 1994 r.; Europejska konwencja praw dziecka z 25 stycznia 1996 r. i in.). Na modelu ochrony wypracowanym w ramach Rady Europy opiera się system ochrony praw podstawowych Unii Europejskiej (odwołujący się głównie do Karty praw podstawowych z 13 grudnia 2007 r.) Z dorobku prawnego Rady Europy czerpie również Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

---

<sup>31</sup> J-B. Marie, *Prawa człowieka: w kierunku jakiej uniwersalności*, „Wokół współczesności. Biuletyn OCIPE” 1999, nr 5, s. 2.

<sup>32</sup> *Report of the World Conference on Human Rights. Report of the Secretary-General A/CONF.157/24* z 13 października 1993.

<sup>33</sup> Por. B. Ibhawoh, *op. cit.*, s. 46-49 i 61.

Ochrona porównywalna z europejską ustanowiona została w systemie międzyamerykańskim, którego podstawę stanowi Amerykańska konwencja praw człowieka z 22 listopada 1969 r. wraz z dwoma protokołami dodatkowymi. Podobnie jak system europejski jest ona uzupełniana przez konwencje szczegółowe, m.in. Konwencję o azylu terytorialnym z 28 marca 1954 r., Międzyamerykańską konwencję o zapobieganiu i karaniu tortur z 9 grudnia 1985 r., Międzyamerykańską konwencję o wymuszonych zaginięciach osób z 9 czerwca 1994 r., Międzyamerykańską konwencję o zapobieganiu, karaniu i wykorzenianiu przemocy przeciwko kobietom z 9 czerwca 1994 r., Deklarację w sprawie uchodźców i osób przesiedlonych wewnątrz z 7 grudnia 1994 r.

Słaba jest ochrona praw człowieka na kontynencie afrykańskim. Ma na to wpływ przede wszystkim silne zróżnicowanie kontynentu, słabość struktur państwowych oraz generalnie niskie poszanowanie dla zasad demokracji i praw człowieka. Działa jednak afrykański system ochrony praw człowieka wykształcony w ramach Organizacji Jedności Afrykańskiej, przejęty przez Unię Afrykańską, oparty przede wszystkim na Afrykańskiej karcie praw człowieka i ludów z 26 czerwca 1981 r. oraz dwóch protokołach uzupełniających do niej: I dotyczącym ustanowienia Afrykańskiego Trybunału Praw Człowieka i Ludów z 10 czerwca 1998 r. i II dotyczącym praw kobiet w Afryce z 11 lipca 2003 r. Pozostałe istotne dokumenty systemu ochrony Unii Afrykańskiej to m.in. Konwencja dotycząca specyficznych aspektów problemów uchodźstwa w Afryce z 10 września 1969 r., Afrykańska karta o prawach i dobru dziecka z lipca 1990 r., Konwencja o ochronie i pomocy ludności wysiedlonej wewnątrz w Afryce z 23 października 2009 r. Załączki systemu ochrony praw zostały stworzone również przez Ligę Państw Arabskich, w ramach której przyjęto Arabską kartę praw człowieka z 15 września 1994 r. W Azji nie wykształcił się jednolity system ochrony praw człowieka. Można przypuszczać, że jest to skutek relacji pomiędzy



prawami jednostki i społeczeństwa, ale również braku ogólno-azjatyckiej organizacji politycznej<sup>34</sup>.

Powyższe zróżnicowanie stopnia regionalnej ochrony praw człowieka oznacza, że równie zróżnicowany jest stopień humanizacji prawa międzynarodowego w poszczególnych regionach. Nie można jednak wprost odnieść tej relacji do określenia stopnia humanizacji, w tym humanitaryzacji stosunków pomiędzy państwami w poszczególnych regionach, o czym przekonuje charakter, liczba i przebieg toczących się tam konfliktów oraz sposób reakcji na nie.

Proces humanizacji, który spowodował rozwój i przyspieszył kodyfikację norm prawa praw człowieka oraz prawa konfliktów zbrojnych, doprowadził do międzynarodowego potwierdzenia uprawnień jednostek oraz ustanowienia mechanizmów ich ochrony. Jego efektem jest również powołanie, na podstawie obu systemów prawnych, międzynarodowego sądownictwa karnego wprowadzającego jednostkową odpowiedzialność za łamanie praw i wolności człowieka. W swoim rozwoju oba systemy prawne były „prężnym ‘potencjałem humanitarnym’, rozwojowym i zdobywczym, który w swej ‘ofensywie’ przełamywał kolejne bariery swojego stosowania i obowiązywania”<sup>35</sup>. Ich rozwój wzajemnie się wspomagał. Prawo praw człowieka wzmacniało ogólne poszanowanie dla praw jednostki, tak ważne właśnie w sytuacji konfliktu zbrojnego, zaś prawo humanitarne, nie tracąc przecież swojego obowiązywania w czasie pokoju, promieniowało w kierunku prawa praw człowieka rozszerzając stosowalność ogólnych zasad, przede wszystkim humanitaryzmu i rycerskości. W efekcie doszło

---

<sup>34</sup> Podejmowano jednak próby przyjęcia wspólnych norm w szczególnych dziedzinach. Przykładem mogą być próby regulacji kwestii uchodźstwa na kontynencie, popierane przez *UNHCR*, które zaowocowały przyjęciem na VIII sesji Azjatycko-Afrykańskiego Komitetu Konsultacyjnego w 1966 r. Deklaracji w sprawie zasad traktowania uchodźców (deklaracja z Bangkoku).

<sup>35</sup> Oceny tej dokonał T. Jasudowicz odnośnie do prawa humanitarnego, można ją jednak rozszerzyć również na prawo praw człowieka. *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Rekonstrukcja międzynarodowego prawa humanitarnego*, opracowanie i wprowadzenie T. Jasudowicz, Toruń 1997, s. 8.

do częściowej interferencji i kompilacji norm obu systemów, co w konsekwencji wzmocniło prawną ochronę ludności w czasie konfliktów zbrojnych. Przekonanie o komplementarności obu systemów prawnych (prawa praw człowieka i prawa humanitarnego) potwierdził Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (ICJ) w sprawach: *Legal Consequences of the Construction of a Wall in the Occupied Palestinian Territory* (opinia doradcza z 9 lipca 2004 r.) i *Armed Activities on the Territory of the Congo – Democratic Republic of the Congo v. Uganda* (orzeczenie z 15 grudnia 2005 r.)<sup>36</sup>, w których stwierdził, że część podstawowych uprawnień jednostek wynika tylko z prawa humanitarnego, część stanowi materię tylko prawa praw człowieka, a część znajduje podwójne potwierdzenie obowiązywania w dwóch systemach prawnych. ICJ stwierdził również – w sprawie *Legality of the Threat or Use Nuclear Weapons* (opinia doradcza z 8 lipca 1996 r.)<sup>37</sup> – że prawo praw człowieka w sytuacji, gdy normy praw człowieka mogą być derogowane, powinno być interpretowane w kontekście norm prawa humanitarnego. Z kolei Komitet Praw Człowieka w swoich Uwagach ogólnych nr 29 stwierdził wprost, że postanowienia Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych mają zastosowanie także podczas konfliktów zbrojnych<sup>38</sup>.

---

<sup>36</sup> *Legal Consequences of the Construction of a Wall in the Occupied Palestinian Territory, Advisory Opinion*, I.C.J. Reports 2004, s. 136 oraz *Armed Activities on the Territory of the Congo (Democratic Republic of the Congo v. Uganda), Judgment*, I.C.J. Reports 2005, s. 168.

<sup>37</sup> *Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons, Advisory Opinion*, I.C.J. Reports 1996, s. 226.

<sup>38</sup> Relacje między prawem praw człowieka a prawem humanitarnym zob. szerzej: *Annual Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights and Reports of the Office of the High Commissioner and the Secretary-General. Outcome of the expert consultation on the issue of protecting the human rights of civilians in armed conflict*. Report of the Office of the United Nations High Commissioner for Human Rights z 4 czerwca 2009 r., UN Doc. A/HRC/11/31, s. 6-12.

### 3. SZCZEGÓLNA OCHRONA OSÓB WRAŻLIWYCH<sup>39</sup>

Elementem humanitaryzacji wojny – oprócz kształtowania ochrony przynależnej każdemu człowiekowi na zasadach niedyskryminacji – było także przyznanie specjalnej ochrony osobom bardziej niż inne narażonym na cierpienie, będące wynikiem trwających działań zbrojnych. Osoby te określane są mianem wrażliwych.

Koncepcja wrażliwości jest szeroko stosowana w polityce. Za wrażliwe uznawane są jednostki, grupy, a także całe społeczeństwa, które charakteryzuje niezdolność w krótkim czasie do zrobienia czegokolwiek dla zmiany swojej sytuacji<sup>40</sup>. Te osoby lub grupy identyfikowane są na podstawie kryteriów: płci, wieku, sytuacji rodzinnej, przynależności narodowej lub etnicznej, orientacji seksualnej, szczególnej sytuacji, w której się znalazły (np. bezdomności), pozycji społecznej czy też zamożności. Często szczególna wrażliwość określonych osób wynika z biedy (lub jest przez nią wzmacniana), co przekłada się na niedożywienie, brak wykształcenia i większą zachorowalność. Osoby uznawane za szczególnie wrażliwe w czasie pokoju, podczas trwania konfliktu zbrojnego najczęściej również bardziej niż inne podatne są na cierpienie.

Według definicji Międzynarodowej Federacji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca za osoby bardziej wrażliwe uważane są te, które znajdują się w „dużym niebezpieczeństwie wynikającym z sytuacji zagrożenia ich przetrwania lub ich zdolności życia przy minimalnym socjalnym i ekonomicznym bezpieczeństwie oraz niskich gwarancjach poszanowania ludzkiej godności”<sup>41</sup>.

---

<sup>39</sup> Podrozdział dotyczy tylko ochrony przewidzianej dla osób, które nie z własnej woli podlegają skutkom działań wojennych.

<sup>40</sup> J. Forster, *Reversing the spiral of vulnerability*, „International Review of the Red Cross” 1994, nr 7-8, s. 319.

<sup>41</sup> *Improving the situation of the most vulnerable – Strategic World Plan for the Nineties*, przyjęty na IX sesji Zgromadzenia Ogólnego Międzynarodowej

Spośród osób, które nie z własnej woli podlegają skutkom działań wojennych i nie biorą udziału w walce zbrojnej, prawo humanitarne, wspierane przez międzynarodowe prawo praw człowieka, przewiduje dodatkową, szczególną ochronę dla rannych, chorych i rozbitków, kobiet, dzieci i uchodźców.

#### RANNI, CHORZY I ROZBITKOWIE

Ochrona rannych, chorych i rozbitków, do czasu przyjęcia protokołów dodatkowych do konwencji genewskich, regulowana była oddzielnie dla kombatantów i ludności cywilnej. Protokoły (I w art. 8, II w art. 7) rozszerzyły ochronę przewidzianą dla kombatantów należących do tych grup także na ludność cywilną, korzysta więc ona z ochrony przewidzianej nie tylko przez IV, ale także I i II konwencję genewską.

Pojęcie „ranni i chorzy” oznacza w ujęciu prawa humanitarnego wszystkie osoby, które „z powodu urazu, choroby lub innej ułomności fizycznej lub zakłóceń umysłowych potrzebują pomocy lub opieki medycznej i które powstrzymują się od jakiegokolwiek udziału w działaniach zbrojnych” (art. 8 I Protokołu). Ochroną przewidzianą dla rannych i chorych objęte są również wszystkie osoby, które z różnych względów wymagają pomocy medycznej: kobiety w ciąży i w czasie połogu, niemowlęta, osoby starsze i inwalidzi.

Termin „rozbitkowie” oznacza wszystkie osoby, które znalazły się w wodzie na skutek wypadku ich statku lub samolotu i które powstrzymują się od działań zbrojnych.

Osobom rannym, chorym oraz rozbitkom zgodnie z prawem humanitarnym (art. 16 IV KG) należy się szczególne poszanowanie i ochrona, rozumiane jako zakaz atakowania i nakaz udzielenia pomocy. Zakaz atakowania dotyczy zakazu bezpośredniego ataku na te osoby, ale rozciąga się również na zakaz atakowania szpitali (w tym statków i samolotów szpitalnych), jak i innych

---

Federacji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca w Birmingham, 25-28 października 1993.

miejsc, w których zgromadzeni są ranni i chorzy. Nakaz udzielenia pomocy, funkcjonujący również jako zasada prawa zwyczajowego, oznacza obowiązek stron do zbierania oraz leczenia rannych i chorych, niezależnie od tego, czy są kombatantami czy też posiadają status ludności cywilnej oraz bez względu na ich przynależność narodową. Powinni oni być leczeni w taki sam sposób, jak obywatele państwa (ludność strony konfliktu), w której władzy się znaleźli.

#### KOBIETY

Kobiety podlegają specjalnej ochronie, która ma zapewnić im poszanowanie nietykalności oraz umożliwić pełnienie przez nie ról matek.

Są chronione przed wszelkimi zamachami na godność i cześć, przede wszystkim przed gwałtem, wykorzystywaniem seksualnym, zmuszaniem do prostytucji (art. 27 IV KG). Chronione są też przed wymuszonym zachodzeniem w ciążę (*forced pregnancy*), która jest elementem praktyki zmieniania składu etnicznego społeczeństwa i stanowi połączenie dwóch przestępstw: gwałtu oraz arbitralnego więzienia, w celu uniemożliwienia usunięcia ciąży. Podlegają ochronie przed niewolnictwem seksualnym i wymuszoną sterylizacją<sup>42</sup>. Ze względu na ochronę godności i czci konwencji genewskie oraz protokoły przewidują specjalne gwarancje dla kobiet w sytuacjach zatrzymania i internowania. Ich rewizji powinny dokonywać tylko kobiety, powinny one być oddzielone od mężczyzn, chyba że zatrzymana lub internowana zostaje cała rodzina, wtedy – w miarę możliwości – należy ją umieścić razem. Kobiety powinny być nadzorowane przez kobiety.

Prawo humanitarne zawiera również normy, na mocy których na stronach konfliktu spoczywa obowiązek zapewnienia

---

<sup>42</sup> Definicje zbrodni na tle seksualnym zawarte są w dokumencie *Finalized draft text of the Elements of Crimes* przygotowanym przez *Preparatory Commission for the International Criminal Court*, UN Doc. PCNICC/2000/1/Add.2 z 2 listopada 2000 r.

szczególnej opieki – takiej jak rannym i chorym: kobietom w ciąży i w czasie porodu, matkom karmiącym i matkom małych dzieci. W razie zatrzymania kobiet, które kwalifikują się do tych grup, ich sprawa powinna być rozpatrzona w pierwszej kolejności, wobec nich nie powinna być orzekana kara śmierci, a w razie jej orzeczenia nie powinna być wykonana. Powinny one otrzymywać dodatkowe świadczenia, np. wyższe – stosownie do potrzeb – racje żywnościowe. W miarę możliwości kobiety należące do tych grup należy w pierwszej kolejności odseparować od działań zbrojnych.

Posługując się sformułowaniem z III konwencji genewskiej można stwierdzić, że całość prawa konfliktów zbrojnych stanowi, iż „kobiety powinny być traktowane zgodnie z wymogami ich płci” (art. 14).

#### DZIECI

Prawo humanitarne, zarówno konwencje genewskie, jak i protokoły dodatkowe, nakłada na strony konfliktu obowiązek zapewnienia dzieciom szczególnej opieki. Dzieci powinny być maksymalnie odseparowane od działań zbrojnych, tak, by ograniczyć doznawane przez nie cierpienia. Przez strony konfliktu powinny być traktowane na równi z dziećmi, które są ich obywatelami (lub są ludnością strony konfliktu). Szczególną ochronę dzieci przewiduje też prawo praw człowieka. Pakt praw obywatelskich i politycznych stanowi, że „każde dziecko, bez jakiegokolwiek dyskryminacji (...) ma prawo do środków ochrony, jakich wymaga status małoletniego, ze strony rodziny, społeczeństwa i państwa” (art. 24).

Mimo że Konwencja praw dziecka uznaje, że dzieckiem jest każdy człowiek poniżej 18. roku życia, większość norm ochronnych prawa humanitarnego dotyczy dzieci do 15. roku życia. Część autorów domniemywa, że normy, w których nie określono wieku, tak samo stosuje się do dzieci do 15. roku życia<sup>43</sup>,

---

<sup>43</sup> S. Dąbrowa, *op. cit.*, s. 120. Należy jednak zaznaczyć, że praca ta została napisana przed przyjęciem Konwencji praw dziecka.

część wyznacza jako górną granicę przedział 15-18 lat<sup>44</sup>. Wydaje się jednak, że przywołując wymóg zgodności z normami prawa międzynarodowego należy w przypadkach nieokreślonych domniemywać wiek 18 lat<sup>45</sup>.

Szczegółowe regulacje dotyczące dzieci mieszczą się w trzech głównych grupach i dotyczą: nierozdzielania lub łączenia z rodziną, zapewnienia edukacji i ochrony przed wcielaniem do sił zbrojnych.

Konwencja praw dziecka zakazuje dokonywania arbitralnej separacji dzieci od rodziców. Podobnie IV konwencja genewska stanowi, że dzieci nie powinny być odłączane od rodzin, nawet w razie zatrzymania (szczególnie w sytuacji, kiedy są to niemowlęta i małe dzieci). W razie internowania rodziców lub opiekunów powinny być internowane razem z nimi. W razie odłączenia od rodziny lub osierocenia strony konfliktu mają obowiązek zapewnienia dziecku opieki (dzieci poniżej 12. roku życia muszą posiadać karty identyfikacyjne, z maksymalnie szczegółowymi danymi, np. adresami rodziny), przy czym zabronione jest wynaradawianie i indoktrynacja – stronie konfliktu nie wolno zapisywać dzieci do podległych jej organizacji. Jeśli w celu ochrony przed niebezpieczeństwem dzieci zostaną ewakuowane, szczególnie jeśli miejsce ewakuacji leży poza terytorium ich macierzystego państwa, ich dane, dla ułatwienia połączenia z rodziną, należy przekazać do centrum identyfikacyjnego ICRC. Na stronach konfliktu spoczywa ponadto obowiązek podjęcia wszelkich działań w celu połączenia rodzin.

Na strony konfliktu prawo humanitarne nakłada obowiązek zapewnienia ciągłości kształcenia dzieci na terytorium przez nie okupowanym. Edukacja ta powinna być zgodna z wolą rodziców lub opiekunów oraz bez dyskryminacji (m.in. ze względu na płeć i przynależność narodową) i winna obejmować wszystkie dzieci.

---

<sup>44</sup> M. Flemming, *Podstawowe prawa człowieka a międzynarodowy konflikt zbrojny*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1993, nr 1-2, s. 17.

<sup>45</sup> Ponadto I Protokół dodatkowy przywołuje graniczny wiek 18 lat odnośnie do pierwszeństwa powoływania do wojska (art. 77).

I Protokół dodatkowy do konwencji genewskich stanowi, że strony konfliktu powinny podjąć wszelkie możliwe środki, by dzieci w wieku poniżej 15 lat nie były wcielane do sił zbrojnych, ani nie uczestniczyły w aktach nienawiści, można więc uznać, że nie mogą być też członkami grup paramilitarnych, co potwierdza II Protokół. Rekrutacja dzieci pomiędzy 15. a 18. rokiem życia powinna być prowadzona zgodnie z zasadą pierwszeństwa starszych. Odnośnie do dzieci-żołnierzy w wieku pomiędzy 15. a 18. rokiem życia w prawie humanitarnym występuje dysonans norm, ponieważ osoby, które w wieku popełnienia przestępstwa miały poniżej 18 lat, nie mogą być skazane na karę śmierci. Szereg autorów podkreśla, że dlatego istnieje niebezpieczeństwo zwiększonego naboru dzieci pomiędzy 15. a 18. rokiem życia do sił zbrojnych i grup paramilitarnych i zlecenia im najcięższych zbrodni<sup>46</sup>. Propozycją rozwiązania tego problemu było podniesienie dopuszczalnego wieku rekrutacji dzieci do 18. roku życia<sup>47</sup>. Dyskusja nad podniesieniem limitu wieku znalazła odbicie w normach I Protokołu opcyjnego do Konwencji praw dziecka dotyczącego zaangażowania dzieci w konflikty zbrojne, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne NZ 25 maja 2000 r.<sup>48</sup>, który wszedł w życie 12 lutego 2002 r. Podwyższono w nim limit wieku rekrutacyjnego do 18. roku życia, dopuszczono jednak dobrowolny zaciąg od 16. roku życia. W takich przypadkach konieczne jest jednak udowodnienie swojego wieku (szczegól-

---

<sup>46</sup> Y. Kolossov oraz A. Ronquist, wystąpienia na konferencji *Children of War*, która odbyła się w Sztokholmie w dniach 31 maja - 2 czerwca 1991, streszczenia wystąpień opublikowane w: *Children of War. Report from the Conference on Children of War*, Londyn 1991, strony odpowiednio: 26 i 24.

<sup>47</sup> M. Hecht, L. DeLong, *Opting for greater Protection: Two Optional Protocols to the CRC*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 1, *passim*.

<sup>48</sup> A także w regionalnych deklaracjach: deklaracji z Maputo o wykorzystywaniu dzieci jako żołnierzy z 22 kwietnia 1999 r., deklaracji z Berlina o wykorzystywaniu dzieci jako żołnierzy z 20 października 1999 r., deklaracji z Montevideo o wykorzystywaniu dzieci jako żołnierzy z 8 lipca 1999 r., deklaracji z Katmandu o wykorzystywaniu dzieci jako żołnierzy z 18 maja 2000 r. oraz deklaracji z Ammanu o wykorzystywaniu dzieci jako żołnierzy z 10 kwietnia 2001 r.



nie istotne w państwach, w których nie prowadzi się rejestracji urodzeń) oraz przedstawienie zgody rodziców lub opiekunów. Od momentu wejścia w życie powyższego protokołu opcyjnego zależne od rządów siły zbrojne nie mogą, w żadnych okolicznościach rekrutować dzieci do swoich sił zbrojnych i wysyłać ich do bezpośrednich działań zbrojnych<sup>49</sup>.

#### UCHODŹCY

Uchodźcy podlegają ochronie wynikającej z prawa humanitarnego oraz międzynarodowego prawa praw człowieka.

Podstawą kształtowanej ochrony – obecną w obu systemach prawnych – jest zdelegalizowanie działań zmuszających ludność cywilną do zmiany miejsca pobytu lub zabraniających jej tego. Prawo humanitarne chroni ludność cywilną zarówno przed nakazem, jak i zakazem opuszczania miejsca zamieszkania. Zgodnie z nim przemieszczanie ludności cywilnej dopuszczalne jest tylko z powodów związanych z konfliktem, nie może być nakazywane z innych względów niż bezpieczeństwo ludności i konieczność wojenna. W takim przypadku w miejscu przesiedlenia strona konfliktu ma dołożyć starań w celu zapewnienia ludności „zadowalających warunków zakwaterowania, higieny, zdrowotności, bezpieczeństwa i wyżywienia” (IV konwencja genewska, art. 49).

Ludność cywilna ma również prawo opuszczenia terenu działań zbrojnych, a władze wojskowe powinny jej to w bezpieczny sposób umożliwić. Podstawowymi prawami z zakresu prawa praw człowieka łamanymi w razie wymuszonego uchodźstwa są: prawo do prywatności, chroniące w swoich ramach mir domowy; prawo własności, chroniące m.in. majątek ruchomy i nieruchomy oraz wolność poruszania się, która gwarantuje zarówno wolność podróży, jak i prawo swobodnego wyboru miejsca zamieszkania.

---

<sup>49</sup> *Annual Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights and Reports of the Office of the High Commissioner and the Secretary-General. Outcome of the expert consultation on the issue of protecting the human rights of civilians in armed conflict.* Report of the Office of the United Nations High Commissioner for Human Rights, UN Doc. A/HRC/11/31 z 4 czerwca 2009 r., s. 11-12.

Podczas trwania konfliktu zbrojnego wszystkie osoby, które znalazły się na terytorium państw stron konfliktu i kwalifikują się do kategorii ludności cywilnej, powinny korzystać z ochrony dla niej przewidzianej.

Według prawa humanitarnego w konfliktach międzynarodowych wszyscy, którzy są uchodźcami w rozumieniu prawa międzynarodowego, są na mocy I Protokołu dodatkowego (art. 73) objęci pełną ochroną przewidzianą przez prawo humanitarne dla ludności cywilnej. Uchodźcy, którzy są obywatelami państwa nieprzyjacielskiego względem strony, w której władzy się znaleźli, nie powinni być traktowani jak ludność strony nieprzyjacielskiej (art. 44 IV KG). Natomiast uchodźcy, którzy przed wybuchem działań zbrojnych schronili się na terytorium państwa, które później dostało się pod okupację ich państwa macierzystego, mogą być aresztowani, ścigani, skazani lub deportowani tylko za przestępstwa popełnione po rozpoczęciu działań zbrojnych. Wyjątek stanowią przestępstwa pospolite, za które prawo państwa okupowanego przewiduje możliwość ekstradycji. W konflikcie międzynarodowym uchodźcy nie korzystają z gwarancji innych niż przewidziane ogólnie dla ludności cywilnej.

Według prawa praw człowieka, z dodatkowych norm ochronnych przewidzianych dla uchodźców korzystają tylko osoby uznane za nich zgodnie z Konwencją dotyczącą statusu uchodźców oraz Protokołem dodatkowym do niej. Zgodnie z ich tekstem uchodźcą jest osoba, która „na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń, poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa” (art. 1).

Warunkiem uznania za uchodźcę jest więc przekroczenie granicy państwa, którego obywatelstwo posiada migrant. Osoby, które opuściły swoje miejsce zamieszkania z powodów wymie-

nionych w definicji, ale nie przekroczyły granicy państwowej – określane przez organizacje pomocy humanitarnej (w tym UNHCR) jako osoby wysiedlone wewnątrznie (*Internally Displaced Persons – IDPs*)<sup>50</sup> lub uchodźcy wewnątrzni<sup>51</sup> – nie są objęte dodatkową ochroną. Ochroną międzynarodową nie są również objęte osoby, które w państwie swojego nowego pobytu uznane zostały za uchodźców jednostronną decyzją państwa. W tej kategorii mieszczą się m.in. ludzie, którzy uzyskali status humanitarny, czyli nie spełniają warunków konwencji (bądź nie dopełnili wymogów formalnych), ale uzyskali zgodę na pozostanie w państwie nowego pobytu ze względu na sytuację w państwie swojego pochodzenia<sup>52</sup>. Dodatkowych gwarancji ochronnych nie daje również uzyskanie azylu, którego nadanie jest jednostronną decyzją państwa.

Istotne dla uznania za uchodźcę jest istnienie prześladowania w państwie pochodzenia uchodźcy. Interpretacja terminu „prześladowanie” w kontekście ochrony uchodźców podczas konfliktów zbrojnych jest o tyle istotna, że ludność podczas tych konfliktów często ucieka nie przed bezpośrednim prześladowaniem, a przed skutkami działań zbrojnych. Dlatego należy przyjąć uznane w doktrynie wyjaśnienie<sup>53</sup>, że definicja terminu „prześladowanie” obejmuje wszystkie środki naruszające bądź zagrażające naruszeniem praw człowieka należących do norm

---

<sup>50</sup> Kontrowersje wokół pojęcia *displaced persons* zob. B. Wierzbicki, *Uchodźcy w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1993, s. 49-51.

<sup>51</sup> Ochrona osób wysiedlonych wewnątrznie opiera się tylko na ogólnych zasadach ochrony ludności cywilnej w konfliktach zbrojnych wynikających z prawa praw człowieka i prawa humanitarnego. Mimo potrzeby ich istnienia, szczególnych norm nie ma. Istniejące, obowiązujące na podstawie różnych dokumentów międzynarodowych zostały zebrane przez Francisa Denga, Przedstawiciela Sekretarza Generalnego ds. osób przesiedlonych wewnątrznie i w 1998 roku przedstawione Komisji Praw Człowieka ONZ jako Wiodące zasady wewnątrzpaństwowych przesiedleń (*Guiding Principles on Internal Displacement*). Zob. *Report of the Representative of the Secretary-General on internally displaced persons* z 21 sierpnia 2001 r., UN Doc. A/56/168.

<sup>52</sup> B. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 48.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 32.

*ius cogens*. Dzięki temu osoby te, jeśli spełniają pozostałe kryteria, można zaliczyć do kategorii uchodźców<sup>54</sup>.

Podstawową zasadą prawną regulującą sposób traktowania ludności uciekającej przed prześladowaniem, jest *non-refoulement*. Zgodnie z konwencją dotyczącą statusu uchodźców oznacza ona zakaz wydalania lub zawracania: „1. Żadne Umawiające się Państwo nie wywali lub nie zawróci w żaden sposób uchodźcy do granicy terytoriów, gdzie jego życiu lub wolności zagrażałoby niebezpieczeństwo ze względu na jego rasę, religię, obywatelstwo, przynależność do określonej grupy społecznej lub przekonania polityczne.

2. Nie może powoływać się jednakże na dobrodziejstwo niniejszego postanowienia uchodźca, co do którego istnieją podstawy, aby uznać go za groźnego dla bezpieczeństwa państwa, w którym się on znajduje lub który będąc skazanym prawomocnym wyrokiem za szczególnie poważne zbrodnie stanowi niebezpieczeństwo dla społeczeństwa tego państwa” (art. 33).

Rozumienie zasady *non-refoulement* zostało poszerzone w wyniku rozwoju prawa zwyczajowego, którego jest elementem. Włączono do niej zakaz odmowy przyjęcia uchodźców na granicy<sup>55</sup>. Prawo humanitarne potwierdza zasadę *non-refoulement* (art. 45 IV KG), ale tylko odnośnie do konfliktów międzynarodowych.

Uchodźcom oraz osobom nie uznanym za nich – w rozumieniu konwencji o uchodźcach – przysługuje dodatkowa ochrona wynikająca z Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych dotycząca ochrony cudzoziemców. Dokument ten

---

<sup>54</sup> Prawo szariaty traktuje w taki sam sposób uchodźców i ludność wysiedloną wewnątrznie obejmując obie kategorie jednym pojęciem *malja*. Koran zrównuje również wszystkie powody, które zmusiły ludzi do opuszczenia miejsca zamieszkania, traktuje wszystkich jako osoby poszukujące schronienia i nakazuje ich „ciepłe przyjęcie” nawet własnym kosztem. Koran stosuje jedno określenie (*hijah*) tak na imigrację, jak i prawo osób prześladowanych do schronienia. A. Abou-El-Wafa, *The Right to Asylum between Islamic Shari'ah and International Refugee Law. A Comparative Study*, Riyadh 1430(AH)/2009(AD), s. 29-35 i 46-47.

<sup>55</sup> B. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 75-81, 92; E. Lauterpacht, *The Scope and Content of the Principles of Non-Refoulement. UNHCR Opinion*, Geneva 2001, s. 72.

gwarantuje, że wydalenie z państwa pobytu może nastąpić tylko w wyniku decyzji podjętej zgodnie z ustawą, a cudzoziemcowi zawsze przysługuje możliwość odwołania się od tej decyzji.

Prawo humanitarne i prawo praw człowieka przewidują dodatkową ochronę dla kobiet, dzieci, rannych, chorych i rozbitków oraz uchodźców, którzy w powszechnej ocenie bardziej niż inni podatni są na cierpienie, ponieważ w czasie działań zbrojnych posiadają minimalną możliwość samoobrony. Prawna ochrona gwarantowana tym grupom jest wystarczająca. Jednakże w związku ze zmianą metod prowadzenia współczesnych konfliktów zbrojnych i znaczną przewagą konfliktów wewnętrznych, przybierających najczęściej formę walki partyzanckiej, należy zauważyć, że wiele osób, które można uznać za wrażliwe na cierpienie, nie zostało objętych dodatkową ochroną prawną. Ochronę taką należałoby więc rozciągnąć na mężczyzn w wieku „do walki”, którzy mimo że należą do kategorii osób cywilnych, często uważani są za ukrywających się kombatanów i w związku z tym stają się celem ataków oraz na osoby wysiedlone wewnętrznie, szczególnie w konfliktach międzynarodowych, w których państwo ich obywatelstwa często nie tylko nie wywiązuje się z obowiązku ochrony, ale wręcz jest sprawcą wysiedlenia i w trakcie jego trwania nadal dokonuje ataków bądź nie przeszkadza im.

#### 4. STREFY WOLNE OD DZIAŁAŃ WOJENNYCH

Wyrazem humanizacji wojny – obok rozwoju ogólnych zasad prowadzenia działań zbrojnych oraz zwiększania ochrony prawnej osób nie biorących bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych – jest dążenie do maksymalnego odseparowania ludności cywilnej od toczących się działań zbrojnych, do stworzenia miejsc, w których mogłaby ona, bez celowych ataków na życie i godność, bezpieczna od ubocznych skutków działań zbrojnych, przeczekać konflikt i gdzie uzyskałaby potrzebną pomoc.

Pojęcie separacji w prawie międzynarodowym nie jest zdefiniowane. Dodatkowo używane jest odnośnie do wielu diametralnie różnych sytuacji prawnych, m.in. apartheidu oraz czystek

etnicznych, rozdzielenia sił zbrojnych państw prowadzących wojnę czy też wreszcie odizolowania grupy ludności w celu jej ochrony. W doktrynie termin separacja jest definiowany *per se*: jako akt lub proces, w wyniku którego założony cel zostaje osiągnięty<sup>56</sup>.

W prawie nie są również określone żadne ogólne kryteria oceny legalności dokonywanej separacji. Logicznym założeniem, które można przyjąć, jest uznanie, że jeśli cel, dla realizacji którego został uruchomiony proces lub dokonany akt separacji, jest niezgodny z prawem międzynarodowym, wtedy separacja automatycznie również jest niezgodna z prawem. Jeśli jednak cel separacji jest zgodny z prawem międzynarodowym, nie ma jasnych wytycznych, jakie metody dokonywania separacji są dozwolone, a jakie nie. Należy więc przyjąć ogólne założenie, że metody dokonywania separacji również muszą być zgodne z prawem.

Dla ochrony ludności cywilnej podczas konfliktu zbrojnego separacja może być dokonywana poprzez utrzymywanie sił zbrojnych i prowadzenie konfliktu z dala od skupisk ludności cywilnej, a gdy to jest niemożliwe, to poprzez przeniesienie lub umożliwienie ludności przeniesienia się, z założenia tylko na czas trwania zagrożenia w jej dotychczasowym miejscu zamieszkania, do miejsc bezpiecznych. Analizując tylko podstawowy w prawie międzynarodowym przypadek, czyli postępowanie strony konfliktu wobec ludności cywilnej innej niż własna (a więc pomijając prawne komplikacje dotyczące różnej ochrony ludności własnej i innej niż własna oraz różny stopień ochrony ludności w konfliktach międzynarodowych i niemiędzynarodowych), należy zaznaczyć trzy ogólne, podstawowe warunki, które muszą być spełnione, aby separacja, dokonywana poprzez przeniesienie ludności, była uznana za legalnie przeprowadzoną:

---

<sup>56</sup> Ch. Beyani, *International Legal Criteria for the Separation of Members of Armed Forces, Armed Bands and Militia from Refugees in the Territories of Host States*, „International Journal of Refugee Law” 2000, nr 12, Special Supplement, s. 253.

- musi być dokonywana rzeczywiście w celu ochrony ludności, nie może to być tylko cel pozorny, maskujący prawdziwy np. wyludnienie określonego terytorium;
- miejsce, do którego ludność jest przesiedlana, musi być rzeczywiście miejscem bezpiecznym, najbardziej pożądane jest utworzenie w miejscu, do którego ludność jest przesiedlana, strefy wolnej od działań zbrojnych;
- mimo że zgodnie z prawem międzynarodowym państwo okupujące ma prawo dokonać całkowitej lub częściowej ewakuacji, jeśli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub nagleżca konieczność wojskowa, wydaje się, że podczas procesu lub aktu separacji w celu ochrony ludności, zawsze powinna być uwzględniona wola ludności cywilnej, ponieważ zakazane są ekspulsje i przymusowe wysiedlenia. Brak zgody ludności na przesiedlenie nie zwalnia strony konfliktu z obowiązku prowadzenia działań zbrojnych w maksymalnej izolacji od ludności cywilnej oraz powstrzymania się od ataków na ludność cywilną i ataków bez rozróżnienia, a także z nakazu używania wszelkich dostępnych środków dla ochrony ludności.

Utrzymywanie sił zbrojnych i prowadzenie konfliktu z dala od skupisk ludności cywilnej rzadko jest możliwe, dlatego w sytuacji niemożności odseparowania ludności należy ograniczyć odczuwane przez ludność cywilną skutki działań i same działania zbrojne. Jedną z metod realizacji tego celu może być nadanie miejscu przebywania ludności statusu strefy niebronionej lub otwartej. Takie działanie ma na celu ochronę zarówno ludności zamieszkującej daną strefę, jak i dóbr kultury. W czasie II wojny miastami otwartymi ogłoszono Paryż w 1940 r. i Rzym w 1944 r. Tworzenie stref niebronionych i otwartych ma swoje korzenie w prawie zwyczajowym, I Protokół dodatkowy do konwencji genewskich potwierdza możliwość proklamowania miejscowości niebronionych. Zgodnie z nim (art. 59) miejscowościami niebronionymi strona konfliktu może, w drodze jednostronnego oświadczenia, proklamować każde miejsce narażone na atak i objęcie okupacją. Ludność przebywająca w tej strefie

korzysta z ochrony, nie może jednak – pod groźbą utraty przez miejscowość statusu niebronionej – prowadzić działań na szkodę państwa nieprzyjacielskiego. Wszystkich kombatantów, jak również wszelką broń i ruchomy materiał wojskowy powinno się z tej strefy usunąć, a ze stałych urządzeń wojskowych nie wolno korzystać na szkodę nieprzyjaciela. Nawet jeśli powyższe warunki są niemożliwe do spełnienia, strony konfliktu mogą, ale tylko w drodze porozumienia, uznać określone miejscowości za niebronione.

Celowi separacji ludności cywilnej od skutków działań zbrojnych służy również tworzenie pozostałych rodzajów stref, przewidzianych przez prawo międzynarodowe: miejscowości sanitarnych (art. 23 I KG i 14 IV KG), stref zneutralizowanych (art. 15 IV KG) i stref zdemilitaryzowanych (art. 60 I PD). W czasie działań wojennych strefy te tworzone są na podstawie porozumienia pomiędzy stronami konfliktu. Ma to zapewnić ludności, która znajdzie się na ich obszarze, bezpieczeństwo od ataku sił zbrojnych. Jednostronne proklamowanie utworzenia takiej strefy przez stronę konfliktu (lub organizację międzynarodową) nie pociąga za sobą konieczności jej uznania przez drugą (lub obie) strony. Ludziom, którzy schronili się w strefach, należy ochrona nie tylko przed bezpośrednimi, ale i pośrednimi skutkami walk, takimi jak głód i choroby. Obowiązek dostarczania odpowiedniej pomocy, który nominalnie spoczywa na stronie konfliktu kontrolującej teren wokół strefy, zazwyczaj jest wykonywany przez organizacje humanitarne. Strona konfliktu ma wtedy obowiązek zapewnienia dostawom humanitarnym dostępu do strefy.

Miejscowości sanitarne mają chronić przed skutkami działań wojennych: rannych i chorych, kaleki (również kombatantów), starców i dzieci w wieku poniżej 15 lat, kobiety ciężarne i matki dzieci poniżej 7. roku życia; strefy zdemilitaryzowane chronią ogólnie ludność cywilną, a strefy zneutralizowane zarówno niekombatantów, jak rannych i chorych kombatantów. W stosunku do kombatantów obowiązuje warunek wstrzymania się od



udziału w działaniach wojskowych przez czas pobytu w strefie. Ludność cywilna przebywająca w strefach nie może działać na szkodę którejś ze stron konfliktu. Stref tych nie wolno wykorzystywać do prowadzenia operacji wojskowych i nie mogą one być atakowane. Zgodnie z prawem międzynarodowym w strefach, oprócz personelu, powinny przebywać tylko te osoby, dla których ochrony strefa została powołana. Wymagania humanitarnego postępowania wymuszają jednak rozszerzenie ochrony także na inne osoby.

Strefy wolne od działań zbrojnych określane są najczęściej pojęciem stref bezpieczeństwa. Taki termin zastosowany został w m.in. w IV konwencji genewskiej. Obecnie jest on stosowany przede wszystkim dla określenia stref ustanowionych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, najczęściej bez konsultacji i zgody stron konfliktu. W taki sposób utworzona strefa bezpieczeństwa jest wyrazem politycznej woli społeczności międzynarodowej (Rady Bezpieczeństwa)<sup>57</sup> i z konieczności stanowi rodzaj międzynarodowego protektoratu<sup>58</sup>. W związku z tym Rada Bezpieczeństwa musi zapewnić skuteczne odstraszenie stron konfliktu od ataku, pożądane jest umieszczenie w strefie żołnierzy sił pokojowych ONZ z zawartym w mandacie prawem do użycia siły w obronie osób, które schroniły się w strefie. Wydaje się, że tworzenie skutecznie chronionych stref bezpieczeństwa w drodze jednostronnej decyzji Rady Bezpieczeństwa jest jedyną nadzieją na bezpieczne schronienie dla ludności cywilnej w wielu konfliktach, w których uzyskanie zgody stron na utworzenie strefy wyłączanej z działań zbrojnych jest niemożliwe.

Regulacje prawa międzynarodowego dotyczące stref wolnych od działań wojennych są efektem zaawansowanych prób humanitaryzacji wojny. Ich przyjęcie, łącznie z określeniem zasad prowadzenia działań wojennych, potwierdzeniem kata-

---

<sup>57</sup> *Report of the Secretary-General on protection for humanitarian assistance to refugees and others in conflict situations* z 22 września 1998 r., UN Doc. S/1998/883, s. 5.

<sup>58</sup> Strefy bezpieczeństwa zostały utworzone m.in. w Bośni w 1993 r., w południowo-zachodniej Rwandzie w 1994 r.

logu praw przynależnych człowiekowi podczas trwania konfliktu zbrojnego oraz wprowadzeniem norm dla ochrony osób szczególnie wrażliwych, spowodowało, że przebieg konfliktów zbrojnych, gdyby jego strony przestrzegały norm prawnych, w tym starały się wywiązać z nakazu ochrony ludności, mogłby być stosunkowo mało dotkliwy dla ludności cywilnej.

Przyjęte w wyniku humanitaryzacji wojny standardy traktowane łącznie są – z nielicznymi wyjątkami – wystarczające. Konieczne jest jednak kontynuowanie procesu humanitaryzacji, głównie poprzez zwiększenie stopnia przestrzegania norm i zasad, co wiąże się nie tylko z rozpowszechnianiem wiedzy o nich, ale i potrzebą wypracowania skutecznych metod wymuszających na stronach konfliktu ich respektowanie i stosowanie. W zakresie prawa międzynarodowego nakazem zgodnym z humanitaryzmem jest dokładne określenie zasad traktowania oraz katalogu praw, które przysługują ludności w każdej sytuacji.

## ROZDZIAŁ II

### FUNDAMENTALNY STANDARD LUDZKOŚCI

#### 1. IDEA I SPECYFIKA OCHRONY PRAW JEDNOSTEK

Urzeczywistnienie idei ochrony praw jednostkowych zostało dokonane zarówno w prawie praw człowieka, jak i w prawie humanitarnym. Oba systemy odzwierciedlają specyfikę materii praw człowieka, jednak każdy w inny sposób formułuje ochronę jednostek. Na sposób kształtowania ochrony miało wpływ ściąganie się idei humanitaryzmu i realizacji przez państwa narodowych interesów, dlatego też każdy z systemów przewiduje możliwość ograniczenia ochrony prawnej. Kompilacja norm obu systemów w podstawowym zakresie niweluje te ograniczenia.

Podstawą regulacji z zakresu praw indywidualnych jest uznanie godności osoby ludzkiej. Powszechna deklaracja praw człowieka potwierdza, że „wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach” (art. 1), a „uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie” (preambuła, ust. 1).

Posiadanie przez jednostki praw jest konsekwencją uznania godności każdego człowieka. Godność rozumiana jest jako godność osobowa, właściwa każdemu człowiekowi od narodzin do śmierci. Istnienie godności osobowej – dla chrześcijan – jest konsekwencją boskiego pochodzenia człowieka, dla ateistów, bądź zwolenników uzasadnień abstrahujących od wiary, jest skutkiem faktu bycia człowiekiem. Jej podstawowymi cechami są powszechność i niezbywalność.

Posiadanie godności osobowej uzasadnia dysponowanie przez każdego człowieka naturalnymi, powszechnymi i niezbywalnymi prawami. Naturalność uzasadniana jest przez fakt posiadania praw przez ludzi już w stanie natury, co oznacza pierwotność praw. Powszechność – adaptując definicję Międzynarodowej konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej – oznacza niedopuszczalność stosowania wobec człowieka jakiegokolwiek rodzaju zróżnicowania, wykluczania i ograniczania opartego na jakiejkolwiek cesze (rasa, płeć, język, religia, poglądy, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub inne), która powoduje przekreślenie lub uszczuplenie: uznania, wykonywania lub korzystania na zasadzie równości z praw człowieka i podstawowych wolności we wszystkich dziedzinach życia<sup>1</sup>. Niezbywalność polega na niemożności zrzeczenia się praw na rzecz innej osoby lub instytucji, czyni również nieskutecznymi wszystkie akty prawne stanowiące o pozbawieniu jednostek przynależnych im praw.

W prawie międzynarodowym ani w nauce o prawach człowieka nie ma jednorodnej i uniwersalnej definicji praw człowieka. Termin ten bywa stosowany do określania myśli i idei filozoficznych, ogólnych zasad ustrojowych, norm prawnych<sup>2</sup>. Prawa człowieka mogą być definiowane jako „zespół sytuacyjnie rozwarstwionych, naturalnych możliwości ludzkich, co do istoty indywidualnych, ale społecznie zdeterminowanych, równych, niezbywalnych, czasowo trwałych, podmiotowo uniwersalnych, przedmiotowo i terytorialnie (a do pewnego stopnia także kulturowo) koniecznych, zawsze wynikających z przyrodzonej każdemu człowiekowi godności osobowej”<sup>3</sup> lub jako „powszechne prawa moralne o charakterze podstawowym, przynależne każdej

---

<sup>1</sup> Por. stanowisko Komitetu wyrażone w Uwagach ogólnych z 9 listopada 1989 r.

<sup>2</sup> A. Redelbach, *Wstęp do nauk o prawie*, Poznań 1992, s. 85-86.

<sup>3</sup> *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, oprac. B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1993, s. 350.

jednostce w jej kontaktach z państwem”<sup>4</sup>. Każda z definicji jest i musi być koniecznym uproszczeniem. Prawa człowieka można określić jako naturalne, niezbywalne i powszechne uprawnienia jednostek, które wynikają z godności osoby ludzkiej i regulują stosunki pomiędzy władzą a podległymi jej osobami.

Ze względu na wyłącznie wertykalne zastosowanie praw człowieka podmiotem zobowiązań z nich wynikających jest tylko państwo lub władza *quasi*-państwowa, dlatego obowiązek zagwarantowania przestrzegania praw spoczywa na państwie. Mimo tego na wszystkich ludzi nałożony jest obowiązek przestrzegania, a więc i respektowania praw innych osób. Ustęp 5 jednobrzmiącej preambuły do Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych oraz Międzynarodowego paktu praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych stanowi, że: „jednostka ma obowiązki wobec innych jednostek i wobec społeczności, do której należy oraz (...) jest obowiązana dążyć do popierania i przestrzegania praw uznanych w niniejszym Pakcie”. Najszerzej interpretuje ten pogląd katolicka doktryna społeczna, zgodnie z którą prawa nakładają na człowieka obowiązki wobec innych ludzi i wobec siebie<sup>5</sup>.

Prawa człowieka, traktowane jako kompleks, tworzą strefę zależną tylko od decyzji człowieka, wolną od ingerencji zewnętrznych. W sytuacjach niebezpieczeństwa, które zagrażają życiu narodu, zasięg tej strefy, a więc skala możliwości korzystania z praw, może zostać czasowo ograniczona, ale nigdy nie zlikwidowana.

Prawom człowieka przypisana jest indywidualność, co jest skutkiem rozwoju historycznego. Mimo że do prawa praw człowieka zostały zaliczone prawa grup społecznych i narodowych (jako tzw.

---

<sup>4</sup> W. Osiatyński, *Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka*, w: *Szkola Praw Człowieka. Teksty wykładów*, Warszawa 1996, s. 14.

<sup>5</sup> Dlatego według nauki katolickiej np. prawo do życia jest jednocześnie obowiązkiem poszanowania życia i chronienia go. H. Skornowski SDB, *Problematyka praw człowieka. Studium z nauki społecznej Kościoła*, Warszawa 1996, s. 16-17.

III generacja praw) – w obu międzynarodowych paktach praw człowieka ONZ zagwarantowano prawo narodów do samostanowienia (art. 1) – należy to uznać jedynie za odbicie istniejącej sytuacji politycznej, w tym procesu dekolonizacji, trwającego w czasie uzgadniania treści paktów. Z punktu widzenia tego prawa można mówić jedynie o prawach jednostek możliwych do wykonywania jedynie w zbiorowości.

W ramach praw człowieka można wyodrębnić prawa materialne i proceduralne (formalne). Pierwsze bezpośrednio formułują sytuację prawną obywateli, drugie regulują tryb działania, są instrumentami ochrony praw materialnych, mechanizmami umożliwiającymi realizację uzasadnionych roszczeń jednostek. W oparciu o kategorie podmiotów, do których adresowane są poszczególne normy, prawa materialne można podzielić na prawa przysługujące każdemu człowiekowi, przysługujące tylko obywatelom i przysługujące tylko nie-obywatelom. Prawa materialne, ze względu na rodzaj zobowiązania nakładanego na państwo, formowane są jako prawa i wolności. Granica między tymi pojęciami jest płynna. Generalizując, prawa, nazywane też prawami pozytywnymi, zobowiązują organy państwa do podjęcia określonych czynności prawnych lub stworzenia instytucji umożliwiających jednostkom realizację konkretnych uprawnień, natomiast wolności, inaczej prawa negatywne, zakazują organom państwa ingerencji w określone sfery życia.

W myśl idei praw człowieka posiadanie praw jest niezależne od wypełnianych obowiązków. Jest to skutkiem faktu, że prawa wynikają z natury bycia człowiekiem, są więc pierwotne względem prawa stanowionego, a obowiązki są konsekwencją umowy społecznej i życia w społeczeństwie, dlatego posiadanie praw i wypełnianie obowiązków nie są ze sobą związane<sup>6</sup>.

---

<sup>6</sup> Rozwiązania tego nie uznawała nauka socjalistyczna. Według niej człowiek, który nie wywiązywał się z obowiązków, sam stawiał się poza prawem i ochroną. J. Symonides, *Międzynarodowa ochrona praw człowieka*, Warszawa 1977, s. 8.

## 2. ŹRÓDŁA PRAWA PRAW CZŁOWIEKA I PRAWA HUMANITARNEGO

Źródeł regulujących ochronę praw człowieka w prawie międzynarodowym należy szukać zgodnie z wykazem źródeł prawa międzynarodowego umieszczonym w art. 38 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Jako podstawę swojego wyrokowania MTS podaje umowę, zwyczaj i zasady ogólne prawa międzynarodowego, a za środki pomocnicze do określania przepisów prawa uznaje decyzje organizacji międzynarodowych – w tym orzeczenia sądów międzynarodowych – i oceny wybitnych znawców prawa.

Do podstawowych traktatów o globalnym zasięgu regulujących uprawnienia jednostek podczas konfliktów zbrojnych należą:

- Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 9 grudnia 1948 r.;
- IV Konwencja genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny z 12 sierpnia 1949 r. oraz I Protokół dodatkowy do konwencji genewskich dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych; II Protokół dodatkowy do konwencji genewskich dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych, oba z 10 czerwca 1977 r. oraz III Protokół dodatkowy dotyczący przyjęcia dodatkowego znaku rozpoznawczego z 8 grudnia 2005 r.;
- Konwencja dotycząca statusu uchodźców z 28 lipca 1951 r. i Protokół dodatkowy do niej z 31 stycznia 1967 r.;
- Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 16 grudnia 1966 r. i Protokoły fakultatywne do niego z 16 grudnia 1966 r. i 15 grudnia 1989 r.;
- Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych z 16 grudnia 1966 r. i Protokół fakultatywny z 10 grudnia 2008 r.;

- Konwencja o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości z 26 listopada 1968 r.;
- Konwencja przeciwko torturom oraz innemu okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu z 10 grudnia 1984 r. i Protokół fakultatywny do niej z 18 grudnia 2002 r.

Źródłem zobowiązań dla państw są również traktaty regionalne, których są one stronami.

Traktaty są potwierdzane, uzupełniane i rozszerzane przez zwyczajowe zasady prawa międzynarodowego, które determinują sposób interpretacji traktatów. Dla określenia zakresu ochrony prawnej, jaka przynależy jednostce podczas konfliktów, konieczna jest interpretacja wszystkich traktatów – nie tylko z zakresu prawa wojennego, ale i prawa praw człowieka – przede wszystkim poprzez zasady humanitaryzmu i rycerskości. Na podstawie zwyczaju, abstrahując od traktatów, można również wyodrębnić katalog chronionych praw. Wzorcem, wyznaczającym kierunek i ducha międzynarodowej ochrony, jest Powszechna deklaracja praw człowieka. Za zwyczajowe można uznać wszystkie normy zawarte w konwencjach genewskich, o czym przesądza niemal powszechna ich ratyfikacja.

Określając katalog norm chronionych przez prawo zwyczajowe warto zwrócić uwagę na *Restatement of the Foreign Relations Law of the United States* z 1987 r., w którym ustalona została lista zakazanych przez prawo zwyczajowe naruszeń praw człowieka: „Państwo narusza międzynarodowe prawo, jeżeli w polityce państwowej praktykuje, popiera lub przyzwala na:

- (a) ludobójstwo,
- (b) niewolnictwo lub handel niewolnikami,
- (c) zabójstwa lub powodowanie zaginięć jednostek,
- (d) tortury i inne okrutne, nieludzkie lub poniżające traktowanie i karanie,
- (e) przedłużające się arbitralne zatrzymanie,
- (f) systematyczną dyskryminację rasową,



(g) spójny wzór masowych naruszeń międzynarodowo uznanych praw człowieka”<sup>7</sup>.

Dokument ten potwierdza tym samym, że prawa, których naruszanie jest zakazane, są chronione przez prawo zwyczajowe. Jednocześnie nie zamyka listy, ostatni bowiem punkt daje możliwość szerokiej interpretacji.

Wyróżnienie katalogu praw człowieka, których przestrzeganie za obowiązujące uznaje zwyczaj międzynarodowy, ma znaczącą wagę w sytuacji konfliktów zbrojnych, gdy państwo łamiące prawa jednostek, nie jest stroną międzynarodowych traktatów albo gdy władzę na danym terenie sprawuje zbrojna grupa<sup>8</sup>. W takiej sytuacji mają również szczególne znaczenie zasady ogólne prawa międzynarodowego, których stosowalność rozciąga się na wewnętrzny porządek prawny państw. W oparciu o wyrok Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze zaliczyć do nich można postanowienia IV konwencji haskiej z 1907 r. i załączonego do niej regulaminu, a zgodnie z orzecznictwem Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości: opinią doradczą z 1951 r. w sprawie zastrzeżeń do konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa oraz wyrokiem w sprawie *Barcelona Traction, Light and Power Company* z 1970 r.<sup>9</sup> również niektóre normy należące do praw człowieka: „Należy dokonać zasadniczego rozróżnienia pomiędzy obowiązkami państwa wobec społeczności międzynarodowej jako całości, a obowiązkami powstającymi względem innego pań-

---

<sup>7</sup> Cyt. za T. Meron, *The protection of human person under human rights law and humanitarian law*, „Bulletin of Human Rights 1991” 1992, nr 1, s. 35.

<sup>8</sup> Wyjaśnienie stosowalności prawa humanitarnego wobec pozapaństwowych grup zbrojnych zob. *The Montreux Document. On pertinent international legal obligations and good practices for States related to operations of private military and security companies during armed conflict*, ICRC Report, Geneva 2009, *passim*.

<sup>9</sup> Wcześniejsze sprawy przed MTS dotyczące interpretacji treści zasad ogólnych w kontekście praw człowieka to: sprawa Nottebohm (Lichtenstein kontra Gwatemala) z 1955 r. i sprawa Afryki południowo-zachodniej (Etiopia i Liberia przeciwko Afryce Południowej) z 1966 r. nie przyniosły rozstrzygających rozwiązań.

stwa na polu ochrony dyplomatycznej. Z natury rzeczy pierwsze są sprawą wszystkich państw. Zważywszy na znaczenie tych praw wszystkie państwa mają zgodny z prawem interes w ich ochronie, są to obowiązki *erga omnes*. Takie zobowiązania wywodzą się na przykład ze współczesnego prawa międzynarodowego, z delegalizacji aktów agresji, ludobójstwa, a także z zasad i reguł dotyczących podstawowych praw człowieka, włączając ochronę przed niewolnictwem i dyskryminacją rasową oraz prawa z nimi korespondujące<sup>10</sup>. Zgodnie z art. 25 Karty NZ normy zawarte w statutach ICTY i ICTR są uznawane za normy *erga omnes*, a ich ranga w swej naturze jest zbliżona do norm traktatowych<sup>11</sup>.

Spośród norm praw człowieka do bezwzględnie obowiązujących i wiążących wszystkich członków społeczności międzynarodowej – norm *ius cogens*<sup>12</sup> – na podstawie traktatów międzynarodowych z dziedziny praw człowieka (głównie art. 4 Paktu praw obywatelskich i politycznych, ale także szczegółowych, powszechnych konwencji międzynarodowych, tj. Konwencji przeciwko torturom i Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa) oraz powyższego orzecznictwa MTS można zaliczyć niederogowalne w prawie praw człowieka: prawo do życia, ale tylko w aspekcie arbitralnego pozbawiania życia, w tym wolności od ludobójstwa<sup>13</sup>, wolność od tortur oraz

---

<sup>10</sup> *Barcelona Traction Case, Barcelona Traction, Light and Power Company Limited, Belgia przeciwko Hiszpanii*, 1970 ICJ, 3, WL 1.

<sup>11</sup> *Case concerning questions of interpretations and application of the 1971 Montreal Convention arising from the aerial incident at Lockerbie*, ICTR Reports 1992, No 89, para. 39).

<sup>12</sup> Współczesne dylematy prawne i moralne wokół pojęcia norm *ius cogens* omawia L. May, *Crimes Against Humanity. A Normative Account*, Cambridge 2005, s. 24-39.

<sup>13</sup> Prawo do życia bywa uznawane w całości za niederogowalne (zob. C. Mik, *Powszechne uznanie a imperatywne normy praw człowieka*, „Państwo i Prawo” 1989, nr 9, s. 59). Jednak nie wydaje się to słuszne, ponieważ Pakt praw obywatelskich i politycznych, choć zalicza prawo do życia do katalogu praw, wobec których niedopuszczalna jest ingerencja państwa (art. 4), to jednocześnie (w art. 6) dopuszcza derogację prawa do życia w postaci kary śmierci (nakazując jednakże stosowanie się do Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa).

okrutnego, nieludzkiego albo poniżającego traktowania lub karnia, wolność od niewolnictwa i poddaństwa, łącznie z prawem do osobowości prawnej, wolność od więzienia za długi, wolność od retroaktywnego stosowania prawa karnego, wolność myśli, sumienia i wyznania oraz ogólne zasady równości i niedyskryminacji. Normą bezwzględnie obowiązującą, m.in. na podstawie uregulowań Karty NZ, jest również sama zasada poszanowania i przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności<sup>14</sup>.

Pośród pomocniczych źródeł prawa dotyczącego jednostek znaczące są statuty, orzeczenia i opinie sądów międzynarodowych: Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. byłej Jugosławii, Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Rwandy i Międzynarodowego Trybunału Karnego. Równie ważne są decyzje organizacji międzynarodowych i ich wyspecjalizowanych organów, powołanych dla promocji praw człowieka lub dla kontroli stopnia realizacji przez państwa obowiązków wynikających z zawartych przez nie traktatów z tej dziedziny. Należy zaliczyć do nich przede wszystkim Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, a spośród organów ONZ Radę Praw Człowieka (do 2006 r. Komisję Praw Człowieka), wraz z Podkomisją ds. Promocji i Ochrony Praw Człowieka, Komitet Spraw Społecznych, Humanitarnych i Kulturalnych Zgromadzenia Ogólnego NZ (tzw. III Komitet), Urząd Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców, Urząd Wysokiego Komisarza ds. Praw Człowieka oraz Komitet Praw Człowieka, Komitet Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych, Komitet przeciwko Torturom, Komitet Praw Dziecka, Komitet Eliminacji Dyskryminacji Kobiet oraz Komitet Eliminacji Dyskryminacji Rasowej. Orzeczenia *quasi*-sądowych Komitetów: Praw Człowieka oraz Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych są szczególnie pomocne w interpretacji zakresu ochrony wprowadzanej przez konkretne prawo, przy czym zauważalna jest tendencja do poszerzania znaczenia zakresu tej ochrony.

---

<sup>14</sup> T. Jasudowicz, *Studium substancjalnych przesłanek dopuszczalności środków derogacyjnych*, w: *Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych ze szczególnym uwzględnieniem prawa i praktyki polskiej*, red. T. Jasudowicz, Toruń 1997, s. 48.

Do określania zakresu ochrony wyznaczonej przez prawa pomocne są również poglądy przedstawicieli nauki prawa międzynarodowego. Często są oni zapraszani do pracy w grupach roboczych oraz jako specjaliści sprawozdawcy w ramach ekstra-konwencyjnych mechanizmów Komisji Praw Człowieka i Sekretarza Generalnego ONZ.

Interpretacji źródeł prawa praw jednostek, a więc zarówno prawa praw człowieka, jak i prawa wojennego, należy dokonywać – rozszerzająco traktując stwierdzenie Cezarego Mika – z uwzględnieniem specyficznego charakteru i cech praw człowieka<sup>15</sup>. We wszystkich sytuacjach niejasnych powinien więc zostać uwzględniony cel, dla którego w ogóle utworzono oba systemy prawne – zagwarantowanie poszanowania niezwykłych godności i praw wszystkich ludzi. Dlatego normy regulujące sytuację jednostek podczas konfliktu zbrojnego, kiedy każdy człowiek bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje ochrony, ponieważ zagrożenia dla niego i dla możliwości korzystania z praw są największe, należy interpretować maksymalnie szeroko.

### 3. OGRANICZENIA OCHRONY PRAWNEJ

Prawo humanitarne i międzynarodowe prawo praw człowieka ograniczają lub dopuszczają możliwość ograniczenia stosowania swoich norm.

Prawo humanitarne różnicuje ochronę ofiar konfliktów międzynarodowych i niemiędzynarodowych. Pełna ochrona przewidziana jest tylko dla ofiar konfliktów międzynarodowych. Częściowo ograniczona jest dla ofiar umiędzynarodowionych konfliktów wewnętrznych, mimo że w doktrynie duże poparcie ma pogląd o obowiązku stosowania w tego rodzaju konfliktach wszystkich norm prawa humanitarnego, a silnie ograniczona jest dla ofiar konfliktów wewnętrznych.

---

<sup>15</sup> Por. C. Mik, *Metodologia interpretacji traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju 1992” 1993, z. 1, s. 11 i n.

W konwencjach genewskich tylko wspólny art. 3 wyznacza zalecany sposób postępowania państw wobec ludności podczas konfliktów nie mających charakteru międzynarodowego: „Gdyby na terytorium jednej z Wysokich Umawiających się Stron wybuchł konflikt zbrojny nie posiadający charakteru międzynarodowego, każda ze stron w konflikcie będzie obowiązana stosować się przynajmniej do następujących postanowień:

1. Osoby nie biorące bezpośredniego udziału w działaniach wojennych, włącznie z członkami sił zbrojnych, którzy złożyli broń oraz osoby, które stały się niezdolne do walki na skutek choroby, ran, pozbawienia wolności lub jakiegokolwiek innego powodu, będą we wszystkich okolicznościach traktowane w sposób humanitarny, bez czynienia żadnej różnicy na ich niekorzyść z powodu rasy, koloru skóry, religii lub wiary, płci, urodzenia lub majątku ani z żadnych innych analogicznych powodów.

W tym celu są i pozostaną zakazane w stosunku do wyżej wymienionych osób w każdym czasie i w każdym miejscu:

- a. Zamachy na życie i nietykalność cielesną, w szczególności zabójstwa we wszelkiej postaci, okaleczenia, okrutne traktowanie, tortury i męki,
  - b. Branie zakładników,
  - c. Zamachy na godność osobistą, a w szczególności traktowanie poniżające i upokarzające,
  - d. Skazywanie i wykonywanie egzekucji bez uprzedniego wyroku, wydanego przez sąd należycie ukonstytuowany i dający gwarancje procesowe, uznane za niezbędne przez narody cywilizowane.
2. Ranni i chorzy będą zbierani i leczeni.

Bezstronna organizacja humanitarna, jak np. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, będzie mogła ofiarować swoje usługi Stronom w konflikcie.

Strony w konflikcie będą się ponadto starały wprowadzić w życie w drodze układów specjalnych wszystkie lub niektóre z pozostałych postanowień niniejszej Konwencji.

Zastosowanie powyższych postanowień nie będzie miało wpływu na sytuację prawną Stron w konflikcie”.

Art. 3 należy stosować maksymalnie szeroko – do wszystkich konfliktów nie mających charakteru międzynarodowego. Można uznać, że brak określonych kryteriów identyfikacji konfliktów, do których ma zastosowanie art. 3, służy interesowi humanitaryzmu, ponieważ rozwój doktryny prawa humanitarnego ograniczył subiektywną ocenę państw, co do momentu, od którego zobowiązane są one stosować normy art. 3. Zgodnie z doktryną, obowiązuje on już „na bardzo wczesnym etapie konfliktu wewnętrznego”<sup>16</sup>, można uznać, że od momentu, kiedy rozwój wydarzeń wykracza poza sytuację nieporządku publicznego.

Art. 3 wprowadza ochronę w globalnej skali, bowiem wraz z konwencjami genewskimi wszedł do prawa zwyczajowego. Jest ona jednak, z racji swojego minimalizmu, niewystarczająca. Jean Pictet już w latach 50. stwierdził, że „sytuacja tysięcy ofiar jest tego rodzaju, że art. 3 nie wystarcza”<sup>17</sup>.

Rozbudowaniem ochrony ludności w niemiędzynarodowych konfliktach zbrojnych wprowadzonej art. 3. jest II Protokół dodatkowy do konwencji genewskich. Protokół wprowadza dodatkowe ogólne gwarancje: zakaz karania bez podstawy prawnej, wolność od stosowania kar zbiorowych i wolność od niewolnictwa oraz zakazy: handlu niewolnikami, grabieży, działań terrorystycznych i zakaz groźby popełnienia któregoś z zakazanych protokołem czynów. Odnośnie do ludności cywilnej protokół potwierdza przede wszystkim nakaz ochrony, specyfikując go jako: zakaz atakowania ludności, zakaz stosowania wobec niej głodu jako metody walki, zakaz ataków na cele cywilne, szczególnie takie,

---

<sup>16</sup> M. Gaska, A. Ciupiński, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, Warszawa 2001, s. 32.

<sup>17</sup> *Les Conventions de Genève du 12 août 1949. Commentaire sous la direction de J. Pictet*, Genève 1952-1956, vol. I, s. 51.

które umożliwiają przeżycie ludności oraz zakaz przemieszczania ludności. Dodatkowa ochrona przysługuje ludności cywilnej, jeśli kwalifikuje się ona do kategorii: rannych, chorych, rozbitków, personelu medycznego lub duchownego. Szczególną ochroną i opieką powinny być objęte dzieci.

Normy wprowadzane protokołem obowiązują jednak nie we wszystkich konfliktach nie mających charakteru międzynarodowego. Art. 1 protokołu stanowi: „1. Niniejszy protokół, który rozwija i uzupełnia artykuł 3 wspólny dla Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 roku, nie zmieniając warunków jego zastosowania, stosuje się do wszystkich konfliktów, które nie są objęte artykułem 1 Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 roku, dotyczącego ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (I Protokół) i które toczą się na terytorium Wysokiej Umawiającej się Strony między jej siłami zbrojnymi a rozłamowymi siłami zbrojnymi lub innymi zorganizowanymi uzbrojonymi grupami, pozostającymi pod odpowiedzialnym dowództwem i sprawującymi taką kontrolę nad częścią jej terytorium, że mogą przeprowadzać ciągłe i spójne operacje wojskowe oraz stosować niniejszy protokół. 2. Niniejszy protokół nie ma zastosowania do takich wewnętrznych napięć i niepokojów, jak rozruchy, odosobnione i sporadyczne akty przemocy oraz inne działania podobnego rodzaju, które nie są uważane za konflikty zbrojne”.

Protokół II nie ma zastosowania do konfliktów, które można ulokować pomiędzy punktami powyższego artykułu. Są to między innymi takie konflikty, w których strona wojująca inna niż państwo nie ma kontroli nad terytorium o wymaganej przez protokół wielkości i prowadzi walkę partyzancką. W jej wyniku dochodzi do licznych starć zbrojnych z regularną armią państwa, a liczba ofiar znacznie przewyższa sytuację wewnętrznego niepokoju i nieporządku. Nie obejmuje konfliktów, w których walki toczą się pomiędzy różnymi grupami paramilitarnymi lub uzbrojonymi cywilami, którzy walczą ze sobą nawzajem i z państwem. Nie obejmuje również początkowych faz konfliktu zbroj-

nego, kiedy strona przeciwna państwu nie osiągnęła jeszcze wymaganego stopnia zorganizowania. Mimo że widoczna jest tendencja do rozszerzania stosowania II Protokołu, to jednak w takich konfliktach prawo humanitarne oferuje ochronę wynikającą tylko z art. 3. i ogólnych zasad prowadzenia konfliktów zbrojnych.

Podobnie jak w prawie humanitarnym ograniczenie pełnej stosowalności norm zawarte jest również w prawie praw człowieka. Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych, m.in. w art. 19, 21, 22, przewiduje możliwość uchylenia gwarancji dla poszczególnych praw ze względu na konieczność obrony bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, porządku, zdrowia i moralności publicznej oraz praw i wolności innych osób<sup>18</sup>, wprowadza również ogólną klauzulę derogacyjną. W art. 4. p.1, stanowi: „W przypadku wyjątkowego niebezpieczeństwa publicznego, które zagraża istnieniu narodu i zostało ono urzędowo ogłoszone, Państwa – Strony niniejszego Paktu mogą podjąć kroki mające na celu zawieszenie wykonywania zobowiązań wynikających z niniejszego Paktu w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji, pod warunkiem że kroki te nie są sprzeczne z innymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego i nie pociągają za sobą dyskryminacji wyłącznie z powodu rasy, koloru skóry, płci, języka, religii lub pochodzenia społecznego”.

Pakt, dopuszczając możliwość derogacji, ustanawia jednocześnie zasady ich wprowadzania, nakładając na państwo zawieszające bądź ograniczające korzystanie z praw obowiązek spełnienia wymogów materialnych i formalnych. Ma to zlikwidować dowolność państw w zakresie przestrzegania praw człowieka i przez to bardziej służyć ochronie ludności.

---

<sup>18</sup> Traktaty regionalne: Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz Amerykańska konwencja praw człowieka wprowadzają podobne możliwości. Nie przewiduje ich Afrykańska karta praw człowieka i ludów. Postulowane bywa czasem poszerzenie tego katalogu o możliwość wprowadzania ograniczeń ze względu na zapewnienie zrównoważonego rozwoju państwa.



Materialna klauzula zapisana w art. 4 paktu przewiduje derogację praw w razie wystąpienia wyjątkowego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego istnieniu narodu. Katalog sytuacji, które można potraktować jako tego typu niebezpieczeństwo nie jest jednak klarowny, ponieważ nie są jasno określone cechy, które muszą charakteryzować taką sytuację. W tym względzie państwa dysponują swobodą oceny, z której często korzystają<sup>19</sup>. „Proklamacje stanów wyjątkowych stały się regularną metodą stosowaną poza rzeczywistymi przypadkami takich konieczności”<sup>20</sup>. Dlatego słuszna wydaje się teza, że dla uznania istnienia niebezpieczeństwa, które „zagraża istnieniu narodu”, większe znaczenie niż charakter zagrożenia powinien mieć stopień jego intensywności<sup>21</sup>.

Formalne wymagania, jakie musi spełnić państwo, aby derogacja praw była zgodna z prawem międzynarodowym to:

- zakres ściśle odpowiadający wymogom sytuacji;
- zgodność z innymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego (w tym z prawa humanitarnego);
- obowiązek natychmiastowego powiadomienia o zawieszeniu Sekretarza Generalnego ONZ;
- i obowiązek urzędowego ogłoszenia stanu niebezpieczeństwa publicznego, będącego powodem derogacji.

Przesłanką materialno-formalną jest obowiązek powstrzymania się od dyskryminacji w czasie derogacji praw.

Trzema podstawowymi (substancjalnymi) warunkami dopuszczalności derogacji są: zakres ściśle odpowiadający wymogom sytuacji, brak sprzeczności ze zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego i zakaz dyskryminacji<sup>22</sup>.

---

<sup>19</sup> A. Michalska, *Niebezpieczeństwo publiczne, które zagraża życiu narodu*, w: *Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych...*, s. 13-15.

<sup>20</sup> K. Drzewiecki, *Koncepcja minimalnych standardów humanitarnych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1999, nr 3, s. 65.

<sup>21</sup> A. Michalska, *op. cit.*, s. 25.

<sup>22</sup> T. Jasudowicz, *Studium substancjalnych przesłanek...*, s. 51 i n.

Możliwość wprowadzenia derogacji nie dotyczy jednak wszystkich praw. Jak wcześniej przywołano, pakt wyklucza możliwość jej dokonania względem: prawa do życia (w aspekcie arbitralnego pozbawiania życia), wolności od tortur oraz okrutnego, nieludzkiego albo poniżającego traktowania lub karania, wolności od niewolnictwa i poddaństwa, łącznie z prawem do osobowości prawnej, wolności od więzienia za długi, wolności od retroaktywnego stosowania prawa karnego, wolności myśli, sumienia i wyznania oraz ogólnych zasad równości i niedyskryminacji. Z powodu niemożności wprowadzenia względem nich ograniczeń w korzystaniu są one często określane jako trzon, twardy rdzeń praw człowieka lub prawa absolutne (*hard core*).

Niemożliwe jest również wprowadzenie, ze względu na niebezpieczeństwo, które „zagroza istnieniu narodu”, ograniczeń korzystania z praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych. Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych zawiera bowiem w art. 4. tylko ogólną klauzulę limitacyjną o treści: „Państwa-Strony niniejszego Paktu uznają, że korzystanie z tych praw, zapewnione przez państwo zgodnie z niniejszym Paktem, może być poddane przez państwo tylko takim ograniczeniom, jakie przewiduje prawo, i tylko w takim stopniu, w jakim jest to zgodne z istotą tych praw oraz wyłącznie w celu popierania ogólnego dobrobytu w społeczeństwie demokratycznym”.

Odnosząc się do możliwości derogacji praw tej grupy należy się zgodzić z oceną, że: „ten typ rozwiązania normatywnego jest słuszny. Wojna bowiem w istocie bardziej kłóci się z niektórymi wymiarami ludzkiego ‘Być’, w sensie pełnej i swobodnej samorealizacji osoby ludzkiej, poniekąd tym bardziej się kłóci, im bardziej rzecz dotyczy ‘ekspresji i politykowania’; nie może się natomiast kłócić z ludzkim ‘Mieć’ (z jego egzystencjalnym wymiarem w ramach ludzkiego ‘Być’), w sensie przeżycia, przetrwania, owego ‘survival’”<sup>23</sup>.

---

<sup>23</sup> T. Jasudowicz, w: *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Rekonstrukcja międzynarodowego prawa humanitarnego*, opracowanie i wprowadzenie T. Jasudowicz, Toruń 1997, s. 14.

Należy jednak pamiętać, że prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne objęte są w prawie międzynarodowym ogólnie niższymi gwarancjami niż prawa obywatelskie i polityczne. Świadczą o tym sformułowania samych traktatów. Pakt dotyczący praw obywatelskich i politycznych stanowi: „Kaźde z Państw-Stron niniejszego Paktu zobowiazuje się przestrzegać i zapewniać wszystkim osobom, które znajdują się na jego terytorium i podlegają jego jurysdykcji, prawa uznane w niniejszym Pakcie” (art. 2. p. 1). Pakt dotyczący praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych stwierdza: „Kaźde Państwo-Strona niniejszego Paktu zobowiazuje się działać indywidualnie lub w ramach międzynarodowej pomocy i współpracy, zwłaszcza na płaszczyźnie gospodarczej i technicznej, przy maksymalnym wykorzystaniu dostępnych mu zasobów w celu postępowego zapewniania pełnego korzystania z praw uznanych w niniejszym Pakcie wszelkimi właściwymi sposobami, w tym w szczególności poprzez przyjęcie środków ustawodawczych” (art. 2. p. 1). Ponadto pakt praw obywatelskich i politycznych wprowadza możliwość roszczenia przestrzegania praw przez jednostkę, natomiast pakt praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych takiej opcji nie ma.

#### 4. MINIMALNY POZIOM OCHRONY

Międzynarodowe prawo praw człowieka i prawo humanitarne w obszarach, na których ich oddziaływanie jest słabsze, idą sobie wzajemnie z pomocą. W czasie konfliktów zbrojnych normy obu systemów nakładają się na siebie. Oba działy prawa międzynarodowego służą realizacji tego samego celu. Jednak tworzenie ich, z założenia, dla ochrony człowieka w różnych sytuacjach – w czasie pokoju i podczas konfliktu zbrojnego – zdeterminowało sposób formułowania ich norm, co przełożyło się na konstrukcję budowanej przez te systemy ochrony. Traktując jako podstawowe w stosunkach międzynarodowych prawo „czasu pokoju” i odnosząc do niego prawo konfliktów zbrojnych, można stwierdzić, że:

- Prawa formułowane „w czasie pokoju” w sposób ogólny, zostają w dużej części prawa wojennego uszczegółowione wręcz kazuistycznymi uregulowaniami, co ma zapobiec różnym interpretacjom zapisanych w konwencjach norm, niemożliwym do poddania sądowej interpretacji podczas wojny;
- Konsekwencją uszczegółowienia norm prawa humanitarnego jest inne określenie podmiotu praw. Typowe dla prawa czasu pokoju ogólne określenie: „każdy” zastąpione jest określeniami bardziej szczegółowymi: od osoby cywilne, aż po bardzo dokładne: kobiety ciężarne, dzieci do lat 15. Dalej jednak obowiązuje zasada niedyskryminacji – z praw przewidzianych dla danej grupy może korzystać każda osoba do niej należąca;
- Klasyczne w prawie praw człowieka wolności, opierające się na zakazie ingerencji państwa w swobodę korzystania z nich, w prawie humanitarnym ujęte są w formie praw pozytywnych, nakładających obowiązek czynnych działań umożliwiających realizację prawa i korzystanie z niego<sup>24</sup>;
- Podmiot zobowiązań wynikających z praw jest określony bardziej konkretnie. Jest nim nie tylko – jak w prawie praw człowieka – państwo, ale wszelka władza, m.in. władze wojskowe i dowódcy lokalni;
- Podczas konfliktu zbrojnego, mimo że prawo humanitarne przewiduje pewne prawa proceduralne, domaganie się na drodze prawnej przestrzegania praw jest praktycznie nieskuteczne. Stąd w prawie wojennym istnieje duża liczba norm negatywnych, określających ciężkie naruszenia praw jako zbrodnie wojenne i nakazujących ich ściganie przez państwa najpóźniej po zakończeniu działań wojennych<sup>25</sup>.

---

<sup>24</sup> Taka formuła unormowań w pewnym stopniu przypomina sposób uregulowania w czasie pokoju praw osób pozbawionych wolności.

<sup>25</sup> Por. T. Jasudowicz, *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych...*, s. 15-16.

Taki sposób formułowania norm w sytuacji, kiedy oba systemy prawne spotykają się w obliczu konfliktu zbrojnego, nie powoduje jednak komplikacji, a wręcz przeciwnie, zwiększa siłę ochrony ludności.

Dodatkowo, dzięki zastosowaniu norm prawa humanitarnego, prawa – według prawa praw człowieka – podstawowe, niederogowalne, tworzące trzon uprawnień uzyskują dodatkowe potwierdzenie i jaśniejsze niż w uregulowaniach „pokojowych” określenie granicy obowiązywania<sup>26</sup>. Część spośród praw, wobec których możliwe jest zawieszenie możliwości korzystania, dzięki wsparciu prawa humanitarnego otrzymuje wyższy status uzyskując bądź zbliżając się do kategorii praw niederogowalnych<sup>27</sup>.

Szeroka interpretacja oraz wynikające z interferencji wzajemne uzupełnianie się norm prawnych obu systemów są zgodne z ideą uprawnień jednostkowych. Skutkują one wzmocnieniem ochrony ludzi w sytuacjach, z punktu widzenia obu systemów, „kryzysowych” dla ich działania.

Wspólna rola prawa praw człowieka i prawa humanitarnego jest najbardziej istotna w sytuacjach, mieszczących się pomiędzy wojną o klasycznym międzypaństwowym charakterze a pokojem. Ochrona ludności jest wtedy kształtowana przez ograniczone prawo praw człowieka i niepełne normy prawa humanitarnego. Każde z osobna gwarantuje niewystarczającą ochronę. Traktowane łącznie, dzięki wzajemnemu wsparciu, formują ochronę prawną zapewniającą poszanowanie godności, nietykalności, podstawowej wolności i biologicznego przetrwania ludności.

---

<sup>26</sup> Por. T. Meron, *op. cit.*, s. 37-39 oraz pogląd T. Jasudowicza, *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych ...*, s. 13-14.

<sup>27</sup> Prawo humanitarne w odróżnieniu od prawa praw człowieka przewidyje m.in. duże gwarancje dla praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, co uzasadniane jest faktem, że tocząca się wojna, nie z winy poszczególnych ludzi, ogranicza ich możliwość zapewniania sobie środków niezbędnych do przeżycia. Dostarczenie tych środków, jako obowiązek, przenosi się na państwo, a prawo humanitarne szczegółowo formułuje zadania stron konfliktu w tym zakresie.

Połączenie ograniczonych norm i zasad obu systemów, dodatkowo przy uwzględnieniu tylko norm obowiązujących wszystkich członków społeczności międzynarodowej, pozwala wyprowadzić katalog praw i wolności człowieka oraz katalog obowiązków stron konfliktu. Razem stanowią one minimalny standard praw i humanitarnego traktowania ludności, fundamentalny standard ludzkości. Jego przestrzeganie i stosowanie jest obligatoryjne dla stron konfliktu zawsze, niezależnie od charakteru konfliktu zbrojnego i statusu stron. Nie obowiązują wobec niego żadne ograniczenia stosowalności.

Ograniczenie jedynie do traktatów międzynarodowych wymusiłoby zaliczenie do fundamentalnego standardu ludzkości tylko art. 3 konwencji genewskich i praw zaliczonych do norm *ius cogens*. Obowiązywanie prawa zwyczajowego oraz zasad ogólnych prawa międzynarodowego, interpretowanych przez międzynarodowe sądy, znacznie ten katalog rozszerza. Dodatkowym potwierdzeniem obowiązywania norm wliczonych do minimalnego standardu humanitarnego jest zaliczenie ich łamania do katalogu zbrodni przez Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego (ICC).

W doktrynie powszechny jest jednak pogląd o braku klarowności i przejrzystości norm, także tych zaliczanych do minimalnego standardu, wyprowadzonych w wyniku interferencji i kompilacji prawa praw człowieka oraz prawa humanitarnego. Odnośnie do nich używane jest wręcz określenie „szara strefa”<sup>28</sup>.

Liczne postulaty, by w drodze przyjęcia międzynarodowej deklaracji lub konwencji uporządkować ten obszar prawa międzynarodowego<sup>29</sup>, znalazły odbicie najpierw w postaci dokumentów o stosowalności ograniczonej tylko do stanów pomiędzy klasyczną wojną międzynarodową a pokojem – przykładem może być Oświadczenie z Oslo na temat norm i pro-

---

<sup>28</sup> K. Drzewiecki, *op. cit.*, s. 67.

<sup>29</sup> Zob. A. Rosas, *International Monitoring Mechanisms in Situations of Armed Conflict*, w: *Monitoring Human Rights in Europe. Comparing International Procedures and Mechanisms*, red. A. Bloed, L. Leicht, M. Nowak, A. Rosas, Dordrecht 1993, s. 243-244; T. Meron, *op. cit.*, s. 42-45.

cedur w czasie stanu wyjątkowego lub przemocy wewnętrznej<sup>30</sup> z 1987 r., przyjęte jako wynik konferencji w Norweskim Instytucie Praw Człowieka; a następnie w postaci dokumentów określających fundamentalny standard ludzkości, którego stosowalność nie jest w żaden sposób ograniczona. Najważniejszym spośród tych dokumentów jest Deklaracja w sprawie minimalnych standardów humanitarnych<sup>31</sup>, opracowana przez międzynarodowy zespół ekspertów na sympozjum w Instytucie Praw Człowieka Åbo Academi University w Turku (Finlandia) i przyjęta 2 grudnia 1990 r. Stała się ona podstawą dalszych prac nad uporządkowaniem tego obszaru prawa. W 1994 r. Podkomisja ds. Ochrony i Promocji Praw Człowieka skierowała deklarację z Turku do Komisji Praw Człowieka, która rezolucją nr 29/1995 zdecydowała o zainicjowaniu negocjacji w celu przyjęcia deklaracji jako dokumentu ONZ. W toku prac Komisji dokonano zmiany nazwy z minimalnego standardu humanitarnego na fundamentalny standard ludzkości (*fundamental standard of humanity*). W ramach debaty na temat minimalnych standardów Biuro Wysokiego Komisarza NZ ds. Praw Człowieka (*Office of the High Commissioner for Human Rights*, dalej Biuro UNHCHR) wielokrotnie wyrażało swoją opinię przedstawiając za pośrednictwem Sekretarza Generalnego sprawozdania w latach: 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2006 i 2008 r.<sup>32</sup>. Sprawozdania UNHCHR i wielu organizacji międzynarodowych, szczególnie ICRC<sup>33</sup>

---

<sup>30</sup> Zob. *Oslo Statement on Norms and Procedures in Times of Public Emergency or Internal Violence*, UN Doc. E/CN.4/Sub.2/1987/31; wcześniejsze propozycje, o mniejszym jednak poparciu społeczności międzynarodowej to m.in. *Paris Minimum Standards of Human Rights Norms in a State Emergency* z 1984 r., tekst: „*American Journal of International Law*” 1985, vol. 79, s. 1072-1081; *Siracusa Principles on the Limitation and Derogation Provisions in the International Covenant on Civil and Political Rights* z 1984 r., tekst: „*Human Rights Quarterly*” 1985, nr 7, s. 3-14.

<sup>31</sup> Tekst: „*International Review of the Red Cross*” 1991, nr 5-6, s. 330-336.

<sup>32</sup> Teksty: UN Doc. E/CN.4/1998/87, E/CN.4/1999/92, E/CN.4/2000/94, E/CN.4/2001/91 i E/CN.4/2002/103, E/CN.4/2006/87 i A/HRC/8/14\*. Raporty te przedstawiają rozwój prawa międzynarodowego w zakresie objętym fundamentalnym standardem humanitarnym.

<sup>33</sup> Szczególnie w dokumencie ICRC autorstwa J.-M. Henckaerts i L. Doswald-Beck, *Customary International Humanitarian Law* (vol. I, II),

potwierdzają obowiązywanie norm umieszczonych w deklaracji z Turku, wskazując jednakże często na inne normy obowiązujące, a nie ujęte w tym dokumencie.

Deklaracja z Turku, a szczególnie jej cel, zyskała międzynarodowe uznanie. „Proces fundamentalnego standardu ludzkości ma na celu wzmocnienie praktycznej ochrony jednostek we wszystkich okolicznościach”<sup>34</sup>. Potwierdzeniem uznania deklaracji z Turku i procesu przez nią zainicjowanego jest powołanie się na nią przez Międzynarodowy Trybunał Karny ds. byłej Jugosławii (ICTY). Izba Odwoławcza ICTY, rozpatrując legalność użycia środków i metod walki w konflikcie wewnętrznym, w decyzji z 2 października 1995 r. powołała się na art. 5 deklaracji, potwierdzający w każdej sytuacji całkowity zakaz stosowania środków i metod walki, które są zakazane przez prawo międzynarodowe. Argumentem użytym przez ICTY było stwierdzenie, że to, co „jest nieludzkie, a w konsekwencji zakazane w wojnach międzynarodowych, nie może nie być nieludzkie i niedopuszczalne w okresach niepokoju wewnętrznego”<sup>35</sup>. Wcielenia do porządku prawnego (prawa zwyczajowego) standardu ludzkości dokonały również inne sądy międzynarodowe: Międzynarodowy Trybunał Karny, Międzynarodowy Trybunał Karny ds. Rwandy, Specjalny Trybunał dla Sierra Leone, Nadzwyczajna Izba Sądu Kambodży ds. Zbadania Zbrodni dokonanych w okresie Demokratycznej Kampuczy. Działanie to uprawomocnia zgodnie z logiką oraz humanitaryzmem interpretowanie treści praw jednostek i zasad prowadzenia działań zbrojnych w taki sam sposób we wszystkich sytuacjach.

W deklaracji z Turku zawarte zostały normy obowiązujące na podstawie prawa praw człowieka i prawa humanitarnego.

---

Cambridge 2005, w którym ICRC potwierdza obowiązywanie podczas niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych wszystkich norm zawartych w deklaracji z Turku.

<sup>34</sup> *Promotion and Protection of Human Rights. Fundamental standards of humanity. Report of the Secretary-General* z 3 marca 2006 r., UN Doc. E/CN.4/2006/87, s. 4.

<sup>35</sup> ICTY, sprawa Duško Tadića, nr IT-94-1-T.



W dokumencie tym potwierdzono prawa i zasady wynikające z traktatów, prawa zwyczajowego oraz zasad ogólnych rządzących stosunkami międzynarodowymi. W deklaracji zestawiono tylko normy, które w żadnej sytuacji nie podlegają ograniczeniu bądź zawieszeniu, mają więc zastosowanie zarówno w czasie pokoju, jak i konfliktu zbrojnego „we wszystkich sytuacjach, włączając w to sytuacje wewnętrznych aktów przemocy, zamieszek, napięć i stanów wyjątkowych” (art. 1).

Obowiązek ich stosowania spoczywa na wszystkich: jednostkach, grupach i władzy, niezależnie od posiadanego przez nie statusu prawnego, co jest zgodne z ideą praw człowieka i stanowiącą normę *ius cogens* zasadą poszanowania i przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności.

Na podstawie deklaracji z Turku, stosując zasadę jednolitego interpretowania treści praw i zasad we wszystkich sytuacjach, można stwierdzić, że na fundamentalny standard ludzkości składają się:

I. Zasady wynikające z międzynarodowego prawa humanitarnego (art. 5, 6, 12, 13, 14 i 15 deklaracji):

- zakaz ataków na nie-kombatantów;
- zakaz rozmyślnego pozbawiania wody, jedzenia i lekarstw;
- zakaz terroryzowania ludności;
- zakaz używania zdelegalizowanych przez prawo międzynarodowe środków i metod walki;
- nakaz proporcjonalnego używania siły;
- nakaz poszukiwania, zbierania i leczenia chorych, rannych i zaginionych;
- poszanowanie zmarłych;
- zakaz ataków na personel medyczny i duchowny, nakaz udzielenia mu pomocy w wykonywaniu obowiązków;
- zagwarantowanie swobodnego dostępu organizacji humanitarnych do potrzebujących pomocy.

II. Prawa i zasady wynikające z międzynarodowego prawa człowieka, których obowiązywanie zostało wzmocnione

przez międzynarodowe prawo humanitarne (art. 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11 i 16 deklaracji):

- prawa i zasady gwarantowane każdemu człowiekowi:
  - nakaz poszanowania osoby ludzkiej, jej godności i praw;
  - prawo do życia, traktowane jako wolność od arbitralnych zamachów na życie, w tym zakaz ludobójstwa, ograniczenia względem kary śmierci: orzekanie tylko za najcięższe przestępstwa, niewykonywanie na ciężarnych kobietach, matkach małych dzieci oraz nieletnich, wykonywanie nie wcześniej niż przed upływem sześciu miesięcy od wyroku;
  - wolność od zamachów na godność osobistą oraz wolność od tortur, okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania i karania, w tym: wolność od zamachów na zdrowie (wraz z wolnością od bycia poddawany eksperymentom medycznym), na równowagę fizyczną i psychiczną, wolność od kar cielesnych i okaleczeń, wolność od gwałtów, wymuszonej ciąży i wymuszonej prostytucji;
  - uznanie podmiotowości prawnej jednostki, łącznie z wolnością od dyskryminacji, wolnością od niewolnictwa i poddaństwa, wolnością od bycia zakładnikiem;
  - wolność myśli, sumienia i wyznania;
  - wolność od kar zbiorowych;
  - prawo własności, tylko w aspekcie zakazu grabieży;
  - prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, chronione w zakresie całkowitego zakazu praktykowania, zezwalania i tolerowania mimowolnych zaginięć, oraz poprzez gwarancje w sytuacji zatrzymania (także w areszcie domowym) i internowania: przetrzymywanie w uznanym miejscu zatrzymań, humanitarne traktowanie, poinformowanie rodziny o fakcie zatrzymania, uznanie prawa osoby zatrzymanej do kontaktów zewnętrznych, prawo do oceny faktu zatrzymania przez sąd i ewentualnego zwolnie-

- nia; wyznaczenia miejsca zamieszkania; internowania bądź zatrzymania można dokonać jedynie z ważnych powodów bezpieczeństwa;
- prawo do rzetelnego procesu, w tym m.in.: prawo do informacji o przyczynie oskarżenia, prawo do osądzenia w rozsądnym terminie, poszanowanie gwarancji procesowych, zakaz karania bez podstawy prawnej oraz prawo do odwołania się od wyroku;
  - wolność przemieszczania się, w aspekcie wolności od przymusowego wysiedlania i deportacji, z wyjątkiem sytuacji, gdy wymagają tego względy bezpieczeństwa ludności oraz bezpieczeństwa państwa, przy czym w miejscu przesiedlenia muszą panować satysfakcjonujące warunki dla zamieszkania, higieny, zdrowia, bezpieczeństwa i wyżywienia; oraz w aspekcie wolności od zmuszania do opuszczenia terytorium państwa;
  - dodatkowa opieka nad osobami należącymi do grup szczególnie wrażliwych:
    - dziećmi, którym zawsze należy się szczególne traktowanie, zgodne z wymogami ich wieku; obowiązuje zakaz wcielania do wojska lub grup militarnych oraz zmuszania do uczestniczenia w aktach przemocy dzieci poniżej 15. roku życia;
    - osobami należącymi do mniejszości<sup>36</sup>.

Katalog praw i zasad zawartych w Deklaracji w sprawie minimalnych standardów humanitarnych nie jest wyczerpujący. Nie obejmuje m. in. zwyczajowego nakazu objęcia opieką całej ludności cywilnej, która znajdzie się we władzy strony konfliktu ani prawa ludności cywilnej do opuszczenia terenu działań wojennych, włącznie z prawem wyjazdu cudzoziemców, nie gwarantuje zwyczajowej zasady *non-refoulement*, traktowanej łącznie z prawem wejścia na terytorium państwa w sytuacji prześladowania w państwie dotychczasowego pobytu, a także

---

<sup>36</sup> Por. nieco inną kwalifikację praw i zasad: J. D. Vigny, C. Thompson, *op. cit.*, s. 188-189.

prawa powrotu ludności do własnego państwa. Wszystkie te prawa i zasady należy włączyć do fundamentalnego standardu ludzkości.

Można uznać, że tak uzupełniony katalog – mimo że minimalny – zapewni poszanowanie godności, nietykalności, podstawowej wolności i biologicznego przetrwania ludności w czasie konfliktu zbrojnego. Podczas oceny naruszeń praw człowieka i zasad prowadzenia wojny należy jednak pamiętać, że jest to katalog minimalny. Obowiązujące międzynarodowe prawo praw człowieka i prawo humanitarne tworzą wokół niego dodatkową strefę ochronną, której zakres wynika z dokumentów dotyczących danego konfliktu zbrojnego. Stosowanie tylko minimalnego standardu zaprzeczałoby idei potęgowania ochrony prawnej. Jednak jego wyznaczenie i potwierdzenie obowiązku stosowania oraz respektowania przez wszystkich znacznie zwiększa stopień prawnej ochrony ludności podczas nieustrukturalizowanych lub trudnych do sklasyfikowania konfliktów zbrojnych.

Najważniejszym zadaniem społeczności międzynarodowej odnośnie do fundamentalnego standardu ludzkości, tak jak wobec całego prawa obowiązującego podczas konfliktów zbrojnych, jest rozpowszechnienie jego norm, ich implementacja oraz wypracowanie mechanizmów wymuszających ich stosowanie i respektowanie.

Pełen zakres ochrony ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych wynika z całościowej interpretacji norm traktatowych, zwyczajowych i ogólnych zasad prawa międzynarodowego (prawa praw człowieka i prawa humanitarnego), dokonanej zgodnie z ideą praw człowieka, maksymalnie szeroko. Dzięki takiemu połączeniu źródeł ochrony jednostki podczas konfliktu, dochodzi do synergii. Wynikiem związków, które tworzą się pomiędzy dwoma systemami, są dodatkowe gwarancje dla ludności cywilnej, słabo chronionej w sytuacjach pomiędzy wojną międzynarodową a pokojem. Dzięki temu można ocenić, że stanowione przez prawo międzynarodowe gwarancje ochrony ludności cywilnej podczas wszystkich konfliktów zbrojnych są

wystarczające dla zapewnienia poszanowania godności człowieka, jego nietykalności, podstawowej wolności wyboru oraz biologicznego przetrwania.

Humanitaryzacja prawa międzynarodowego doprowadziła więc do powstania dwóch systemów ochrony praw ludności potwierdzających katalog praw przynależnych każdemu człowiekowi niezależnie od sytuacji i miejsca pobytu, zawężyła swobodę państw we wprowadzaniu ograniczeń korzystania z praw człowieka. Jej efektem jest przyjęcie zasad prowadzenia konfliktów zbrojnych, w tym nakazu ochrony ludności cywilnej oraz wypracowanie metod tej ochrony.



# Część druga

## Naruszenia praw człowieka oraz zasad prawa międzynarodowego podczas konfliktów zbrojnych

Człowiek człowiekowi wilkiem

Titus Maccius Plautus





# ROZDZIAŁ I

## RODZAJE ATAKÓW NA LUDNOŚĆ CYWILNĄ

### 1. ATAKI NA ŻYCIE

Specjalni sprawozdawcy organizacji pozarządowych, głównie typu *watch dog*, i organizacji międzyrządowych, zwracają uwagę na stale zwiększającą się liczbę osób cywilnych zabijanych w czasie konfliktów zbrojnych. W raportach z 2000, 2001 i 2002 r. Specjalny Sprawozdawca Komisji Praw Człowieka ONZ ds. pozasądowych, doraźnych i arbitralnych egzekucji Asma Jahangir wyrażała głębokie zaniepokojenie rosnącą liczbą cywilów zabijanych w czasie konfliktów zbrojnych (szczególnie wewnętrznych) w różnych regionach świata<sup>1</sup>. Jej następcą, Philip Alston, w kolejnych raportach zwracał uwagę na dokonywane przez siły zbrojne państw, zależne od państwa grupy paramilitarne oraz tolerowane przez państwa prywatne siły zbrojne, liczne ataki na życie bezbronnej ludności, do których doszło – na przełomie 2009 i 2010 r. – podczas konfliktów zbrojnych w Afganistanie, na Filipinach, w Demokratycznej Republice Konga, Izraelu, Kolumbii, Libanie, Republice Środkowoafrykańskiej i na Sri Lance<sup>2</sup>. Corocznie w konfliktach zbrojnych w wyniku celowych ataków traci życie kilka tysięcy osób, które nie biorą udziału w działaniach zbroj-

---

<sup>1</sup> Zob. *Civil and political rights, including questions of: Disappearances and summary executions. Report of the special rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions* z 25 stycznia 2000, UN Doc. E/CN.4/2000/3, s. 14.

<sup>2</sup> *Report of the Special Rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions, Philip Alston* z 20 maja 2010 r., A/HRC/14/24, s. 9. Zob. również poprzednie raporty: z 2004 r. (E/CN.4/2005/7, par. 5-11, 45) i 2007 r. (A/HRC/4/20, par. 18, 20-24).

nych, większość z nich to kobiety i dzieci<sup>3</sup>. Dokładna liczba zabitych cywilów jest trudna do ustalenia. Świadców morderstw, szczególnie masowych, na ogół nie ma, miejsca egzekucji nie są oznaczane, komplikacje powoduje też trudność rozróżnienia ciał osób cywilnych od kombatantów. Ustalenie liczby zabitych osób podczas szczególnie krwawych konfliktów trwa nieraz latami. Jeszcze w 1998 r. Specjalny Przedstawiciel Afrykańskiej Komisji Praw Człowieka i Ludów ds. doraźnych, arbitralnych i pozasądowych egzekucji Ben Salem, kompletował listę ofiar ludobójstwa dokonanego w 1994 r. w Rwandzie<sup>4</sup>.

W latach 2005-2007 uśredniona liczba ofiar bezpośrednich ataków zbrojnych wynosiła 52 tys., jednak widoczny był wyraźny wzrost liczby zgonów pomiędzy 2005 r. (42,5 tys.) a 2007 r. (63,9 tys.), co było przede wszystkim efektem zaostrzenia konfliktów w: Afganistanie, Iraku, Somalii, Sudanie i na Sri Lance. W 2007 r. pięć konfliktów zbrojnych w: Iraku (23,7 tys.), Afganistanie (6,5 tys. ofiar), Somalii (6,5 tys.), na Sri Lance (4,5 tys.) i w Pakistanie (3,6 tys.) pochłonęło dwie trzecie wszystkich ofiar z tego roku. W latach 2004-2007 36,6 % ogólnej liczby zgonów było efektem tylko konfliktu w Iraku<sup>5</sup>.

W większości konfliktów, przede wszystkim wewnętrznych, uwidacznia się szczególna brutalność dokonywanych zabójstw i brak poszanowania dla jakichkolwiek wymagań prawa czy społecznego sumienia. Ofiarami zabójstw są niemowlęta, dzieci, kobiety w zaawansowanej ciąży. Przykładów jest zastraszająco wiele. Raport *Human Rights Watch* z 2001 odnotowuje, że w czasie tylko trzech akcji poszukiwania rebeliantów przez rosyjskich żołnierzy – nazywanych zgodnie z rosyjską terminologią operacjami „czyszczenia” – zginęło w wyniku doraźnych egzekucji więcej niż 130 cywilów, z tego tylko jednego dnia co najmniej

---

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>4</sup> R. Murray, *Report on the 1998 sessions of the African Commission on Human and Peoples' Rights – 23<sup>rd</sup> ad 24<sup>th</sup> ordinary sessions: 20-29 April, and 22-31 October 1998*, „Human Rights Law Journal” 2000, nr 9-12, s. 394.

<sup>5</sup> *Global Burden of Armed Violence*, red. K. Krause, R. Muggah, A. Wennmann, Geneva 2008, s. 18-19.

60, łącznie z dwuletnim dzieckiem i kobietą w ósmym miesiącu ciąży<sup>6</sup>. Serbowie podczas ataku na Sarajewo zabili ponad 12 tys. osób nie biorących bezpośredniego udziału w walce zbrojnej, w tym 1,5 tys. dzieci<sup>7</sup>.

Ataki na życie przyjmują formę arbitralnych, pozasądowych i doraźnych egzekucji, dokonywanych na pojedynczych osobach lub grupach ludzi. Ich dokonywanie na masową skalę jest cechą charakterystyczną głównie wewnętrznych konfliktów zbrojnych. Według oświadczenia rosyjskich organizacji obrony praw człowieka podczas I wojny w Czeczenii w Groznym zabito 23-27 tys. cywilnych mieszkańców miasta, w tym ponad 2 tys. dzieci<sup>8</sup>. Przedstawiciel HRW Peter Bouckaert opisując swój trzy-miesięczny pobyt w Czeczenii stwierdził: „Mam dowody, oczywiście i proste, na ponad sto doraźnych egzekucji popełnionych przez Rosjan podczas zajmowania Groznego, morderstw dokonywanych przez rosyjskich żołnierzy i prowadzę dochodzenie w wielu więcej. Większością ofiar byli starsi mężczyźni i kobiety, którzy wyszli ze swoich piwnic po miesiącach bombardowania i ostrzeliwania po to, by być zastrzelonym przez rosyjskich żołnierzy ‘wyzwalających’ Grozny”<sup>9</sup>.

Z równym nieposzanowaniem prawa traktowana była ludność cywilna podczas konfliktów na terenie byłej Jugosławii. W czasie wojny w Bośni i Hercegowinie arbitralnych, zbiorowych egzekucji dokonywały wszystkie strony konfliktu, szczególnie po zdobyciu nowych miejscowości. Największą odpowiedzialność za nie spoczywa jednak na Serbach. W 1992 r. we wschodniej Bośni w miejscowości Zaklopača, która liczyła 150 mieszkańców,

---

<sup>6</sup> Wydarzenia z 5 lutego 2000 r. w miejscowości Novyje Aldy i Czernoreczki, *Human Rights Watch (HRW) Report 2001. Events of 2000, The Russian Federation, Human Rights Developments*, <http://www.hrw.org/wr2k1/europe/russian.html>, s. 2.

<sup>7</sup> S. Pecanin, *Before it's too late*, „Uncaptive Minds” 1995, nr 1, s. 52.

<sup>8</sup> Oświadczenie Porozumienia na rzecz Współpracy w Obronie Pokoju i Wolności, przeciwko Rozlewowi Krwi w Czeczenii, z 5 maja 1995 r., ogłoszone w Moskwie przez 21 pozarządowych organizacji, m.in. Memoriał i Moskiewską Grupę Helsińską, w: *Misja Kowaliowa*, oprac. P. Mitzner, Warszawa 1996, s. 89.

<sup>9</sup> P. Bouckaert, *Chechnya: The Real War Begins*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 1, s. 1.

siły serbskie dokonały egzekucji co najmniej 83 mężczyzn, kobiet i dzieci. W tym samym roku dokonały eksterminacji trzech czwartych spośród 4,5 tys. mieszkańców sześciu górskich wiosek<sup>10</sup>. W czasie konfliktu w Kosowie w styczniu 1999 r. Serbom przypisuje się również dokonanie jednego dnia w miejscowości Račak zabójstwa 45 cywilów. W domach znaleziono ciała starszych mężczyzn i kobiet, poza wsią mężczyzn w wieku „do walki” – „wszyscy posiekani kulami, które najwidoczniej zostały wystrzelone z bliska”<sup>11</sup>. Wszystkie ofiary były w cywilnych ubraniach.

Trudny jest los ludności cywilnej zamieszkującej okupowane tereny palestyńskie i sąsiadujące z nimi obszary Izraela. Od początku II intifady do połowy 2005 r. (w cztery i pół roku) zginęło 3200 Palestyńczyków, w tym 600 dzieci i co najmniej 150 kobiet oraz 1000 Izraelczyków, w tym ponad 100 dzieci i około 300 kobiet<sup>12</sup>.

Między 20 stycznia a 21 kwietnia 2009 r. 6432 cywilów (w tym 454 dzieci) zostało zabitych przez lankijskie siły zbrojne podczas ofensywy w dystrykcie Mullaitivu, ogłoszonym strefą bezpieczną (*no fire zone*). 85% z nich zginęło bezpośrednio od strzałów. Specjalny Sprawozdawca ONZ dokumentuje m.in. dokonanie ostrzału artyleryjskiego przez wojsko Sri Lanki setek cywilów oczekujących w kolejce w punkcie dystrybucji żywności (7 kwietnia 2009 r.)<sup>13</sup>.

Arbitralne i doraźne egzekucje są często odwetem za porażki armii lub jej bezsilność wobec przeważającej siły strony przeciwnej. W czasie konfliktu w Kosowie, po rozpoczęciu bombardowań przez NATO, nasiliły się represje sił serbskich (i Federacyjnej Republiki Jugosławii), w tym morderstwa, wobec kosowskich Albańczyków. Raport OBWE dokumentuje dokonane 25 marca

---

<sup>10</sup> Raport Specjalnego Sprawozdawcy Komisji Praw Człowieka ONZ ds. sytuacji na terenie byłej Jugosławii Tadeusza Mazowieckiego z 10 lutego 1993 r., w: *Raporty Tadeusza Mazowieckiego z byłej Jugosławii*, Poznań, Warszawa 1993, s. 112.

<sup>11</sup> E. Follath, *Der etwas andere Krieg*, „Der Spiegel” z 3 stycznia 2000.

<sup>12</sup> *Israel and the Occupied Territories. Conflict, occupation and patriarchy. Women carry the burden*, Amnesty International Report, marzec 2005, s. 3.

<sup>13</sup> *Report of the Special Rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions, Philip Alston. Addendum. Communications to and from Governments* z 18 czerwca 2010 r., A/HRC/14/24/Add.1, s. 253-254.

1999 r. morderstwo 55 mężczyzn w miejscowości Bela Crkva, przy czym ośmiu mężczyzn miało ponad 60 lat, dwóch ponad 70 i jeden chłopiec 13<sup>14</sup>. Ataki te stanowią rodzaj odpowiedzialności zbiorowej i kar zbiorowych, dokonywanych - z niemożności odwetu na żołnierzach strony przeciwnej - na ludności cywilnej. Bywają wynikiem podejrzeń o współpracę z przeciwną stroną konfliktu. Zabójstwa dokonywane są często celowo w miejscach publicznych, co ma służyć sterroryzowaniu i zastraszeniu ludności. W styczniu 2001 r. afgańscy Talibowie zabili od 100 do 300 osób w regionie Hazarajad w wyniku podejrzenia o działalność opozycyjną. Wśród zabitych znajdowali się pracownicy organizacji humanitarnych i przynajmniej jedno dziecko<sup>15</sup>. Jedną z bardziej powszechnych praktyk w czasie konfliktu w Kosowie było dzielenie przez siły rządowe grup uchodźców: kobiety i dzieci puszczano wolno, natomiast mężczyzn, podejrzanych o przynależność do Armii Wyzwolenia Kosowa, mordowano. Prisztinańska Rada Obrony Praw i wolności Człowieka (*Priština Council for the Defence of Human Rights and Freedoms*) podaje, że tylko w 1998 r. w Kosowie zostało zabitych 1795 etnicznych Albańczyków (kobiet i mężczyzn)<sup>16</sup>. Czeczeńscy partyzanci dokonali licznych zabójstw Czeczeńców, którzy pracowali w prorosyjskiej administracji, oskarżając ich o kolaborację z wrogiem<sup>17</sup>.

W czasie konfliktów liczne są zabójstwa i arbitralne egzekucje w ośrodkach zatrzymania ludności. W Bośni, w końcu lipca 1992 r. na terenie obozu w Prijedorze, w którym zgromadzono Muzułmanów z okolicznych wiosek, jednego dnia rozstrzelano z broni maszynowej 100 mężczyzn, a dalszych 40 raniono. Wszyscy zostali wywiezieni na tych samych ciężarówkach, co

---

<sup>14</sup> *Kosovo/Kosova. As seen, as told. An analysis of the human rights findings of the OSCE Kosovo Verification Mission, October 1998 to June 1999*, Warszawa 1999, s. 39.

<sup>15</sup> *Civil and political rights, including questions of: Disappearances and summary executions. Report of the Special Rapporteur z 9 stycznia 2002*, UN Doc. E/CN.4/2002/74, s. 25.

<sup>16</sup> *Human Rights in Yugoslavia 1998. Legal provisions, practice and legal awareness in the Federal Republic of Yugoslavia compared to international human rights standards*, Belgrad 1999 (brak nazwiska redaktora), s. 377.

<sup>17</sup> *HRW Report 2001. Events of 2000*, The Russian Federation, Human Rights Developments, <http://www.hrw.org/wr2k1/europe/russian.html>. s. 4.

sugeruje, że ranni prawdopodobnie zostali dobitci. W czasie następných dni zastrzelono kolejne 30-40 osób<sup>18</sup>.

Odnośnie do większości ataków możliwa jest identyfikacja sprawców, którzy w poczuciu swojej słuszności i bezkarności, nie kryją faktu dokonania aktów przemocy. W części przypadków jest jednak bardzo trudno stwierdzić, która ze stron konfliktu dokonała zabójstw. Ma na to wpływ nieustrukturalizowany charakter konfliktów i częste przesunięcia linii frontu, co w połączeniu z brakiem świadków oraz niemożnością identyfikacji zwłok, uniemożliwia odkrycie prawdy o zabójstwach. Przedstawiciele OBWE odnośnie do tego problemu w Kosowie użyli wręcz określenia „fenomen nikomu nie przypisanych zabójstw”<sup>19</sup>. W 2009 r. odkryto w Iraku masowe groby Kurdów, którzy zginęli w latach 1987–1988 (odnaleziono 500 z poszukiwanych 3 tysięcy osób)<sup>20</sup>. Wiele jest również przypadków odnajdywania nieidentyfikowalnych ciał. W pierwszej połowie 2009 r. w Iraku odnotowano 210 takich przypadków (w drugiej połowie 2008 r. było ich 434)<sup>21</sup>.

Zabójstwom ludności cywilnej często towarzyszy brak poszanowania dla zmarłych. Bywa, że ciała pozostawiane są bez pogrzebania. Zdarzały się przypadki, że ofiary zabójstw pochowane zostały dopiero po kilku miesiącach od śmierci<sup>22</sup>.

Charakterystyczne jest również, że mimo monitorowania sytuacji na obszarach konfliktów zbrojnych przez Specjalnych Sprawozdawców ONZ przypadki arbitralnych ataków na życie, nawet masowych, pozostają bez wyjaśnienia, a sprawcy nie są karani. Wiele państw objętych konfliktem nie odpowiada w ogóle na zapytania międzynarodowych organów monitorujących przestrzeganie praw człowieka na świecie<sup>23</sup>.

---

<sup>18</sup> Raport z 17 listopada 1992 r., w: *Raporty Tadeusza Mazowieckiego...*, s. 76.

<sup>19</sup> *Kosovo/Kosova...*, s. 35.

<sup>20</sup> *United Nations Assistance Mission for Iraq. Human Rights Report 15 (1 January - 31 June 2009)*, s. 9.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>23</sup> Według raportu z 2010 r. Specjalnemu Sprawozdawcy Komisji Praw Człowieka ds. pozasądowych, doraźnych i arbitralnych egzekucji nie odpowiedział

Arbitralnych zabójstw dopuszczają się nie tylko strony konfliktu, ale również pracownicy prywatnych firm wynajmowanych przez operujące w regionach konfliktów wojska (głównie zachodnie), tj. *Blackwater* (obecnie *Xe*) oraz *Triple Canopy*. 16 września 2007 r. pracownicy firmy *Blackwater* zastrzelili siedemnastu cywilów (w procesie, który od stycznia 2009 r. toczy się w USA, odpowiadają oni za zabójstwo 14).

## 2. ATAKI NA GODNOŚĆ I NIETYKALNOŚĆ

Brutalizacja współczesnych konfliktów zbrojnych skutkuje również zwiększającą się liczbą ataków na godność i nietykalność, naruszających integralność fizyczną i psychiczną ludzi. Ataki te obejmują tortury, w tym akty przemocy na tle seksualnym oraz okrutne, nieludzkie i poniżające traktowanie ludności cywilnej, łącznie z zastraszaniem.

Najbardziej dotkliwymi, stosowanymi w konfliktach zbrojnych atakami na godność i nietykalność ludzi są tortury, przede wszystkim dotkliwe bicie, a także gwałty<sup>24</sup>, choć w niektórych konfliktach zbrojnych powszechną praktyką jest okaleczanie. Według danych sprawozdawcy Afrykańskiej Komisji Praw Człowieka i Ludów w 1999 r. w Sierra Leone dokonano ponad 1,5 tys. amputacji rąk, dłoni i nóg, nawet niemowlętom i dzieciom<sup>25</sup>.

Tortury, stanowiące najbardziej bolesną formę naruszania integralności fizycznej oraz okrutne i nieludzkie traktowanie, bywają

---

m.in. Afganistan, Demokratyczna Republika Konga, Izrael, Kolumbia, Nigeria (atak na niemal 1 200 osób), Sri Lanka (atak na 6 432 cywilów, w tym 454 dzieci), s. 7-13.

<sup>24</sup> Gwałt – w specyficznej sytuacji – może zostać uznany za formę tortur, co potwierdził wyrok Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. byłej Jugosławii w sprawie Anto Furundžija z grudnia 1998 r. *ICTY Judgement*, sprawa nr IT-95-17/1 (s. 61-63). Gwałt, mimo że jest aktem indywidualnym, może stanowić zbrodnię wojenną (kiedy gwałt dokonany przez żołnierza jest elementem zorganizowanej przemocy wobec całej ludności cywilnej, przemoc ta stanowi formę prowadzenia konfliktu zbrojnego, a wewnętrzny system karny państwa nie działa) albo zbrodnię przeciwko ludzkości (kiedy przemoc seksualna jest częścią zastraszania i terroryzowania ludności cywilnej). L. May, *Crimes Against Humanity. A Normative Account*, Cambridge 2005, s. 98-103.

<sup>25</sup> R. Murray, *Report of the 1999 Session of the African Commission on Human and Peoples' Rights – 25<sup>th</sup> an 26<sup>th</sup> session: 26 April – 5 May and 1-15 November 1999*, „Human Rights Law Journal” 2001, nr 5-8, s. 176.

elementem zamierzonej polityki władz i sposobem działania służb przymusu. Są metodą stosowaną podczas tzw. rozmów informacyjnych<sup>26</sup>, szczególnie w sytuacjach podejrzeń o współpracę z siłami zbrojnymi drugiej strony konfliktu. Zazwyczaj są dokonywane bez specjalnych narzędzi służących zadawaniu bólu, jednakże zdarzają się przypadki kompletowania instrumentów dla tego celu. W czasie konfliktu w Kosowie w 1999 r. na posterunku policji w Prisztinie funkcjonowała sala tortur, ze specjalnymi urządzeniami, w tym krzesłem elektrycznym<sup>27</sup>. W obozie filtracyjnym Czernokozowo w Czeczenii, stworzonym w celu wyizolowania spośród ludności cywilnej bojowników czeczeńskich, słowa powitania brzmiały: „Witamy w piekle. Jesteś już stracony. Umrzesz powolną i bolesną śmiercią. Nauczymy cię respektu dla rosyjskich oficerów”<sup>28</sup>. Zgodnie z powyższymi słowami w obozie Czernokozowo udokumentowane zostały liczne przypadki ataków na godność i nietykalność większości ludzi, którzy tam przebywali. Strażnicy dopuszczali się różnych form tortur, m.in. systematycznego bicia i gwałtów. Raport HRW z 2000 r. podaje, że osoby cywilne zatrzymane w tym obozie były bite podczas przesłuchań, poddawane wstrząsom elektrycznym, a efektem przesłuchań były złamania, m.in. żeber i nóg, obrażenia narządów wewnętrznych: nerek, wątroby oraz narządów płciowych. Przypadki gwałtów i seksualnego wykorzystywania dotyczyły tak kobiet, jak i mężczyzn<sup>29</sup>. W więzieniu w Bjelovarze w Chorwacji w 1992 r. stosowano bicie (łącznie z wybijaniem zębów i łamaniem żeber) oraz elektrowstrząsy i przypalanie papierosami, a także pozorowane egzekucje<sup>30</sup>.

Cechą charakterystyczną współczesnych konfliktów zbrojnych jest wielokrotność i zbiorowy charakter przestępstw seksualnych. Wszystkie raporty dotyczące wszelkich konfliktów zbrojnych, zawierające opis sytuacji ludności cywilnej, donoszą o masowych gwałtach

---

<sup>26</sup> *Kosovo/Kosova...*, s. 47.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 48-49.

<sup>28</sup> „Welcome to hell”. *Arbitrary Detention, Torture and Extortion in Chechnya*. HRW Report, New York 2000, *passim*.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>30</sup> *Raporty Tadeusza Mazowieckiego...*, s. 42.



na kobietach, dokonywanych niezależnie od ich wieku (zarówno na kilkuletnich dziewczynkach, jak i staruszkach) oraz stanu zdrowia – gwałtów dokonywano również na kobietach w ciąży<sup>31</sup>. Liczba ataków tego rodzaju jest niemożliwa do dokładnego określenia, utrudniona niechęcią do składania zeznań przez ofiary. Raport Zespołu Ekspertów ds. gwałtów na terytorium byłej Jugosławii z 10 lutego 1993 r., przeliczając liczbę udokumentowanych cięż będących wynikiem gwałtów, szacuje minimalną liczbę gwałtów podczas wojny w byłej Jugosławii na 12 tys. Dane, które otrzymał Zespół Ekspertów, pochodziły jednak tylko z sześciu szpitali, zespół uznał więc, że w czasie wojny w byłej Jugosławii gwałty były powszechne<sup>32</sup>. Podobne oceny odnoszą się do Rwandy, w której według danych podawanych przez Misję ONZ w Demokratycznej Republice Konga w 2000 r. w prowincji Kivu w skupisku 30 tys. uchodźców wewnętrznych przebywało (ujawniło się) 2 tys. kobiet – ofiar gwałtów<sup>33</sup>. Specjalny Sprawozdawca ds. przemocy wobec kobiet Yakin Ertürk odnotowuje, że tylko w pierwszej połowie 2007 r. w Południowym Kivu zostało zgłoszonych 4500 przypadków gwałtów. „Akty gwałtu i niewolnictwa seksualnego dokonywane przez grupy zbrojne mają na celu całkowite fizyczne i psychiczne zniszczenie kobiet, co ma skutki dla całej społeczności. Kobiety są brutalnie gwałcone zbiorowo, często na oczach ich rodzin i społeczności. W wielu przypadkach mężczyźni są zmuszani pod groźbą broni do gwałtów na własnych córkach, matkach i siostrach. Często kobiety, po zgwałceniu, są ranione nożami bądź strzałami w narządy rodne”<sup>34</sup>.

Zespół *Global Burden of Armed Violence* – opierając się na rozproszonych danych organizacji humanitarnych – oszacował, że w Sierra Leone w latach 1991-2001 zgwałcono co najmniej 215 tys. kobiet, Rwandzie w 1994 r.: 250-500 tys., Bośni i Hercegowinie w l. 1992-1995:

---

<sup>31</sup> *Kosovo/Kosova...*, s. 54-55.

<sup>32</sup> *Raporty Tadeusza Mazowieckiego...*, s. 168.

<sup>33</sup> *Children and armed conflict: Report of the Secretary-General* z 7 września 2001, UN Doc. A/56/342-S/2001/852, s. 15.

<sup>34</sup> *Report of the Secretary-General on the protection of civilians in armed conflict* z 28 października 2007, UN Doc. S/2007/643, s. 12.

14-50 tys., Liberii w l. 1989-2003: 500 tys., w Kosowie w l. 1998-1999: 23,2-45,6 tys.<sup>35</sup> Sekretarz Generalny NZ, opierając się na badaniach społecznych przeprowadzonych w fazie postkonfliktowej w domach respondentek lub w miejscach czasowego schronienia, głównie obozach dla uchodźców, przekazał, że w Liberii (wojna w latach 1989-1994) 49% kobiet stwierdziło, że padło ofiarą co najmniej jednego aktu przemocy dokonanego przez żołnierzy, 17% było bitych, związanych lub przetrzymywanych pod strażą, 32% było obmacywanych, a 15% uległo gwałtowi, jego próbie lub innemu seksualnemu wykorzystaniu; w Ugandzie (konflikt zbrojny w latach 1980-1986) 70% respondentek z dystryktu Luwero padło ofiarą gwałtu, w tym duża część zbiorowego; na Wschodnim Timorze (konflikt w 1999 r.) spośród 288 kobiet, które wzięły udział w badaniu, wobec 24% osoby spoza rodziny stosowały przemoc; w Sierra Leone (1991-1999) spośród 991 respondentek (przekazujących informację o 9166 osobach – członkach ich rodzin) 9% (oraz 8% kobiet-członków rodziny) było ofiarami wojennej przemocy seksualnej<sup>36</sup>.

Raporty organizacji humanitarnych, dokumentujących przebieg konfliktów zbrojnych, odnotowują istnienie niewolnictwa seksualnego. Kobiety bywają celowo zatrzymywane i długotrwale przetrzymywane w specjalnych miejscach (obozach bądź odrębnych budynkach w ośrodkach zatrzymania i internowania), gdzie są wielokrotnie gwałcone<sup>37</sup>. Raport Wysokiego Komisarza NZ ds. Praw Człowieka z 17 września 1999 r. odnośnie do przestrzegania praw człowieka w Timorze Wschodnim odnotowuje istnienie trzech obozów pomiędzy Sau i Atapupu, w których młode kobiety były przetrzymywane i wielokrotnie gwałcone przez indonezyjską milicję<sup>38</sup>. Podobne doniesienia dotyczą m.in. konfliktów w Sierra Leone, Liberii oraz Bośni i Hercegowinie. Stan niewolnictwa seksualnego w Demokratycznej Republice Konga miał oznaki

---

<sup>35</sup> *Global Burden ...*, s. 39.

<sup>36</sup> *In-depth study on all forms of violence against women. Report of the Secretary-General* z 6 lipca 2006, UN Doc. A/61/122/Add.1, s. 45.

<sup>37</sup> *Raporty Tadeusza Mazowieckiego...*, s. 175 - 176.

<sup>38</sup> UN Doc. E/CN.4/S-4/CRP.1, s. 6.

„dehumanizacji i zniszczenia całej społeczności”. „Kobiety, które przetrwały miesiące zniewolenia seksualnego były zmuszane do jedzenia ekskrementów i ciał swoich zabitych bliskich”<sup>39</sup>.

Tortury, w tym gwałty, są sposobem zastraszenia ludności i zmuszenia jej do opuszczenia miejsca zamieszkania. Raporty dokumentują dokonywane w tym celu gwałty w miejscach publicznych, również na oczach dzieci<sup>40</sup>. M.in. z tego powodu Rada Bezpieczeństwa, w rezolucji nr 1820 z 19 czerwca 2008 r., sklasyfikowała gwałt i inne formy przemocy seksualnej wśród rodzajów broni wojennej<sup>41</sup>.

Tortury stosowane są nie tylko względem ludności uznawanej przez strony konfliktu za nieprzyjacielską, ale również względem osób udzielających innym bezstronnej pomocy. Specjalny Sprawozdawca Komisji Praw Człowieka ONZ ds. sytuacji na terenie b. Jugosławii Tadeusz Mazowiecki odnotował w raporcie z 28 sierpnia 1992 r. przypadki szczególnie ciężkiego znęcania się przez siły serbskie nad katolickimi księżmi i zakonnikami w rejonie Banja Luki<sup>42</sup>.

Niejednokrotnie wyciszenie starć zbrojnych nie kończy przemocy seksualnej. W regionie Ituri w Demokratycznej Republice Konga między majem 2003 (w 2003 r. UE przeprowadziła w Iturii operację *Artemis*) a czerwcem 2007 r. w prowadzonym przez Lekarzy bez Granic szpitalu w Buni zarejestrowano 7482 przypadki indywidualnych i zbiorowych gwałtów. Sprawcami zdecydowanej większości z nich (około trzech czwartych) byli członkowie grup zbrojnych. 2 do 4% ofiar gwałtów stanowili mężczyźni i chłopcy<sup>43</sup>.

---

<sup>39</sup> *Report of the Secretary-General on the protection of civilians in armed conflict* z 28 października 2007..., s. 12.

<sup>40</sup> *Rape as the weapon of war. Christian Aid Report* z 2 maja 2002, <http://www.reliefweb.int/w/rwb.nsf/s/3c98d677b25eaba5c1256bb90035c3e0>, s. 2.

<sup>41</sup> UN Doc. S/RES/1820 (2008).

<sup>42</sup> *Raporty Tadeusza Mazowieckiego...*, s. 42.

<sup>43</sup> *Ituri. 'Civilians still the first victims'. Permanence of sexual violence and impact of military operations, Médecins Sans Frontières Report, Geneva 2007*, s. 11-19.

### 3. ATAKI NA WOLNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO

Ataki na wolność, rozumianą jako swoboda poruszania się oraz na bezpieczeństwo, traktowane jako stan wolny od bezpośrednich ataków i skutków działań wojennych, są powszechne podczas konfliktów zbrojnych. W sytuacji konfliktów zbrojnych wolność poruszania się jest ograniczana poprzez toczące się działania zbrojne, jednak wobec ludności cywilnej bywają wprowadzane dodatkowe ograniczenia, wynikające z określonej polityki władz. Powszechnie zdarza się, że w wyniku stosowania tej polityki bezpieczeństwo ludności relatywnie maleje.

Częstą praktyką stron konfliktu jest uniemożliwienie ludności cywilnej opuszczenia terenu walk<sup>44</sup>, nawet w sytuacjach, gdy miejscowość ma stać się lub już jest celem bardzo intensywnego ataku. Przykładem jest oblężenie Sarajewa podczas wojny w Bośni, zamknięcie Groznego i czasowe zamknięcie Samaszek podczas pierwszej wojny w Czeczenii. W wielu przypadkach strona konfliktu pozoruje możliwość opuszczenia rejonu walk. Podczas oblężenia Groznego w końcu grudnia 1999 r. armia rosyjska utworzyła sześć korytarzy humanitarnych dla ludności cywilnej chcącej opuścić miasto. Informacja ta nie dotarła jednak do dużej części ludności cywilnej lub dotarła z opóźnieniem uniemożliwiającym skorzystanie z korytarzy. Specjalny Sprawozdawca ONZ ds. pozasądowych, doraźnych i arbitralnych egzekucji Asma Jahangir w raporcie z 2000 r. zarzuciła władzom rosyjskim pozorowanie akcji zaznaczając, że żaden z rosyjskich samolotów nie rozrzucił nad Groznym ulotek informujących o otwarciu korytarzy humanitarnych (o istnieniu korytarzy informowało radio). W rozumieniu sprawozdawcy była to raczej próba uprzedzenia cywilów o nadchodzącym ataku, niż rzeczywista wola bezpiecznego wprowadzenia ich z miasta<sup>45</sup>. Co więcej, organizacje humanitarne

---

<sup>44</sup> List otwarty Sekretarza Generalnego Amnesty International do Organizacji Narodów Zjednoczonych, zamieszczony w: *Bezprawie. Przemoc. Bezkarność. Federacja Rosyjska wraz z Republiką Czeczenii w dokumentach, Raport Amnesty International*, Warszawa 2000, s. 311.

<sup>45</sup> *Civil and political rights, including questions of: disappearances and summary executions. Report of the Special Rapporteur. Addendum z 2 lutego 2000 r.*, UN Doc. E/CN.4/2000/3/Add.1, s. 68.

donosiły o czasowych zamknięciach korytarzy oraz atakach na ludność cywilną korzystającą z nich, w tym o ostrzeliwaniu. W ocenie uchodźców „to nie była droga życia, to była droga śmierci”<sup>46</sup>.

Liczne, szczególnie w czasie konfliktów w Czeczenii i Kosowie, były żądania zapłaty za umożliwienie opuszczenia terenu walk. Rosyjskie służby kontrolne za przekroczenie granicy Północnej Osetii żądały od Czeczeńców 500 do 1000 rubli (20-40 dolarów) od osoby<sup>47</sup>. Raport Funduszu Ludnościowego Narodów Zjednoczonych odnośnie do konfliktu w Kosowie stwierdza, że po przyjęciu zapłaty za zezwolenie na przejście w postaci pieniędzy i biżuterii serbscy żołnierze i tak dokonywali gwałtów na bardziej atrakcyjnych kobietach<sup>48</sup>.

W specyficznej sytuacji *de facto* uwięzienia na obszarze Autonomii Palestyńskiej znaleźli się Palestyńczycy po rozpoczęciu II intifady. Zablokowanie przejść przez punkty kontrolne, nadzorowane przez izraelskich żołnierzy, uniemożliwiło „normalne” funkcjonowanie 3,5 mln Palestyńczyków, zamknęło im dostęp do pracy, szkół i opieki medycznej, odcięło dostęp do pomocy humanitarnej. Zdarzały się przypadki odmowy przejścia przez bramki kontrolne kobietom zmierzającym do szpitali położniczych. W efekcie rodziły one na ziemi przy punktach kontrolnych, bez jakiegokolwiek pomocy medycznej<sup>49</sup>.

Zdarzają się przypadki, że opuszczająca teren walk ludność cywilna jest zawracana na granicy. W czasie pierwszej wojny czeczeńskiej decyzją władz rosyjskich dla czeczeńskich uchodźców zamknięta została granica Północnej Osetii, na skutek czego ludzie zmuszeni zostali do powrotu pod ostrzałem artyleryjskim obu stron<sup>50</sup>. W 1999 r. odmówiono otwarcia granicy czeczeńsko-ingu-

---

<sup>46</sup> AI (Международная Амнистия): Российская Федерация: Чечня. За Родину, Moskwa 1999, s. 23.

<sup>47</sup> *List otwarty...*, s. 310.

<sup>48</sup> UNFPA (United Nations Population Found) Report: Assessment Report On Sexual Violence in Kosovo, <http://www.unfpa.org/news/pressrom/1999/kosovo-report.doc>, s. 6-11.

<sup>49</sup> *Israel and the Occupied Territories...*, s. 6-10.

<sup>50</sup> *List otwarty...*, s. 309.

skiej konwojowi setek samochodów, w których podróżowała ludność cywilna. W powrotnej drodze do Groznego konwój stał się celem ataku raketowego, mimo że znajdowały się w nim widocznie oznakowane samochody Czerwonego Krzyża. W wyniku ataku zginęło co najmniej 50 osób<sup>51</sup>. W czasie konfliktu w Bośni i Hercegowinie Macedonia odmówiła przyjęcia na granicy grupy około 200 uchodźców muzułmańskich. Tego samego dnia 17 mężczyzn z tej grupy zostało rozstrzelanych przez Serbów<sup>52</sup>.

We wszystkich konfliktach częste są masowe, arbitralne zatrzymania i aresztowania ludności cywilnej oraz nieuzasadnione przetrzymywanie w obozach filtracyjnych i miejscach internowania. Zatrzymanie podczas konfliktu zbrojnego następuje często na podstawie wcześniej sporządzonych list wybitnych przedstawicieli danej społeczności, ale zatrzymywane są również przypadkowe osoby podejrzewane o współpracę ze stroną przeciwną. W skrajnych przypadkach liczna część ludności cywilnej przechodzi przez ośrodki filtracyjne. W konflikcie czeczeńskim podstawą zatrzymania był często wygląd, sugerujący rosyjskim służbom status bojownika, nazwisko zbieżne z nazwiskiem czeczeńskiego dowódcy, przebywanie z dala od miejsca stałego zameldowania lub niekompletność dokumentów<sup>53</sup>. Zatrzymana ludność cywilna kierowana była na mocy arbitralnej decyzji rosyjskich oficerów do obozów filtracyjnych. Według danych *Amnesty International* pomiędzy 11 grudnia 1994 a 22 lipca 1995 r. przez obozy filtracyjne w Czeczenii przeszło 1325 osób<sup>54</sup>, mężczyzn, kobiet oraz dzieci. Spośród osób zatrzymanych w czasie konfliktów zbrojnych wiele przetrzymywanych jest długotrwale bez wyroku sądowego. Mężczyźni podejrzani o działalność terrorystyczną byli przetrzymywani w bazie Guantanamo Bay latami bez wyroku sądowego.

---

<sup>51</sup> HRW *World Report 2001, The Russian Federation, Human Rights Developments...*, s. 2.

<sup>52</sup> *Raport Specjalnego Sprawozdawcy ds. sytuacji na terenie byłej Jugosławii z 10 lutego 1993 r.*, w: *Raporty Tadeusza Mazowieckiego...*, s. 112.

<sup>53</sup> HRW *Report: "Welcome to Hell"...*, s. 2.

<sup>54</sup> AI: *Российская Федерация...*, s. 25-26.

Część spośród zatrzymanych, co jest szczególnie częste w sytuacji wewnętrznego konfliktu zbrojnego, zostaje oskarżona o przestępstwa związane z toczącym się konfliktem. Sposób prowadzenia procesu zazwyczaj narusza większość zasad rzetelności, przede wszystkim nie zostaje zagwarantowane prawo do obrony, nie jest również spełniony wymóg bezstronności. Z naruszeniem tych praw zostało w 1998 r. skazanych za działalność terrorystyczną 1242 kosowskich Albańczyków<sup>55</sup>.

W wielu konfliktach fakt zatrzymania i oskarżenia oraz miejsce przetrzymywania utrzymywane są w tajemnicy, przez co osoby zatrzymane przez wiele miesięcy uważane są za zaginione. Biuro *UNHCHR* dokumentuje tysiące wymuszonych zaginięć podczas konfliktu na Timorze Wschodnim, m.in. pozostaje nieznanym los 2,5 tys. osób, które poszukiwały schronienia pod rezydencją Carlosa Belo, skąd zostały wyprowadzone przez milicję i indonezyjskie siły zbrojne 6 września 1999 r.<sup>56</sup> Liczba osób zaginionych spośród albańskiej ludności Kosowa w 1998 r. oscylowała wokół 1,6 tys.<sup>57</sup>. W Myanmarze (Birmie) w latach 1989-1999 zginęło blisko 10 tys. osób<sup>58</sup>.

W wielu konfliktach wewnętrznych, szczególnie na Kaukazie, zdarzają się zatrzymania dokonywane przez przeciwną państwu stronę konfliktu. Raport rosyjskiego rzecznika praw człowieka o działalności w 2000 r. wprost zwraca uwagę na doniesienia o istnieniu tajnych więzień strony czeczeńskiej, w których przetrzymywani są zatrzymani przez tę stronę ludzie<sup>59</sup>. Raporty rosyjskie utożsamiają ich jednak z zakładnikami, których branie jest niemal powszechną praktyką w tym rejonie. Najgłośniejszym

---

<sup>55</sup> *Human Rights in Yugoslavia 1998...*, s. 379.

<sup>56</sup> *Report of the High Commissioner for Human Rights on the human rights situation in East Timor* z 11 września 1999 r., UN Doc. E/CN.4/S-4/CRP.1, s. 6.

<sup>57</sup> *Human Rights in Yugoslavia 1998...*, s. 378-379.

<sup>58</sup> C. Mojsiewicz, *Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych*, Wrocław 1999, s. 28.

<sup>59</sup> Доклад о деятельности Уполномоченного по правам человека в Российской Федерации в 2000 году, Москва 2001, s. 12.

przypadkiem wzięcia zakładników był atak jednego z czecheńskich dowódców Szamila Basajewa na szpital w Budionnowsku, w którym zabito ponad sto osób, a tysiąc zatrzymano. Doniesienia o braniu zakładników dochodziły również podczas konfliktu w Kosowie. Federalny rząd nowej Jugosławii podał, że w 1998 r. Armia Wyzwolenia Kosowa („albańscy terroryści”) dokonała 292 „porwań”<sup>60</sup>. W przypadku wielu konfliktów ludność cywilna strony przeciwnej bywa zatrzymywana w celu jej późniejszej wymiany na własnych żołnierzy.

Rodzajem zatrzymania, który również może być klasyfikowany jako branie zakładników jest wykorzystywanie ludzi jako żywych tarcz dla ochrony celów wojskowych, w tym żołnierzy strony konfliktu. W czasie konfliktu w Kosowie Serbowie dla ochrony przed atakami NATO grupowali ludność albańską wokół koszar i magazynów z amunicją, zmuszali cywilów do eskortowania konwojów wojskowych. W starciach z Armią Wyzwolenia Kosowa żołnierze serbscy udawali ludność cywilną lub posługiwali się lokalną ludnością dla ułatwienia sobie przeszukiwania domów<sup>61</sup>. Podczas konfliktu na Sri Lance oddziały Tamilskich Tygrysów (*Liberation Tigers of Tamil Eelam – LTTE*) przetrzymywały ludność cywilną jako żywe tarcze, chroniąc własnych żołnierzy i jednocześnie zapewniając sobie dostęp do pomocy humanitarnej<sup>62</sup>.

Powszechną praktyką podczas współczesnych konfliktów zbrojnych, odwrotną w stosunku do blokowania możliwości wyjazdu, ale drastycznie zmniejszającą bezpieczeństwo ludzi, jest masowe wyrzucanie z domów i wysiedlanie ludności cywilnej. W czasie konfliktu na Timorze Wschodnim w 1999 r. wysiedlonych zostało, według szacunków *UNHCHR*, 120 do 200 tys. ludzi, co stanowiło około jedną czwartą ludności<sup>63</sup>. Według danych

---

<sup>60</sup> *Human Rights in Yugoslavia 1998...*, s. 378.

<sup>61</sup> *Kosovo/Kosova...*, s. 94-96.

<sup>62</sup> *Report of the Special Rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions, Philip Alston. Addendum. Communications to and from Governments z 18 czerwca 2010 r....*, s. 254.

<sup>63</sup> *Report of the High Commissioner for Human Rights on the human rights situation in East Timor....*, s. 5.



z 1998 r. w czasie konfliktu w Angoli liczba osób wysiedlonych wewnątrznie oscylowała wokół 3 mln, co również stanowiło jedną czwartą populacji<sup>64</sup>.

#### 4. ŁAMANIE ZASAD PROWADZENIA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Powszechnie we współczesnych konfliktach zbrojnych łamane są zasady prowadzenia konfliktów, w tym podstawowy zakaz atakowania ludności cywilnej. Wszystkie ataki na życie, godność, nietykalność, wolność i bezpieczeństwo poszczególnych ludzi są jej naruszeniem. Częste są także ataki na grupy ludzi, którzy znajdują się w strefach wolnych od działań zbrojnych, w obozach lub przemieszczają się w kolumnach uchodźców. Powszechne są ataki na cele cywilne oraz ataki bez rozróżnienia.

Jednym z najbardziej krwawych ataków na strefę wolną od działań zbrojnych była prowadzona przez serbskie oddziały Armii Republiki Spiskiej VRS agresja na Srebrenicę, strefę bezpieczeństwa ustanowioną przez Radę Bezpieczeństwa. Serbowie postrzegali miasto jako cel wojskowy, uzasadniając, że oprócz cywilów znajdują się w niej oddziały wojskowe bośniackiego rządu. 11 lipca 1995 r. bośniaccy Serbowie po kilkudniowej walce zdobyli Srebrenicę. W strefie zabili około 7 tys. osób, głównie mężczyzn i chłopców w wieku 16 do 60 lat, a pozostałe 40 tys. zmuszone zostało do ucieczki<sup>65</sup>.

Liczne są ataki na ludzi, którzy przebywają w obozach dla uchodźców. Są to ataki grup przebywających na terenie obozów, jak i ataki zewnętrznych sił zbrojnych na obozy. Szczególnie krwawe walki wynikające zarówno z rywalizacji zbrojnych grup uchodźców, jak i z zewnętrznych ataków, toczyły się w obozach dla rwandyjskich uchodźców w Zairze. Można stwierdzić, że wprost przeniósł się do nich konflikt zbrojny. Większość ludzi nie

---

<sup>64</sup> *Children and armed conflict: Report of the Secretary-General* z 7 września 2001..., s. 1.

<sup>65</sup> *Report of the Secretary-General pursuant to General Assembly Resolution 53/35 on „The fall of Srebrenica”* z 15 września 1999, UN Doc. A/54/549, s. 2.

biorących udziału w działaniach zbrojnych była terroryzowana przez zmilitaryzowane grupy i jednocześnie stawała się ofiarami ataków dokonywanych w celu unieszkodliwienia (zniszczenia) zbrojnych grup. W wyniku ataku dokonanego przez Patriotyczną Armię Rwandyjską, militarne skrzydło Patriotycznego Frontu Rwandyjskiego (uchodźców z grupy etnicznej Tutsi<sup>66</sup>, przebywających na terenie Ugandy) na obóz Kibeho w południowo-zachodniej Rwandzie 18 kwietnia 1995 r. w pięć dni zginęło kilka tysięcy Hutu<sup>67</sup>. W czasie konfliktu w Rodezji w drugiej połowie lat siedemdziesiątych obozy uchodźców rodezyjskich w Mozambiku były centrum szkolenia partyzantów, w związku z tym stały się celem ataków sił zbrojnych Rodezji. W wyniku ataku na obóz Nyadzonia, dokonanego 9 sierpnia 1976 r., śmierć poniosły setki uchodźców<sup>68</sup>. W dniach od 3 do 18 kwietnia 2002 r. w wyniku ataku izraelskiego na obóz uchodźców palestyńskich w Dżeninie, w którym mieszkało około 14 tys. ludzi, w tym 47% poniżej 15 i powyżej 65 r. życia, uzasadnianego obecnością na terenie obozu 200 uzbrojonych mężczyzn, oskarżanych przez stronę izraelską o działalność terrorystyczną, obóz opuściło około 11 tys. ludzi, a śmierć poniosło 52 Palestyńczyków. Szacunkowo połowę ofiar stanowiła ludność cywilna<sup>69</sup>.

Stosunkowo częste są ataki na ludność cywilną, dokonywane bez wątpliwości co do cywilnego statusu ludności. Ich celem są m.in. kolumny uchodźców. Ludzie wychodzący z oblężonych miast

---

<sup>66</sup> Podział mieszkańców głównie Rwandy i Burundi na Tutsi i Hutu określany jest najczęściej w literaturze jako podział na grupy etniczne, grupy plemienne lub społeczno-etniczne, w rzeczywistości jest raczej podziałem na stany i klasy, KK, *Konflikty plemienne: Rwanda i Burundi (Kronika i informacje)*, „Sprawy Narodowościowe” 1995, z. 1, s. 52. W pracy zostanie utrzymana ogólnie przyjęta terminologia.

<sup>67</sup> *Uchodźcy świata 2000. 50 lat pomocy humanitarnej*, red. M. Cutts, Warszawa 2000, s. 276.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 49.

<sup>69</sup> *Report of the Secretary-General prepared pursuant to General Assembly resolution ES-10/10 (Report on the situation in Jenin)*, <http://www.un.org/peace/jenin>, p. 44-45.

bywają atakowani nawet w sytuacji, gdy ich wyjście było uzgodnione ze stroną konfliktu. Podczas pierwszej wojny w Czeczenii 500 osobowa grupa kobiet i dzieci opuszczająca 16 marca 1996 r. wieś Samaszi została ostrzelana przez rosyjskie wojsko<sup>70</sup>.

Podobnie jak ludność, we współczesnych konfliktach zbrojnych często atakowane są cele cywilne, również takie, które są niezbędne dla przetrwania ludności. Niszczenie źródeł, jak i inne metody pozbawiania ludności wody, dostaw jedzenia, lekarstw, a także prądu i gazu, szczególnie zimą, w rejonach, gdzie panują niskie temperatury, stało się jednym z rodzajów broni i sposobów walki. Podczas oblężenia Sarajewa, trwającego od 3 lipca 1992 do 9 stycznia 1996 r., w wyniku ataków obu stron konfliktu zostały zniszczone urządzenia publiczne zaopatrujące miasto w wodę i prąd, a ludność okresowo, celowo była pozbawiana lekarstw i środków higieny.

Praktyką podczas konfliktów, szczególnie wewnętrznych, jest niszczenie wszystkich miejsc, w których ludność cywilna mogłaby się schronić. Podczas konfliktu na Timorze Wschodnim w 1999 r. milicja i armia indonezyjska zniszczyły 80% domów i infrastruktury<sup>71</sup>. W czasie konfliktu w Kosowie poważnie uszkodzona lub zniszczona została prawie połowa domów, w niektórych miastach Kosowa nawet ponad 75%<sup>72</sup>. Atakowane są również dobra kulturalne, zabytki i świątynie. Szczególnie wiele spośród nich zostaje zniszczonych w rejonach, które można uznać za kulturowe tygle. Specjalny Sprawozdawca ds. sytuacji w b. Jugosławii w raporcie z 17 listopada 1992 r. zwraca uwagę, że w czasie konfliktu w Bośni i Hercegowinie „wiele meczetów, kościołów i innych miejsc kultu, w tym cmentarzy i klasztorów, zostało zniszczonych lub sprofanowanych. Szkody ponieśli wyznawcy wszystkich religii, włączając w to muzułmanów, katolików, prawosławnych, protestantów i wspólnotę żydowską”<sup>73</sup>.

---

<sup>70</sup> Materiały grupy Siergieja Kowaliowa, w: *Misja Kowaliowa...*, s. 137.

<sup>71</sup> S. Scharfe, *East Timor: The Long Walk to Independence*, „Human Rights Tribune” 1999, nr 4, s. 8.

<sup>72</sup> S. Leckie, *Kosovo's Next Challenge: Fixing the Housing Mess*, „Human Rights Tribune” 1999, nr 6, s. 1.

<sup>73</sup> *Raporty Tadeusza Mazowieckiego...*, s. 74.

Zarówno ludność, jak i obiekty cywilne, stają się ofiarami częstych we wszystkich konfliktach zbrojnych ataków dokonywanych bez rozróżnienia. Zdarza się, że bombardowane i ostrzeliwane są całe miejscowości. Przykładem takich ataków jest wiele miast i wsi chorwackich, bośniackich, czeczeńskich, m.in. Dubrownik, Sarajewo, Samaszki, Grozny. Sarajewo było ostrzeliwane przez cały okres oblężenia, a jego ludność cywilna była celem kampanii snajperskich. Grozny był celem rosyjskich bombardowań dwukrotnie od grudnia 1994 r. do stycznia 1995 r. i od listopada 1999 r. do lutego 2000 r. Ataki podczas drugiego oblężenia uzasadniane były rosyjską redefinicją osób cywilnych. Zgodnie z nią wszyscy, którzy po 11 grudnia 1999 r. pozostali w mieście, byli terrorystami i w związku z tym potencjalnym celem ataków<sup>74</sup>. Według szacunków UNHCR w mieście 10 grudnia przebywało 35-40 tys. osób cywilnych<sup>75</sup>. Stosując przyjętą przez siebie definicję Rosjanie praktykowali „oczyszczanie terenu” poprzez wrzucanie granatów do piwnic, w których często ukrywała się ludność cywilna. Podobnej redefinicji pojęcia ludności cywilnej dokonano na Sri Lance, gdzie siły bezpieczeństwa uznały wszystkich cywilów znajdujących się w rejonie walk za kolaborantów i potencjalnych członków sił powstańczych i atakowały ich bez rozróżnienia<sup>76</sup>. Efektem ataków bez rozróżnienia jest niszczenie całych miejscowości. Wioska Komsomolskoje, w której bojownicy czeczeńscy poszukiwali m.in. pomocy medycznej, została przez wojsko rosyjskie 4 marca 1999 r. zrównana z ziemią<sup>77</sup>. Podczas II intifady, między listopadem 2000 r. a majem 2004 r., na okupowanym terytorium palestyńskim armia izraelska zniszczyła ponad 4 tysiące domów palestyńskich,

---

<sup>74</sup> AI: Российская Федерация..., s. 21.

<sup>75</sup> UNHCR: *Chechnya: confusion over Russian ultimatum*, Briefing Notes z 10 grudnia 1999, s. 1.

<sup>76</sup> *Question of the violation of human rights and fundamental freedoms in any part of the world, with particular reference to colonial and other dependent countries and territories, Report of the Special Rapporteur, Mr. Baore Waly Ndiaye. Addendum. Visit to Sri Lanka*, UN Doc. E/CN.4/1998/68/Add.2, s. 8.

<sup>77</sup> HRW World Report 2001, *The Russian Federation, Human Rights Developments...*, s. 2.

duże obszary upraw rolniczych, instalacje elektryczne, wodociągowe i kanalizacyjne<sup>78</sup>. Na Zachodnim Brzegu Jordanu podczas izraelskiej operacji przeciwko terrorystom palestyńskim w 2002 r. w dużym stopniu zniszczone zostały – często w wyniku celowych działań – budynki palestyńskie, w tym domy ludności cywilnej oraz dobra kultury, m.in. znaczna część zabytkowej części Nablusu. Podczas wojny prowadzonej przez Izrael z Hezbollahem na terytorium Libanu w 2006 r. Izrael używał na masową skalę broni kasetonowej, powodując rany i śmierć wielu osób cywilnych oraz znaczne zniszczenia miejscowości. W 2007 r. Sekretarz Generalny ONZ zwracał uwagę, że na południu Libanu pozostały po wojnie z 2006 r. setki tysięcy niewybuchów<sup>79</sup>. Również w 2009 r. liczne były ataki regularnego wojska izraelskiego na skupiska ludności cywilnej. Kampania w Gazie (operacja *Cast Lead*, prowadzona od 27 grudnia 2008 do 18 stycznia 2009 r.), podczas której używano broni kasetonowej, doprowadziła do zniszczenia infrastruktury cywilnej, w tym szkół, szpitali, studni. Całkowicie zniszczono co najmniej 3540 domów oraz 268 fabryk i magazynów, poważnie uszkodzone zostało kolejnych 2870 domów<sup>80</sup>. Podobne ataki bez rozróżnienia prowadziła w 2009 r. także armia lankijska (w regionie Vanni). Kolejna eskalacja konfliktu między rządem Sri Lanki a Tamilskimi Tygrysami doprowadziła do bezpardonowych ataków wojska rządowego na cały zdobywany teren, w tym na punkty medyczne (wielokrotnie ostrzeliwane). Ataków bez rozróżnienia dokonują także działające niezależnie od państwa (najczęściej przeciw niemu) grupy zbrojne, które posługują się często techniką ataków samobójczych. W okresie od stycznia do marca 2007 r. w Iraku w wyniku ataków samobójczych zginęło 700 cywilów, a 1200 zostało rannych. Tylko w jednym ataku w sierpniu tego samego roku w Sindżar (północny Irak) zginęło 430 cywilów,

---

<sup>78</sup> *Israel and the Occupied Territories...*, s. 4.

<sup>79</sup> *Report of the Secretary-General on the protection of civilians in armed conflict* z 28 października 2007..., s. 16.

<sup>80</sup> *"I Lost Everything". Israel's Unlawful Destruction of Property during Operation Cast Lead. Human Rights Watch Report*, New York 2010, s. 3.

a rannych zostało kolejne 500 osób<sup>81</sup>. W pierwszej połowie 2008 r. w Iraku zginęło 6787 cywilów (w 2009 r. 1841), a 20178 zostało rannych (w 2009 r. 4797)<sup>82</sup>.

Do atakowanych miast najczęściej nie są dopuszczane konwoje z pomocą humanitarną ani służby medyczne lub ich działalność poddawana jest radykalnym ograniczeniom. Efektem tego jest pozostawienie ludności cywilnej bez pomocy. Na Sri Lance (region Vanii) w 2009 r. tysiące ostrzelanych cywilów zostało pozostawionych bez jakiegokolwiek pomocy humanitarnej, w tym medycznej. Około połowa osób rannych w wyniku bombardowania Groznego pozostała bez pomocy<sup>83</sup>. Podczas operacji izraelskiej przeciwko terrorystom palestyńskim w kwietniu 2002 r. w pierwszych dniach operacji do zablokowanego Dżeninu nie była wpuszczana ani pomoc humanitarna, ani wyspecjalizowane jednostki pomocy medycznej. Obecna – prowadzona przez Izrael i Egipt – blokada strefy Gazy, trwająca od czerwca 2007 r. spowodowała katastrofę humanitarną obejmującą od ponad trzech lat 1,5 mln osób. Do strefy nie jest dopuszczana podstawowa pomoc humanitarna (wojska izraelskie zatrzymały 31 maja 2010 r. konwój humanitarny statków płynących do Gazy z materiałami budowlanymi i sprzętem medycznym i dokonały zatrzymania pracowników organizacji humanitarnych; w wyniku akcji zginęło co najmniej 9 osób)<sup>84</sup>.

Efektem niedopuszczania pomocy humanitarnej do regionów objętych konfliktem zbrojnym jest geometryczny wzrost liczby pośrednich ofiar konfliktu zbrojnego. Często liczba

---

<sup>81</sup> *United Nations Assistance Mission for Iraq. Human Rights Report (1 January-31 March 2007)*, dostępne ze strony: <http://www.uniraq.org/docsmaps/undocuments.asp#HRReports> (dostęp 4.07.2010)

<sup>82</sup> *United Nations Assistance Mission for Iraq. Human Rights Report 15 (1 January - 31 June 2009)*, s. 7.

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 1-2.

<sup>84</sup> *Report of the Special Rapporteur on the situation of human rights in the Palestinian territories occupied since 1967, Richard Falk z 7 czerwca 2010 r.*, UN Doc. A/HRC/13/53/Rev.1, s. 14-16.

pośrednich ofiar nawet kilkakrotnie przewyższa liczbę osób zmarłych w wyniku bezpośrednich ataków. W latach 1999-2005 w Południowym Sudanie, gdzie sytuacja była ekstremalna, zmarło ponad 425 tys. ludzi, z których tylko 0,3% było ofiarami bezpośrednich ataków zbrojnych<sup>85</sup>. Wstrzymanie pomocy humanitarnej jest też efektem eskalacji walk w regionie przebywania ofiar konfliktu. W 2008 r. ze wschodniego Konga (Północne Kivu, Ituri, Goma) ze względu na poważną groźbę ataku ze strony Bożej Armii Oporu (*Lord's Resistance Army – LRA*) wycofały się organizacje humanitarne, pozostawiając 100 tys. ludzi bez wsparcia, m.in. 14 tys. uchodźców w miejscowości Doruma zostało całkowicie pozbawionych dostępu do zewnętrznej pomocy<sup>86</sup>. W styczniu 2008 r. w efekcie walk w Mogadyszu przez 20 dni nie była w ogóle prowadzona akcja rozdawania pomocy humanitarnej, przez co 5 tys. beneficjentów tej pomocy (nie posiadających żadnych zapasów) zostało pozostawionych bez środków umożliwiających przetrwanie<sup>87</sup>.

Praktyką, która łamie podstawowe zasady prowadzenia konfliktów zbrojnych, jest stosowanie zakazanych przez prawo międzynarodowe środków i metod walki zbrojnej. Stosowana jest broń masowego rażenia. W czasie powstania Kurdów na północy Iraku w 1988 r., wojska irackie użyły broni chemicznej. W Czeczenii Rosjanie używali kasetowych bomb kulowych i artyleryjskich pocisków igłowych. Na świecie wciąż używane są miny lądowe, które po zakończeniu konfliktu nie są rozbrajane. Według szacunków rocznie w wyniku ich wybuchu ginie około 20 tys. osób<sup>88</sup>.

Stosowanie nieludzkich metod działań zbrojnych zakończyło się niezwykle tragicznie w Etiopii. Wojsko w walce z partyzantami stosowało m.in. taktykę spalonej ziemi, rekwirowało żywność, bloko-

---

<sup>85</sup> *Global Burden...*, s. 43.

<sup>86</sup> *Report of the Secretary-General on the protection of civilians in armed conflict* z 29 maja 2009 r. UN Doc. S/2009/277, s. 22.

<sup>87</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>88</sup> C. Sommaruga, *Keynote address*, „International Review of the Red Cross” 1996, nr 1-2, s. 25.

wało dostawy żywności i wody do oblężonych miast. Katastrofalna susza, która w 1984 r. dotknęła Etiopię, spotęgowała działania ludzi i doprowadziła do głodowej śmierci około miliona osób.

## 5. LUDOBÓJSTWO I POLITYKA CZYSZCZENIA ETNICZNEGO

Ludobójstwo skupia w sobie niemal wszystkie rodzaje ataków na ludność cywilną. Akt ludobójstwa, zgodnie z art. II Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 r., to: „którykolwiek z następujących czynów, dokonany w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych jako takich:

- zabójstwo członków grupy,
- spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy,
- rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego,
- stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy,
- przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy”<sup>89</sup>.

We współczesnych konfliktach zbrojnych polityka ludobójstwa przybiera najczęściej formę masowych ataków na ludność cywilną, w tym zabójstw, tortur, gwałtów oraz przymusowych wysiedleń.

Nie ma kontynentu, który nie doświadczyłby ludobójstwa. Do najbardziej szokującego aktu ludobójstwa po II wojnie światowej doszło podczas konfliktu zbrojnego w Rwandzie. Według szacunków pomiędzy kwietniem a lipcem 1994 r. poniosło tam śmierć 800 tys. osób<sup>90</sup>. Nie był to pierwszy przypadek ludobójstwa

---

<sup>89</sup> Tekst: *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, oprac. K. Kocot, K. Wolfke, Wrocław, Warszawa 1978, s. 205-209.

<sup>90</sup> *Uchodźcy świata 2000. 50 lat pomocy humanitarnej*, red. M. Cutts, Warszawa 2000, s. 269.



w rejonie afrykańskich Wielkich Jezior. Już wcześniej w Rwandzie i Burundi dochodziło do wielu masakr i gwałtów na masową skalę, dokonywanych wzajemnie przez grupy etniczne Tutsi i Hutu, szczególnie w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Współczesna historia Afryki jest pełna przypadków ludobójstwa. W czasie walk rozgorzałych w Kongo po uzyskaniu przez nie niepodległości w 1960 r., armia kongijska zmasakrowała m.in. setki osób z plemienia Baluba w prowincji Kasai. Również działania reżimu Oumeza Idi Amin Dada w Ugandzie uznać można, z racji permanentnego charakteru zabójstw, za ludobójstwo. W czasie wojny domowej w latach 1971-1978 zamordowano kilkaset tysięcy osób cywilnych, w większości opozycjonistów (czyny na tle politycznym nie zawierają się w definicji ludobójstwa zawartej w konwencji z 1948 r.), ale również ludność z grup etnicznych Acholi i Lango. Podczas secesji Biafry od Nigerii w latach 1967-1970 zginęło kilka tysięcy członków ludu Ibo. Od 2003 r., mimo nieustannie powtarzanych deklaracji „nigdy więcej” trwa ludobójstwo w sudańskim Darfurze.

W Azji do najbardziej zatrważającego, masowego unicestwienia ludzi doszło w Kambodży (Kampuczy) w czasie konfliktu zbrojnego i rządów Czerwonych Khmerów w latach 1970-1979. W trzyipółrocznym okresie rządów Czerwonych Khmerów zginęło ponad półtora miliona osób (z 12 tys. mnichów ocalało pięciuset)<sup>91</sup>. Ponieważ były to zabójstwa na tle ideologicznym, również dyskusyjne jest zaliczanie ich do kategorii ludobójstwa. Aktów ludobójstwa dokonała armia pakistańska w czasie konfliktu związanego z secesją Pakistanu Wschodniego i powstaniem Bangladeszu, dopuszczając się masowych zabójstw mieszkańców Bengalu podczas rozpoczętej 25 marca 1971 r. akcji pacyfikacyjnej. Również armia syngaleska na Sri Lance dopuszczała się, szczególnie w latach 1986-1987, ludobójstwa wobec ludności tamilskiej. Podobnie armia indonezyjska wobec ludności Timoru

---

<sup>91</sup> P. Ostaszewski, *Kambodżańskie piekło*, w: *Zarys dziejów Afryki i Azji 1869-1996. Historia konfliktów*, red. A. Bartnicki, Warszawa 1998, s. 397. Dane podawane przez różnych autorów oscylują wokół 1,5-2 mln ofiar.

Wschodniego w okresie okupacji, trwającym od 1975 do 1999 r., winna jest wielu masowych morderstw, gwałtów i wysiedleń. W czasie indonezyjskiej okupacji zginęła ponad jedna trzecia populacji Timoru Wschodniego. Za politykę ludobójstwa należy również uznać politykę Chińskiej Republiki Ludowej, stosowaną od prawie pięćdziesięciu lat, wobec Tybetańczyków i Ujgurów. W rejonie Ameryk akty ludobójstwa skierowane były głównie przeciwko rdzennej ludności. W latach 1970-1974 w Paragwaju, przy współudziale rządu, zostało zamordowanych tysiące Indian Ache. W Brazylii w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych masowo wysiedlano Indian z ich terytoriów. Liczne są przykłady ludobójstwa w rejonie Bliskiego i Środkowego Wschodu. Należą do nich m.in. irackie ataki z użyciem broni chemicznej na wioski Kurdów w 1988 r. i na szyickich powstańców w 1991 r. Akty ludobójstwa nie są też obce współczesnej historii Europy. Do wielu masakr, masowych gwałtów i wysiedleń doszło na terenie byłej Jugosławii, głównie w Bośni i Hercegowinie w latach 1992-1995 (za akt ludobójstwa została – wyrokiem ICJ – uznana serbska operacja w i wokół Srebrenicy w 1995 r.<sup>92</sup>) i w Kosowie w latach 1998-1999; a także na Kaukazie, przede wszystkim w Czeczenii, w latach dziewięćdziesiątych XX wieku.

W ostatniej dekadzie XX w. ludobójstwo zaczęło być utożsamiane głównie z polityką czyszczenia etnicznego (czystek etnicznych). Pojęcie to wiązane jest przede wszystkim z sytuacją na terytorium Jugosławii (przed i po jej rozpadzie)<sup>93</sup>. Oceniając stosowalność Konwencji przeciw ludobójstwu podczas wojen

---

<sup>92</sup> W orzeczeniu z 26 lutego 2007 r.: *Application of the Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide (Bosnia and Herzegovina v. Serbia and Montenegro) Judgment*, I.C.J. Reports. General List 2007, No 91.par. 242-376 (pierwsze orzeczenie 11 czerwca 1996: *Application of the Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide, Preliminary Objections, Judgment*, I.C.J. Reports 1996, par. 595).

<sup>93</sup> Termin „czystka etniczna” został utworzony na początku lat osiemdziesiątych dla określenia polityki albańskiej większości wobec serbskiej mniejszości w Kosowie, jednakże polityka, którą charakteryzuje to pojęcie, była prowadzona już wcześniej.

na Bałkanach ICJ stwierdził, że polityka czystek etnicznych może być formą ludobójstwa tylko, jeśli spełnia kryteria definicyjne ludobójstwa zawarte w Konwencji przeciw ludobójstwu. Polityka czystek etnicznych może też stanowić zbrodnię przeciwko ludzkości lub zbrodnię wojenną, również zależnie od tego, czy spełnia kryteria zaliczenia do nich. Czystki etniczne są więc subkategorią ww. zbrodni. ICJ zdefiniował politykę czystek etnicznych jako „dążenie do obszaru etnicznie homogenicznego poprzez usuwanie osób lub określonych grup z tego terenu za pomocą użycia siły lub groźby jej użycia”<sup>94</sup>.

Dokonując specyfikacji czystek etnicznych na działania o charakterze eksterminacyjnym oraz prześladowania i szykany<sup>95</sup>, należy zauważyć, że w czasie konfliktu zbrojnego większość poważnych ataków na ludność cywilną należy do kategorii działań eksterminacyjnych. Obejmują one:

- Doraźne i masowe egzekucje, rozpowszechnione oraz systematycznie dokonywane gwałty, tortury i zaginięcia (dokonywane w Sudanie, Czeczenii, Kosowie, Bośni i Hercegowinie, na Timorze Wschodnim, Sri Lance, w Kolumbii, Nikaragui, Rwandzie, Burundi, Wietnamie<sup>96</sup>);
- Stosowanie walki głodem, blokowanie dostępu konwojom humanitarnym z pomocą dla ludności cywilnej (Kosowo, Czeczenia, Bośnia i Hercegowina, Nigeria);
- Arbitralne uwięzienia, internowanie i przetrzymywanie ludności cywilnej w obozach i więzieniach w nieludzkich warunkach, bez zapewnienia odpowiednich racji żywno-

---

<sup>94</sup> Orzeczenie z 26 lutego 2007r.: *Application of the Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide (Bosnia and Herzegovina v. Serbia and Montenegro)*..., s. 190.

<sup>95</sup> Podział dokonany przez C. Głuszenie poprzez analogię do podziału zbrodni przeciwko ludzkości. C. Głuszenia, *Czystki etniczne – nowe wyzwania dla międzynarodowego prawa humanitarnego*, w: *Międzynarodowe prawo humanitarne. Wybrane zagadnienia ze szczególnym obowiązkiem jego krzewienia i upowszechniania*, red. T. Jasudowicz, Toruń 1997, s. 69 i n.

<sup>96</sup> Przykłady nie mają charakteru wyczerpującego.

- ściowych i opieki medycznej (Czeczenia, Kosowo, Bośnia i Hercegowina, Timor Wschodni);
- Bezpośrednie ataki na ludność cywilną i obiekty niewojskowe, stosowanie represaliów wobec ludności cywilnej, branie zakładników, używanie ludności cywilnej jako żywych tarcz chroniących obiekty i transporty wojskowe (Czeczenia, Kosowo, Bośnia i Hercegowina, Timor Wschodni, Sri Lanka);
  - Ekspulsje i przymusowe przesiedlenia (Czeczenia, Kosowo, Timor Wschodni);
  - Niszczenie dziedzictwa kulturowego i duchowego, niszczenie budynków cywilnych, w tym domów mieszkalnych, w celu uniemożliwienia powrotu ludności (Czeczenia, Bośnia i Hercegowina, Kosowo, Timor Wschodni).

## ROZDZIAŁ II

### SYTUACJA OSÓB SZCZEGÓLNIIE WRAŻLIWYCH

#### 1. SYTUACJA KOBIET

Wrażliwość kobiet podczas konfliktów zbrojnych wydaje się być podwyższona, przede wszystkim ze względu na ich podatność na ataki dokonywane na tle seksualnym, ale również ze względu na specyficzne role społeczne pełnione przez kobiety oraz tradycyjnie obowiązujące prawo.

Ataki na kobiety, definiowane jako: „każdy akt przemocy, bazujący na zróżnicowaniu płci, którego rezultatem lub prawdopodobnym rezultatem jest fizyczna, seksualna lub psychologiczna krzywda albo cierpienie, a także groźba takich ataków”<sup>1</sup>, są powszechne podczas konfliktów zbrojnych.

Wszelkie ataki na tle seksualnym na godność i nietykalność w większości społeczeństw wiążą się ze społeczną stygmatyzacją kobiet, które są ich ofiarami. Fakt ten sprawia, że kobiety, nie chcąc narazić się na nią, ukrywają dokonane przeciwko nim ataki zarówno przed społeczeństwem, jak i rodziną. Szczególnie gwałt jest traktowany jako przynoszący wstyd kobiecie i jej rodzinie. Raport OBWE odnośnie do gwałtów w Kosowie stwierdza: „Tradycyjnie w społeczności kosowskich Albańczyków przemoc seksualna jest tematem, który spotyka się ze złą milczeniem. Piętno gwałtu jest tak silne, że często określa, iż ‘dobra’ kobieta

---

<sup>1</sup> Art. 1. (fragment) Deklaracji o przemocy przeciwko kobietom, rezolucja Zgromadzenia Ogólnego NZ nr 48/104 z 20 grudnia 1993, UN Doc. A/RES/48/104, s. 1.

raczej się zabije niż będzie dalej żyć po zgwałceniu. Kobieta, która przyznaje, że była zgwałcona, może być odrzucona lub wyrzucona przez męża, swoją rodzinę i rodzinę męża<sup>2</sup>. Społeczne wzorce są tak silne, że same ofiary gwałtów, m.in. w Kosowie, Rwandzie, Burundi, Demokratycznej Republice Konga, Sierra Leone i Timorze Wschodnim, określają się jako „na zawsze martwe”<sup>3</sup>, żałując, że nie zostały zabite. Fakt gwałtu obciąża kobietę, która – w państwach afrykańskich – w zdecydowanej większości przypadków, jeśli fakt ten wyjdzie na jaw, jest porzucana przez męża<sup>4</sup>. W tym kontekście gwałty na kobietach, dokonywane w czasie wielu konfliktów na masową skalę, stosowane są w celu psychicznego wyniszczenia kobiet, tym bardziej że „większość wojennych gwałtów jest zbiorowa, zwierzęca, nie ma nic wspólnego z seksem, po prostu chodzi o poniżenie i zhańbienie przeciwnika”<sup>5</sup>.

Można przypuszczać, że w społecznościach muzułmańskich, w których funkcjonuje prawo zabójstwa w obronie honoru rodziny, m.in. w Pakistanie i Afganistanie, zgwałcone kobiety mogą stać się ofiarą oczyszczenia rodzinnego honoru<sup>6</sup>. Specjalny Sprawozdawca ds. pozasądowych, doraźnych i arbitralnych

---

<sup>2</sup> *Kosovo/Kosova. As seen, as told. An analysis of the human rights findings of the OSCE Kosovo Verification Mission, October 1998 to June 1999*, Warszawa 1999, s. 55.

<sup>3</sup> E. Bowker, *Sexual Violence in Kosovo: Rwanda Repeats*, „Human Rights Tribune” 1999, nr 6, s. 2.

<sup>4</sup> Zob. *“Now, the World is Without Me”. An Investigation of Sexual Violence in Eastern Democratic Republic of Congo. A report by the Harvard Humanitarian Initiative with Support from Oxfam America*, red. S. Bartels, Cambridge 2010, *passim*.

<sup>5</sup> T. Olszański, *Mój brat cię zabije*, Warszawa 1995, s. 92.

<sup>6</sup> W Iraku w ostatnich latach odnotowano znaczący wzrost liczby zabójstw honorowych. Tylko w południowej części Basry liczba zabójstw honorowych wzrosła o 70% (do liczby 81). *Women’s Rights in the Middle East and North Africa 2010. Iraq. Freedom House Report* z 3 marca 2010, s. 7. W pierwszych 9 miesiącach 2009 r. zarejestrowano w Iraku 383 przypadki pobić kobiet i 40 morderstw oraz 314 podpaień (125 samospaień i 189 podpaień). Honorowe zabójstwa nie są traktowane jako morderstwo i często ich sprawcy spotykają się z sympatią społeczną. *2009 Human Rights Report: Iraq. Report US Department of State* z 11 marca 2010 r. Nie można jednak wykazać bezpośredniego związku zabójstwa

egzekucji, Philip Alston podkreślił, że przypadki zabójstw kobiet – ofiar gwałtów są zdecydowanie zbyt mało monitorowane. Wymienił również, że na całym świecie: 1. kobiety, jeśli stawiają opór gwałtowi, są mordowane po tym akcie, 2. są brane w niewolę seksualną, a potem mordowane, 3. umierają w wyniku ran odniesionych podczas gwałtu lub w efekcie chorób przenoszonych drogą płciową, a będących konsekwencją gwałtów<sup>7</sup>.

Większość kobiet, które są ofiarami ataków na tle seksualnym, nie uzyskuje wystarczającej, bądź nie uzyskuje wcale pomocy medycznej. Kobiety rozmawiające ze Specjalnym Sprawozdawcą ds. byłej Jugosławii skarżyły się na brak pomocy w zakresie badań i leczenia ginekologicznego, mimo upływu kilku miesięcy od momentu ich znalezienia się w „bezpiecznym miejscu” objętym międzynarodową kuratelą oraz licznych wizyt misji sprawdzających ds. gwałtów. Praktycznie wszystkie kobiety potrzebują pomocy psychologicznej, która jest udzielana jedynie sporadycznie, a wielokrotne wywiady dziennikarzy i specjalnych sprawozdawców, powodują niepotrzebne cierpienia psychiczne<sup>8</sup>. Skala fizycznych konsekwencji ataków seksualnych, a w związku z tym również potrzeba pomocy medycznej jest ogromna. Kobiety, wielokrotnie gwałcone, w wysokim stopniu są zagrożone zarażeniem chorobami przenoszonymi drogą płciową<sup>9</sup>. W Południowym Kivu (Kongo) spośród kobiet, które przyznały, że zostały zgwałcone 22% miało pozytywny wynik testu na HIV<sup>10</sup>. Liczne są komplikacje związane z dokonywanymi aborcjami, które często

---

z poprzedzającym je gwałtem. Wiele zabójstw honorowych nie jest rejestrowanych, a ich przyczyn może być wiele.

<sup>7</sup> *Report of the Special Rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions, Philip Alston, A/HRC/14/24* z 20 maja 2010, s. 15.

<sup>8</sup> *Raporty Tadeusza Mazowieckiego z byłej Jugosławii*, Poznań, Warszawa 1993, s. 179.

<sup>9</sup> Szczególnie wysokie jest ryzyko zarażenia HIV. Liczba osób zarażonych wirusem HIV lub chorujących na AIDS tylko w Afryce to 28 mln ludzi. N. Poku, *Poverty, debt and Africa's HIV/AIDS crisis*, „International Affairs” 2002, nr 3, s. 532.

<sup>10</sup> Dane zebrane przez *The Provincial Synergy for South Kivu, Report of the Special Rapporteur on Violence against Women, its Causes and Consequences*. Yakin

dokonywane są późno, nawet w 4-6 miesiącu ciąży. Dodatkowo, ze względu na kulturowe uwarunkowania, wydaje się być wysoki, aczkolwiek niemożliwy do oceny, procent zabiegów dokonywanych poza gabinetami lekarskimi. Sytuację pogarsza niemożność lub ograniczenie dostępu do fachowej pomocy. Zgodnie z danymi rwandyjskiego Ministerstwa Zdrowia w Rwandzie w 1997 r. pracowało tylko pięciu ginekologów<sup>11</sup>, a w czasie konfliktu w Afganistanie na komplikacje w dostępie do pomocy medycznej nałożył się brak społecznej zgody na wizyty kobiet u lekarzy-mężczyzn<sup>12</sup>. Uzasadnione jest twierdzenie, że w czasie i po zakończeniu konfliktów zbrojnych kobiety nie uzyskują potrzebnej im pomocy.

Wrażliwość kobiet na skutki działań zbrojnych dodatkowo powiększana jest przez kulturę i obowiązujące na mocy tradycji prawa, szczególnie jeśli kobiety wywodzą się ze społeczeństw, w których podstawową przypisaną im rolę jest prowadzenie domu oraz wychowywanie dzieci, w związku z czym przebywają w domu, opuszczając go tylko w wyjątkowych okolicznościach. W takich sytuacjach niezwykle dotkliwe dla kobiet jest przymusowe wysiedlenie i konieczność ucieczki przed skutkami konfliktów, zwłaszcza jeśli zmuszone są one podróżować bez opieki mężczyzn. Ponadto wiele dokumentów międzynarodowych stwierdza, że kobiety nieproporcjonalnie silniej cierpią niż mężczyźni w wyniku konieczności opuszczenia swojego domu<sup>13</sup>,

---

*Ertürk: Mission to the Democratic Republic of the Congo. A/HRC/7/6/Add.4 z 28 lutego 2008 r.*

<sup>11</sup> *Report of the Special Rapporteur on violence against women, its causes and consequences, Ms. Radhika Coomaraswamy. Addendum. Report of the mission to Rwanda on the issues of violence against women in situations of armed conflict z 4 lutego 1998 r., UN Doc. E/CN.4/1998/54/Add.1, s. 20.*

<sup>12</sup> H. Saeed z *Revolutionary Association of the Women of Afghanistan*, cytowana przez S. Hamm, *Violence Against Women Takes Centre Stage at the Women's World Forum Against Violence*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 4, dostępny ze strony: <http://www.hri.ca/templates>, s. 2.

<sup>13</sup> *Report of the Secretary General to the Commission on the Status of Women*, UN Doc. E/CN.6/1994/3, s. 2 oraz Rezolucja Podkomisji ds. Mniejszości Narodowych nr 19 z 1997 r. *Women and the right to the adequate housing and to land and property*, UN Doc. E/CN.4/Sub.2/Res/1997/19, s. 2.



głównie ze względu na drastyczną zmianę sposobu życia, w tym możliwość zapewniania bezpieczeństwa dzieciom, ale i ogromny wzrost prawdopodobieństwa ataków na godność i nietykalność. Ze względu na udział mężczyzn w działaniach zbrojnych, przymusowe wysiedlenie i konieczność uchodźstwa dotyka przede wszystkim kobiet i dzieci, które stanowią 75-80% uchodźców<sup>14</sup>.

Śmierć mężczyzn-mężów podczas konfliktów zbrojnych, w wielu społeczeństwach wiąże się z drastyczną zmianą sytuacji życiowej ich żon. Raport OBWE odnośnie do Kosowa zwraca uwagę, że zgodnie z prawem zwyczajowym obowiązującym w Kosowie po śmierci mężczyzny opiekę nad jego dziećmi przejmuje nie matka dzieci, tylko rodzina męża, a majątek mężczyzny, dziedziczony przez dzieci, również przechodzi pod zarząd rodziny ze strony męża<sup>15</sup>. Prawo autoryzuje więc sytuację, w których matkom zabierane są dzieci, a kobiety, które zgodnie z tradycją kosowską nie posiadają własnego majątku, poprzez pozbawianie ich domu, tracą miejsce zamieszkania. W bardzo złej sytuacji w społeczeństwach muzułmańskich są kobiety, których mężowie zginęli próbując pomóc im w sytuacji zagrożenia. W ocenie rodzin ich mężów wina za to spoczywa na kobiecie<sup>16</sup>.

Skutkiem współczesnych konfliktów zbrojnych jest jednak także zmiana ról pełnionych przez kobiety w rodzinie i społeczeństwie. W czasie nieobecności mężczyzn na kobietach spoczywa większa odpowiedzialność za zapewnienie przetrwania dzieciom, więc z konieczności muszą one być bardziej aktywne poza domem, realizując tradycyjne zadania mężczyzn. Podobnie doświadczenie przesiedlenia i uchodźstwa transformuje kobiety. Zgodnie z raportem ICRC „Kobiety się zmieniają i w niektórych przypadkach redefiniują kulturowe i społeczne postrzeganie samych siebie i obowiązujących je wcześniej granic w społeczeństwie. Kobiety mają po raz

---

<sup>14</sup> *Świat uchodźczyń w liczbach*, „Z Obcej Ziemi. Świat uchodźców” 2000, nr 16, s. 3.

<sup>15</sup> *Kosovo/Kosova...*, s. 125.

<sup>16</sup> *Israel and the Occupied Territories. Conflict, occupation and patriarchy. Women carry the burden*, Amnesty International Report, marzec 2005, s. 9 i n.

pierwszy możliwość pracy poza domem, stając się zapewniającym dochody głównym decydentem i głową gospodarstwa domowego, organizując się z innymi kobietami i wchodząc do sfery publicznej, która jest często zarezerwowana dla mężczyzn<sup>17</sup>.

Z raportów organizacji humanitarnych wynika jednak, że negatywne konsekwencje działań zbrojnych (i bezpośrednich ataków) zdecydowanie przeważają nad skutkami, w ujęciu zachodnim, pozytywnymi.

## 2. SYTUACJA DZIECI

Spośród wszystkich grup podczas konfliktów zbrojnych zawsze najbardziej wrażliwe są dzieci. Zgodnie z szacunkowymi danymi Funduszu NZ na rzecz Dzieci (*UNICEF*) podczas konfliktów zbrojnych w dekadzie 1988-1998 w skali globalnej zostały zabite 2 mln dzieci, 4-5 mln zostało okaleczone, 12 mln zostało zmuszone do opuszczenia domów, a milion zostało osierocone lub odłączone od rodziców<sup>18</sup>. W latach 1990-2000 podczas konfliktów zbrojnych 2 mln dzieci zostało zabite, 6 milionów okaleczone, a 20 mln należało do populacji uchodźców (łącznie z uchodźcami wewnętrznymi)<sup>19</sup>. W 2006 r. ponad miliard dzieci (w tym około 300 mln dzieci mających mniej niż 5 lat) żyło w państwach objętych konfliktami zbrojnymi<sup>20</sup>. W 2009 r. tylko w Afganistanie w potyczkach zbrojnych zginęło lub zostało zranione ponad 1000 dzieci, kolejne 55 zginęło w wyniku wybuchu min, a następne 199 zostało poranione w konsekwencji wybuchu miny przeciwpiechotnej. 131 dzieci zginęło w wyniku bombar-

---

<sup>17</sup> Ch. Lindsey, *Women facing war. ICRC study on the impact of armed conflict on women*, Genève 2000, s. 12.

<sup>18</sup> Dane za K. Austin, *Small Victories. Children's rights under the International Criminal Court*, „Human Rights Tribune” 1998, nr 4, s. 1.

<sup>19</sup> K. Austin, *Children affected by Armed Conflict on the Global Agenda*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 4, s. 1.

<sup>20</sup> *Children and Conflict in a Changing World. Machel Study 10-Year Strategic Review*, New York 2009, s. 26.

dowań prowadzonych przez międzynarodowe siły stacjonujące w Afganistanie<sup>21</sup>. Podczas izraelskiej operacji *Cast Lead* (27 grudnia 2008 do 18 stycznia 2009 r.) głównie w Gazie zostały zabite 374 palestyńskie dzieci, a 2086 zostało rannych<sup>22</sup>.

Podczas konfliktów zbrojnych dzieci są obiektem bezpośrednich ataków, są również świadkami ataków na innych ludzi, w tym na rodzinę lub nieraz – zmuszane do udziału w aktach przemocy – sprawcami, często masowych zabójstw oraz cierpień, w tym tortur i gwałtów. W przypadku dzieci skutkuje to szczególnie silnymi zaburzeniami.

Zgodnie z Raportem Sekretarza Generalnego ONZ z 2005 r. dotyczącym dzieci i konfliktów zbrojnych, sześć najpoważniejszych zagrożeń dla dobrostanu dzieci podczas konfliktów zbrojnych (stanowiących jednocześnie poważne naruszenia prawa międzynarodowego) to: zabójstwa i okaleczenia dzieci; rekrutowanie i używanie dzieci jako żołnierzy; ataki na szkoły i szpitale; gwałty i inna poważna przemoc seksualna; porwania dzieci oraz odmowa dostępu humanitarnego do dzieci<sup>23</sup>.

Z grupy bezpośrednich ataków na dzieci jedne z największych szkód w ich rozwoju wyrządza pobór do wojska. Jest to masowo stosowana praktyka podczas konfliktów zbrojnych. W 2000 r. dane szacunkowe określały liczbę dzieci-żołnierzy na 300 tys., z tego tylko w Afryce 120 tys.<sup>24</sup>, niektóre z nich miały zaledwie 7-8 lat. W Sierra Leone około 5 tys. dzieci – chłopców i dziewcząt – brało czynny udział w walkach. Przedstawiciele

---

<sup>21</sup> *Children and armed conflict. Report of the Secretary-General* z 13 kwietnia 2010 r., UN Doc. A/64/742-S/210/181, s. 14.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>23</sup> *Children and armed conflict. Report of the Secretary-General* z 9 lutego 2005 r., UN Doc. A/59/695 – S/2005/72, s. 16.

<sup>24</sup> *Civil and political rights, including questions of: Disappearances and summary executions. Report of the special rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions Report of the special rapporteur, Ms. Asma Jahangir, submitted pursuant to Commission on Human Rights resolution 1999/35* z 25 stycznia 2000 r., UN Doc. E/CN.4/2000/3, s. 16.

ONZ zaobserwowali, że w potyczce stoczonej przez siły rebeliantów z wojskiem rządowym w pobliżu miejscowości Masiaka 15 maja 2000 r. dzieci stanowiły 25% walczących po stronie antyrządowej, część z nich była w wieku 7-14 lat<sup>25</sup>. W Kongo masowo powoływane są do wojska dzieci w wieku 12 lat, w Afganistanie Talibowie powoływali dzieci od 14 roku życia. Nie ma regionu świata, w którym dzieci nie brałyby czynnego udziału w działaniach zbrojnych. Pomiędzy 2004 a 2007 r. zaszła jednak widoczna, pozytywna zmiana. W roku 2004 dzieci brały czynny udział w 27, a w 2007 r. tylko (?) w 17 konfliktach zbrojnych<sup>26</sup>.

Dzieci są żołnierzami wojsk rządowych i opozycyjnych grup zbrojnych. W latach 2004-2007 były członkami rządowych armii: Czadu, Demokratycznej Republiki Konga, Izraela, Myanmaru, Somalii, Sudanu, Ugandy, Jemenu i Wielkiej Brytanii oraz grup zbrojnych w: Afganistanie, Butanie, Burundi, Czadzie, Demokratycznej Republice Konga, Filipinach, Indiach, Indonezji, Iraku, Izraelu i na okupowanych terytoriach palestyńskich, w Kolumbii, Libanie, Myanmarze, Nepalu, Nigerii, Pakistanie, Republice Środkowoafykańskiej, Somalii, Sri Lance, Sudanie, Tajlandii, Ugandzie i Wybrzeżu Kości Słoniowej<sup>27</sup>.

Niekiedy dzieci wcielane są do sił zbrojnych na zasadzie dobrowolności. W wielu sytuacjach zgłoszenie się do wojska lub oddziału zbrojnego nie jest jednak rzeczywiście wolną decyzją, ale jedynym znanym i dostępnym dla dzieci rozwiązaniem. W przypadku wielu konfliktów przynależność do grupy zbrojnej jest jedynym sposobem, który umożliwia im przeżycie (np. ze względu na jedzenie), a oddział jest jedyną strukturą, z którą się utożsamiają, traktując go jak namiastkę rodziny. Raport *UNHCR* stwierdza, że: „rekrutacja dzieci i młodocianych do wojska, która w wielu przypadkach jest dobrowolna, stanowi tragiczny przykład możliwości awansu młodych, zapewniając im poczucie przynależności

---

<sup>25</sup> *War crimes against children continue, AI Report* z 16 czerwca 2000 r., AI. Doc. AFR51/038/2000, s. 2.

<sup>26</sup> *Child Soldiers Global Report 2008*, Londyn 2008, s.12.

<sup>27</sup> *Ibidem, passim.*

grupowej oraz status, jakiego byli pozbawieni w społeczeństwie cywili”<sup>28</sup>. Jednak w zdecydowanej większości dzieci są zmuszane do służby w wojsku lub oddziałach zbrojnych. Ekstremalnymi przypadkami są zatrzymania, nazywane przez prasę wprost porwaniami, w czasie których zbrojne grupy zabierają dzieci ze szkoły w celu przymusowego wcielenia ich do służby. Przykładem takiego działania jest uprowadzenie z dwóch szkół w Burundi w listopadzie 2001 r. około 150 uczniów przez uzbrojonych żołnierzy<sup>29</sup>. Podobny przypadek miał miejsce w grudniu 2000 r. w pobliżu Gomy w Kongo. W Demokratycznej Republice Kongo przymusowy pobór dzieci do wojska stosują wszystkie strony konfliktu, a tak szeroka skala rekrutacji nie jest spotykana nigdzie indziej. W Liberii dzieci, które powróciły z uchodźstwa w Gwinei lub przebywały w obozach dla uchodźców, bywały siłą odbierane rodzicom i wcielane do grup militarnych. Według UNICEF liczba dzieci-żołnierzy w Liberii była szacowana na 15 tys.<sup>30</sup> Według szacunków Specjalnego Sprawozdawcy ds. pozasądowych, doraźnych i arbitralnych egzekucji w Ugandzie 5-8 tys. dzieci zostało uprowadzonych tylko przez Bożą Armie Oporu<sup>31</sup>.

Dzieci w oddziałach zbrojnych zazwyczaj są wykorzystywane jako kucharze, gońcy, tragarze, ale również jako żołnierze biorący udział w starciach zbrojnych, przede wszystkim w formacjach piechoty. Zastępują dobrze wyszkolonych, dorosłych żołnierzy, podczas ryzykownych, groźących śmiercią zadań. W ostatnich latach coraz częściej dzieci są wykorzystywane do przeprowadzania ataków samobójczych. „Są rekrutowane i trenowane do

---

<sup>28</sup> *Uchodźcy świata 1997–1998. Wyzwania humanitarne*, red. J. Crisp, Warszawa 1998, s. 27.

<sup>29</sup> *HRW World Report 2002. Events of 2001*, New York, Washington, London, Brussels 2002, s. 518.

<sup>30</sup> J. Somavía, *The lost children*, w: UNICEF. *The Progress of Nations 2000*, Geneva 2001, s. 28.

<sup>31</sup> *Civil and political rights, including questions of: Disappearances and summary executions. Report of the Special Rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions* z 25 stycznia 2000 r. ..., s. 17.

bycia zamachowcami-samobójcami (...) są wykorzystywane jako żywe tarcze, przynęty w samobójczych samochodach-pułapkach lub używane do transportu materiałów wybuchowych”<sup>32</sup>. W efekcie podejrzeń o działalność terrorystyczną wszystkie dzieci zaczęły być traktowane jak potencjalni bojownicy. Coraz częstsze są doniesienia z rejonów konfliktów zbrojnych o zgonach dzieci postrzelonych przez patrole milicji (szczególnie wiele takich informacji dochodzi z Izraela) i zatrzymywaniu dzieci w aresztach pod zarzutem przynależności do grup zbrojnych. W izraelskich więzieniach w grudniu 2009 r. przebywało 305 dzieci, niektóre w wieku 12-15 lat. „ONZ udokumentowało 87 doniesień o maltretowaniu i torturowaniu palestyńskich dzieci w sprawozdanym okresie, łącznie z 6 doniesieniami o groźbie gwałtu i seksualnego wykorzystania”<sup>33</sup>.

Skutkiem czynnego udziału dzieci w konfliktach zbrojnych są liczne zgony, a także psychiczne oraz fizyczne okaleczenia, całkowicie zniekształcające psychikę dzieci i powodujące często nieumiejętność ich przystosowania się do życia w sytuacji innej niż konflikt zbrojny. Reintegracja po demobilizacji jest niezwykle skomplikowana. Jedną z podstaw sukcesu jest zgoda grupy zbrojnej, do której przynależą dzieci, na jej opuszczenie. Bez tego, dzieci, które porzuciły oddział wojskowy, traktowane są jak dezertery i podlegają karze śmierci. Kara ta jest wykonywana najczęściej w rodzinnych wioskach, do których dzieci powracają. Ma charakter przykładowy, dotyka więc również rodzinę przyjmującą dziecko. Ma to na celu nie tylko zniechęcenie innych dzieci do dezercji, ale i przestrożę dla wioski przed przyjmowaniem dezertarów. W ostatnich latach społeczność międzynarodowa (głównie UNICEF) – uruchamiając szerokie negocjacje z grupami zbrojnymi

---

<sup>32</sup> *Promotion and Protection of All Human Rights, Civil, Political, Economic, Social and Cultural Rights, Including the Right to Development. Annual Report of the Special Representative of the Secretary-General for Children and Armed Conflict, Radhika Coomaraswamy z 30 czerwca 2009 r., UN Doc. A/HRC/12/49, s. 12.*

<sup>33</sup> *Children and armed conflict. Report of the Secretary-General z 13 kwietnia 2010 r. ..., s. 26.*

– zintensyfikowała wysiłki na rzecz demobilizacji dzieci w Afryce. W lipcu 2010 r. – po roku negocjacji – UNICEF podpisał porozumienie z *Justice and Equality Movement* – JEM, jedyną z największych grup zbrojnych w Darfurze o powstrzymaniu się od rekrutacji i używania dzieci do działań zbrojnych oraz o demobilizacji<sup>34</sup>. W 2009 r. udało się rozpocząć proces reintegracji dzieci w Burundi (380 dzieci), w Demokratycznej Republice Konga (2672), w Sudanie (1207), w Republice Środkowoafrykańskiej (652) i w Czadzie (240). Ten sam proces zainicjowano także na Sri Lance, gdzie z oddziałów Tamilskich Tygrysów zdemobilizowano 560 dzieci oraz w Kolumbii (293) i Myanmarze (87)<sup>35</sup>. Niestety równocześnie oddziały zbrojne nie zaprzestały przyjmowania nowych dzieci. W Czadzie dzieci rekrutowała ANT – *Armée nationale tchadienne*, obiecując za zaciągnięcie do armii zapłatę w wysokości 900 dolarów. W Kongo MONUC udokumentował rekrutację 848 nowych dzieci<sup>36</sup>.

Podobnie jak bezpośrednie skutki konfliktów zbrojnych, skutki pośrednie również najbardziej odbijają się na dzieciach. Wiele z nich umiera z powodu złych warunków sanitarnych w miejscu pobytu oraz niedożywienia. W ogarniętych długotrwałym konfliktem dystryktach Moba i Kalemie w Demokratycznej Republice Konga w 2000 r. 75% dzieci umierało nie osiągając drugiego roku życia<sup>37</sup>. Konflikty zbrojne i niestabilność postkonfliktowa wpływają bardzo negatywnie na śmiertelność dzieci. W czterdziestu jeden państwach na świecie (głównie afrykańskich) przed osiągnięciem piątego roku życia umiera ponad 10% dzieci. Najwyższą śmiertelnością dzieci poniżej 5. roku życia w 2006 r. cechowały się: Sierra Leone (wskaźnik śmiertelności, czyli liczba dzieci na 1 tysiąc nie osiągających 5. roku życia – na poziomie 270), Angola (260), Afganistan (257), Niger (253),

---

<sup>34</sup> *Darfur Jem rebels sign deal to stop child soldiers*, BBC News z 21 lipca 2010 r., <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-10710315> (dostęp 26 lipca 2010 r.)

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 6-8.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>37</sup> *Children and armed conflict: Report of the Secretary-General* z 7 września 2001, UN Doc. A/56/342-S/2001/852, s. 2.

Liberia (235), Mali (217), Czad (209), Gwinea Równikowa (206), Demokratyczna Republika Kongo (205), Burkina Faso (204) i Gwinea-Bissau (200)<sup>38</sup>.

Na dzieciach silnie odbija się zmiana sposobu funkcjonowania rodziny oraz jej rozbitcie. Matki, pozbawione wsparcia nieobecnych z powodu konfliktu mężów, realizując ich zadania, często zmuszone są pozostawiać dzieci bez opieki, w konsekwencji czego dzieci same troszczą się o siebie. Drastyczna jest sytuacja dzieci pozostających całkowicie bez opieki rodziców. Wiele spośród nich jest sierotami, odłączonymi najczęściej w wyniku działań zbrojnych od dalszej rodziny, ale rośnie również liczba dzieci porzuconych. Większość z nich to „dzieci nienawiści”, których poczęcie było wynikiem gwałtów. Trudno określić liczbę takich dzieci. W ogarniętej konfliktem Rwandzie (1994 r.) jest ona szacowana na 2-5 tys.<sup>39</sup> Wiele dzieci, szczególnie w państwach afrykańskich, w których podczas konfliktów zbrojnych masowe były gwałty, zakażonych jest AIDS. Na koniec 2001 r. liczba dzieci do 14. roku życia chorych na AIDS w Rwandzie wynosiła 65 tys., w Kongo – 170 tys.<sup>40</sup>

Wszystkie dzieci pozostawione bez opieki narażone są na trwałe odizolowanie od rodziny<sup>41</sup>. Jest to najczęściej spowodowane niewiedzą co do losu i miejsca pobytu bliskich, ale bywa

---

<sup>38</sup> Dla Polski wskaźnik wynosił 7, dla Szwecji 3. *The State of the World Children 2008. Child Survival UNICEF Report*, New York 2007, s. 113.

<sup>39</sup> E. Bowker, *Sexual Violence in Kosovo: Rwanda Repeats*, „Human Rights Tribune” 1999, nr 6, s. 2.

<sup>40</sup> UNICEF. *The Official Summary of the State of the World's Children 2003*, s. 42-43.

<sup>41</sup> W marcu 2000 r. ICRC rejestrował 120 266 rwandyjskich dzieci pozostających bez opieki rodziny (oddzielonych w większości w 1994 r.), z których 1533 przebywały poza Rwandą, w 45% w Demokratycznej Republice Kongo. *War and family links: The ICRC's Rwandan Unaccompanied Children Programme (1994-2000)* ICRC Doc. Informacja z 18 stycznia 2001 r., s. 2. W 2009 r. dzieci pozostające bez opieki krewnych złożyły 18 700 wniosków azylowych w 71 państwach, co stanowi 4% ogólnej liczby wniosków w tych państwach. *2009 Global Trends. Refugees, Asylum-seekers, Returnees, Internally Displaced and Stateless Persons*, UNHCR Report, Geneva 2010, s. 21.



również wynikiem przestępstw przeciwko dzieciom. Do przestępstw należy m.in. nielegalna adopcja. Była ona praktykowana m.in. w czasie wojny w Bośni i Hercegowinie. Praktykę tę opisuje raport *UNHCR*: „osoby prywatne wizytowały tereny konfliktów i ‘poszukiwały’ dzieci pretendując do roli ich rodziców”<sup>42</sup>. Negatywnym elementem tej praktyki było nieprzywiązywanie wagi do rzeczywistej sytuacji rodzinnej dzieci. Niemożliwe jest określenie skali nielegalnych adopcji, gdyż działania te nie były ewidencjonowane przez żadną organizację, a media przedstawiały jedynie pojedyncze przypadki. Zagrożenie było jednak na tyle duże, że w celu zapobieżenia powyższej praktyce w sierpniu 1992 r. *UNHCR* i *UNICEF* podjęły decyzję o zorganizowanej ewakuacji dzieci z terenu działań zbrojnych w Bośni i Hercegowinie, z poszanowaniem prawa, a więc zapewnieniem, jeśli jest to możliwe, towarzystwa kogoś z rodziny oraz dokładnej i maksymalnej identyfikacji dzieci.

Podczas konfliktów zbrojnych niemożliwe jest normalne życie dzieci, ani na obszarze, na którym toczą się działania zbrojne, ani na uchodźstwie. Przygotowanie dzieci do dorosłego życia w państwie i społeczeństwie nie objętym wojną jest silnie utrudnione, czasem zaś, jeśli konflikt trwa wiele dziesiątków lat, a w obozach dla uchodźców narodziło się już drugie pokolenie, jest to niemożliwe.

Podczas większości konfliktów dzieci się nie uczą. W globalnej skali spośród dzieci w wieku szkolnym do szkoły nie uczęszcza około 21%<sup>43</sup>, większość na obszarach, na których toczy się konflikt zbrojny. W Wybrzeżu Kości Słoniowej (które uznawane jest za „generalnie” stabilne, ale wstrząsane jednak bez ustanku lokalnymi konfliktami) spośród dzieci, których oboje rodzice żyją, do szkoły nie uczęszcza 43% dzieci, a spośród dzieci, któ-

---

<sup>42</sup> *The State of the World's Refugees 1993. The Challenge of Protection*, Geneva 1994, s. 73.

<sup>43</sup> J. Bolle, *Children in crisis: A Time Bomb for this Century*, „Humanitarian Affairs Review” 2000, nr 8 (winter), s. 57.

rych oboje rodzice zmarli – aż 63%<sup>44</sup>. Zdarza się, że sytuacja zmusza dzieci do rezygnacji z uczęszczania do szkoły i przejęcia obowiązków rodzica nieobecnego z powodów związanych z konfliktem. Dotyczy to szczególnie dziewczynek, które prowadzą dom. W Afryce Subsaharyjskiej i Azji Południowej ponad 50 mln dziewczynek w wieku szkoły podstawowej nie pobiera nauki<sup>45</sup>.

W czasie konfliktów utrzymanie ciągłości edukacji jest praktycznie niemożliwe, choćby ze względu na przymusowe wysiedlenia. Nawet jeśli nie mają one miejsca, działania zbrojne uniemożliwiają, a skutki konfliktu bardzo utrudniają dzieciom pobieranie nauki. Podczas II intifady, na Terytoriach Okupowanych tylko od początku marca do 7 maja 2002 r. wojska izraelskie uniemożliwiły dzieciom naukę w 50 szkołach, z których 11 zostało całkowicie zburzonych, 9 zniszczonych, 15 zamienionych na posterunki milicyjne, a 15 na miejsca zatrzymań<sup>46</sup>. Podczas ostrzeliwania Gazy w 2009 r. wojsko izraelskie w efekcie planowego bombardowania, ostrzału raketowego i artyleryjskiego zniszczyło całkowicie 18 szkół, 260 kolejnych uszkodziło, w tym 5, które były administrowane przez UNRWA<sup>47</sup>. W Afganistanie w 2009 r., głównie w wyniku działań sił antyrządowych, zarejestrowano 613 ataków na szkoły, uczniów i nauczycieli (w 2008 r. 348)<sup>48</sup>.

Pobieranie edukacji na wychodźstwie często jest utrudnione ze względu na istnienie barier językowych, ponadto w obozach dla uchodźców nauka jest najczęściej ograniczona do fundamen-

---

<sup>44</sup> *Out of school: The orphan's dilemma. Data briefs: progress and disparity. The lost children*, (brak nazwiska autora), w: UNICEF. *The Progress of Nations 2000...*, s. 30.

<sup>45</sup> *The Official Summary of the State of the World's Children 2003...*, s. 5.

<sup>46</sup> *Report of the Secretary-General prepared pursuant to General Assembly resolution ES-10/10 (Report on the situation in Jenin)...*, p. 37.

<sup>47</sup> *Children and armed conflict. Report of the Secretary-General z 13 kwietnia 2010 r. ...*, s. 26-27.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 14.

talnego poziomu. Czasem jednak ze względu na uwarunkowania społeczno-kulturowe, istniejące w ich państwie pochodzenia, dzieci-uchodźcy otrzymują szansę, jakiej nie miałyby we własnym kraju. Wiele afgańskich dziewczynek, dzięki emigracji ich rodzin do Pakistanu, uzyskało możliwość zdobycia wykształcenia, również na poziomie ponadpodstawowym. Jednak w wielu sytuacjach, mimo zmiany miejsca (państwa) pobytu, stereotypy kulturowe dalej funkcjonują. Wiele sudańskich dziewczynek przebywających w obozach dla uchodźców przestaje chodzić do szkoły wraz z osiągnięciem dojrzałości płciowej, mniej więcej w wieku 14-15 lat. Zgodnie z przekonaniem ich rodziców są wtedy gotowe do zamążpójścia. Zdarza się, że dziewczynki, w celu wydania ich za mąż, odsyłane są nawet w rejon działań zbrojnych<sup>49</sup>.

Bezpośrednie i pośrednie skutki konfliktów, szczególnie w regionach o chronicznej niestabilności, zmuszają dzieci do permanentnej tułaczki, podczas której, ze względu na swoją bezbronność, są wyjątkowo podatne na cierpienie i narażone na ataki. Dzieci-uchodźcy, a szczególnie dzieci wysiedlone wewnątrz, należą do najbardziej wrażliwej grupy wśród dzieci dotkniętych skutkami konfliktu zbrojnego. „Podczas ucieczki, równocześnie z zagrożeniem ich fizycznej integralności i bezpieczeństwa, dzieci są narażone na wiele zagrożeń, włączając odłączenie od rodziny, porwania, uprowadzenia przez grupy zbrojne, brak jedzenia i podstawowych dóbr, zatrzymanie wbrew ich woli, wykorzystywanie i maltretowanie”<sup>50</sup>.

Wrażliwość dzieci-uchodźców rośnie w sytuacjach, gdy podróżują one bez opieki dorosłych. Sytuację tę unaocznia los 12,5 tys. „zagubionych chłopców” z Sudanu, którzy pozbawieni wsparcia rodzin wędrowali w niewielkich grupach po terytorium Sudanu, Etiopii i Kenii. Większość z nich zmuszona została w połowie lat osiemdziesiątych do ucieczki do Etiopii przed skutkami konfliktu zbrojnego w południowym Sudanie. Stamtąd uciekli przed

---

<sup>49</sup> L. Frostfeldt, „*Lost Sudanese Boys*” *Prioritised: Girls Left Behind in Kakuma Refugee Camp*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 1, s. 2.

<sup>50</sup> *Promotion and Protection of All Human Rights...*, s. 10.

reżimem Mengistu Hajle Mariama z powrotem do Sudanu, ale sytuacja w państwie znów wymusiła na nich przemieszczenie – w maju 1992 r. chłopcy przedostali się do Kenii. W czasie swojej wędrówki wielu z nich zostało siłą wcielonych do oddziałów zbrojnych i zmuszonych do walki. Dzieci tułające się pomiędzy państwami w Rogu Afryki, w tym „zagubieni chłopcy”, w większości nie otrzymywały lub otrzymywały sporadycznie pomoc humanitarną. Żeby ochronić dzieci wędrujące po pograniczu Etiopii, Kenii i Sudanu przed koniecznością dalszej tułaczki i kolejnymi atakami UNHCR utworzył obóz Kakuma niespełna 130 km od kenijsko-sudańskiej granicy. Dzieci w nim umieszczone, w tym „zagubieni chłopcy”, mimo wysiłków organizacji humanitarnych w większości skazane są na sieroctwo. Nie były bowiem (i dalej nie są) w stanie połączyć się z rodziną, głównie z powodu nieznamomości jej losu. Brak stabilizacji w regionie powoduje, że dzieci zgrupowane w obozie nie mają niemal żadnych perspektyw na przyszłość. Nagłośnienie przez media sytuacji „zaginionych chłopców” wywołało co prawda we wrześniu 1998 r. deklarację ze strony Stanów Zjednoczonych przyjęcia 12 tys. chłopców-sierot poniżej 18. roku życia, ale należy ją traktować jedynie jako drobny wyraz solidarności i pomocy. Nie tylko nie spowodował on poprawy sytuacji dzieci w regionie, ale wręcz ją skomplikował, ponieważ rodziny sudańskie zaczęły celowo wysyłać nieletnich chłopców do obozu Kakuma<sup>51</sup>. W 2000 r. przebywało w nim 60 tys. osób, z czego połowa pochodziła z Sudanu, a dzieci poniżej 17. roku życia stanowiły 45% ogólnej liczby mieszkańców obozu<sup>52</sup>. W tym czasie

---

<sup>51</sup> Wysyłanie dzieci poza granice w celu zapewnienia im lepszej przyszłości jest piętnem Rogu Afryki. Somalijscy rodzice płacą szmuglerom do 10 tys. (!) dol. za wywiezienie ich dzieci za granicę. Znaczny procent dzieci w wieku od dwóch do kilkunastu lat jest porzucany przez przewoźników na lotniskach i dworcach Europy oraz Ameryki, „OCHA News” 2003, nr 103 z 22 stycznia 2003, s. 3. UNHCR tylko w 17 państwach europejskich oszacował liczbę dzieci poszukujących azylu i pozostających bez opieki w 2000 r. na 15-16 tys. Około 27% z nich to dziewczynki. *Number of unaccompanied children seeking asylum steady despite wars and forces conscription*, UNHCR New Stories z 13 listopada 2001 r.

<sup>52</sup> L. Frostfeldt, *op. cit.*, s. 1.

zagrożenie dla dzieci w tym regionie było ogromne, ryzyko poniesienia krzywdy przez dzieci, według wprowadzonej przez UNICEF zestandaryzowanej miary ryzyka, według obliczeń z 1999 r. wynosiło dla Sudanu 59<sup>53</sup>. Zgodnie z raportem UNICEF w 1999 r. regionem o najwyższym zagrożeniu dla dzieci była Afryka Subsaharyjska (wskaźnik 61 na 100). W targanych konfliktami zbrojnymi państwach tego regionu wskaźnik wynosił: w Angoli 96, w Sierra Leone 95, w Somalii 92<sup>54</sup>.

### 3. SYTUACJA MĘŻCZYŹN W WIEKU „DO WALKI”

Charakter współczesnych konfliktów zbrojnych sprawia, że mężczyźni w wieku „do walki” stają się częstymi ich ofiarami. Dokładne sprecyzowanie funkcjonującego w literaturze określenia wiek „do walki” nie jest możliwe. Zależnie od konfliktu zbrojnego, dolną granicą wiekową jest 10, 15, 18 lat, a górną 60, 65, przy czym udział chłopców w walkach rozmazuje dolną linię, a udział starszych mężczyzn górną. Oceny, czy mężczyzna znajduje się w wieku „do walki”, zazwyczaj arbitralnie, czasem na ustalonych przez dowództwo zasadach, dokonują żołnierze w toku konfliktu.

Uznanie mężczyzny za będącego w wieku „do walki” ma daleko idące skutki, szczególnie podczas konfliktów wewnętrznych. Strona rządowa dopuszcza się arbitralnych zatrzymań i aresztowań, często długotrwałych w obozach filtracyjnych, a także zabójstw. Żołnierze rosyjscy podczas obu wojen w Czeczenii, poszukując ukrywających się partyzantów, dokonywali arbitralnych zatrzymań mężczyzn, których kwalifikowali

---

<sup>53</sup> Dla państw rozwiniętych wskaźnik wynosił 6 (na 100), najwyższy w Europie był dla Federalnej Republiki Jugosławii 29. Wskaźnik jest budowany poprzez połączenie wskaźników: śmiertelności dzieci poniżej 5. roku życia, procentu dzieci z poważną niedowagą, ilości dzieci w wieku szkolnym nie uczęszczających do szkoły, poziomu bezpieczeństwa dzieci oraz liczby zachorowań na AIDS ludzi w wieku 15-49 lat. *The State of the World Children 1999. Education. UNICEF Report*, Geneva 1999, s. 94 i n.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 94 i n.

do tej grupy. Mężczyźni ci, traktowani w nieludzki sposób, torturowani i bici, trafiali z milicyjnych i wojskowych posterunków kontrolnych do obozów filtracyjnych, które, choć miały z założenia służyć rozdzieleniu osób cywilnych od kombatantów, *de facto* stały się przede wszystkim miejscami długotrwałego odosobnienia mężczyzn w wieku „do walki” w celu wyeliminowania możliwości ich udziału w działaniach zbrojnych. Podczas milicyjnych kontroli, w obozach filtracyjnych i w czasie obłążeń miejscowości wielu mężczyzn zostało zabitych.

W taki sam sposób jak żołnierze rosyjscy w Czeczenii postępowaly wojska koalicji międzynarodowej (wojska USA) w Afganistanie i Iraku. Mężczyźni w wieku do walki, utożsamiani z kombatantami, choć nazywani wrogimi bojownikami (*enemy combatants*), co jednostronną decyzją USA wyłączało wszystkich zatrzymanych spod uregulowań konwencji genewskich – często mimo braku jakichkolwiek dowodów – byli długotrwale przetrzymywani w nieludzkich warunkach w celu wymuszenia na nich zeznań i przyznania się do winy. W bazie wojskowej Guantanamo Bay na Kubie, do której – z naruszeniem prawa humanitarnego – przetransportowano zatrzymanych w Afganistanie mężczyzn podejrzewanych o działalność terrorystyczną, oraz w irackim więzieniu Abu Ghraib zatrzymani byli (na Kubie przez lata) przetrzymywani bez wyroku sądowego, pozostając w niewiedzy co do własnego dalszego losu. Pozbawiono ich prawa do rzetelnego procesu, w tym prawa do oceny słuszności i legalności zatrzymania<sup>55</sup>. Warunki ich przetrzymywania urągały wszelkim wymogom humanitaryzmu. Mężczyźni w Guantanamo trzymani byli w klatkach, ze skutymi rękoma i nogami oraz – często – głową zakrytą papierową torbą. W obu więzieniach planowo i permanentnie naruszano integralność psychiczną i wrażliwość kultu-

---

<sup>55</sup> 23 sierpnia 2007 r. Komitet Praw Człowieka ONZ w komentarzu ogólnym nr 32 dotyczącym interpretacji art. 14 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych stwierdził, że jakiegokolwiek naruszenia prawa do rzetelnego procesu, włączając domniemanie niewinności, są zakazane w każdej sytuacji. *General Comment No. 32 of the Human Rights Committee*, UN Doc. CCPR/C/GC/32 z 23 sierpnia 2007 r.

rową zatrzymanych (w Abu Ghraib muzułmanie, rozbierani do naga, byli szczuci psami, kobiety prowokowały ich do rozwiązłości seksualnej, byli nago prowadzeni na smyczy) oraz ich integralność fizyczną (przez bicie i tortury). W Abu Ghraib zatrzymani mężczyźni (ale i kobiety) byli gwałceni oraz zmuszani do kontaktów seksualnych z innymi zatrzymanymi, co zostało utrwalone na zdjęciach i filmach<sup>56</sup>.

Podobnie zła była sytuacja mężczyzn podczas konfliktu w Kosowie. Wiele organizacji humanitarnych donosiło, że Serbowie, praktycznie w każdym miejscu i przy każdej sposobności znęcali się nad mężczyznami narodowości albańskiej, szczególnie młodymi, podejrzewając ich o przynależność do Armii Wyzwolenia Kosowa (UÇK). „Młodzi mężczyźni w szczególności byli celem i przedmiotem znęcania się, bicia, uprowadzeń, aresztowań, pozorowanych egzekucji i masowych arbitralnych zabójstw”<sup>57</sup>. Często były zatrzymywania konwojów uchodźców, podczas których Serbowie oddzielali mężczyzn, najczęściej w wieku pomiędzy 15. a 60. rokiem życia, od reszty uchodźców, po czym ponownie wybierali kilku, kilkunastu bądź kilkudziesięciu mężczyzn, do których strzelali.

Podczas operacji izraelskiej na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy od 27 lutego do 20 maja 2002 r. aresztowane zostało ponad 8 tys. Palestyńczyków, w zdecydowanej większości mężczyzn. Wojsko izraelskie zatrzymywało przede wszystkim mężczyzn w wieku od 15 do 45 lat. Sekretarz Generalny ONZ Kofi Annan w raporcie dla Zgromadzenia Ogólnego, opierając się na raportach organizacji ochrony praw człowieka, zwrócił uwagę, że „znacząca liczba aresztowanych mężczyzn miała zawiązane oczy

---

<sup>56</sup> *Report on the Treatment by the Coalition Forces of Prisoners of War and other protected persons in Iraq. Report ICRC z lutego 2004 r.* [http://www.globalsecurity.org/military/library/report/2004/icrc\\_report\\_iraq\\_feb2004.htm](http://www.globalsecurity.org/military/library/report/2004/icrc_report_iraq_feb2004.htm) (dostęp 26 lipca 2010 r.) oraz *Hearing Article 15-6 Investigation of the 800th Military Police Brigade (A. Taguby report)* <http://www.globalsecurity.org/intell/library/reports/2004/800-mp-bde.htm> (dostęp 26 lipca 2010 r.)

<sup>57</sup> *Kosovo/Kosova...*, s. 110.

i skute ręce, nie pozwalano im korzystać z toalet i pozbawiano jedzenia lub koców podczas pierwszych dni zatrzymania”<sup>58</sup>.

Podczas wielu konfliktów wewnętrznych, w obawie przed przyłączeniem się mężczyzn do wrogich władzy oddziałów zbrojnych, wojska rządowe blokują uchodźstwo mężczyzn w wieku „do walki” z terenów znajdujących się pod kontrolą rządu. W swoim raporcie Wysoki Komisarz NZ ds. Praw Człowieka odnotował, że indonezyjskie wojsko i milicja nie dopuszczały do opuszczenia przez mężczyzn Timoru Wschodniego<sup>59</sup>.

Mężczyźni uznani za będących w wieku „do walki” zatrzymywani są również w celu wcielenia do wojska lub oddziałów zbrojnych. Odmowa służby wojskowej w czasie wojny w wielu państwach jest przestępstwem. Ponadto odmawiający jej oraz jego rodzina, często staje się celem prześladowania i szykan. W Bośni i Hercegowinie wobec mężczyzn odmawiających służby wojskowej i ich rodzin władze stosowały dotkliwie kary, m.in. zwalnianie z pracy i pozbawienie opieki medycznej. W wielu państwach obowiązek wojskowy obejmujący obywateli rozciągany jest na mężczyzn-uchodźców. Na terenie byłej Jugosławii jest to powszechna praktyka, sankcjonowana w niektórych republikach przez prawo wewnętrzne. Serbska ustawa o uchodźcach z 1992 r. nakłada na uchodźców obowiązek służby wojskowej na tych samych zasadach, na jakich służbę tę pełnią obywatele Serbii. Ustawa jest w tym zakresie skrupulatnie realizowana, na jej podstawie dokonano wielu mobilizacji, m.in. w 1994 r. zatrzymano dwa do trzech tysięcy uchodźców przebywających w okolicach Wojwodiny. Pod eskortą armii jugosłowiańskiej zostali oni wysłani do Serbii, gdzie jako ochotników wcielono ich do armii serbskiej. W maju i w czerwcu 1995 r. w Serbii arbitralnie zatrzymano około 4 tys. mężczyzn-uchodźców, którzy zostali włą-

---

<sup>58</sup> *Report of the Secretary-General prepared pursuant to General Assembly resolution ES-10/10 (Report on the situation in Jenin)...*, s. 30.

<sup>59</sup> *Report of the High Commissioner for Human Rights on the human rights situation in East Timor z 11 września 1999 r. ...*, s. 7.



czeniu do armii serbskich w Bośni i Krajinie<sup>60</sup>. Raporty organizacji obrony praw człowieka oraz prasa donosiły o nieludzkim traktowaniu uchodźców zatrzymanych w celu wcielenia do wojska, w tym o głodzeniu i biciu. Uchodźcy przymusowo byli powoływani do wojska również w Iranie. Masową mobilizację mężczyzn przeprowadzono tam m.in. w 1980 r. W jej wyniku tysiące Afgańczyków, którzy schronili się w Iranie, zostało wysłanych na wojnę z Irakiem. Przymusowej mobilizacji powszechnie dokonywały także grupy zbrojne w Afryce. Ludność tubylczą i uchodźców zmuszały do przyłączenia się do swoich oddziałów wszystkie strony konfliktów w regionie Wielkich Jezior, w Rogu Afryki, w Demokratycznej Republice Konga.

Badania przeprowadzone w regionie Ituri w Demokratycznej Republice Konga w 2007 r. (po wyciszeniu konfliktu) wykazały niedobór w grupie kontrolnej mężczyzn w wieku 20-45 lat, a znaczący niedobór mężczyzn w wieku 30-34 i 40-44 lat, sięgający połowy populacji kobiet w tym wieku<sup>61</sup>.

#### 4. SYTUACJA UCHODźCÓW<sup>62</sup>

W związku ze zwiększoną liczbą ataków na ludność cywilną, uchodźstwo przybrało w końcu XX w. niespotykane rozmiary. Liczba osób uciekających przed prześladowaniem oscylowała wokół 50% danej populacji, a zdarzały się sytuacje, że do porzucenia miejsca zamieszkania zmuszani byli niemal wszyscy. Według danych UNHCR w wyniku irackiej kampanii eksterminacji Kurdów w 1991 r. poza granice Iraku zbiegło około 1,75 mln

---

<sup>60</sup> *Human Rights in Yugoslavia 1998...* s. 388-389.

<sup>61</sup> Ituri. "Civilans still the first victims". *Permanence of sexual violence and impact of military operations, Médecins Sans Frontières Report*, Geneva 2007, s. 26-27.

<sup>62</sup> Pojęcie to w dalszej części pracy stosowane jest zarówno odnośnie do uchodźców w rozumieniu Konwencji o uchodźcach z 1951 r. i jej Protokołu dodatkowego z 1967 r., jak i uchodźców wewnętrznych, chyba że wyraźnie zostanie to zaznaczone inaczej.

Kurdów<sup>63</sup>, z około 4 mln zamieszkałych w północnym Iraku. W Kosowie liczba osób wysiedlonych oscylowała wokół 90%.

W 2009 r. liczba osób zmuszonych z powodu starć zbrojnych i zagrożenia przemocą do opuszczenia domu osiągnęła ponownie swoje najwyższe wartości i – podobnie jak w połowie lat 90. XX w. – wyniosła 43,3 mln. Liczba osób, które uciekając przekroczyły granicę swojego państwa (uchodźców transgranicznych), wyniosła 15,2 mln, osób wysiedlonych wewnątrznie 27,1 mln, a poszukujących azylu 0,9 mln<sup>64</sup>.

Największa liczba uchodźców transgranicznych (według danych na koniec 2009 r.) gościła w Pakistanie (1,74 mln), Iranie (1,07 mln), Syrii (1,05 mln), Niemczech (593 tys.), Jordanii (450 tys.), Kenii (358 tys.), Czadzie (338 tys.), Chinach (301 tys.), USA (275 tys.) i Wielkiej Brytanii (269 tys.). Największą populację wśród nich stanowili Afgańczycy (2,88 mln), którzy w zdecydowanej większości (96%) przebywali w Pakistanie i Iranie; drugą co do wielkości stanowili – przebywający w ościennych państwach Iraku – Irakijczycy (1,78 mln). Następne w kolejności grupy uchodźców pochodziły z Somalii (678 tys.) – przebywały głównie w innych państwach Rogu Afryki: Kenii, Etiopii i Dżibuti oraz w Jemenie; Demokratycznej Republiki Konga (455 tys.), Myanmaru (406 tys.), Kolumbii (389 tys.), Sudanu (368 tys.) Wietnamu (339 tys.), Erytrei (209 tys.) i Serbii (195 tys.)<sup>65</sup>

Największa liczba uchodźców wewnętrznych – według stanu na koniec 2009 r. – przebywała w Sudanie (4,9 mln), Kolumbii (3,3-4,9 mln), Iraku (2,76 mln), Demokratycznej Republice Konga (1,9 mln), Somalii (1,5 mln) oraz Pakistanie (1,2 mln). W najbardziej dotkniętej wewnętrznymi wysiedleniami Afryce w 21 państwach przebywało 11,6 mln osób klasyfikowanych w ramach kategorii *IDPs*. Tylko podczas 2009 r. w 23 państwach 6,8 mln osób zostało zmuszone do opuszczenia własnego domu (i pozostawienia go bez opieki).

---

<sup>63</sup> *Uchodźcy świata 2000, 50 lat pomocy humanitarnej*, red. M. Cutts, Warszawa 2000, s. 234.

<sup>64</sup> *2009 Global Trends...*, Geneva 2010, s. 26-30.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 26-30.

stało wewnątrz własnych państw). Najwięcej z nich w Pakistanie (3 mln), Demokratycznej Republice Konga (1 mln), Sudanie i na Filipinach (po 0,4 mln)<sup>66</sup>.

Osoby wysiedlone wewnętrznie często znajdują się w gorszej sytuacji aniżeli uchodźcy transgraniczni. Normy prawa międzynarodowego (respektowanie suwerenności i zasady nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw) wymuszają na organizacjach międzynarodowych powołanych do pomocy uchodźcom wstrzymanie się od wszelkich działań na rzecz osób wysiedlonych wewnętrznie, których nie akceptuje państwo sprawujące jurysdykcję nad *IDPs*. Uniemożliwia to często nie tylko pomoc międzynarodową, ale sprawia też, że uchodźcy wewnętrzni pozostają bez ochrony przed atakami na ich prawa, wolności i godność. W bardzo złej sytuacji w ostatnich latach znajdowały się osoby wysiedlone wewnętrznie w sudańskich: Darfurze i na chrześcijańskim południu, w „indonezyjskim” Timorze Wschodnim, „rosyjskiej” Czeczenii czy „lankijskim” regionie Vanni.

Często, mimo że nie zmienia się rzeczywista sytuacja ludności, przekroczenie granicy decyduje o pomocy lub jej braku. Setki tysięcy uchodźców wewnętrznych w Sudanie w latach osiemdziesiątych było objęte jedynie minimalną ochroną, a raczej monitoringiem organizacji obrony praw człowieka. Część z nich po przekroczeniu granic Etiopii i Ugandy uzyskała pomoc, jednakże w momencie, kiedy około 380 tys. osób<sup>67</sup> przebywających na terytorium Etiopii w początku lat dziewięćdziesiątych zostało zmuszone do jej opuszczenia, wraz z wejściem na terytorium Sudanu, straciło status uchodźcy w rozumieniu prawa międzynarodowego, co przełożyło się na utratę wsparcia humanitarnego, mimo że uchodźcy, tak samo jak wcześniej, nie byli w stanie samodzielnie zapewnić sobie realizacji podstawowych potrzeb, tym bardziej że znaleźli się w ognisku konfliktu zbrojnego.

---

<sup>66</sup> Pakistan był również państwem, w którym podczas 2009 r. najwięcej osób powróciło do swoich domów. *Internal Displacement...*, s. 29.

<sup>67</sup> *The State of the World Refugees 1993, The Challenge of Protection*, Geneva 1994, s. 68.

W ostatnich latach efektywność międzynarodowej opieki nad *IDPs* uległa jednak znacznemu zwiększeniu. *UNHCR* w 2009 r. objął nią 57,6% uchodźców wewnętrznych, podczas gdy przed 2006 r. (w którym przyjęto w ramach ONZ program na rzecz zmian: *Inter-Agency Cluster Approach*) liczby te oscylowały na poziomie kilku procent. W 2009 r. z 43,3 mln osób zmuszonych do opuszczenia miejsca swojego zamieszkania *UNHCR* objął opieką 10 396 540 uchodźców transgranicznych i osób znajdujących się w podobnej sytuacji, 983 420 osób poszukujących azylu oraz 15 628 057 uchodźców wewnętrznych. Łącznie *UNHCR* monitorował sytuację i wspomagał 26,2 mln osób (dodatkowo *UNRWA* troszczyła się o 4,8 mln uchodźców palestyńskich)<sup>68</sup>. Bez międzynarodowej opieki w 2009 r. pozostawało ponad 12,3 mln osób<sup>69</sup>.

Niezależnie od wewnętrznego czy też transgranicznego przemieszczania się sytuacja uchodźców warunkowana jest rodzajem przyjęcia, z jakim spotykają się w miejscu przybycia oraz w czasie tułaczki. Przekłada się on bowiem na stopień pomocy udzielanej uchodźcom przez ludność autochtoniczną oraz państwo przyjmujące. Wpływ na sposób przyjmowania mają między innymi: liczba uchodźców już przebywających w danym regio-

---

<sup>68</sup> 2009 *Global Trends...*, s. 26-28. Obecnie toczy się debata czy *UNHCR* powinien wziąć pełną odpowiedzialność za sytuację wszystkich osób wysiedlonych wewnętrznie, zob. *The Protection of Internally Displaced Persons and the Role of UNHCR*, UNHCR 2007, <http://www.unhcr.org/refworld/docid/45ddc5c04.html> (dostęp 20.03.2010).

<sup>69</sup> Po 14 lutego 2008 r., w którym prokurator *ICC* Louis Moreno-Ocampo zażądał wydania nakazu aresztowania sudańskiego prezydenta Omara al-Bashira, oskarżonego o zbrodnie przeciwko ludzkości dokonane na cywilach – w tym na *IDPs* (decyzja *ICC* z dnia 4 marca 2009 r.) – w Darfurze liczba osób wysiedlonych wewnętrznie pozostających bez opieki zwiększyła się o milion. Rząd sudański nakazał trzynastu międzynarodowym organizacjom humanitarnym wycofanie się z obozów dla ludności cywilnej i zamknął trzy lokalne *NGOs*. R. Cohen, *Reconciling R2P with IDP protection*, „Global Responsibility to Protect” nr 1-2/2010, s. 25. Ogłoszenie 12 lipca 2010 r. przez *ICC* kolejnego nakazu aresztowania Omara al-Bashira (który tym razem – jako pierwszy w historii funkcjonowania *ICC* – został oskarżony o dokonanie zbrodni ludobójstwa w Darfurze, ponownie zwiększyło zagrożenie bezpieczeństwa *IDPs*. Nr sprawy *ICC*: *ICC-02/05-01/09*.

nie, stopień wspólnoty kulturowej obu stron, jak również istniejąca w świadomości społeczeństw stereotypy różnych nacji.

Muzułmański nakaz przyjmowania i goszczenia ludzi poszukujących schronienia - jeśli jest wykonywany zgodnie z nakazem Koranu - zapewnia uchodźcom pozwalającą im przetrwać pomoc. Uchodźcy przybywający do Jemenu z Somalii (pokonujący Zatokę Adeńską), mimo że napływali w znacznej liczbie - w 2007 r. przybyło 30 tys. osób, a od stycznia do maja 2008 r. 20 tys. (głównie Etiopczyków i Somalisów) - do 2009 r., początku wojny wewnętrznej w tym państwie, spotykali się z ciepłym przyjęciem ze strony Jemeńczyków, choć miejscowa ludność nie żyła dostatnio.

Proporcjonalnie do czasu trwania wzmożonego napływu uchodźców rośnie jednak obojętność na ich problemy. Mimo że pierwszą fazę pierwszej wojny czeczeńskiej uchodźcy przetrwali tylko dzięki pomocy Inguszy, którzy przyjmowali przybyszy do własnych domów, to wraz z wydłużającym się napływem uchodźców wrażliwość inguskiego społeczeństwa malała. Siergiej Kowaliow zwrócił uwagę, że „Miejscowi ludzie [w Inguszetii] zaczynają przyzwyczajać się do tego, co się dzieje. Kiedy pierwsza fala uciekinierów z Samaszek dotarła na plac targowy, nie przerwano handlu. A przecież widok był straszny. Pracownicy Czerwonego Krzyża, którzy pamiętają drugą wojnę światową, mówili, że nigdy nie widzieli tylu uciekinierów naraz”<sup>70</sup>.

W większości konfliktów, również proporcjonalnie do długości trwania kryzysu i wielkości migracji, usztywnia się polityka państwa, na którego terytorium przybywają uchodźcy. Powodem tego jest poczucie zagrożenia, jakie w ocenie tego państwa powoduje napływ uchodźców. Wiele państw, w sytuacjach masowego uchodźstwa, kiedy liczba uchodźców w stosunku do liczby mieszkańców kraju przyjmującego jest bardzo wysoka, uznając, że napływ uchodźców stanowi zagrożenie dla stabilności w państwie, zamyka swoje granice dla uchodźców. Na początku kwietnia 1999 r. granicę dla uchodźców z Kosowa zamknęła

---

<sup>70</sup> Relacja z kwietnia 1996 r., *Misja Kowaliowa...*, s. 139.

Macedonia, skutkiem czego około 65 tys. ludzi przez kilkanaście dni koczowało w pasie ziemi niczyjej<sup>71</sup>. Takie działania państw można uznać za spowodowane strachem przed sytuacją zwaną syndromem bałkańskim, kiedy ludność eksterminowana w jednym państwie, na skutek uchodźstwa powiększa dotychczasową mniejszość w państwie schronienia i staje się tam grupą eksterminującą. Władze tureckie, obawiając się wzmocnienia siły powstania kurdyjskiego w Anatolii, zamknęły w 1991 r. granicę przed Kurdami, przeciwko którym zbrojną kampanię prowadziło w Iraku regularne wojsko. Strach przed przyjmowaniem uchodźców powiększył się po ataku dokonanym 11 września 2001 r. na Nowy Jork i Waszyngton. Groźba zamachów terrorystycznych spotęgowała niechęć do przyjmowania uchodźców, szczególnie z kręgów religijno-kulturowych islamu, którzy w dużym stopniu są utożsamiani z terrorystami.

Stereotypy dotyczące różnych nacji decydują często o sposobie traktowania uchodźców. Sytuację wielu mniejszości narodowych podczas konfliktów zbrojnych odzwierciedla los Romów, których przedstawiciele, mimo że nie biorą udziału w walce po żadnej ze stron, niejako przy okazji stają się celem ataków, szczególnie jeśli władze prowadzą politykę czystek etnicznych. Liczne są doniesienia o dyskryminowaniu romskich uchodźców z Kosowa. Romowie uciekali z Kosowa w dwóch falach: najpierw wspólnie z kosowskimi Albańczykami przed atakami serbskimi, później przed przemocą Albańczyków powracających po unormowaniu sytuacji w Kosowie. Obie strony konfliktu oskarżały ich o współpracę z przeciwnikiem. W sumie uchodźstwo wybrała znaczna część romskiej mniejszości. Według Europejskiego Centrum Praw Romów członkowie tej mniejszości byli jednak gorzej traktowani niż inni uchodźcy, nawet w obozach dla uchodźców. „Była znacząca różnica pomiędzy byciem uchodźcą a byciem ‘cygańskim’ uchodźcą”<sup>72</sup>, przeja-

---

<sup>71</sup> *Uchodźcy świata 2000...*, s. 262.

<sup>72</sup> T. Finik, *New Kosovo Refugees – The Roma Europe’s Most „Unwanted People”*, „Human Rights Tribune” 1999, nr 3, s. 1.

wiająca się m.in. w otrzymywaniu pomocy w drugiej kolejności. Repatriacja uchodźców po względnej normalizacji sytuacji w Kosowie nie zmniejszyła, ale zwiększyła liczbę uchodźców tej narodowości. W drugiej połowie 1999 r. Romowie znaleźli się w szczególnie złej sytuacji. Ze względu na prześladowania większość z nich nie wracała do Kosowa, a niewiele państw było chętnych – należy uznać, że właśnie z powodu funkcjonowania negatywnych stereotypów na temat tej nacji – do przyjmowania i goszczenia uchodźców romskich. Uchodźcy ci, opuszczając niegościnnie państwa, starali się przedostać do państw trzecich, m.in. grupę około 800 Romów, w tym dużą liczbę dzieci, zatrzymano (i uratowano) na statku u wybrzeży Włoch<sup>73</sup>.

Negatywne nastawienie do uchodźców powiększa ich odmienność religijna. Najczęstsze są doniesienia o dyskryminowaniu muzułmanów w społecznościach chrześcijańskich, zdarzają się jednak przypadki odwrotne. Chrześcijańscy uchodźcy etiopscy przebywający w muzułmańskim Sudanie byli traktowani, zarówno przez władze, jak i ludność, jak „ludzie drugiej kategorii”<sup>74</sup>. W większości grupowano ich na południu Sudanu, a jakakolwiek aktywność przez nich przejawiana była skutecznie blokowana przez władze. Efektem takiej polityki była migracja Etiopczyków do kolejnych państw.

Pejoratywny sposób postrzegania uchodźców odmiennej (najczęściej określonej) narodowości, wyznania i pochodzenia etnicznego przez ludność danego terytorium bywa również wynikiem świadomie prowadzonej polityki rządu państwa przyjmującego, obwiniającego uchodźców za wszelkie niepowodzenia w realizacji polityki rządowej, co skutkuje wzrostem nieufności i wrogości w stosunku do nich. Taką taktykę stosowały władze w prowincjach Kivu w Kongo w 1963 r. wobec uchodźców z Rwandy. Urzędnik *UNHCR* odnotował, że „władze Północnego Kivu stosują określenie [Tutsi] jako chwyt

---

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>74</sup> C. Doebbler, *The Treat of Forced Repatriation of Ethiopians from Sudan*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 1, s. 2.

propagandowy. Wszelkie niepokoje społeczne spowodowane są przez 'Tutsi'. Słowo to wydaje się być mieszaniną subiektywnego strachu, nienawiści i frustracji (...) Z tego względu ktokolwiek wyglądający jak Tutsi narażony jest na pobicie, śmierć lub więzienie, podobnie jak każdy, kto im pomaga"<sup>75</sup>. Skutki tej polityki były widoczne trzydzieści lat później, kiedy nie załagodzone antagonizmy ponownie wybuchły w Rwandzie. Uchodźców, którzy znaleźli się w Zairze, wojska tego państwa siłą próbowały zmusić do powrotu do kraju. Zdesperowani uchodźcy, kierowani strachem, uciekali w głąb zairskiej sawanny i dżungli. Ich dokładna liczba nie jest znana, ponieważ z przyczyn politycznych zarówno rząd rwandyjski, jak i zairski, podawały zafałszowane kwoty, znacznie je obniżając. Według danych organizacji humanitarnych setki tysięcy (700-800 tys.)<sup>76</sup> uchodźców rwandyjskich pozostało w Zairze, woląc ucieczkę niż powrót do ojczyzny.

Niechęć do uchodźców rodzi się jednak również samoistnie, szczególnie w państwach Trzeciego Świata, gdzie jest wynikiem dysproporcji standardów życia uchodźców i ludności państwa przyjmującego. Zdarza się (jeśli program pomocy na danym obszarze jest prowadzony nieprofesjonalnie), że standard życia uchodźców i ich bezpieczeństwo bytowe – dzięki otrzymywaniu zewnętrznej pomocy – są wyższe niż pozostawionej własnemu losowi ludności rodzimej. Zazwyczaj jednak uchodźcy znajdują się w trudniejszej sytuacji niż ludność lokalna. Podróżujący bez jakiegokolwiek ochrony, szczególnie wewnątrz państwa, narażeni są na bezpośrednie ataki na godność i nietykalność, bezpieczeństwo oraz wolność. Stłoczeni w obozach dla uchodźców, zamknięci na małej przestrzeni, żyją najczęściej bez perspektywy polepszenia swojej sytuacji, czego efektem jest m.in. wzrost poziomu frustracji, który przekłada się na wzrost ilości aktów przemocy, głównie przeciwko kobietom. Ponadto sam fakt

---

<sup>75</sup> F. Preziosi w Liście do Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców z 1963 r., cyt. za: *Uchodźcy świata 2000...*, s. 55.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 293-296.



uchodźstwa wymusza na ludności zmianę tradycyjnych ról lub zaniechanie postępowania zgodnego ze zwyczajami i rytuałami. Rozbicie dotychczasowych więzi ze społecznością (w tym więzi plemiennych) powoduje, szczególnie w Afryce, konieczność przekształcenia niemal wszystkich relacji społecznych. Kierunek zmian często determinowany jest przez ubóstwo, które dotyka większość uchodźców. Porzucenia wymagają tradycje związane z dystrybucją własności, m.in. zwyczaj wnoszenia opłaty bydłem dla rodziny panny młodej<sup>77</sup>. Wymuszone zmiany kulturowe dodatkowo zwiększają frustracje wśród uchodźców. Powyższe pośrednie skutki konfliktów zbrojnych (oraz głód, brak wody pitnej, niehigieniczne warunki życia i niemożność uzyskania pomocy lekarskiej), powodują, że sytuacja uchodźców często jest dramatyczna. Niechęć i wrogość lokalnej społeczności, przekładając się na brak pomocy, sytuację tę pogarsza.

W czasie trwania konfliktów zbrojnych stosunek do uchodźców i sposób ich traktowania jest również elementem realizacji polityki stron konfliktu. Państwa, w praktyce swoich działań, dokonują redefinicji pojęcia „uchodźca”, a ich przedstawiciele arbitralnie wprowadzają dodatkowe klasyfikacje ograniczające liczbę osób, którym przysługuje ochrona. Stosowane równorzędnie z międzynarodowymi dokumentami wewnętrzne akty prawne państw powodują, że uchodźcy nie są traktowani równorzędnie. Definicja uchodźcy, zawarta w serbskiej Ustawie o uchodźcach, skłania do uznania priorytetowego traktowania przybyłych ludzi narodowości serbskiej, ponieważ za uchodźców są uważani: „Serbowie i obywatele innych narodowości, którzy zostali zmuszeni w wyniku presji władz chorwackich lub władz innych republik (...) do opuszczenia ich miejsca zamieszkania w tych republikach i przejścia na terytorium Republiki Serbii”<sup>78</sup>. Często jednak nie istnieją żadne akty prawa wewnętrznego, a rede-

---

<sup>77</sup> Zob. szerzej K. Gawlik, *Prawne i organizacyjne problemy uchodźstwa*, w: *Róg Afryki. Historia i współczesność*, red. J. Mantel-Niecko, M. Ząbek, Warszawa 1999, s. 376-377.

<sup>78</sup> Art. 1 *Refugee Act of the Republic of Serbia*, cyt. za: *Human Rights in Yugoslavia 1998. Legal provisions, practice and legal awareness in the Federal Republic*

finicji pojęcia uchodźcy dokonują żołnierze i urzędnicy. W ramach rosyjskiej polityki minimalnego zaufania do ludności cywilnej w Czeczenii, zainicjowanej w styczniu 2000 r., za uchodźców były uważane tylko kobiety oraz dzieci do dziesiątego roku życia oraz mężczyźni, którzy przekroczyli sześćdziesiąt lat<sup>79</sup>.

Z problemem uchodźstwa borykają się przede wszystkim biedne państwa Trzeciego Świata, niezdolne nie tylko do zapewnienia uchodźcom minimalnych standardów życia, ale i do stworzenia szansy poprawy sytuacji przez nich samych. W sytuacji permanentnego konfliktu w państwie pochodzenia i masowego uchodźstwa rozpoczęcie przez uchodźców normalnego życia w nowym miejscu jest możliwe w niewielu państwach. Pozytywnym przykładem szansy na normalne życie było rozparcelowanie ziemi w państwach środkowoafrykańskich pomiędzy uchodźców z Rwandy na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Również rząd Meksyku w latach osiemdziesiątych rozdzielił ziemię pomiędzy uchodźców gwatemalskich. Bardzo często jednak, w sytuacji masowego napływu uchodźców, władze państw, chcąc zminimalizować negatywne skutki pobytu uchodźców odczuwane przez własne społeczeństwo, nie tylko nie pomagają uchodźcom, ale silnie ograniczają ich wolność. Wobec Etiopczyków przebywających w Sudanie w końcu lat dziewięćdziesiątych wprowadzono ograniczenia w dostępie do pracy. *De facto* dostępna była dla nich tylko praca niskopłatna i o małym prestiżu społecznym. Pomoc społeczności międzynarodowej nie wpływa znacząco na zmianę perspektyw uchodźców. Państwa „bogatej Północy”, mimo że przeznaczają coraz większe środki na rozwiązanie problemów uchodźców, to ze względu na niechęć goszczenia ich u siebie i ponoszenia bezpośredniego ryzyka, uszczelniają swoje granice, nie umożliwiając uchodźcom transferu, uznając za najlepsze tzw. rozwiązanie problemów w rejonie konfliktów. Polityka azyłowa Unii Europejskiej czyni państwa Unii coraz bardziej niedostępną „fortecą Europy”.

---

*of Yugoslavia compared to international human rights standards*, (brak nazwiska redaktora), Belgrad 1999, s. 384.

<sup>79</sup> HRW World Report 2001: *The Russian Federation, Human Rights Development...*, s. 3.

Kumulacja niechęci i wrogości wobec uchodźców doprowadza czasem do prób wymuszenia na uchodźcach powrotu do ich państwa, mimo że konflikt zbrojny trwa, a uchodźcom dalej grożą prześladowania. Problem tożsamy z problemem uchodźców rwandyjskich w Zairze dotyczy wielu grup uchodźców, szczególnie w Afryce. Wymuszeń dokonywały nie tylko siły podległe rządowi, ale i niezależne grupy zbrojne. W 1990 i 1991 r. sudańscy uchodźcy w Etiopii byli atakowani przez ugrupowania partyzantkie walczące o władzę lub niezależność od Etiopii, m.in. przez Front Wyzwolenia Oromo, co zmusiło ich do powrotu do objętego wojną domową południowego Sudanu. Uchodźcy zmuszani są nieraz do powrotu do własnego państwa, dalej pozostającego w konflikcie, nie ze względu na bezpośrednie ataki, ale pośrednie skutki destabilizacji i konfliktu zbrojnego w państwie ich tymczasowego pobytu. Subregionalny konflikt w Rogu Afryki dał wiele takich przykładów, m.in. kilkaset tysięcy uchodźców etiopskich uciekając przed wojną w Somalii w latach 1991-1992 wróciło do Etiopii<sup>80</sup>.

Po względnej stabilizacji sytuacji w państwie pochodzenia uchodźców rośnie prawdopodobieństwo wymuszania na uchodźcach repatriacji. Zdarza się, że stosowane w tym celu metody stanowią ataki na bezpieczeństwo jednostek. Sojusz Sił Demokratycznych na Rzecz Wyzwolenia Zairu/Kongo w październiku 1996 r. w Północnym Kivu zaatakował obozy dla uchodźców, zmuszając do ucieczki setki tysięcy ludzi, którzy w drodze do Rwandy, po wycofaniu się organizacji humanitarnych, znaleźli się pod całkowitą kontrolą partyzantów.

Repatriacja uchodźców nigdy nie jest łatwym procesem, szczególnie po wieloletnich konfliktach. W stosunku do liczby uchodźców niewielu decyduje się na powrót w rodzinne strony. W latach 1990-2010 powiodła się repatriacja 24,7 mln ludzi. W 2009 r. dobrowolnie powróciło 251,5 tys. osób i był to najgorszy wynik od 1990 r. (w którym repatriacją objęto 139 tys. osób)<sup>81</sup>. Powrót, będący wstępem do reintegracji uchodźców, nie podlega żadnym

---

<sup>80</sup> *The State of the World Refugees 1993...*, s. 68.

<sup>81</sup> *2009 Global Trends...*, s. 12.

ogólnie uznanym międzynarodowym regułem, a wiąże się z silnymi emocjami, m.in. strachem i chęcią zemsty. Jest on trudniejszy po długotrwałych konfliktach zbrojnych, których skutki utrudniają osiedlenie się repatriantów. Dokonane w czasie konfliktu w Timorze Wschodnim zniszczenia domów i całej infrastruktury (50-70% infrastruktury cywilnej) mocno utrudniły powrót i samoorganizację mieszkańców. W Kosowie, powracający Albańczycy „wygospodarowywali” sobie miejsca do zamieszkania wyrzucając z domów Serbów<sup>82</sup>. Ponadto powracający uchodźcy, szczególnie po długotrwałej nieobecności, są postrzegani jako czynnik destabilizujący sytuację w państwie, co jest załączkiem zagrożenia dla ich bezpieczeństwa. W takim położeniu znaleźli się uchodźcy z Kampuczy, powracający do Kambodży na początku lat dziewięćdziesiątych. *UNHCR*, obok wspierania repatriacji, promuje także przesiedlenia ludności do państw trzecich. Dla uchodźców przesiedlenia są generalnie trudniejsze aniżeli repatriacja, ponieważ często wiążą się z przemieszczaniem transkulturowym. W 2009 r. przesiedlono 112,4 tys. osób, głównie z Myanmaru (24,8 tys.), Iraku (23 tys.), Bhutanu (17,5 tys.), Somali (5,5 tys.), Erytrei i Demokratycznej Republiki Konga (po 2,5 tys.). Państwa przyjmujące należały do zachodniego kręgu kulturowego, były to: USA (79,9 tys.), Kanada (12,5 tys.), Australia (11,1 tys.), Niemcy (2,1 tys.), Szwecja (1,9 tys.) i Norwegia (1,4 tys.)<sup>83</sup>. Problemem dla przesiedlanych osób jest otrzymanie obywatelstwa państwa pobytu, które często nie jest dostępne dla uchodźców.

Uchodźcy w wielu sytuacjach są pozbawieni jakiegokolwiek ochrony, uciekając przed prześladowaniem nie znajdują bezpiecznego schronienia i zmuszeni są do ciągłej tułaczki. Dzieje się tak w regionach o dużej niestabilności i natężeniu konfliktów zbrojnych, m.in. w Rogu Afryki obejmującym Sudan, Etiopię, Erytreę, Dżibuti i Somalię.

---

<sup>82</sup> S. Leckie, *op. cit.*, s. 2-3.

<sup>83</sup> 2009 *Global Trends...*, s. 14.

## ROZDZIAŁ III

### KUMULACJA AKTÓW PRZEMOCY

#### 1. Kosowo

Konflikt w Kosowie przerodził się w kolejną wojnę, która rozgrywała w bałkańskim tyglu etnicznym. Napięcia pomiędzy grupami narodowymi na tym obszarze były zawsze obecne, szczególnie między Albańczykami (ok. 90% z 1,9 mln mieszkańców) i Serbami. „Dla Serbów (...) Albańczycy są zaciętym wrogiem, prymitywnym narodem, który rozmnaża się jak króliki i w ten sposób zaludnia świętą serbską ziemię, z zamiarem odcięcia jej raz na zawsze od macierzy. Dla Albańczyków zaś Serbowie są siłą okupacyjną. Okrutnym i silnym wrogiem, który chce ich raz na zawsze wygnąć z ich ziemi. Oba narody dzieli wzajemny strach i głęboki brak zaufania. Żaden nie chce iść na najmniejsze choćby ustępstwa”<sup>1</sup>. W historii oba narody realizowały względem siebie politykę czystek etnicznych. Wrogość, tłumiona przez komunistyczny reżim byłej Jugosławii, wybuchła w latach dziewięćdziesiątych ze spotęgowaną siłą. Konflikt w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych polegał na wprowadzanych przez Serbów wobec Albańczyków restrykcjach i ograniczeniach wolności gospodarowania, poruszania się, dyskryminacji w dostępie do miejsc pracy, stanowisk publicznych, szkół i opieki medycznej. Efektem tych restrykcji było utworzenie przez dyskryminowanych Albańczyków równoległego systemu *quasi*-państwowego oraz wzmożenie żądań mniejszości albańskiej

---

<sup>1</sup> C. Mojsiewicz, *Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych*, Wrocław 1999, s. 119.

przywrócenia Kosowu autonomii w ramach Republiki Serbskiej. Te ostatnie spowodowały zaostrenie serbskich represji. W lutym 1998 r. w Kosowie wybuchła wojna domowa, w której Serbowie na masową skalę atakowali Albańczyków, szczególnie mieszkańców terenów wiejskich, podejrzewając ich o współpracę z albańską, partyzancką Armią Wyzwolenia Kosowa (*Ushtria Çlirimtare e Kosovës* – UÇK). Działania były prowadzone przede wszystkim w miejscowościach uważanych za bazy UÇK.

Cele ataków, dokonywanych zarówno przez serbskie oddziały milicji oraz wojska, jak i przez ludność, były nieograniczone, stanowili je partyzanci z UÇK, osoby i budynki cywilne, infrastruktura regionu. Ataki na ludność cywilną były powszechne. Nie sposób określić dokładnej liczby ofiar. Egzekucje były arbitralne, pozasądowe i najczęściej doraźne, dokonywane często masowo. Świadców wielu masakr nie było, w związku z tym należy przypuszczać, że liczne groby nie zostały odnalezione. Organizacje pozarządowe donosiły o powszechnych pobiciach, pozorowanych egzekucjach, masowo stosowanej praktyce gwałtów. Podobnie jak w czasie wojny po upadku Jugosławii gwałty były powszechną praktyką. Wiele kobiet zostało zgwałconych wielokrotnie i w sposób zbiorowy, czasem na oczach mężów i dzieci. Wszystkie ataki na godność i nietykalność były dokonywane w celu poniżenia przeciwnika, zdruzgotania jego woli przetrwania, psychicznego okaleczenia i fizycznej eliminacji.

Brutalna przemoc: zabójstwa, gwałty, pobicia, poniżające traktowanie zmusiły ludzi do opuszczenia miejsc zamieszkania. W wyniku przemocy serbskiej w pierwszej fazie konfliktu – do połowy 1998 r. – uchodźstwa doświadczyło minimum 200 tys. osób, z czego 175 tys. zostało wysiedlonych wewnątrz. Interwencja NATO 24 marca 1999 r. wywołała zdecydowane nasilenie serbskich represji, w wyniku których dalsze 800 tys. ludzi zostało zmuszonych do opuszczenia Kosowa lub uciekło w obawie przed przemocą<sup>2</sup>. Według UNHCR 9 czerwca 1999 r. poza gra-

---

<sup>2</sup> Dane za *Uchodźcy świata 2000. 50 lat pomocy humanitarnej*, red. M. Cutts, Warszawa 2000, s. 257-258.

nicami Kosowa przebywało prawie 863 tys. uchodźców. Liczba ta nie obejmuje 100 tys. kosowskich Serbów, którzy schronili się w innych rejonach Serbii. Liczba osób wysiedlonych wewnątrznie 13 maja 1999 r. wynosiła około 590 tys. W sumie, według szacunków OBWE, w 1999 r. wysiedlonych zostało około 90% kosowskich Albańczyków, ponad 1,45 mln osób<sup>3</sup>.

Akty przemocy towarzyszyły również uchodźcom podczas ich ucieczki. Od często zatrzymywanych i kontrolowanych uchodźców serbscy żołnierze żądali opłat za pozwolenie wyruszenia w dalszą drogę. Często zdarzało się, że mężczyźni, szczególnie młodzi, podejrzewani o przynależność do UÇK, byli bici, czasem dla kary i przykładu zabijani. Od kobiet żądano „opłat” za przejście w postaci usług seksualnych, wiele kobiet zostało zgwałconych.

Ofiarami konfliktu byli jednak nie tylko Albańczycy, ale także Serbowie. Partyzanci z UÇK dopuszczali się aktów przemocy na ludności serbskiej, choć na zdecydowanie mniejszą skalę. Niejako przy okazji ofiarami ataków stały się także osoby należące do mniejszości narodowych i etnicznych. Ich sytuacja była gorsza o tyle, że obie strony konfliktu najczęściej postrzegały członków mniejszości jako sojuszników strony przeciwnej. W konflikcie poszkodowani zostali m.in. Romowie, Turcy i Chorwaci. Poszkodowanymi byli również mieszkańcy bombardowanej przez NATO Republiki Serbskiej, liczba ofiar wśród serbskich cywilów określana jest na około 2 tys. Wojska NATO celowo atakowały obiekty służące ludności cywilnej, a także infrastrukturę Serbii.

Masowy exodus z Kosowa, którego rozmiary przekroczyły najgorsze oczekiwania, zdestabilizował sytuację w całym subregionie. Sąsiadująca z Kosowem Macedonia, broniąc się przed skutkami konfliktu, w obawie przed wybuchem konfliktu wewnętrznego i przed koniecznością ponoszenia olbrzymich kosztów utrzymania uchodźców, czasowo zamknęła granicę przed uciekającymi ludźmi. Państwa europejskie przyjęły niemal wyłącznie

---

<sup>3</sup> Dane UNHCR i OBWE za *Kosovo/Kosova. As seen, as told. An analysis of the human rights findings of the OSCE Kosovo Verification Mission, October 1998 to June 1999*, Warszawa 1999 s. IX i 98-99.

taktykę „pomocy na miejscu”, odcinając możliwość znaczącego przepływu uchodźców na swoje terytoria.

Konflikt został zawieszony w wyniku presji międzynarodowej, 10 czerwca 1999 r., dzień po zaakceptowaniu przez Federacyjną Republikę Jugosławii planu pokojowego. Dzięki temu do końca 1999 r. do Kosowa powróciło ponad 820 tys. uchodźców<sup>4</sup>. Przemoc jednakże całkowicie nie ustała. Nie rozbrojona UÇK terroryzowała Serbów, którzy nie opuścili Kosowa, a powracający Albańczycy stali się sprawcami wymuszeń na Serbach, Romach i osobach należących do innych mniejszości, m.in. dokonując ich arbitralnych i doraźnych eksmisji. „Każdego dnia odkąd NATO-wskie siły pokojowe weszły do tej serbskiej prowincji, Serb lub Cygan był zabijany, torturowany, porywany; serbskie lub cygańskie domy były podpalane, grabione; państwowe lub prywatne przedsiębiorstwa były zajmowane, a ich właściciele byli wyganiani; serbskie święte miejsca były bombardowane lub bezczeszczone; coraz więcej Serbów uciekało”<sup>5</sup>. Ofiarami tych aktów przemocy była ludność cywilna, ponieważ sprawcy poprzednich ataków na ludność albańską w większości opuścili Kosowo.

Konflikt pomiędzy Serbami i Albańczykami w Kosowie nie został rozwiązany. W wyniku akcji zbrojnych, w tym bombardowań NATO, antagonizm i wzajemna nienawiść zaostrzyła się. Wojna nie przyniosła żadnego rozwiązania problemu statusu Kosowa, zostało utrzymane nominalne serbskie zwierzchnictwo, jednak *de facto* Kosowo stało się protektoratem międzynarodowym. Samodzielność od Serbii utrzymywało dzięki obecności wielonarodowych sił pokojowych (najpierw NATO, potem UE). 17 lutego 2008 r. Kosowo ogłosiło niepodległość, zaakceptowaną przez 69 państw, w tym większość państw europejskich. 22 lipca 2010 r. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, który roz-

---

<sup>4</sup> Uchodźcy świata 2000..., s. 265.

<sup>5</sup> Kosowo: „*Audiatur et altera pars*”, w: *Rocznik Strategiczny 1999/2000. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2000, s. 337.



patrywał prawnomiędzynarodową legalność jednostronnego ogłoszenia niepodległości przez Kosowo, uznał je za zgodne z prawem międzynarodowym<sup>6</sup>.

## 2. CZECZENIA

Wojny w Czeczenii są jednymi z najbardziej upolitycznionych konfliktów zbrojnych współczesnego świata. Zależnie od poglądów politycznych osób komentujących są one nazywane powstaniem narodowowyzwoleńczym lub kampanią terrorystyczną, Czeczeńcy – bojownikami o wolność lub terrorystami, a Rosjanie – imperialistami lub siłą stabilizującą pokój. Starając się nie opowiadać po stronie żadnej z nich i dystansując się od politycznych ocen, można bez wątpliwości stwierdzić, że – tak jak w przypadku wszystkich innych długotrwałych starć zbrojnych – największą ofiarą obu wojen była ludność cywilna. Zgodnie z informacjami Urzędu Humanitarnego Wspólnoty Europejskiej (*Directorate General European Community Humanitarian Aid Office – DG ECHO*) od początku 1994 r. zostało zabitych co najmniej 100 tys. ludzi, co stanowi 10% populacji Czeczenii z początku lat dziewięćdziesiątych<sup>7</sup>. Warto więc, i należy, spróbować ocenić, co miało wpływ na taki efekt konfliktu oraz zastanowić się, jakie działania stron były najbardziej dotkliwe dla ludności cywilnej.

Według spisu ludności z 1989 r. Czeczeńcy stanowili 71% ludności republiki<sup>8</sup> (szacunkowo około 700 tys. osób). Tworzenie przez nich podstaw własnego państwa (*Iczkeria, Noxçiyin Respublika, Хохчийн Республика*) spotkało się z ostrym sprzeciwem i zbrojną reakcją Federacji Rosyjskiej. Konflikt zbrojny rozpoczęty 11 grudnia 1994 r., ze zmiennym natężeniem walk, sposobem ich prowadzenia i zasięgiem praktycznie trwa do

---

<sup>6</sup> *Accordance with international law of the unilateral declaration of independence in respect of Kosovo*, I.C.J. 2010, no.141.

<sup>7</sup> *Humanitarian Aid for the victims of the Chechnya conflict in the Caucasus*. Global Plan 2007, Brussels 2006, ECHO/-EE/BUD/2007/01000, s. 3.

<sup>8</sup> P. Grochmalski, *Wojna w Czeczenii*, w: *Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne*, red. W. Malendowski, Wrocław 2000, s. 271.

dziś. Z miażdżącą przewagą liczebną oraz uzbrojeniem regularna armia rosyjska stanęła naprzeciw oddziałów czeczeńskich, w większości złożonych z miejscowych ochotników. Mimo tego rosyjskie wojska nie były w stanie wygrać wojny. Wraz z wydłużaniem się konfliktu zaostrzał się sposób postępowania rosyjskich żołnierzy wobec ludności cywilnej, która stawała się celem działań zbrojnych. Zawieszenie broni w sierpniu 1996 r. oraz układ pokojowy zawarty między Czeczenią i Rosją 12 maja 1997 r. (stanowiący pozorne zakończenie pierwszej wojny czeczeńskiej) nie były przestrzegane przez żadną ze stron. Ofensywa rosyjska – rozpoczynająca 22 września 1999 r. drugą wojnę czeczeńską – zakończyła się opanowaniem przez wojska rosyjskie większości terytorium Czeczenii. Obecnie, namaszczony przez Rosję prezydent Czeczenii Ramzan Kadyrow „próbuje przeciągnąć Czeczenów na swoją stronę przeprowadzając – nieprawdopodobną jak na ten region – falę odbudowy”<sup>9</sup>. Konflikt jednak nie zakończył się. Czeczeńscy bojownicy, zepchnięci przez wojska rosyjskie w trudno dostępne górzyste obszary, nie złożyli broni, a niestabilność rozlała się na sąsiednie obszary – Dagestanu i Inguszetii.

Podczas wojny zostały naruszone wszystkie normy prawa humanitarnego i prawa praw człowieka. Wielu cywilów zostało arbitralnie zamordowanych, było więzionych i torturowanych pod zarzutem współpracy z przeciwnikiem. Sprawcami tych naruszeń były obie strony konfliktu. Jednak kategoryzując ataki na ludność cywilną pod kątem liczby ofiar, jaką pochłonęły, na czele listy umieścić trzeba działania prowadzone przez stronę rosyjską. Są to: ataki bez rozróżniania celów cywilnych i wojskowych; taktyka „oczyszczania terenu”; masowe ataki na godność i nietykalność; polityka „niskiego zaufania do mężczyzn” oraz katastrofalne warunki życia wysiedlonej wewnątrz ludności i niehumanitarne traktowanie osób uchodzących z obszaru działań zbrojnych.

Ataki bez rozróżnienia – bombardowania i ostrzeliwanie miejscowości: Groznego, Samaszek, Szali czy Gudermesu przyniosły

---

<sup>9</sup> V. Leroux, *Cautious and weary, Chechens begin to believe in peace*, (AFP), 2 March 2007, <http://www.reliefweb.int>, s. 1.

zdecydowanie więcej ofiar wśród ludności cywilnej, niż wśród bojowników. Skala zmasowanego ostrzału Groznego w grudniu i styczniu na przełomie 1994 r. i 1995 r. była ogromna. Obrazuje ją porównanie do jednego z największych w latach 90. oblężeń i odcięcia dostępu do miasta: „W okresie największego natężenia walk w Sarajewie następowało trzy tysiące pięćset wybuchów dziennie, podczas gdy w Grozным w okresie zimowym było ich cztery tysiące na godzinę”<sup>10</sup>. W wyniku bombardowań, ostrzałów i bezpośrednich ataków wiele miast i miejscowości, w tym Grozny, Samaszki, Bamut, Oriechowo, Komsomolskoje, zostało całkowicie zniszczonych. Dyrektor organizacji humanitarnej *The HALO Trust*, której przedstawiciele pracowali w Czeczenii, G. Willoughby, napisał: „Każdego dnia, na obszarze całego kraju, rosyjskie wojsko odpala salwa po salwie rakiety i pociski artyleryjskie w czeczeńskie wioski i miasta. Grozny jest niszczonej dzielnicą po dzielnicy”<sup>11</sup>. Podobna była intensywność ataku rozpoczętego w 1999 r. Bombardowanie i ostrzał artyleryjski przedstawiano jako taktykę „zmiękczenia” miast i wsi – poprzedzała ona wejście rosyjskich sił lądowych. Z powodu bombardowań niemal nieprawdopodobne było opuszczenie przez ludność cywilną niszczonej miejscowości.

Żołnierze rosyjscy, m.in. w przypadku Groznego i Samaszek, nakładali na mieszkańców miejscowości niemożliwe do spełnienia warunki, których realizacja miała powstrzymać atak, po czym i tak rozpoczynali go przed upływem terminu ultimatum. Tworzyli „bezpieczne korytarze” dla ludności cywilnej chcącej opuścić teren obecnych lub przyszłych działań zbrojnych, następnie, jak w Grozным, otwierali ogień do ludzi przez nie przechodzących. Nie dopuszczali pomocy humanitarnej do odciętych miejscowości (m.in. w Grozным i Samaszkach).

Po bombardowaniach żołnierze rosyjscy stosowali kolejną taktykę, nazywaną „czyszczeniem terenu”, prowadzoną w celu

---

<sup>10</sup> D. Remnick, *Zmartwychwstanie*, Warszawa 1997, s. 264.

<sup>11</sup> Cyt. za: *Bezprawie. Przemoc. Bezkarność. Federacja Rosyjska wraz z Republiką Czeczenii w dokumentach, Raport Amnesty International*, Warszawa 2000, s. 305.

usunięcia ludzi z tyłów atakujących żołnierzy. Ostrzałom i arbitralnym zabójstwom towarzyszyły masowe ataki na wolność, godność i nietykalność.

Ludność, której udało się uciec, w większości kierowała się do Inguszetii, część dotarła do Dagestanu, Północnej Osetii i Gruzji. W wyniku pierwszej wojny w Czeczenii z domów uciekło około 250 tys. osób (łącznie z uchodźcami, którzy nie opuścili granic Czeczenii)<sup>12</sup>. W wyniku drugiej wojny, tylko w ciągu pierwszych trzech tygodni, Czeczenię opuściło około 170 tys. ludzi<sup>13</sup>. Większość, ponad 155 tys., schroniła się w Inguszetii<sup>14</sup>, granice bowiem Dagestanu i Kraju Stawropolskiego były zamknięte (czasowo także granica Inguszetii). Łącznie w latach 1999–2000 swoje domy pozostawiło 500 tys. ludzi, 300 tys. z nich udało się opuścić Czeczenię. Rosjanie utrudniali miejscowej ludności opuszczenie Czeczenii poprzez zamykanie granic i zawracanie uchodźców. „Ludzie znaleźli się w pułapce: z tyłu ostrzał i śmierć, z przodu ‘rosyjski dowcip’ – wyjścia nie ma”<sup>15</sup>. 2 listopada po czeczeńskiej stronie granicy koczowało 100 tys. uchodźców<sup>16</sup> oczekujących na przepuszczenie przez granicę. Praktyką było nieprzepuszczanie mężczyzn (i chłopców) w wieku od 10 do 60 lat. Wojsko bombardowało drogi, którymi podróżowali uchodźcy, często zdarzało się, że kolumny uchodźców były celowo atakowane. Praktyką było żądanie przez żołnierzy rosyjskich opłat za przekroczenie granicy.

Sytuacja uchodźców w Czeczenii i sąsiednich republikach bardzo szybko osiągnęła stan katastrofy humanitarnej<sup>17</sup>. Ludzie,

---

<sup>12</sup> *Uchodźcy świata 2000...*, s. 228.

<sup>13</sup> *Bezprawie. Przemoc. Bezkarność...*, s. 294.

<sup>14</sup> Dane na koniec grudnia 1999 r., Мемориал. Сообщение Наблюдательной Миссии в зоне вооруженного конфликта по итогам поездки в Ингушетию и Чечню, „Мемориал” 2000, nr 14, s. 6.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>16</sup> UNHCR. *Chechnya: slow crossings, high casualties. Briefing Notes* z 2 listopada 1999, s.1.

<sup>17</sup> Stan, w którym wskaźnik śmiertelności jest większy niż 5 (statystycznie dziennie umiera więcej niż 5 osób na każde 10 tys. ludzi).

którzy pozostali w Czeczenii oraz uchodźcy, którzy przedostali się do ościennych republik, nie otrzymali wystarczającej pomocy od władz rosyjskich, które były formalnie zobligowane do opieki nad uchodźcami – własną ludnością cywilną. Dodatkowo rządy poszczególnych republik blokowały dostęp organizacji humanitarnych do potrzebującej ludności. Uchodźcom brakowało wszystkiego, w tym najbardziej potrzebnych: żywności i lekarstw. Około 20% uchodźców nie miało stałego dostępu do bieżącej wody, a jedynie co czwarta rodzina posiadała kanistry przeznaczone do jej transportu. W grudniu 1999 r. na osobę przypadało 2,8 m<sup>2</sup> schronienia i wskaźnik ten ulegał dalszemu obniżeniu. Z jednej toalety korzystało średnio 19 osób, 12% uchodźców używało jej wspólnie z 30 innymi osobami. *UNHCR* odnotował też przypadki, kiedy z jednej toalety korzystało nawet 70 osób. 8 tys. ludzi koczowało w obozach, śpiąc w prowizorycznych namiotach i szałasach oraz w samochodach. W surowym klimacie, przy obniżającej się temperaturze jedynie 20% osób otrzymało koc, 1,7% materac, a 1,3% zimową odzież. Według danych na koniec grudnia 17% uchodźców chorowało na ostre zapalenie płuc. Zaczęły szerzyć się choroby zakaźne i choroby wywołane niedożywieniem i przemarzaniem. Władze rosyjskie utrudniały przepływ uchodźców poza Inguszetię i Czeczenię<sup>18</sup>, blokując przejazd uchodźców przez Północną i Południową Osetię, Kraj Stawropolski, Dagestan i Kabardino-Bałkarię. Stosowany, niezgodnie z rosyjskim prawem, system *propiski*, czyli zezwolenia na zamieszkanie, uniemożliwił większości uchodźców, którym udało się wydostać, dłuższy pobyt w głębi Rosji. Ponadto ludność pochodzenia czeczeńskiego, która znajdowała się poza bezpośrednią strefą konfliktu, nawet jeżeli zamieszkiwała w Rosji od dłuższego czasu, stała się obiektem represji i prześladowań ze strony rosyjskiej milicji oraz służb specjalnych.

Czeczeńcy, którzy pozostali na terytorium republiki, głównie mężczyźni, podejrzewani o bezpośredni udział w działaniach

---

<sup>18</sup> Według danych inguskich służb migracyjnych na dzień 13 listopada 1999 r. w głąb Rosji „do rodziny” wyjechało 13 807 osób, *Пресс-релиз, „Мемориал” 2000, nr 14, s. 19.*

zbrojnych lub wspieranie bojowników, trafiali do obozów filtracyjnych: Czernokozowo, Tołstoj-Jurt, Khankala i Ursus-Martan. Uchodźcy, zatrzymywani na granicach Czechenii byli przetrzymywani w Piatigorsku w Kraju Stawropolskim i Mozdoku w Północnej Osetii. Tortury, w tym gwałty i nieludzkie traktowanie były w obozach metodą „filtracji” ludności. Podobnie jak wobec uchodźców przebywających w Inguszetii rząd rosyjski nie wywiązywał się z obowiązku ochrony własnej ludności. Do odciętej Czechenii, szczególnie do zamkniętych miast, nie docierały konwoje z pomocą humanitarną, zatrzymywane przez wojska rosyjskie, liczne były ataki na godność, nietykalność i bezpieczeństwo ludzi. Na podstawie wywiadów, przeprowadzonych pomiędzy 11 a 13 grudnia 1999 r., *UNHCR* odnotował, że 7% czecheńskich uchodźców przebywających w Inguszetii ma (miało) krewnych, którzy w Czechenii zostali zabici lub ranni, a 13% było świadkami znęcania się nad kobietami<sup>19</sup>.

Przedłużający się konflikt powodował, że minimalna liczba uchodźców wracała do Czechenii. Przedstawiciele *UNHCR* w 2002 r. odnotowywali przyływ nowych uchodźców, uciekających przed dokonywanym przez rosyjskie wojska „czyszczeniem terenu”. W styczniu 2002 r. przybyło do Inguszetii 1000 osób<sup>20</sup>. Wybuchające w różnych rejonach republiki starcia zbrojne, zniszczona infrastruktura i budynki mieszkalne, brak prądu, wody i gazu, powoduje, że lepsze warunki życia uchodźcy mają w goszczących je republikach, mimo że sytuację w Inguszetii można ocenić jako ostry kryzys humanitarny. Według danych z sierpnia 2002 r. w Inguszetii przebywało 150–200 tys. czecheńskich uchodźców, z których 42 tys. mieszkało w namiotach<sup>21</sup>. W populacji uchodźców przeważały

---

<sup>19</sup> *UNHCR. Evaluation of IDP Household Survey undertaken in Ingushetia. (Host families and spontaneous settlements, excluding refugee camps), 11-13 December 1999 r., materiał wewnętrzny UNHCR, (brak miejsca wydania) 1999, s. 1. Ankieta, na podstawie której przeprowadzono badania, zob. suplement, s. 329-333.*

<sup>20</sup> *UNHCR. Refugees from Chechnya continue to come to Ingushetia. World News z 22 czerwca 2002, s.1.*

<sup>21</sup> 150 tys. uchodźców zostało zarejestrowanych oficjalnie w Inguszetii. Większość uchodźców czecheńskich przybyłych do Inguszetii w 2001 i 2002 r. nie była

kobiety i dzieci. Na 3,8 tys. czeczeńskich uchodźców przebywających w Gruzji w rejonie Pankisi 53% stanowiły dzieci<sup>22</sup>.

Rząd Federacji Rosyjskiej, który utrzymywał, że konflikt się zakończył, we wrześniu 2002 r. planował zamknąć wszystkie obozy dla uchodźców czeczeńskich na swoim terytorium do końca 2002 r. Przedstawiciele wszystkich organizacji i agend humanitarnych pracujących w Czeczenii obawiali się, że deklarowana przez rząd „dobrowolna” repatriacja zostanie wymuszona poprzez odcięcie dopływu gazu i prądu do obozów dla uchodźców oraz wstrzymanie dystrybucji pomocy humanitarnej, w tym jedzenia<sup>23</sup>. Pod naciskiem opinii międzynarodowej rząd rosyjski zadeklarował wstrzymanie się od nacisków na uchodźców, jednak deklaracji nie dotrzymał. W 2003 r. rząd Inguszetii zdecydował o zamknięciu obozów, przerwaniu dostaw pomocy humanitarnej oraz odcięciu dopływu gazu i prądu do obozów.

Bieżąca sytuacja w Czeczenii kwalifikuje się do kategorii otwartego konfliktu, charakteryzującego się okresowym użyciem przemocy przez siły rządowe przeciwko czeczeńskim grupom militarnym i *vice versa*, naruszeniami praw człowieka, szczególnie torturami oraz zaginięciami osób podejrzewanych o prowadzenie akcji antyrządowych. Badania przeprowadzone przez *Human Rights Watch* i Niżnonowogrodzki Komitet przeciwko Torturom stwierdzają, że tortury i nieludzkie traktowanie są w Czeczenii codziennością<sup>24</sup>. *Human Rights Watch* odnotowuje jednocześnie, że w 2007 i 2008 r. te praktyki były coraz rzadsze, ale są stale obecne w życiu republiki.

---

rejestrwana, ponieważ rząd rosyjski nie uznawał powodów ich ucieczki za istotne. Przedstawiciele Memoriału szacują ogólną liczbę uchodźców na 200 tys., *Ibidem*, s. 2.

<sup>22</sup> UNHCR. *Insecurity forces UNHCR to suspend aid to Chechens in Georgia*. *New Stories* z 2 sierpnia 2002, s. 1.

<sup>23</sup> UNHCR. *Chechen refugees protest Russian bid to send them back*. *World News* z 12 września 2002, *passim*.

<sup>24</sup> Między styczniem 2005 r. a październikiem 2006 r. *Memorial Human Rights Centre* udokumentował 277 przypadków tortur w Czeczenii i sąsiednich republikach, ale liczba przypadków tortur w Czeczenii może być kilka razy wyższa, ponieważ organizacja dociera do 25-30% terytorium republiki, a wiele ofiar milczy. <http://www.memo.ru/hr>.

### 3. RWANDA I BURUNDI

Rejon Wielkich Jezior należy do najbardziej niestabilnych w Afryce i na świecie. Nienawiść i wrogość pomiędzy dwoma grupami etnicznymi Tutsi i Hutu, wzmacniane przez niemieckich i belgijskich kolonizatorów oraz wykorzystywane przez państwa trzecie (głównie Francję i Belgię) po uzyskaniu niepodległości przez Rwandę i Burundi 1 lipca 1962 r., nie załagodzone po wcześniejszych konfliktach, przerodziły się w najbardziej krwawy konflikt lat dziewięćdziesiątych.

Na początku lat dziewięćdziesiątych w Rwandzie mieszkało około 90% Hutu, 9% Tutsi i 1% Pigmejów Twa (ogółem 7,4 mln mieszkańców). W Burundi liczba Tutsich była o 5% wyższa (ogółem 5,2 mln mieszkańców)<sup>25</sup>.

Na terenie obu państw przez wiele wieków stanowiący większość Hutu podlegali zwierzchnictwu mniejszości Tutsi. W Rwandzie przemoc ze strony Hutu, domagających się udziału we władzy, jeszcze przed uzyskaniem niepodległości w 1961 r. doprowadziła do uchodźstwa 120 tys. Tutsich<sup>26</sup>. Po uzyskaniu niepodległości przez Rwandę rządy w państwie przejęli Hutu, a walki pomiędzy Tutsi i Hutu wzmocniły uchodźstwo Tutsich. W Burundi władzę utrzymali Tutsi<sup>27</sup>, którzy dopuszczając się eksterminacji, spowodowali ucieczkę Hutu. Od tego czasu w państwach ościennych Rwandy i Burundi w obozach dla uchodźców przebywali zarówno Tutsi, jak i Hutu. Od momentu uzyskania niepodległości na terytorium obu państw nieprzerwanie trwały walki pomiędzy tymi grupami, które prowadziły do masowych zabójstw i wymuszonej emigracji. W Rwandzie w 1963 r. z rąk rwandyjskiego wojska zginęło co najmniej 10 tys. Tutsich, a blisko 1,12 mln uciekło w obawie przed represjami<sup>28</sup>.

---

<sup>25</sup> KK, *Konflikty plemienne: Rwanda i Burundi (Kronika i informacje)*, „Sprawy Narodowościowe” 1995, z. 1., s. 52.

<sup>26</sup> *Uchodźcy świata 2000...*, s. 53.

<sup>27</sup> Do zamachu stanu obalającego monarchię w 1966 r. Hutu partycypowali w sprawowaniu władzy.

<sup>28</sup> *Uchodźcy świata 2000...*, s. 54.



W Burundi w latach 1972-1973 w wyniku powstań Hutu zginęło 100-250 tys. Hutu, a 150 tys. uciekło z kraju<sup>29</sup>. Tworzenie rządów pojednania narodowego w żadnym z państw (Burundi 1987 r., Rwanda 1992 r.) nie doprowadziło do trwałej stabilizacji sytuacji. Skutki konfliktów zbrojnych, a także same walki rozciągnęły się również na terytorium Demokratycznej Republiki Konga/Zairu, Ugandy oraz Tanzanii, ponieważ uzbrojeni uchodźcy (często szkoleni i dozbrajani przez państwo goszczące) traktowali obozy dla uchodźców jako bazy wypadowe do zbrojnych ataków na terytorium Rwandy i Burundi, toczyli również walki w samych obozach.

Konflikt pomiędzy Tutsi a Hutu przybrał na sile w latach dziewięćdziesiątych. W 1993 r. w Burundi w wyniku masakry Tutsi, wywołanej morderstwem prezydenta Melchiora Ndadaye, w ciągu kilku tygodni zginęło 100 tys. ludzi<sup>30</sup>, a uciekło, głównie do Rwandy, 700 tys. Hutu<sup>31</sup>. Szczyt konfliktu przypadł jednak na rok 1994.

W 1994 r. w Rwandzie doszło do ludobójstwa, które nie miało równych w powojennej historii świata. Zgodnie ze słowami Specjalnego Sprawozdawcy ONZ ds. Rwandy Degni Segui „Masakrę przygotowywano od dawna. Przywódcy podsycali nienawiść, nawoływali do przemocy. Broń zawczasu została rozdana tysiącom bojówkarzy, wyszkolonych specjalnie przez żołnierzy, miejscowych i cudzoziemskich. Architekci zagłady zadbali przede wszystkim o to, by wszyscy, absolutnie wszyscy, uczestniczyli w masakrach”<sup>32</sup>. Szczególnie odpowiedzialne są Rwandyjskie Siły Zbrojne (*Forces armées Rwandaises – FAR*) i milicja *Interahamwe*, określane mianem *genocidaires* – ludobójców. Wojna domowa wybuchła z pełną siłą po zestrzeleniu samolotu z prezydentami

---

<sup>29</sup> W. Lizak, *Geneza konfliktów w Rwandzie i Burundi*, „Stosunki Międzynarodowe” 2000, nr 1-2, s. 63.

<sup>30</sup> KK, *op. cit.*, s. 54.

<sup>31</sup> *Uchodźcy świata 2000...*, s. 286.

<sup>32</sup> Cyt. za: W. Jagielski, *Rwanda. Uchodźcy Hutu*, „Gazeta Wyborcza” z 25 września 1998, <http://www.gazeta.pl/info/artukul.jsp?xx=140679&dzial=01029901>, s. 1.

Rwandy i Burundi na pokładzie 6 kwietnia 1994 r. Psychoza wywołana przez władze rwandyjskie dotycząca zbliżającego się zmasowanego ataku reprezentującego Tutsich Patriotycznego Frontu Rwandyjskiego (*Rwandan Patriotic Front – RPF*) była wszechobecna. Do ataków na Tutsich nawoływały media, głównie radio „Tysiaca Wzgórz”. „Robactwo! W radiowych audycjach na okrągło mówiono o robactwie, które nadciąga, które stanowi śmiertelne zagrożenie i które trzeba wytępić. Nie padało słowo Tutsi, ale przecież wszyscy wiedzieli, że to chodzi o nas”<sup>33</sup>. Propaganda rwandyjskich Hutu co najmniej od początku lat dziewięćdziesiątych przekonywała o wyższej wartości Hutu, m.in. większej urodzie kobiet Hutu oraz ich większej gotowości do bycia żoną i matką. Konsekwencją tego było wzmacniające się przekonanie o społecznej niższości Tutsi. Potępiano mieszane małżeństwa, konkubinaty i jakiegokolwiek związki pomiędzy grupami etnicznymi. „Każdy Muhutu powinien wiedzieć, że kobiety Mututsi, gdziekolwiek są, pracują dla interesu grupy etnicznej Tutsi”<sup>34</sup>. Bezsprzecznie propaganda zwiększyła liczbę ofiar konfliktu, w tym zgwałconych i okaleczonych kobiet. Według podawanych danych w latach 1994-1995 zgwałcone zostały wszystkie kobiety w wieku pomiędzy 15. a 60. rokiem życia<sup>35</sup>. Najpoważniejszą liczbą jest jednak 800 tys. ludzi: mężczyzn, kobiet i dzieci, zabitych pomiędzy kwietniem a lipcem 1994 r.<sup>36</sup>

Ofiarami masakr padali głównie Tutsi, ale i umiarkowani Hutu, którzy nie chcieli brać udziału we wspólnych atakach. W wyniku ofensywy celem ataków stali się Hutu, którzy wybie-

---

<sup>33</sup> Relacja jednego z uchodźców, cyt. za: *ibidem*, s. 1.

<sup>34</sup> *Ten Commandments* opublikowane przez ekstremistyczną gazetę „Hutu Kangura” 10 grudnia 1990 r., cyt. za: *Report of the Special Rapporteur on violence against women, its causes and consequences, Ms. Radhika Coomaraswamy. Addendum. Report of the mission to Rwanda on the issues of violence against women in situations of armed conflict* z 4 lutego 1998 r., UN Doc. E/CN.4/1998/54/Add.1, s. 6.

<sup>35</sup> R. Kuźniar, *Prawo człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2002, s. 307.

<sup>36</sup> *Uchodźcy świata 2000...*, s. 269.

rali uchodźstwo, uciekając przed odwetem i karą. Walki wymusiły uchodźstwo ponad 2254 tys. ludzi, głównie Hutu, którzy znaleźli schronienie w Zairze (1,2 mln), Tanzanii (580 tys.), Burundi (270 tys.) i Ugandzie (10 tys.)<sup>37</sup>. Tylko 28 kwietnia 1994 r. granicę pomiędzy Tanzanią a Rwandą przekroczyło 170 tys. ludzi. Później napływ uchodźców do Tanzanii kształtował się na poziomie 2-3 tys. dziennie<sup>38</sup>. Liczba uchodźców wewnętrznych i osób przesiedlonych oscylowała wokół 1,5 mln<sup>39</sup>.

Obozy dla uchodźców, głównie w Zairze, zostały opanowane przez byłych żołnierzy armii rwandyjskiej i członków *Interahamwe*, którzy kontrolowali sytuację wśród uchodźców, w tym w dużej części rozdział pomocy humanitarnej. Według ocen pracowników UNHCR: „wraz z masowym napływem Rwandyjczyków do Zairu staliśmy się świadkami nie tylko ruchu ludności, ale także transplantacji bardzo dobrze zorganizowanej politycznej, społecznej i zabezpieczającej się struktury do innego kraju. Ta struktura kontynuuje funkcjonowanie i przez to kontroluje codzienne życie w obozach. Każdego dnia, [wraz] z umacnianiem programów pomocy ta rwandyjska struktura polityczna rośnie w siłę”<sup>40</sup>. Na skutek funkcjonowania wewnątrzobozowego, kontrolowanego przez *Interahamwe*, rozdziału pomocy, część międzynarodowych darów wzmacniała oddziały militarne stacjonujące w obozach, a same obozy stały się bazami służącymi do przygotowywania ataków na tereny Rwandy i wojska RPF. Niechętny stosunek ludności lokalnej do uchodźców, potęgowany był przez zbrojne akcje FAR i *Interahamwe*, które wywoływały kontrataki RPF i które *de facto* z rejonu Gomy w Zairze uczyniły teren działań zbrojnych. Z tego powodu władze zairskie

---

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 270 i 274.

<sup>38</sup> S. Jaspars, *The Rwandan refugee crisis in Tanzania: Initial successes and failures in food assistance*, „Relief and Rehabilitation Network” 1994, nr 6, s. 4.

<sup>39</sup> *Uchodźcy świata 2000...*, s. 271.

<sup>40</sup> S. Lombardo, K. Paul, *Position Paper on Protection Issues*, UNHCR Briefing Notes on 15 October 1994, s. 4.

próbowały zmusić uchodźców do opuszczenia terytorium państwa. Walczące o władzę w Zairze, przeciwne rządowi, oddziały Sojuszu Sił Demokratycznych na rzecz Wyzwolenia Zairu/Kongo (*Alliance des Forces Démocratiques pour la Liberation du Congo-Zaïre* – AFDL) także próbowały wymusić na uchodźcach powrót do Rwandy, poprzez ataki na kolejne obozy. Ludzie uciekając przed walkami nie mogli nigdzie znaleźć bezpiecznego schronienia, a organizacje i agendy humanitarne wycofały się z rejonu walk. Mimo ataków 700-800 tys. Hutu nie odważyło się powrócić do Rwandy. Większość z nich, próbując przedostać się do państw na zachód od Zairu, podjęła marsz przez dzikie obszary tego państwa. Pozbawieni międzynarodowej opieki, stali się celem ataków zbrojnych grup, które, wraz z przewyższającymi możliwości większości ludzi warunkami podróży, spowodowały, że tysiące uchodźców zmarło. Podawane przez prasę liczby oscylują najczęściej wokół 200 tys.<sup>41</sup> W niektórych sytuacjach organizacje humanitarne niechcący przyczyniły się do eksterminacji uchodźców. UNHCR, zakładając obozy w głębi Zairu, skupiał w nich odnalezionych Hutu. Nie był jednak w stanie obronić uchodźców przed atakami zbrojnych oddziałów. M.in. dwa obozy niedaleko Kisangani, w których przebywało około 80 tys. ludzi, zostało zaatakowanych przez AFDL, liczba zabitych, choć wiadomo, że należy ją liczyć w tysiącach, nie jest znana.

Większość uchodźców rwandyjskich przebywających w państwach ościennych Rwandy z powodu skierowanej przeciw nim wrogości i agresji, jak i korzystając z programów repatriacyjnych UNHCR zdecydowała się wrócić do niestabilnej Rwandy. Wróciło m.in. ponad 260 tys. osób odszukanych przez misje poszukiwawcze UNHCR w Zairze<sup>42</sup>. Wróciła również większość uchodźców przebywających w Tanzanii, zmuszonych przez władze tego państwa w końcu 1996 r. do repatriacji. Stosunkowo duże grupy uchodźców powróciły także z Burundi i Ugandy.

---

<sup>41</sup> W. Jagielski, *Rwanda. Uchodźcy...*, s. 4.

<sup>42</sup> *Uchodźcy świata 2000...*, s. 296.

Sytuacja w Rwandzie cały czas jest niestabilna. Niemal sinusoidalnie pojawiają się kolejne wybuchy nienawiści i wrogości z obu stron. W 1997 r. liczba udokumentowanych zabójstw wynosiła 5 952, w stosunku do 1 575 w poprzednim roku<sup>43</sup>. Powtarzają się ataki uzbrojonych oddziałów na ludność cywilną, zdarzają się przypadki pozasądowego wymierzania sprawiedliwości. Lokalne władze nie są w stanie, szczególnie w północno-zachodniej Rwandzie, zapewnić bezpieczeństwa ani mieszkańcom, ani powracającym uchodźcom. Według doniesień prasy w 2000 r. w Rwandzie przebywało około 5 mln ludzi, z których ponad 4 mln mieszkały w obozach dla uchodźców lub wędrowały po kraju<sup>44</sup>. W tym zakresie sytuacja unormowała się do 2002 r., kiedy liczba osób wewnętrznie wysiedlonych oscylowała wokół 35,8 tys. Antagonizm pomiędzy Tutsi i Hutu pozostaje jednak silny w całym rejonie Wielkich Jezior. Od zwycięstwa w wojnie domowej w 1994 r. władzę w Rwandzie sprawuje RPE, ale mimo deklarowanej polityki pojednania narodowego, zmiany we władzach państwa w 2000 r. świadczą o stopniowym wzmacnianiu pozycji Tutsi. Rząd rwandyjski już ponad półtora dekady zмага się z rwandyjskimi Hutu, którzy po dokonaniu ludobójstwa zbiegli do Demokratycznej Republiki Konga i utworzyli Demokratyczne Siły na rzecz Wyzwolenia Rwandy (*Démocratiques Forces de Libération du Rwanda*, ang. *Democratic Forcers for the Liberation of Rwanda* – FDLR). 12 maja 2008 r. rządy Rwandy i Konga zawarły porozumienie przeciwko FDLR, na podstawie którego na początku 2009 r. siły zbrojne obu państw przeprowadziły operację przeciwko FDLR na terytorium Konga. Ponadto w 2009 r. 1126 członków FDLR schwytyanych w Kongu

---

<sup>43</sup> UNHCR. *Question of the violation of human rights and fundamental freedoms in any part of the world, with particular reference to colonial and other dependent countries and territories. Human Rights field operation in Rwanda* z 18 lutego 1998 r, UN Doc. E/CN.4/1998/61, s. 6.

<sup>44</sup> W. Jagielski, *Rwanda. Konflikt Tutsich i Hutu. Burundi, Uganda. Kongo-Kinszasa*, „Gazeta Wyborcza” z 18 marca 2000, <http://www.gazeta.pl/info/artykul.jsp?xx=140510&dzial=01029901>, s. 1.

zostało przekazanych rządowi rwandyjskiemu. W odpowiedzi FDLR dokonał ataków zbrojnych, w tym na ludność cywilną (z użyciem granatów) na terytorium Rwandy.

Po wydarzeniach z 1996 r. przedstawiciele burundyjskich Tutsi i Hutu w efekcie mediacji międzynarodowych w 2000 r. zawarli porozumienie, na mocy którego powołany został wieloetniczny rząd. Stabilizacja państwa jednak nie nastąpiła, a wojna wewnętrzna trwała nadal. Walkę prowadziły FDD (*Forces de la défense de la démocratie*, ang. *Forces of Defence of Democracy*) i NFL (*Forces nationales de libération*, ang. *Forces for National Liberation*) z przejściowym rządem. W 2002 r. szczególnie niestabilna była wschodnia część Burundi. Trwająca wtedy wojna, według danych Biura Koordynacji Spraw Humanitarnych ONZ (OCHA) wywoływała uchodźstwo średnio 100 tys. ludzi miesięcznie. Poza miejscem zamieszkania w listopadzie 2002 r. znalazła się niemal jedna szóstka mieszkańców Burundi, z których 388 tys. przebywało w 226 obozach wewnątrz kraju, a 639 tys. w państwach sąsiednich. 71% Burundyjczyków przebywających w obozach nie miało dostępu do wystarczającej ilości wody zdatnej do picia. Przetrwanie 13% wszystkich mieszkańców Burundi było w 2002 r. zależne od pomocy humanitarnej<sup>45</sup>. W 2005 r. nadal trwał konflikt zbrojny. Z burundyjskim rządem walczyła *Palipehutu-FNL* (*Parti pour la libération du peuple Hutu – Forces nationales de libération*, ang. *Party for the Liberation of Hutu People – Forces for the National Liberation*), która była odpowiedzialna za zamachy w całym kraju (w 2005 r. konflikt rozszerzył się poza region Bużumbura), prowadzone bez rozróżnienia na cele wojskowe i cywilne. FNL ostrzelała m.in. stolicę Bużumbury. Misja NZ w Burundii (ONUB) dokonała rozbrojenia części grup i przyczyniła się do deeskalacji konfliktu. W 2009 r. jeszcze jednak ponad 94 tys. uchodźców z Burundii przebywało poza granicami, a liczba IDPs oscylowała wokół jednego miliona<sup>46</sup>. W 2009 r. konflikt pozostawał w fazie otwartej, groźba użycia siły była w każdym momencie realna.

---

<sup>45</sup> OCHA CAP Consolidated Inter-Agency Appeal for Burundi 2003 z 19 listopada 2002.

<sup>46</sup> 2009 Global Trends. Refugees, Asylum-seekers, Returnees, Internally Displaced and Stateless Persons. UNHCR Report, Geneva 2010, s. 27.

Wrogość między Tutsi i Hutu, niezałagodzona ani w Rwandzie, ani w Burundi, w każdej chwili grozi eskalacją. Konflikt w Rwandzie i Burundi jest tylko jednym z ognisk zapalnych w regionie Wielkich Jezior.

#### 4. AFGANISTAN

Konflikt zbrojny w Afganistanie, toczony od ponad trzech dekad, a ponownie umiędzynarodowiony w 2001 r., jest w ostatnim czasie – inaczej niż w latach 90. XX w. – jednym z najczęściej przywoływanych w mediach. Międzynarodowe zaangażowanie w „wojnę antyterrorystyczną” oraz silny opór różnych proafgańskich grup zbrojnych od prawie dekady odbijają się na ludności cywilnej.

Humanitarny cel działań koalicji międzynarodowej, który formalnie towarzyszył zamierzeniom dotyczącym ukarania winnych ataku z 11 września 2001 r. na Stany Zjednoczone, zakładał zmianę złej sytuacji ludności uciskanej podczas rządów Talibów, powstrzymanie naruszeń praw człowieka oraz poprawę społecznego dobrostanu. Podczas niemal dziesięciu lat walk sytuacja ludności cywilnej uległa jedynie pogorszeniu. Nie udało się ustabilizować państwa, a ataki nieregularnych grup zbrojnych walczących z prorządowymi siłami międzynarodowymi oraz kampanie tych sił doprowadziły jedynie do eskalacji konfliktu (w 2009 r. ponownie do poziomu wojny). Brak ustrukturalizowania konfliktu, w tym brak wyraźnych granic między walczącymi stronami powoduje, że żaden obszar Afganistanu nie jest wolny od działań zbrojnych. Walki toczą się o skupiska ludzkie, drogi i górskie ostępy. Powszechnie stosowane są zakazane metody walki i broń. Tylko od początku stycznia do 11 marca 2010 r. odnotowano 6688 wybuchów min i eksplozji ładunków wybuchowych na drogach i w siedliskach ludzkich<sup>47</sup>. Charakter konfliktu powoduje, że od początku „wojny z terroryzmem”

---

<sup>47</sup> *Afghanistan Humanitarian Action Plan 2010, Mid-Year 2010, OCHA CAP, Geneva 2010, s. 2.*

Afganistan znajduje się w czołówce większości statystyk dotyczących liczby cywilnych ofiar konfliktów zbrojnych, liczby uchodźców (transgranicznych i wewnętrznych) oraz odsetka populacji cierpiących biedę. Konflikt rozlewa się również na ościennie tereny Afganistanu, nie tylko poprzez przepływ fal uchodźców, ale także w wyniku przeprowadzania przez koalicję antyterrorystyczną akcji przeciwko Talibom i innym grupom zbrojnym w rejonie bliskiej zagranicy Afganistanu, szczególnie w Pakistanie. Kampania przeprowadzona przez międzynarodowe siły w regionach przygranicznych Pakistanu w 2009 r. kosztowała życie 8,5 tys. osób cywilnych (mieszkańców Pakistanu i afgańskich uchodźców)<sup>48</sup>.

W samym Afganistanie tylko w 2008 r. 1900 cywilów stało się ofiarami bezpośrednich ataków zbrojnych: 1100 z nich zginęło w efekcie akcji sił przeciwnych międzynarodowej koalicji, a 800 zginęło lub zostało rannych na skutek działań sił międzynarodowych (z których aż 550 osób zginęło w wyniku dokonywanego z powietrza ostrzału<sup>49</sup> bez rozróżniania celów cywilnych i wojskowych). Rok 2009 był najbardziej tragiczny pod względem liczby cywilnych ofiar konfliktu od początku „wojny z terroryzmem”. W okresie od stycznia do listopada zginęło 2186 osób, 69% z nich padło ofiarą ataków antyrządowych, a 23% sił prorządowych. Nie zidentyfikowano sprawców 8% ataków<sup>50</sup>. Siły międzynarodowe, podobnie jak w latach poprzednich, stosowały na masową skalę ostrzał z powietrza, który pochłonął aż 14% ogółu ofiar cywilnych. Od stycznia do kwietnia 2010 r. liczba ofiar cywilnych – w stosunku do tego samego okresu w 2009 r. – zwiększyła się o 43%<sup>51</sup>.

---

<sup>48</sup> *“As if hell fell on me”. The Human Rights Crisis in Northwest Pakistan. Report Amnesty International, London 2010, s. 7.*

<sup>49</sup> *Report of the Secretary-General on the protection of civilians in armed conflict z 29 maja 2009 r., UN Doc. S/2009/277, s. 7.*

<sup>50</sup> *Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights on the situation of human rights in Afghanistan and on the achievements of technical assistance in the field of human rights z 11 stycznia 2010 r. A/HRS/13/62, s. 5.*

<sup>51</sup> *Afghanistan Humanitarian Action Plan 2010..., s. 2.*



Najbardziej dotkliwe dla ludności podczas całego konfliktu afgańskiego (od 2001 r.) były właśnie ataki bez rozróżnienia, dokonywane przez obie strony konfliktu. Prorządowe siły międzynarodowej koalicji stosowały głównie naloty lotnicze, a rozproszone antyrządowe grupy zbrojne ataki samobójcze i wybuchy bomb-pułapek. Szeroko w Polsce komentowany był incydent z 16 sierpnia 2007 r. z Nanghar Khel, kiedy żołnierze polskiego kontyngentu sił *ISAF* ostrzelali z karabinu maszynowego zabudowania cywilne. W wyniku ataku śmierć poniosły dwie kobiety, mężczyzna i troje dzieci<sup>52</sup>. 4 września 2009 r. w prowincji Kunduz lotnictwo Bundeswehry dokonało ostrzału uprowadzonych przez Talibów dwóch cystern. W jego wyniku śmierć poniosło 74 cywilów, wśród których było wiele dzieci<sup>53</sup>. 29 września 2009 r. ponad 30 osób zginęło, a 19 zostało rannych w eksplozji autobusu w okolicach Kandaharu. W 2009 r. szczyt antyrządowych ataków przypadł na czas wyborów. W dniu wyborów dokonano ponad 300 różnych ataków na terenie całego państwa.

Szerokim echem w świecie odbiły się zamachy na wolność i bezpieczeństwo mężczyzn podejrzanych o przynależność do talibskich wojowników, do których doszło w pierwszych latach „wojny z terroryzmem”. Podejrzani, zatrzymywani przez międzynarodową koalicję w lokalnych aresztach, a potem transferowani (z pogwałceniem prawa międzynarodowego) do bazy Guantanamo na Kubie, byli wiele lat przetrzymywani bez wyroku sądowego w nieludzkich warunkach, torturowani i poniżająco traktowani. Łamanie prawa do wolności poruszania się i bezpieczeństwa osobistego w Afganistanie obejmowało jednak znacznie więcej przypadków. Omawiały je szczegółowo coroczne raporty Specjalnych Sprawozdawców Sekretarza Generalnego ONZ oraz Komisji Praw Człowieka. Raport z 2004 r. dokumentuje blisko

---

<sup>52</sup> W Polsce toczy się postępowanie karne przeciwko siedmiu wojskowym biorącym udział w ostrzale Nanghar Khel. Oskarżono ich o zabójstwo ludności cywilnej i ostrzał celów niebronionych. Do 3 września 2010 r. prokuratura wojskowa miała czas na uzupełnienie materiałów zebranych w śledztwie.

<sup>53</sup> *ISAF Investigates Kunduz Air Strike* z 4 września 2009 r. PR#2009-664.

trzydziestomiesięczne przetrzymywanie bez wyroku sądowego w nieludzkich warunkach grupy 734 pakistańskich i afgańskich mężczyzn w więzieniu Pol-e Charkhi<sup>54</sup>. Zagrożeniem dla wolności i bezpieczeństwa, ale i życia ludności cywilnej, były również (bardzo powszechne w ostatnich latach na pograniczu afgańsko-pakistańskim) działania Talibów, którzy opierając się na prawie szariatu, przed własnymi trybunałami, bez poszanowania humanitarnych norm procesowych, osądzali i karali ludność cywilną<sup>55</sup>. Praktyka ta trwała nadal w 2010 r.

Pośród cywilów grupą szczególnie wrażliwą na ataki stron konfliktu są kobiety. Rozpoczynając interwencję w 2001 r. koalicja międzynarodowa sugerowała, że skończy definitywnie z masowym w talibskim Afganistanie łamaniem praw człowieka, szczególnie praw kobiet, o których niedoli za rządów Talibów wiele mówiono na początku interwencji. Talibowie – zgodnie z Koranem i kodeksem *Pasztunwali* – głosili swoście rozumianą ochronę kobiet (ich godności, wrażliwości i skromności) przed zagrożeniami pochodzącymi ze strony świata zewnętrznego (obecnego wszędzie poza domem) blokując ich kontakty z nim. Ze względu na przypisywaną kobietom „płochą umysłu i sumienia” w pełni podporządkowali je mężczyznom, odmówili im prawa do edukacji i pracy oraz nakazali noszenie strojów zgodnych z fundamentalistycznymi regułami islamu. Obecnie nadal próbują wymusić stosowanie proklamowanego przez siebie prawa. Kobiety, które nie podporządkowały się talibskim nakazom, stają się celem ataków zbrojnych, służących przykładowemu ukaraniu nieposłusznych. Szczególnym celem ataków są kobiety-członkinie parlamentu afgańskiego. Ataki te powtarzają się cyklicznie. Dotychczas nie ukarano żadnego ze sprawców śmiertelnych ataków na znane kobiety działające w sferze publicznej<sup>56</sup>. Normą jest przekazywanie kobietom

---

<sup>54</sup> *Report of the independent expert of the Commission on Human Rights on the situation of human rights in Afghanistan*, UN Doc. A/59/370, s. 5.

<sup>55</sup> Zob. m.in. *“As if hell fell on me”...*, s. 43-44.

<sup>56</sup> *The „Ten-Dollar Talib” and Women’s Rights. Afghan Women and the Risks of Reintegration and Reconciliation*. HRW Report, Geneva 2010, s. 33.

pracującym (szczególnie w organach administracji, policji, edukacji oraz służbie zdrowia, ale i innych zawodach wymagających codziennego opuszczania domu) „listów nocnych” wzywających do zaprzestania – pod groźbą zabójstwa – pracy w sferze publicznej (w której przebywają łącznie z mężczyznami) i odbierania zakazanych przez islam „źle zarobionych” pieniędzy<sup>57</sup>. Podobne ostrzeżenia otrzymują dziewczynki, uczęszczające do szkół publicznych oraz nauczycielki<sup>58</sup>. Wszystkie one są ofiarami podpaień, ataków raketowych i zamachów bombowych na szkoły.

W 2009 r. opozycyjny wobec Talibów afgański rząd, próbując przed wyborami przekonać Talibów i tradycyjną część afgańskiego społeczeństwa o swoim nie zachodnim, ale afgańskim poszanowaniu ról i hierarchii społecznej, wprowadził nowe prawo (*The Shia Personal Status Law*)<sup>59</sup>. W wielu punktach narusza ono międzynarodowe zobowiązania Afganistanu, m.in. Konwencję o eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet i oba międzynarodowe paktów praw człowieka. Wprowadza zgodne z zasadami islamu podporządkowanie kobiet mężczyznom, szczególnie w zakresie spraw rodzinnych (losy rodziny zależne od woli mężczyzny, dominacja praw rodzicielskich ojca nad prawami rodzicielskimi matki, dominacja mężczyzn w sprawach seksualnych, uprzywilejowana pozycja mężczyzny w zakresie rozwodu). Sankcjonuje zgodne z tradycją dziedziczenie majątku mężczyzny i opieki nad dziećmi przez rodzinę męża. Wprowadza też ograniczenia wolności poruszania się kobiet.

Według ocen *Human Rights Watch* restrykcje społeczne dotyczące kobiety w Afganistanie są coraz większe i rosną proporcjonalnie do siły (liczby ataków) antyrządowych grup zbrojnych<sup>60</sup>.

---

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 8-13, 24-27.

<sup>58</sup> Wśród młodych kobiet (15-24 l.) wskaźnik analfabetyzmu wynosi 82% (u mężczyzn w tym samym wieku 49%). *The State of the World's Children 2008. Child Survival*, UNICEF, New York 2007, s. 130.

<sup>59</sup> *Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights on the situation of human rights in Afghanistan...*, s. 7-8.

<sup>60</sup> *The „Ten-Dollar Talib”...*, s. 24.

Kobiety obecne w sferze publicznej (w tym parlamentarzystki), szczególnie jeśli ośmielają się sprzeciwiać mężczyznom, są znieważane i określane mianem prostytutek. Słowo to jest stosowane jako synonim określenia kobiet pracujących poza domem<sup>61</sup>. Kobiety, coraz częściej zagrożone werbalnymi i fizycznymi atakami na cześć, godność, nietykalność i życie, pozostają bez pomocy służb państwowych i – w obliczu bezkarnych zabójstw innych pracujących kobiet – coraz częściej rezygnują z pracy. Tym samym dramatycznie pogarsza się ich sytuacja bytowa.

Skrajna bieda dotyka większość afgańskiego społeczeństwa. Afganistan w 2009 r. był drugim pod względem biedy państwem na świecie. 36% Afgańczyków żyło poniżej granicy skrajnego ubóstwa, a kolejne 37% nieledwie ją przekraczało<sup>62</sup>. Ostry stan niedożywienia – grożący trwałymi, negatywnymi skutkami dla zdrowia – dotyczył 7% ludności; 54% dzieci pomiędzy 6. a 59. miesiącem życia było niedożywionych<sup>63</sup>. Państwo charakteryzowała najkrótsza na świecie średnia życia (43,6 lat) oraz jeden z najgorszych wyników prawdopodobieństwa nieosiągnięcia 40 roku życia (dotyczący 40,7% ludności)<sup>64</sup>. Wskaźnik śmiertelności dzieci poniżej 5. roku życia (prawdopodobieństwo śmierci przed osiągnięciem 5. roku życia mierzone na 1 tys. urodzeń) wynosił 191<sup>65</sup>. Strony konfliktu chronicznie nie wywiązywały się z nałożonego na nie przez prawo humanitarne obowiązku zapewnienia ludności cywilnej pozostającej w ich mocy podstawowych dóbr koniecznych do biologicznego przetrwania.

---

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>62</sup> *Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights on the situation of human rights in Afghanistan...*, s. 4.

<sup>63</sup> *National Nutrition Survey, Ministry of Public Health of Afghanistan*, Kabul 2004, *passim*.

<sup>64</sup> W ogólnym rankingu Afganistan wyprzedzały: Czad, Demokratyczna Republika Konga, Burkina Faso, Mali, Republika Środkowoafrykańska i Sierra Leone. Gorsza sytuacja panowała jedynie w Nigrze. *Human Development Report 2009, HDI Rankings for Afghanistan*.

<sup>65</sup> Był to trzeci co do wielkości wynik na świecie, po Sierra Leone i Angoli. *The State of the World's Children 2008...*, s. 114.

Sytuacja w Afganistanie podczas ostatniej dekady: ataki bez rozróżnienia, ataki na ludność cywilną i brak możliwości utrzymania rodzin skutkowały masowym uchodźstwem Afgańczyków, szczególnie do Pakistanu i Iranu. Jeszcze przed umiędzynarodowieniem konfliktu w 2001 r. skala uchodźstwa z Afganistanu była znacząca. Sąsiednie państwa, szczególnie Tadżykistan i Pakistan, wielokrotnie zamykały granice dla uchodźców i dokonywały zbiorowych wydaleń. Pomędzy wrześniem 2000 r. a kwietniem 2001 r. 150 tys. Afgańczyków przekroczyło granicę z Pakistanem, 10 tys. koczowało przy granicy z Tadżykistanem, a 350 tys. poszukiwało bezpiecznego schronienia wewnątrz kraju. Według Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców na początku 2001 r. w Pakistanie przebywało 3,2 mln afgańskich uchodźców (w 2000 r. 2 mln), a w Iranie w 2000 r. gościło ich 1,4 mln<sup>66</sup> W marcu 2001 r. rząd pakistański odmówił przyjmowania nowych uchodźców z Afganistanu oraz uznał się za zwolnionego z przekazywania pomocy uchodźcom<sup>67</sup>.

W latach 2002–2008 spośród przebywającej w Afganistanie ludności wysiedlonej wewnątrz UNHCR wspomógł powrót prawie 490 tys. osób (szczególnie na zachodzie i północy Afganistanu)<sup>68</sup>. Do kwietnia 2010 r. do kraju powróciło również ponad 6 mln uchodźców. Według szacunków na koniec stycznia 2008 r. liczba uchodźców wysiedlonych wewnątrz, przebywających głównie w objętych starciami zbrojnymi południowych prowincjach Afganistanu, przekraczała (minimalnie) 120 tys. osób<sup>69</sup>. Według stanu na koniec 2009 r. liczba zarejestrowanych przez UNHCR uchodźców (oraz osób w podobnej sytuacji, które jednak nie spełniają kryteriów otrzymania statusu uchodźcy) wynosiła 2887123 osoby, a IDPs aż 297127<sup>70</sup>.

---

<sup>66</sup> *Background Paper on Refugees and Asylum Seekers from Afghanistan. UNHCR Report*, Geneva 2001, s. 14-15 i 42.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>68</sup> UNHCR. *Branch Office Kabul. Map 4.7 – Afghanistan – IDPs Assisted Return to their places of origin – Jan 2002 - end Jan 2008, passim.*

<sup>69</sup> UNHCR. *Branch Office Kabul. Map 4.3 – Afghanistan – IDPs Population Estimate (Individuals) by Camps and Settlements – Jan – 08, passim.*

<sup>70</sup> *2009 Global Trends Refugees, Asylum-seekers, Returnees, Internally Displaced and Stateless Persons*, UNHCR, Geneva 2010, s. 27.

## 5. DARFUR

Konflikt w Darfurze, ponownie eskalujący w 2003 r., przez kilka ostatnich lat był najgłośniejszym przykładem ludobójstwa, wobec którego społeczność międzynarodowa pozostawała bezradna.

Na początku XXI w. dyskryminowana niearabska ludność południowo-zachodniego Sudanu podjęła ponowną próbę uniezależnienia się od rządu w Chartumie. Islamizacja i arbizacja Sudanu, prowadzona szczególnie intensywnie w latach 80. i 90. XX w., doprowadziła – na arabskiej północy – do powszechnego uznania niearabskiej większości obywateli Sudanu za ludność drugiej kategorii. Konsekwencją tego była wieloaspektowa dyskryminacja południa państwa (polegająca również na braku stymulacji rozwoju gospodarczego). Wprowadzenie w Sudanie w 1983 r. prawa szariatu wywołało protesty na południu i wzmocniło dążenia niepodległościowe. Rebelie w całej niearabskiej części Sudanu (nie tylko w Darfurze) były krwawo tłumione. Władze sudańskie (dążący do islamizacji prezydenci Sudanu Ja'afar Muhammad Numayri i Sadiq al-Mahdi) nawoływały do tworzenia ludowych arabskich milicji mających wspomagać utrwalanie zasad islamu i wzmacniać podporządkowanie niearabskiej części Sudanu rządowi w Chartumie. Członkowie powszechnie tworzonych milicji pozostawali bezkarni, mimo dokonywania przez nich wielu ataków na ludność cywilną. Na przełomie XX i XXI w. niestabilność na południu ponownie się zwiększyła. W odpowiedzi w 2003 r. sudański rząd ogłosił kolejną mobilizację do dodatkowych sił zbrojnych (w tym zbrojnej milicji Dżandżawidów – *Janjaweed*)<sup>71</sup>. Konflikty zbrojne w Darfurze, który w 2003 r. eskalował do poziomu wojny, nie przerwało porozumienie pokojowe między północą a południem Sudanu zawarte 9 stycznia 2005 r. (*Comprehensive Peace Agreement*). Deeskalacja walk poza Darfurem spowodowała, że rekruci z Darfuru wcieleni do dodatkowych sił zbrojnych powrócili, dodatkowo komplikując sytuację.

---

<sup>71</sup> H. Young, A. M. Osman, Y. Aklilu, R. Dale, B. Badri, A.J.A. Fuddle, *Darfur – Livelihoods under Siege*, Boston 2005, s. 36-37.

Silna fragmentaryzacja grup zbrojnych podczas całego konfliktu – przeciw rządowi sudańskiemu (Sudańskim Siłom Zbrojnym – regularnym i dodatkowym, grupom Dżandżawidów oraz *Minni Minawi's Sudan Liberation Movement/Army – SLM/A-MM*) walczyło kilkanaście grup zbrojnych<sup>72</sup>, które dodatkowo prowadziły starcia zbrojne między sobą – z roku na rok pogarszała bardzo trudną sytuację ludności cywilnej, bezpośrednio atakowanej przez rządowe wojsko i milicję. Kampanie poszczególnych grup zbrojnych, następując po sobie, przetaczały się przez te same obszary. Wszystkie strony konfliktu traktowały przebywającą na nich ludność cywilną jako stronników przeciwnych sobie grup, a ziemię, uprawy i własność cywilną jako zaplecze przeciwników. Z tego powodu dotkliwość ataków wszystkich stron konfliktu na ludność i cele cywilne była ogromna. Powszechną bronią była taktyka spalonej ziemi<sup>73</sup>.

Konflikt w Darfurze charakteryzował całkowity brak bezpieczeństwa ludności cywilnej. Ataki wszystkich zbrojnych grup były dotkliwe dla ludności, spośród nich wyróżniały się jednak kampanie rządowe (szczególnie Dżandżawidów i dodatkowych sił zbrojnych, ale i regularnej sudańskiej armii), których celem było zburzenie poczucia bezpieczeństwa sudańskich mieszkańców Darfuru. Atakowane były skupiska ludności cywilnej, niezależnie od ich charakteru. Celem ataków (ostrzału, bombardowań i podpaleń) sił zależnych od rządu były miejsca trwałego zamieszkania ludzi i obozy dla uchodźców wewnętrznych.

---

<sup>72</sup> Obok dwóch największych: *Justice and Equality Movement – JEM* oraz *SLM/A-Abdel Wahid al-Nur (SLM/A-AW)* w walkach udział biorą: *SLMA-Unity*, *SLM/A-United Leadership*, *SLM/A-Leadership*, *SLM/A-Mainstream*, *SLM/A-Juba Unity*, *United Resistance Front – URF* i *SLM/A-Democratic Front*, które z inspiracji Libii 30 sierpnia 2009 r. utworzyły wspólnie *Sudan's Liberation Revolutionary Force – SLRF* (przemianowany na *SLM/A-Revolutionary Force*) oraz *DJEM* i *URFF*. *Minni Minawi's Sudan Liberation Movement/Army – SLM/A-MM* 5 maja 2006 r. podpisał porozumienie pokojowe z rządem i od tego czasu prowadzi działania zbrojne przeciwko innym grupom.

<sup>73</sup> "They Shot at Us as We Fled". *Government Attacks on Civilians in West Darfur*. *Human Rights Watch Report*, New York 2008, s. 2.

29 października 2006 r. oddziały milicji Dżandżawidów zaatakowały kilka wiosek i obóz niedaleko Jebel Moon (*Taif and Hijilija IDP camp*, w którym przebywało 5 tys. osób) zabijając około 50 osób, w tym 26 dzieci, z których 21 było w wieku poniżej 10 lat oraz 8 mężczyzn powyżej 70. roku życia. Łącznie, w efekcie jednodniowej zbrojnej akcji dodatkowych sił zbrojnych, w tym Dżandżawidów, dotkniętych zostało około 7 tys osób<sup>74</sup>. W latach 2005-2008 r. rząd sudański prowadził planowe bombardowania miast darfurskich, dokonując ataków na zatłoczone punkty, takie jak place targowe i szkoły. Bombardowaniom towarzyszył ostrzał z broni maszynowej prowadzony z helikopterów<sup>75</sup>. W lutym 2008 r. rząd przeprowadził w północno-zachodnim Darfurze, w okolicach góry Jebel Moon, akcję zbrojną stanowiącą odwet na ludności cywilnej za popieranie „rebeliantów”, którzy nie podpisali porozumienia pokojowego w 2006 r. (na górze Jebel Moon bazę posiadali najwięksi z przeciwników rządu – *JEM* i *SLM/A-AW*). Atakowane były celowo skupiska ludności (w tym miasta Siea, Sirba, Abu Suruj i Saraf Jidad), co do których nie było żadnych doniesień o stacjonowaniu w nich uzbrojonych sił. W wyniku ataku zniszczono m.in. trzy czwarte miasta Abu Suruj i zdecydowaną większość z 18 tys. mieszkańców zmuszono do ucieczki<sup>76</sup>.

Między styczniem a kwietniem 2008 r. sytuację ludności w zachodnim Darfurze dodatkowo pogorszyły akcje zbrojne wojska Czadu, które bombardowało (bez rozróżnienia celów

---

<sup>74</sup> *Sixth periodic report of the United Nations High Commissioner for Human Rights on the situation of human rights in the Sudan. 29 October 2006: Attack on Villages around the Jebel Moon Area* z 3 listopada 2006, Geneva 2006, s. 2-5.

<sup>75</sup> *Report of the Panel of Experts established pursuant to resolution 1591 (2005) concerning the Sudan prepared in accordance with paragraph 2 of resolution 1713 (2006)* z 3 października 2007 r., UN Doc. S/2007/584, s. 78-86 i *Report of the Panel of Experts established pursuant to resolution 1591 (2005) concerning the Sudan prepared in accordance with paragraph 2 of resolution 1713 (2006)* z 13 kwietnia 2007 r., S/2006/65, s. 38-39.

<sup>76</sup> *Sixth periodic report of the United Nations High Commissioner for Human Rights on the situation of human rights in the Sudan...*, s. 2.



cywilnych) prawdopodobne miejsca stacjonowania czadyjskich rebeliantów ukrywających się na terytorium Sudanu<sup>77</sup>.

Atakom na cele cywilne i arbitralnym zabójstwom towarzyszyły ataki na nietykalność kobiet, przede wszystkim gwałty, stanowiące planową metodę walki<sup>78</sup> oraz – złożone z wielokrotnych aktów gwałtu, poniżania i nieludzkiego traktowania – niewolnictwo seksualne. 26 grudnia 2006 r., po ataku na Deribat, uprowadzono ponad 50 kobiet, które przez ponad miesiąc były gwałcone i zmuszane do codziennej gospodarczej obsługi sprawców gwałtów. Wiele z dzieci, które poszły za swoimi matkami, również padło ofiarami gwałtu<sup>79</sup>. Doniesienia o seksualnym wykorzystywaniu, plądze gwałtów i niewolnictwie seksualnym pochodziły z wszystkich części Darfuru<sup>80</sup>.

W Darfurze ofiarami bezpośrednich ataków zbrojnych oraz ataków na nietykalność często były dzieci. Powszechnie rekrutowano je (często przymusowo, ale nastoletni chłopcy zgłaszali się do sił zbrojnych ochotniczo) do sił zbrojnych. Były członkami wszystkich grup opozycyjnych wobec rządu. Rekrutacje przeprowadzano zarówno w miejscu pochodzenia dzieci, jak i w obozach dla osób wewnątrznie wysiedlonych, szczególnie w południowym Darfurze. W 2007 r. stopniowa demobilizacja, koordynowana przez UNICEF, objęła dzieci z SLM/A-MM (w 2010 r. JEM), jednak nie wykluczyło to kontynuowania poboru nieletnich.

Bezpośrednie i pośrednie efekty działań zbrojnych upośledziły zdolność całej społeczności do samodzielnego zapewniania

---

<sup>77</sup> *Report of the Secretary General on the deployment of the African Union – United Nations Hybrid Operation in Darfur* z 14 lutego 2008 r., UN Doc. S/2008/98, s. 1-2.

<sup>78</sup> *Report of the Panel of Experts established pursuant to resolution 1591 (2005) concerning the Sudan prepared in accordance with paragraph 2 of resolution 1713 (2006)* z 3 października 2007 r..., s. 68-69.

<sup>79</sup> *Darfur: "When will they protect us?" Civilians trapped by violence in Sudan. Amnesty International Report* z września 2007 r., AI.AFR/54/043/2007, s. 2.

<sup>80</sup> *Human rights situations that require the Council's attention. Final report on the situation of human rights in Darfur prepared by the group of experts mandated by the Human Rights Council in its resolution 4/8* z 28 listopada 2007 r., UN Doc. A/HRC/6/19, s. 10-12.

sobie bytu. Rząd sudański, który był odpowiedzialny za ataki na ludność, nie wywiązywał się z międzynarodowo potwierdzonego obowiązku opieki nad ludnością cywilną strony konfliktu, co jest szczególnie symptomatyczne, bo ludność uwikłana w konflikt i znajdująca się w mocy wszystkich walczących grup posiadała obywatelstwo sudańskie. Rząd utrudniał również dostęp organizacji humanitarnych do ofiar walk. W 2006 r. zamknął dostęp do regionu wokół miasta Gerida w południowym Darfurze, w którym przebywało 130 tys ludzi (przed 2003 r. miasto liczyło 12 tys. mieszkańców)<sup>81</sup>. W okresie poprzedzającym i w czasie ataku w 2008 r. w okolicach góry Jebel Moon dostęp humanitarny do obszaru północno-zachodniego Darfuru również został zamknięty. Około 160 tys. osób, uzależnionych od codziennej pomocy humanitarnej, zostało jej pozbawionych na dwa miesiące<sup>82</sup>. Rząd sudański, mimo utrudniania dostępu humanitarnego, 11 czerwca 2007 r. podziękował społeczności humanitarnej za wysiłki na rzecz poprawy sytuacji w Darfurze i przekazał organizacjom humanitarnym specjalne nagrody. Nie przeszkodziło to w jednak w wydalaniu poszczególnych pracowników agend pomocowych i dalszym zawieszaniu dostępu humanitarnego do ludności. Rząd sudański nie podjął również żadnych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa organizacji pomocowych. Między czerwcem a wrześniem 2007 r. 49 samochodów z pomocą humanitarną zostało ukradzionych, 32 konwoje zostały zaatakowane, 11 pracowników agend pomocowych zostało zatrzymanych, 48 uprowadzonych, a 3 zabitych<sup>83</sup>. Na początku 2007 r. przetrwanie 4,2 mln osób w Darfurze zależało tylko od międzynarodowej pomocy<sup>84</sup>. W trzecim kwartale 2007 r. Światowy Fundusz Żywnościowy przekazywał żywność dla 3,2 mln<sup>85</sup>. Po ogłoszeniu przez ICC 4 marca 2009 r. nakazu aresztowania sudańskiego

---

<sup>81</sup> *Darfur: "When will they protect us?"...*, s. 3.

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 12.

<sup>83</sup> *Human rights situations that require the Council's attention...*, s. 15-16.

<sup>84</sup> *Darfur: "When will they protect us?"...*, s. 1.

<sup>85</sup> *Human rights situations that require the Council's attention...*, s. 16.

prezydenta Omara al-Bashira pod zarzutem zbrodni przeciwko ludzkości<sup>86</sup> sytuacja bytowa uchodźców wewnętrznych jeszcze się pogorszyła. W marcu 2009 r. rząd sudański zmusił do opuszczenia Sudanu 13 międzynarodowych organizacji humanitarnych i rozwiązał trzy sudańskie organizacje pomocowe.

Mimo wysiłków międzynarodowych sytuacja w Darfurze nie poprawia się. W styczniu 2009 r. zostało podpisane porozumienie pomiędzy JEM a rządem (*Agreement of Goodwill and Confidence Building*), którego realizacja została jednak zawieszona przez JEM już w marcu. W lutym 2010 r. JEM i rząd podpisały zawieszenie broni na czas negocjacji pokojowych. Porozumienie to nie oznacza zakończenia walk, które są obecnie prowadzone przez inne grupy zbrojne (w tym także jedną z grup najbardziej okrutnych wobec dzieci – Bożą Armię Oporu – *Lord's Resistance Army*, która przeniosła się do Darfuru na początku 2010 r.) Konsekwencją tych starć jest rosnąca liczba IDPs, w styczniu 2010 r. zarejestrowano 100 tys. nowych osób wysiedlonych<sup>87</sup>. Po ogłoszeniu przez ICC 12 lipca 2010 r. kolejnego nakazu aresztowania sudańskiego prezydenta (pod zarzutem zbrodni ludobójstwa) oczekiwane jest dalsze pogorszenie sytuacji w Darfurze.

Wiele osób podczas trwającego konfliktu zbrojnego starało się opuścić atakowane tereny. Większość kierowała się do sąsiedniego Czadu (region Wadi Fira). Nie oznaczało to jednak zwiększenia bezpieczeństwa. Aż do czasu rozmieszczenia operacji pokojowej *EUFOR Tchad/RCA* wschodni Chad określany był jako obszar ziemi niczyjej, gdzie starcia prowadzone przez grupy zbrojne z Sudanu i Czadu nie oszczędzały ludności cywil-

---

<sup>86</sup> Nie był to pierwszy nakaz aresztowania pod zarzutem dokonywania ataków na ludność cywilną w Darfurze. 27 kwietnia 2007 r. ICC wydał nakaz aresztowania Ahmada Muhammada Haruna, ministra spraw wewnętrznych Sudanu oraz Alego Muhammada Al Abd-Al-Rahmana, dowodzącego milicją Dżandżawidów, pod zarzutem dokonania zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

<sup>87</sup> *Sudan: Rising inter-tribal violence in the south and renewed clashes in Darfur cause new waves of displacement. A profile of the internal displacement situation 27 May, 2010, Norwegian Refugee Council Report, Oslo 2010, s. 10.*

nej. Według stanu na maj 2010 r. łączna liczba osób wysiedlonych wewnątrz w południowym Sudanie wynosiła 4,9 mln. W Darfurze z populacji 6 mln osób wewnątrz wysiedlonych było 2,7 mln, a do grupy uchodźców należało 386 tys. Grupę ofiar powiększały kolejne 2 mln, które próbowały przetrwać w miejscu swojego zamieszkania<sup>88</sup>.

---

<sup>88</sup> *Ibidem*, s. 7 i 11. Dane o uchodźcach transgranicznych: 2009 *Global Trends...*, s. 29.

## PODSUMOWANIE

Jednym z podstawowych wyznaczników sposobu traktowania ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych są zwyczajowo uznane i potwierdzone w traktatach zasady prawa wojennego, w szczególności martensowska zasada humanitaryzmu. Nakazuje ona traktowanie ludności cywilnej zgodnie z wymogami społecznego sumienia. Jej pełna implementacja w praktyce z żołnierzy i bojowników prowadzących współczesne konflikty zbrojne czyniłaby wyidealizowanych średniowiecznych rycerzy powstrzymujących się od ataków na bezbronne osoby i niebronione miejsca. Zasada humanitaryzmu, wraz z zasadą rycerskości i zakazem wiarołomstwa, stanowią fundament, na którym zbudowano międzynarodowy system ochrony godności, praw i wolności człowieka (wypracowanych i przyjętych w toku humanizacji prawa międzynarodowego) regulujący ochronę ludności cywilnej podczas współczesnych konfliktów zbrojnych. Trzonem tego systemu są dwie normy: zakaz atakowania ludności cywilnej, w tym zadawania jej cierpienia, nawet jeśli wymusza to ograniczenie działań wynikających z konieczności wojennej oraz nakaz jej ochrony zawsze, kiedy cywile znajdują się w mocy strony prowadzącej działania zbrojne.

Na system ochrony ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych składają się dwa subsystemy: prawa konfliktów zbrojnych/prawa humanitarne i prawa praw człowieka. Ich rozwój doprowadził do zbudowania stosunkowo szerokiej ochrony ludzi i ich praw. Znacznie ją jednak zróżnicował, upośledzając ją szczególnie w sytuacjach pomiędzy „klasyczną” wojną a poko-

jem, kiedy możliwe jest ograniczenie działania zarówno norm prawa praw człowieka, jak i prawa humanitarne.

Prawo humanitarne, stanowiące między państwami, odnosiło się przede wszystkim do konfliktów międzynarodowych, szczególnie regulując sytuację ludności cywilnej, która znalazła się w mocy państwa-strony przeciwnej. Z racji relatywnie niewielkiej liczby konfliktów międzynarodowych ochronie ludności w takich konfliktach poświęcono tylko jeden artykuł, wspólny dla wszystkich konwencji genewskich o ochronie ofiar wojny z 1949 r. (art. 3) oraz (ograniczony w treści i liczbie ratyfikacji) II Protokół dodatkowy do konwencji genewskich. Na podstawie prawa humanitarne w konfliktach międzynarodowych sytuację ludności cywilnej regulują nałożone na strony zakazy dotyczące środków i metod walki zbrojnej oraz zakazy i nakazy dotyczące bezpośrednio traktowania jednostek. Pierwsze przewidują przede wszystkim zakaz prowadzenia wojny totalnej i wywoływania niepotrzebnych cierpień ludności, w tym jej atakowania, zastraszania i utrudnienia przetrwania (np. rabunku, powodowania głodu czy niszczenia środowiska naturalnego). Drugie zakazują zamachów na podstawowe prawa i godność, gwarantują wolność od przymusowego wysiedlenia i deportacji, a także od zmuszania do działania na rzecz państwa-nieprzyjaciela; nakazują poszanowanie obyczajów, zwyczajów religijnych i związków rodzinnych, a także nakładają na strony obowiązek wsparcia przetrwania ludności cywilnej poprzez zaopatrywanie jej w żywność i lekarstwa.

Prawo praw człowieka, w którego ramach umiędzynarodowienie gwarancji dla podstawowych praw i wolności nastąpiło na znaczącą skalę dopiero po II wojnie światowej, nie tylko różnicuje ochronę w warunkach pokoju i w sytuacjach od niego odbiegających (stanach niebezpieczeństwa publicznego, które zagraża przetrwaniu narodu), ale także zawiera w sobie geograficzne zróżnicowanie ochrony. Dzieli świat na regiony z wyższymi (Europa i Ameryka) i niższymi gwarancjami dla praw podstawowych. Minimalny globalny zakres ochrony wyznaczają dokumenty

ONZ, szczególnie dwa paktów praw człowieka. Potwierdzają one obecność przyrodzonych każdemu człowiekowi praw chroniących godność i nietykalność (w tym prawo do życia, wolność od tortur, od dyskryminacji, prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego) oraz uprawnień dających jednostce wolność wyboru postępowania i drogi rozwoju (w tym wolność poruszania się, wolność myśli, sumienia i wyznania, prawo do prywatności), a także praw socjalnych (m.in. wolność od głodu).

W sytuacjach pomiędzy pokojem a wojną, kiedy – tworzone przez państwa – dokumenty międzynarodowe uznają wyższość interesów zbiorowości (takich jak przetrwanie narodu i państwa) nad interesami jednostek, możliwość korzystania przez ludzi z podstawowych uprawnień może być czasowo ograniczana bądź zawieszana. Spośród praw i wolności zawartych w Międzynarodowym pakcie praw obywatelskich i politycznych jedynie niewielka część nie podlega ograniczeniu i zawieszeniu. Do praw niederogowalnych należą: prawo do życia, ale tylko w aspekcie arbitralnego pozbawiania życia, w tym wolności od ludobójstwa, wolność od tortur oraz okrutnego, niehumanitarnego albo poniżającego traktowania lub karania, wolność od niewolnictwa i poddaństwa, łącznie z prawem do osobowości prawnej, wolność od więzienia za długi, wolność od retroaktywnego stosowania prawa karnego, wolność myśli, sumienia i wyznania oraz ogólne zasady równości i niedyskryminacji (na podstawie uregulowań Karty NZ bezwzględnie obowiązuje też sama zasada poszanowania i przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności). Prawa te stanowią tzw. twardy trzon praw człowieka. Ten niewielki katalog praw w sytuacjach, w których w państwie jest stosowana siła zbrojna, ulega jednak znacznemu rozszerzeniu dzięki wsparciu norm prawa humanitarnego. Art. 3 powszechnie uznanych konwencji genewskich, regulujący sytuację ludności podczas konfliktów międzynarodowych – mimo że skromniejszy niż katalog nakazów i zakazów obowiązujących w konfliktach międzynarodowych – idzie w sukurs słabnącym normom prawa człowieka. Normy prawa humanitarnego uszczegóławiają

ogólne postanowienia prawa praw człowieka (które stosuje określenie „każdy”). Przypisują konkretne uprawnienia wyraźnie określonym podmiotom (np. ludności cywilnej, dzieciom do lat 15, kobietom w połogu), dokonują przekształcenia zakazów wynikających z prawa praw człowieka w nakazy nakładane na strony, w których mocy znajduje się ludność cywilna oraz na konkretnych przedstawicieli tych stron (np. lokalnych dowódców), a także wprowadzają (bardzo istotną) penalizację działań niezgodnych z normami prawnymi, które klasyfikowane są jako zbrodnie ludobójstwa, zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnie wojenne. Zastosowanie prawa humanitarnego sprawia również, że prawa należące do twardego trzonu praw człowieka zostają dookreślone, a pozostałe prawa otrzymują dodatkowe gwarancje utrudniające ich zawieszenie lub ograniczenie.

Normy obu subsystemów prawa w sytuacjach pomiędzy wojną międzynarodową a pokojem nakładają się na siebie i wzajemnie wzmacniają. Tworzą minimalny katalog przynależnych jednostkom praw i wolności: fundamentalny standard ludzkości, którego przestrzeganie jest obowiązkowe dla wszystkich uczestników konfliktu zbrojnego, niezależnie od sytuacji i kontekstu działań stron. Jego normy formują ochronę prawną zapewniającą: poszanowanie godności, nietykalności, podstawowej wolności i biologicznego przetrwania ludności. Do fundamentalnego standardu należą normy z zakresu prawa humanitarnego, m.in.: zakaz atakowania ludności cywilnej i zakaz rozmyślnego pozbawiania ludności wody, jedzenia i lekarstw oraz normy prawa praw człowieka wzmacniane przez prawo humanitarne, m.in. poszanowanie godności, prawo do życia, wolność od: tortur, dyskryminacji, kar zbiorowych, wolność myśli, sumienia i wyznania, prawo do rzetelnego procesu oraz (w ograniczonym stopniu): prawo własności, prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego i prawo swobodnego przemieszczania się.

Prawo humanitarne w konsekwencji przyporządkowywania uprawnień i preferencji określonym podmiotom, dokonuje dodatkowo wyróżnienia grup szczególnej ochrony. Należą do



nich ranni, chorzy i rozbitkowie oraz kobiety, dzieci i uchodźcy. W stosunku do pierwszej grupy podstawą jest nakaz udzielenia pomocy i zakaz atakowania, który rozciąga się także na miejsca przebywania członków tej grupy (takich jak szpitale). Kobiety chronione są przed wszystkimi atakami na ich godność i cześć. W szczególnej sytuacji – ciąży, połogu i sprawowania opieki nad małymi dziećmi – prawo humanitarne przewiduje dla nich traktowanie równoważne rannym i chorym. Dzieci powinny być maksymalnie chronione przed skutkami działań zbrojnych. Strony nie powinny dopuszczać do rozdzielania ich z rodzinami, wynaradawiania i indoktrynacji. Powinny umożliwić kontynuowanie edukacji. Muszą też chronić dzieci przed wcielaniem do sił zbrojnych. Podstawową prerogatywą uchodźców jest wolność od wydalania i zwracania do miejsc, w których mogłoby im grozić niebezpieczeństwo.

Zaawansowane regulacje prawne mające chronić ludność cywilną, która stała w obliczu przemocy grożącej jej bezpośrednio lub pośrednio, niestety są lekceważone i pomijane przez strony konfliktów zbrojnych. Wszystkie normy należące do fundamentalnego standardu ludzkości są wielokrotnie i ustawicznie łamane. Raporty ONZ i innych organizacji między- i pozarządowych nie pozostawiają złudzeń ani co do poszanowania godności, nietykalności, bezpieczeństwa i wolności osób cywilnych, ani odnośnie do opieki, jaką strony konfliktu winny otoczyć osoby cywilne (szczególnie te z grup o zwiększonej wrażliwości na skutki działań zbrojnych). Dzieci masowo i przymusowo są wcielane do sił zbrojnych i – jako łatwy do pozyskania żołnierz – używane przedmiotowo do wykonywania najbardziej ryzykownych działań. Dziewczynki – nawet ledwie kilkunastoletnie – również wcielane do sił zbrojnych pełnią podwójne role: żołnierzy oraz „żon” dla starszych członków sił zbrojnych. Ich niewola seksualna kończy się śmiercią, poważnym uszczerbkiem na zdrowiu (w tym wywołanym chorobami przenoszonymi drogą płciową) oraz niechcianymi ciążami. Dorosłe kobiety, podobnie jak dziewczynki, traktowane są z pełnym nieposzanowaniem

ich – gwarantowanej prawem humanitarnym – czci. Strony konfliktów traktują ataki seksualne jako taktykę działań zbrojnych, prowadzoną szczególnie intensywnie podczas konfliktów etnicznych. Ma ona spowodować zmianę struktury etnicznej społeczeństwa, ale i zerwać więzi społeczne wśród ludności cywilnej strony przeciwnej. Zgwałcone kobiety wyrzucane są poza nawias grupy społecznej, porzucane przez rodziny, a w kulturze muzułmańskiej zabijane, aby oczyścić rodzinny honor. W regionach objętych konfliktami zbrojnymi pomoc dla kobiet-ofiar gwałtów praktycznie nie istnieje. Polityka gwałtów obecnie stosowana jest także wobec mężczyzn – w celu zhańbienia i złamania oporu członków przeciwnej grupy etnicznej. Jednak wobec cywilnych mężczyzn „w wieku do walki” częściej stosowana jest polityka arbitralnych egzekucji. Mężczyźni są zabijani – z perspektywy zatrzymujących ich żołnierzy – profilaktycznie lub w wyniku utożsamienia ich z bojownikami. Wielu bywa też długostrwale przetrzymywanych w obozach filtracyjnych, gdzie są nieludzko traktowani i torturowani. Dzieci, kobiety i mężczyźni stają się jeszcze bardziej wrażliwi na określone ataki, kiedy znajdują się w sytuacji uchodźstwa, a i prawdopodobieństwo ataków wtedy wzrasta. Sytuacja wszystkich uchodźców jest trudna również dlatego, że mimo humanitarnego nakazu ich przyjmowania i otaczania opieką wielokrotnie przed uchodźcami zamykane są granice, a ludzie zmuszani są do dalszej tułaczki lub powrotu na obszar starć zbrojnych. Często strony konfliktu odcinają uchodźców od jakiegokolwiek pomocy humanitarnej, co prowadzi do zagrożenia ich biologicznego przetrwania. Podejmowane przez nich próby zdobycia środków umożliwiających przeżycie – w sytuacji bardzo ograniczonej podczas konfliktu ilości dóbr – prowadzą do zatargów z lokalnymi społecznościami i ataków na przemieszczającą się ludność.

Sprawcami ataków, jakich doświadcza ludność cywilna podczas konfliktów zbrojnych, są regularne siły zbrojne państw, grupy zbrojne przeciwne rządowi, oddziały paramilitarne, których działaniom rządy nie przeszkadzają oraz nieregularne

grupy, które nie podejmują walki z przeciwnikiem, a starają się korzystać z wojennej niestabilności.

Dla ludności najbardziej dotkliwe są ataki na życie. Zabójstwa mają brutalny i masowy charakter. Ich ofiarami są osoby w każdym wieku i stanie zdrowia, obu płci. Oprócz celowych ataków cywile tracą życie także w efekcie kampanii prowadzonych bez rozróżniania celów cywilnych i wojskowych, przyjmujących najczęściej postać bombardowań i ostrzałów. Atakom na życie towarzyszą ataki na godność i nietykalność. Obejmują one tortury, w tym przemoc na tle seksualnym oraz okaleczanie ludzi, a także okrutne, nieludzkie i poniżające traktowanie, łącznie z zastraszaniem. Stale obecne są też ataki na wolność i bezpieczeństwo, które często stanowią preludium do zaplanowanych dalszych ataków na ludność. Polegają one m.in. na zakazie opuszczania przez ludność cywilną regionów przyszłych bombardowań i ostrzałów. Powszechne we współczesnych konfliktach jest też łamanie zasad prowadzenia konfliktów zbrojnych i stosowanie – zakazanych przez prawo – szczególnie okrutnych broni. Masowe jest niszczenie obiektów i infrastruktury służących cywilom, unicestwianie dziedzictwa kulturowego przeciwnej grupy etnicznej. Do ofiar konfliktów nie jest dopuszczana żadna pomoc humanitarna, nawet służąca opatrzeniu rannych i dostawom wody. Co więcej, pracownicy organizacji humanitarnych oraz konwoje z pomocą także stają się celem ataków. W konfliktach zbrojnych ostatnich dekad powszechne jest łączne dokonywanie ataków najbardziej dotkliwych dla ludności cywilnej. Ich celem jest zniszczenie całych grup etnicznych. Masowe ataki, przyjmujące postać czystek etnicznych, zależnie od intensywności mogą stanowić jedną ze zdefiniowanych w prawie międzynarodowym zbrodni: ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości lub zbrodni wojennych.

Planowe ataki, charakterystyczne dla konfliktów etnicznych, często prowadzą do kumulacji aktów przemocy. Strony konfliktu dążą do osłabienia i zniszczenia społecznego zaplecza walczących grup zbrojnych oraz – szczególnie w konfliktach etnicz-

nych, narodowych i religijnych – wyniszczenia, wysiedlenia lub ukarania całej przeciwnej sobie grupy. Na masową skalę (m.in.):

- dokonują bezpośrednich ataków na ludność cywilną, celowo dążąc do pozbawienia ludzi życia;
- stosują praktykę masowych gwałtów, niewolnictwa seksualnego, wymuszonych ciąż i przymusowej sterylizacji;
- wysiedlają ludność cywilną lub – przeciwnie – uniemożliwiają jej opuszczenie obszarów, które są atakowane;
- atakują bez rozróżnienia (ostrzałami, atakami bombowymi, używając min i pocisków wybuchających) skupiska ludności i cele cywilne, w tym ujęcia wody, place targowe, szkoły i szpitale;
- atakują fundamentalne i ważne dla grupowej kultury wartości;
- stosują kary zbiorowe, przetrzymują ludność cywilną w nieludzkich warunkach, długotrwale, bez wyroku sądowego, dopuszczając się wobec przetrzymywanych tortur i poniżającego traktowania;
- przymusowo wcielają dzieci oraz cywilów-uchodźców do grup zbrojnych, powierzając im najbardziej niebezpieczne zadania;
- nie przywiązują wagi do sytuacji bytowej ludności cywilnej znajdującej się w ich mocy; celowo pogarszają jej położenie, utrudniają dostęp pomocy humanitarnej lub przejmują dostarczane cywilom wsparcie humanitarne.

Założeniem większości tych działań jest ich maksymalna dotkliwość dla ludności cywilnej i jak najszerszy zasięg oddziaływania. Ludność cywilna, będąca celem ataków oraz zastraszana i poniżana, odcięta od jakiegokolwiek pomocy zewnętrznej niosącej nadzieję na powstrzymanie ataków lub wsparcie biologicznego przetrwania, opuszcza swoje miejsce zamieszkania i poszukuje bezpiecznego schronienia. Bywa, że przez lata tułaczki go nie znajduje, a w kolejnych miejscach pobytu staje się obiektem następnych, czasem bardziej dotkliwych ataków. W ich konsekwencji zdolność przetrwania całych społeczno-

ści maleje. Równocześnie długotrwałość konfliktów pozbawia kolejne pokolenia socjalizacji właściwej czasom pokoju.

Rada Bezpieczeństwa ONZ od 12 lutego 1999 r., kiedy po raz pierwszy wyraziła głębokie zaniepokojenie rosnącą liczbą cywilnych ofiar konfliktów zbrojnych, cyklicznie deklaruje, że wzmacnianie ochrony cywilów stanowi sedno jej działania w zakresie pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Organy i organizacje z rodziny ONZ oraz organizacje pozarządowe stoją jednak przed niezwykle trudnym zadaniem – powstrzymywania i minimalizowania ataków dokonywanych przez niezależne grupy zbrojne oraz rządy państw eksterminujące własną ludność. 14 stycznia 2009 r. – dekadę po pierwszym oświadczeniu odnośnie do ludności cywilnej – Radzie Bezpieczeństwa przyszło po raz kolejny wyrazić swoje głębokie zaniepokojenie faktem, że cywile nadal stanowią większość ofiar aktów przemocy dokonywanych przez strony konfliktu.

Drastyczne praktyki stosowane wobec ludności cywilnej w ciągu ostatnich dekad pozostawiają jeszcze duże pole do działania procesowi humanizacji praktyki konfliktów zbrojnych. W ostatnich latach proces ten, choć powoli, jednak postępuje. Było to efektem działania także Rady Bezpieczeństwa, która zaczęła włączać komponenty humanitarne do struktury misji pokojowych realizowanych w regionach konfliktów zbrojnych i na obszarach postkonfliktowych. Jednak największe zasługi w tym zakresie przypisać należy organizacjom humanitarnym od lat prowadzącym działalność lobbingową. Dzięki niej udaje się przekonywać wielu państwowych i pozapaństwowych aktorów stosunków międzynarodowych do deklarowania postępowania zgodnego z prawem międzynarodowym (np. organizacja *Geneva Call* – według stanu na 26 lipca 2010 r. – nakłoniła 41 grup zbrojnych do podpisania deklaracji o rezygnacji z użycia min przeciwpiechotnych). Deklaracje stron konfliktów (szczególnie pozapaństwowych) stanowią bramę do działań praktycznych, m.in. zapewniania dostępu humanitarnego do ludności (w której sukcesy odnoszą m.in. *ICRC* i *UNHCR*), czy nakła-

niania przywódców grup do demobilizacji dzieci (co powiodło się organizacji *UNICEF* m.in. w Sudanie i Demokratycznej Republice Kongo). Humanizację praktyki konfliktów zbrojnych wzmacnia też presja wywierana przez międzynarodowe sądy karne. W ostatnich latach orzekały one na podstawie zwyczajowych norm prawa klasyfikowanych w ramach fundamentalnego standardu ludzkości. *ICTY* potwierdził m.in. zakaz szerzenia terroru (oraz jego groźby) wśród ludności cywilnej własnego państwa, orzekł też, że ludności wysiedlonej wewnątrz przynależy ochrona prawna. *ICTR* zakwalifikował akty gwałtu do zbrodni przeciwko ludzkości, a kilkakrotnie zgwałcenie potraktował jako ludobójstwo. Jednak przede wszystkim *ICTY*, *ICTR* i *ICC* wsparły implementację prawa do praktyki poprzez działania na rzecz ukarania wysokich urzędników i dowódców wojskowych za sprawstwo kierownicze w masowych atakach na ludność cywilną: aktach ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych. Mimo trudności z przekazywaniem do dyspozycji sądów międzynarodowych osób poszukiwanych *ICTY* skazał premiera Rwandy Jeana Kambandę oraz architekta rwandyjskich zbrodni pułkownika Theoneste Bagosorę na dożywotnie więzienie, *ICTY* sędzi Radovana Kardżicia i Ante Gotovinę, *ICC* wydał nakaz aresztowania prezydenta Sudanu Omara al-Baszira (jest to pierwszy przypadek nakazu aresztowania urzędującego przywódcy państwa) i członków sudańskiego rządu Ahmada Muhamada Haruna i Alego Muhammada Al-Abd-Rahmana, a także przywódców Bożej Armii Oporu: Josepha Kony'ego, Vincenta Ottiego, Raskę Lukwiyę, Okota Odhiambo i Dominica Ongwena. Na podstawie nakazu aresztowania wydanego przez *ICC* aresztowano i przekazano do Hagi Thomasa Lubanga Dyilo, przywódcę *Union of Congolese Patriots* (sądanego za powoływanie, rekrutowanie i używanie dzieci-żołnierzy). Przywódcy, którzy zostali postawieni w stan oskarżenia lub pociągnięci do odpowiedzialności, są niestety nieliczną grupą pośród wszystkich odpowiedzialnych za ataki na ludność cywilną.

Przed procesem humanizacji stosunków międzynarodowych stoją nadal wielkie wyzwania. Siły, środki i wola zaangażowane przez społeczność międzynarodową w zmianę sytuacji – w stosunku do potrzeb – są cały czas zbyt ubogie. Poprawa sytuacji ludności cywilnej wymaga bardzo wielu działań, w tym skoordynowanych akcji obejmujących: promocję poszanowania praw człowieka (wynikających z prawa praw człowieka i prawa humanitarnego) oraz rządów prawa. Powinny one być prowadzone przy skutecznym wsparciu humanitarnym, przekazywanym podczas efektywnych operacji pokojowych i interwencji humanitarnych. Po nich nastąpić winny intensywne działania prorozwojowe, w tym wzmacnianie tranzycji postkonfliktowej. Całości działań powinny towarzyszyć sankcje przeciwko państwom i rządóm oraz jednostkom odpowiedzialnym za ataki na ludność cywilną, a także akcje ograniczające i redukujące proces zbrojeń.





## BIBLIOGRAFIA

### I. PRAWO MIĘDZYNARODOWE

#### A. Dokumenty i zbiory dokumentów

- Akt końcowy międzynarodowej konferencji praw człowieka w Teheranie 1968 r.*, UN Doc. A/CONF.32/41
- Deklaracja o przemocy przeciwko kobietom, rezolucja Zgromadzenia Ogólnego NZ nr 48/104 z 20 grudnia 1993 r.*, UN Doc. A/RES/48/104.
- Deklaracja w sprawie minimalnych standardów humanitarnych z 2 grudnia 1990 r.*, „International Review of the Red Cross” 1991, nr 5-6.
- Documents on autonomy and minority rights*, oprac. H. Hannum, Dordrecht, Boston, London 1993.
- Documents on the Human Dimension of the OSCE*, oprac. D. McGoldrick, Warszawa 1995.
- Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, oprac. M. Flemming, Warszawa 1991.
- Międzynarodowe prawo wojenne. Zbiór dokumentów*, oprac. M. Flemming, Warszawa 1978.
- The Montreux Document. On pertinent international legal obligations and good practices for States related to operations of private military and security companies during armed conflict*, ICRC, Geneva 2009.
- Ochrona praw osób należących do mniejszości narodowych*, oprac. S. Łodziński, P. Bajda, Warszawa 1995.
- Oslo Statement on Norms and Procedures in Times of Public Emergency or Internal Violence*, UN Doc. E/CN.4/Sub.2/1987/31.
- Paris Minimum Standards of Human Rights Norms in a State Emergency z 1984 r.*, „American Journal of International Law” 1985, vol. 79.
- Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. B. Lesiński, J. Walachowicz, Poznań 1975.

- Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, oprac. B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1993.
- Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Rekonstrukcja międzynarodowego prawa humanitarnego*, oprac. i wprowadzenie T. Jasudowicz, Toruń 1997.
- Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, oprac. L. Gelberg, Warszawa 1960.
- Siracusa Principles on the Limitation and Derogation Provisions in the International Covenant on Civil and Political Rights* z 1984 r., „Human Rights Quarterly” 1985, nr 7.
- Wojna i pokój. Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Zbiór materiałów*, oprac. T. Jasudowicz, M. Szuniewicz, M. Bacerzak, Toruń 2008.
- Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego publicznego*, cz. I i II, oprac. P. Łaski, I. Gawłowicz, E. Cała, Szczecin 2001.
- Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, oprac. K. Kocot, K. Wolfke, Wrocław, Warszawa 1978.
- Wybór źródeł do nauki prawa międzynarodowego*, oprac. B. Winiarski, Warszawa 1938.

## **B. Wyroki i opinie międzynarodowych trybunałów i organów quasi-sądowych**

- Application of the Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide (Bosnia and Herzegovina v. Serbia and Montenegro) Judgement*, I.C.J. Reports 2007.
- Application of the Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide, Preliminary Objections, Judgment*, I.C.J. Reports 1996
- Armed Activities on the Territory of the Congo (Democratic Republic of the Congo v. Uganda), Judgment*, I.C.J. Reports 2005.
- Barcelona Traction Case, Barcelona Traction, Light and Power Company Limited, Belgia przeciwko Hiszpanii*, 1970 ICJ, 3, WL 1.
- General Comment No. 32 of the Human Rights Committee, UN Doc. CCPR/C/GC/32* z 23 sierpnia 2007 r.
- ICTY, sprawa Duško Tadića*, nr IT-94-1-T.
- Legal Consequences of the Construction of a Wall in the Occupied Palestinian Territory, Advisory Opinion*, I.C.J. Reports 2004.
- Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons, Advisory Opinion*, I.C.J. Reports 1996.

### C. Raporty organizacji międzynarodowych

- Annual Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights and Reports of the Office of the High Commissioner and the Secretary-General. Fundamental standards of humanity. Report of the Secretary-General z 3 czerwca 2008 r., A/HRC/8/14.*
- Fundamental standards of humanity. Report of the Secretary-General submitted pursuant to Commission resolution 1998/29 z 18 grudnia 1998 r., UN Doc. E/CN.4/1999/92.*
- Fundamental standards of humanity. Report of the Secretary-General submitted pursuant to Commission resolution 1999/65 z 27 grudnia 1999 r., UN Doc. E/CN.4/2000/94.*
- Fundamental standards of humanity. Report of the Secretary-General submitted pursuant to Commission resolution 2000/69 z 12 stycznia 2001 r., UN Doc. E/CN.4/2001/91.*
- Promotion and Protection on Human Rights. Fundamental standards of humanity. Report of the Secretary-General z 3 marca 2006, UN. Doc. E/CN.4/2006/87*
- Report of the Sub-Commission on Prevention of Discrimination and Protection of Minorities. Minimum humanitarian standards. Analytical report of the Secretary-General submitted pursuant to Commission on Human Rights resolution 1997/21 z 5 stycznia 1998 r., UN Doc. E/CN.4/1998/87.*
- Resolution on fundamental standards of humanity z 25 kwietnia 2002 r., UN Doc. E/CN.4/2002/L.101.*

### D. Monografie i prace zbiorowe

- Abou-El-Wafa A., *The right to Asylum between Islamic Shari'ah and International Refugee Law. A Comparative Study*, Riyadh 1430(AH)/2009(AD).
- Bierzanek R., *Ochrona kombatantów i ludności cywilnej w umiędzynarodowionych konfliktach zbrojnych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 12.
- Bierzanek R., *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych*, Warszawa 1972.
- Bierzanek R., *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982.
- Cassese A., *Human Rights in a Changing World*, Cambridge 1994.
- Dąbrowa S., *Ludność cywilna w konfliktach zbrojnych*, Warszawa 1974.
- The Ethics of War. Shared Problems in Different Traditions*, red. R. Sorabji, D. Rodin, London 2006

- Frankowski S., Goldman R., Łętowska E., *Sąd Najwyższy USA. Prawa i wolności obywatelskie*, (brak miejsca i daty wydania, przypuszczalnie wydana w 1996 r.).
- Gasser H. P., *Międzynarodowe prawo humanitarne. Wprowadzenie*, Warszawa 1997.
- Gaska M., Ciupiński A., *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, Warszawa 2001.
- Geissler N., *The International Protection of Internally Displaced Persons*, „International Journal of Refugee Law” 1999, nr 3.
- Heidrich-Hamera D., *Międzynarodowa ochrona uchodźców wewnętrznych. Aspekty prawne i praktyka*, Warszawa 2005.
- Henckaerts J.-M., Doswald-Beck L., *Customary International Humanitarian Law* (vol. I, II), Cambridge 2005.
- Humanitarianism Across Borders: Sustaining Civilians in Times of War*, red. T. Weiss, L. Minear, London 1993.
- Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2002.
- Leśko T., *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, Warszawa 1990.
- May L., *Crimes against humanity*, Cambridge 2005.
- Meron T., *Human Rights in Internal Strife: Their International Protection*, Cambridge 1997.
- Michalska A., *Komitet Praw Człowieka. Kompetencje. Funkcjonowanie. Orzecznictwo*, Warszawa 1994.
- Michalska A., *Podstawowe prawa człowieka w prawie wewnętrznym a paktach praw człowieka*, Warszawa 1976.
- Michalska A., *Prawa człowieka w systemie norm międzynarodowych*, Warszawa – Poznań, 1982.
- Monitoring Human Rights in Europe. Comparing International Procedures and Mechanisms*, red. A. Bloed, L. Leicht, M. Nowak, A. Rosas, Dordrecht 1993.
- Pawłowski J., Ciupiński A., *Umiejędźnawodowiony konflikt wewnętrzny*, Warszawa 2001.
- Potyrała A., *Współczesne uchodźstwo. Próby rozwiązania międzynarodowego problemu*, Poznań 2005.
- Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych ze szczególnym uwzględnieniem prawa i praktyki polskiej*, red. T. Jasudowicz, Toruń 1997.
- The Protection of Minorities and Human Rights*, red. Y. Dinstein, M. Tabory, Dordrecht, Boston, London 1993.

*The question of the trade, carrying and use of small arms and light weapons in the context of human rights and humanitarian norms. Working paper submitted by Ms. Barbara Frey in accordance with Sub-Commission on Human Rights Decision 2001/120 z 30 maja 2002 r., UN Doc. E/CN.4/Sub.2/2002/39.*

Ramcharan B. G., *The Concept and Present Status of the International Protection of Human Rights. Forty Years After the Universal Declaration*, Dordrecht, Boston, London 1989.

Raoul Wallenberg Institute of Human Rights And Humanitarian Law. Report No. 4, red. G. Melander, Loud 1987.

Robertson A. H., *Human Rights in the World. An introduction to the study of the international protection of human rights*, Manchester, New York, 1994.

Shaw M. N., *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2000.

Skornowski H. SDB, *Problematyka praw człowieka. Studium z nauki społecznej Kościoła*, Warszawa 1996.

Symonides J., *Międzynarodowa ochrona praw człowieka*, Warszawa 1977. *Szkola Praw Człowieka. Teksty wykładów*, Warszawa 1996.

Talbott W. J., *Which Rights Should Be Universal?*, Oxford 2005.

Wierzbicki B., *Uchodźcy w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1993.

## **E. Artykuły naukowe**

Anderson K., *Violence Against Women: State Responsibilities in International Human Rights Law to Address Harmful 'Masculinites'*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 2008, nr 2.

Beyani Ch., *International Legal Criteria for the Separation of Members of Armed Forces, Armed Bands and Militia from Refugees in the Territories of Host States*, „International Journal of Refugee Law” 2000, nr 12, Special Supplement.

Bierzanek R., *Miękkie prawo międzynarodowe*, „Sprawy Międzynarodowe” 1987, nr 1.

Bugnion F., *The Geneva Conventions of 12 August 1949: from the Diplomatic Conference to the Dawn of the Millennium*, „International Affairs” 2000, nr 1.

Clark T., Crepeau F., *Mainstreaming Refugee Rights. The 1951 Refugee Convention and International Human Rights Law*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 1999, nr 4.

- Coles G. J. L., *Refugees and human rights*, „Bulletin of Human Rights 1991” 1992, nr 1.
- Les Conventions de Genève du 12 août 1949. Commentaire publiée sous la direction de J. Pictet*, Genève 1952-1956, vol. I.
- Cutler L., *Enemy Combatants and Guantanamo: The Rule of Law and Law of War of Post-9/11*, „Peace & Change”, vol. 31, No. 1, January 2006.
- Daranowski P., *Reguły humanitarnego traktowania osób w sytuacjach zamieszek i napięć wewnętrznych – perspektywa ochrony i regulacji*, „Sprawy Międzynarodowe” 1994, nr 2.
- Donnelly J., *Cultural Relativism and Universal Human Rights*, „Human Rights Quarterly” 1984, nr 4.
- Drzewiecki K., *Koncepcja minimalnych standardów humanitarnych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1999, nr 3.
- Espiel H.G., *Human rights and international humanitarian law*, „Bulletin of Human Rights 1991” 1992, nr 1.
- Flemming M., *Międzynarodowe prawo zwyczajowe*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1995, nr 3-4.
- Flemming M., *Podstawowe prawa człowieka a międzynarodowy konflikt zbrojny*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1993, nr 1-2.
- Hecht M., DeLong L., *Opting for Greater Protection: Two Optional Protocols to the CRC*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 1.
- Ibhawoh B., *Cultural Relativism and Human Rights: Reconsidering the Africanist Discourse*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 2001.
- Karp W., *Bronie nadmiernie okrutne: od prawa humanitarnego do rozbrojenia*, „Sprawy Międzynarodowe” 1996, nr 1.
- Marie J.-B., *Prawa człowieka: w kierunku jakiej uniwersalności*, „Wokół współczesności. Biuletyn OCIPE” 1999, nr 5.
- Mbondenyi M. K., *Invigorating the African System on Human and Peoples’ Rights Through Institutional Mainstreaming and Rationalisation*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 2009, nr 4.
- Menkes J., *Uniwersalny (?) system ochrony praw człowieka. Kilka uwag*, „Sprawy Międzynarodowe” 1998, nr 3.
- Meron T., *The protection of human person under human rights law and humanitarian law*, „Bulletin of Human Rights 1991” 1992, nr 1.
- Mik C., *Metodologia interpretacji traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju 1992” 1993, z. 1.
- Mik C., *Powszechne uznanie a imperatywne normy praw człowieka*, „Państwo i Prawo” 1989, nr 9.

- Mikos-Skuza E., *Ochrona ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych w I Protokole Dodatkowym z 1977 roku*, „Sprawy Międzynarodowe” 1983, nr 5.
- Owens P., *Distinctions, distinctions: ‘public’ and ‘private’ force?*, „International Affairs” 2008, nr 5 (84).
- Paszkowski M., „Nie znana” procedura ochrony praw człowieka UNESCO, „Sprawy Międzynarodowe” 1996, nr 1.
- Phuong C., *Internally Displaced Persons and Refugees: Conceptual Differences and Similarities*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 2000, nr 2.
- Pictet J., *The formation of international humanitarian law*, „International Review of the Red Cross” 1994, nr 11-12.
- Piechowiak M., *Godność i równość jako podstawy sprawiedliwości. Z perspektywy międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju 1992” 1993, z. 1.
- Strychalski A., *Ochrona uchodźców i osób przesiedlonych wewnątrz podczas konfliktów zbrojnych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1992, nr 1-2.
- Vigny J. D., Thompson C., *Fundamental Standards of Humanity: What future?*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 2002, nr 2.

## II. NARUSZENIA PRAW CZŁOWIEKA

### A. Raporty organizacji międzynarodowych

#### 1. Raporty tematyczne

##### *Sytuacja ludności cywilnej*

- Annual Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights and Reports of the Office of the High Commissioner and the Secretary-General Outcome of the expert consultation on the issue of protecting the human rights of civilians in armed conflict. Report of the Office of the United Nations High Commissioner for Human Rights z 4 czerwca 2009, UN Doc., A/HRC/11/31.*
- Civil and political rights, including questions of: Disappearances and summary executions. Report of the Special Rapporteur. Addendum z 2 lutego 2000 r., UN Doc. E/CN.4/2000/3/Add.1.*
- Civil and political rights, including questions of: Disappearances and summary executions. Extrajudicial, summary or arbitrary executions. Report*

- of the special rapporteur, Ms. Asma Jahangir, submitted pursuant to Commission on Human Rights resolution 1999/35 z 25 stycznia 2000 r., UN Doc. E/CN.4/2000/3.*
- Civil and political rights, including questions of: Disappearances and summary executions. Extrajudicial, summary or arbitrary executions. Report of the special rapporteur, Ms. Asma Jahangir, submitted pursuant to Commission on Human Rights resolution 2001/45 z 9 stycznia 2002 r., UN Doc. E/CN.4/2002/74.*
- Contemporary forms of slavery. Systematic rape, sexual slavery and slavery-like practices during armed conflicts. Update to final report submitted by Ms. Guy J. McDougall, Special Rapporteur z 6 czerwca 2000 r., UN Doc. E/CN.4/Sub.2/2000/21.*
- Contemporary forms of slavery. Systematic rape, sexual slavery and slavery-like practices during armed conflicts. Report of the High Commissioner for Human Rights z 27 czerwca 2000, UN Doc., E/CN.4/Sub.2/2000/20, Final Report of the independent expert. Annex. Basic principles and guidelines on the right to a remedy and reparation for victims of violations of international human rights and humanitarian law, UN Doc. E/CN.4/2000/62.*
- Human Development Report 2009, Geneva 2010.*
- Human Rights Watch World Report 2002. Events of 2001, New York, Washington, London, Brussels 2002.*
- Human Security Report 2005. War and Peace in the 21<sup>st</sup> Century, New York, Oxford 2005.*
- Improving the situation of the most vulnerable – Strategic World Plan for the Nineties, przyjęty na IX sesji Zgromadzenia Ogólnego Międzynarodowej Federacji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy w Birmingham, 25-28 października 1993.*
- Question of the violation of human rights and fundamental freedoms in any part of the world, with particular reference to colonial and other dependant countries and territories. Extrajudicial, summary or arbitrary executions. Report of the Special Rapporteur, Mr. Bacre Waly Ndiaye, submitted pursuant to Commission on Human Rights resolution 1997/61 z 23 grudnia 1997 r., UN Doc. E/CN.4/1998/68.*
- Regional arrangements for the promotion and protection of human rights. Report of the Secretary-General prepared in accordance with paragraph 10 of Commission on Human Rights resolution 1997/34 z 19 lutego 1999 r., UN Doc. E/CN.4/1999/93.*
- Regional arrangements for the promotion and protection of human rights. Report of the Secretary-General prepared in accordance with paragraph 14*



- of Commission on Human Rights resolution 1999/71 z 31 stycznia 2001 r., UN Doc. E/CN.4/2001/97.*
- Renewing the United Nations: A Program for Reform. Report of the Secretary-General, z 14 lipca 1997 r.*
- Report of the High Commissioner for Human Rights: Building a partnership for human rights z 24 lutego 1997 r., UN Doc. E/CN.4/1997/98.*
- Report of the Representative of the Secretary-General on internally displaced persons z 21 sierpnia 2001 r., UN Doc. A/56/168.*
- Report of the Secretary-General to the Security Council on protection for humanitarian assistance to refugees and others in conflict situations z 22 września 1998 r., UN Doc. S/1998/883.*
- Report of the Secretary-General to the Security Council on the protection of civilians on armed conflict z 24 maja 2004 r., UN Doc. S/2004/431.*
- Report of the Secretary-General to the Security Council on the protection of civilians on armed conflict z 26 listopada 2002 r., UN Doc. S/2002/1300.*
- Report of the Secretary-General to the Security Council on the protection of civilians on armed conflict z 28 listopada 2005 r., UN Doc. S/2005/740.*
- Report of the Secretary-General to the Security Council on the protection of civilians on armed conflict z 28 października 2007 r., UN Doc. S/2007/643.*
- Report of the Secretary-General to the Security Council on the protection of civilians on armed conflict z 29 maja 2009 r., UN Doc. S/2009/227.*
- Report of the Secretary-General to the Security Council on the protection of civilians on armed conflict z 30 marca 2001 r., UN Doc. S/2001/331.*
- Report of the Secretary-General to the Security Council on the protection of civilians on armed conflict z 8 września 1998 r., UN Doc. S/1998/957.*
- Report of the Special Rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions, Philip Alston z 20 maja 2010, UN Doc. A/HRC/14/24.*
- The State of the World's Refugees 1993. The Challenge of Protection, Geneva 1994.*
- Uchodźcy świata 1997-1998. Wyzwania humanitarne, red. J. Crisp, Warszawa 1999.*
- Uchodźcy świata 2000. 50 lat pomocy humanitarnej, red. M. Cutts, Warszawa 2000.*
- Refugees by Numbers 2002. UNHCR Report, Geneva 2002.*
- 2009 Global Trends. Refugees, Asylum-seekers, Returnees, Internally Displaced and Stateless Persons. UNHCR Report, Geneva 2010.*

## Sytuacja kobiet

- Characterizing Sexual Violence in the Democratic Republic of the Congo. Profiles of Violence, Community Responses, and Implications for the Protection of Women. Report HHI, Harvard 2009,*
- Christian Aid Report z 2 maja 2002: Rape as the weapon of war, <http://www.reliefweb.int/w/rwb.nsf/s/3c98d677b25eaba5c1256bb90035c3e0>.*
- In-depth study on all forms of violence against women. Report of the Secretary-General z 6 lipca 2006 r., UN Doc. A/61/122/Add.1.*
- Integration of the human rights of women and a gender perspective. Violence against women. Report of the Special Rapporteur on violence against women, its causes and consequences, Yakin Ertürk. Addendum. Mission to Afghanistan z 15 lutego 2006 r. UN Doc. E/CN.4/2006/61/Add.5,*
- Integration of the human rights of women and a gender perspective. Violence against women. Report of the Special Rapporteur on violence against women, its causes and consequences, Yakin Ertürk. Addendum. Mission to Occupied Palestinian Territory z 2 lutego 2005, UN Doc. E/CN.4/2005/72/Add.4,*
- Integration of the human rights of women and a gender perspective. Violence against women. Report of the Special Rapporteur on violence against women, its causes and consequences, Yakin Ertürk. Addendum. Mission to the Russian Federation z 26 stycznia 2006 r. UN Doc. E/CN.4/2006/61/Add.2,*
- Report of the Secretary-General on women, peace and security z 16 października 2002 r., UN Doc. S/2002/1154.*
- Report of the Secretary-General to the Commission on the Status of Women, UN Doc. E/CN.6/1994/3.*
- Report of the Special Rapporteur on violence against women, its causes and consequences, Ms. Radhika Coomaraswamy. Addendum. Report of the mission to Rwanda on the issues of violence against women in situations of armed conflict z 4 lutego 1998 r., UN Doc. E/CN.4/1998/54/Add.1.*
- Report on the International Girl Child Conference. A Study on Violence against Girls, UNICEF 2009.*
- Women and the right to the adequate housing and to land and property, UN Doc. E/CN.4/Sub.2/Res/1997/19.*
- Systematic rape, sexual slavery and slavery-like practices during armed conflicts. Report of the High Commissioner for Human Rights z 17 czerwca 2003, UN Doc. E/CN.4/Sub.2/2003/27.*

- Systematic rape, sexual slavery and slavery-like practices during armed conflicts. Report of the High Commissioner for Human Rights z 18 lipca 2002, UN Doc. E/CN.4/Sub.2/2002/28.*
- Systematic rape, sexual slavery and slavery-like practices during armed conflicts. Report of the High Commissioner for Human Rights z 29 czerwca 2001, UN Doc. E/CN.4/Sub.2/2001/29,*
- Systematic rape, sexual slavery and slavery-like practices during armed conflicts. Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights z 11 lipca 2005 r. E/CN.4/Sub.2/2005/33*
- Systematic rape, sexual slavery and slavery-like practices during armed conflicts. Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights z 11 lipca 2006, UN Doc. A/HRC/Sub.1/58/23,*
- Rehn E., Sirleaf E.J., *Women, War and Peace: An Independent Experts' Assessment on the Impact of Armed Conflict on Women and Women's Role in Peace-building, UNIFEM (United Nations Development Fund for Women), New York 2002.*
- Women's Rights in the Middle East and North Africa 2010. Iraq. Freedom House Report z 3 marca 2010.*
- Violence against Palestinian Women Alternative Country Report to the United Nations Committee on Elimination of Discrimination against Women. World Organisation Against Torture Report, red. E. Scottas, Geneva 2005.*
- Women and peace and security. Report of the Secretary-General z 13 października 2004 UN. Doc. S/2004/814,*
- Women, Peace and Security. Study submitted by the Secretary-General pursuant to Security Council resolution 1325 (2000), Geneva 2002.*

### *Sytuacja dzieci*

- Child Soldiers Global Report 2001, London 2001.*
- Child Soldiers Global Report 2008, London 2008.*
- Children and armed conflict: Report of the Secretary-General z 13 kwietnia 2010, UN Doc. A/64/742-S/2010/181.*
- Children and armed conflict: Report of the Secretary-General z 29 marca 2009, UN Doc. A/63/785-S/2009/158.*
- Children and armed conflict: Report of the Secretary-General z 21 grudnia 2007, UN Doc. A/62/609-S/2007/757.*
- Children and armed conflict: Report of the Secretary-General z 26 października 2006, UN Doc. A/61/529-S/2006/826.*

- Children and armed conflict: Report of the Secretary-General* z 9 lutego 2005, UN Doc. A/59/695-S/2005/72.
- Children and armed conflict: Report of the Secretary-General* z 10 listopada 2003 UN Doc. A/58/546-S/2003/1053.
- Children and armed conflict: Report of the Secretary-General* z 7 września 2001 r., UN Doc. A/56/342-S/2001/852.
- Children and conflict in a changing world. UNICEF Report*, New York 2009.
- Children in war, ICRC Report*, Geneva 2009.
- Out of school: The orphan's dilemma. UNICEF data briefs: progress and disparity. The lost children, UNICEF The Progress of Nations 2000*, Geneva 2001.
- The Progress of Nations 2000. UNICEF Report*, Geneva 2001.
- Promotion and protection of all human rights, civil, political, economic, social and cultural rights, including the right to development. Annual report of the Special Representative of the Secretary-General for Children and Armed Conflict, Radhika Coomaraswamy* z 27 czerwca 2008, UN Doc. A/HRC/9/3.
- Promotion and protection of all human rights, civil, political, economic, social and cultural rights, including the right to development. Annual report of the Special Representative of the Secretary-General for Children and Armed Conflict, Radhika Coomaraswamy* z 30 czerwca 2009 r. UN Doc. A/HRC/12/49.
- Protection of children affected by armed conflict. Report of the Special Representative of the Secretary-General for Children and Armed Conflict* z 22 września 2002 r., UN Doc. A/57/402.
- Report of the Secretary-General on children and armed conflict in the Sudan* z 17 sierpnia 2006 r., UN Doc. S/2006/662.
- Report of the Special Representative of the Secretary-General for Children and Armed Conflict* z 13 sierpnia 2007, UN Doc. A/62/228.
- Report of the Special Representative of the Secretary-General for Children and Armed Conflict* z 6 sierpnia 2008, UN Doc. A/63/227.
- Report of the Special Representative of the Secretary-General for Children and Armed Conflict* z 7 września 2005, UN Doc. A/60/335.
- The State of the World's Children 2003. UNICEF Report*, Geneva 2002.
- The State of the World's Children 2008. Child Survival. UNICEF Report*, Geneva 2007.
- War crimes against children continue. AI Report* z 16 czerwca 2000 r., AI. Doc. AFR51/038/2000.

*Working Group on Children and Armed Conflict. Conclusions on children and armed conflict in Afghanistan* z 13 stycznia 2009 r., UN Doc. S/AC.51/2009/1.

Защита детей затрагиваемых вооруженными конфликтами. Записка Генерального секретаря z 3 października 2000 r., UN Doc. A/55/442.

## 2. Raporty terytorialne

### *Afganistan*

*Afganistan. Annual Report on protection of civilians in armed conflict*, 2009, UNAMA Report, Kabul 2010.

*Afganistan Humanitarian Action Plan 2010, Mid-Year 2010*, OCHA CAP, Geneva 2010.

*Background Paper on Refugees and Asylum Seekers from Afghanistan*. UNHCR Report, Geneva 2001.

*Human Development Report 2009, HDI Rankings for Afghanistan*.

*National Nutrition Survey*, Ministry of Public Health of Afghanistan, Kabul 2004

*Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights on the situation of human rights in Afghanistan and on the achievements of technical assistance in the field of human rights* z 11 stycznia 2010 r. A/HRS/13/62, s. 5.

*Report of the independent expert of the Commission on Human Rights on the situation of human rights in Afghanistan*, UN Doc. A/59/370.

*The situation in Afghanistan and its implications for international peace and security. Report of the Secretary-General* z 22 września 2009, UN Doc. A/64/364-S/2009/475.

*The situation in Afghanistan and its implications for international peace and security. Report of the Secretary-General* z 28 grudnia 2009, UN Doc. A/64/613-S/2009/674.

*The „Ten-Dollar Talib” and Women’s Rights. Afghan Women and the Risks of Reintegration and Reconciliation*. HRW Report, Geneva 2010.

### *Czeczenia*

AI (Международная Амнистия): Российская Федерация: Чечня. За Родину, Moskwa 1999.

*Bezprawie. Przemoc. Bezkarność. Federacja Rosyjska wraz z Republiką Czechenii w dokumentach, Raport Amnesty International*, Warszawa 2000.

*Humanitarian Aid for the victims of the Chechnya conflict in the Caucasus. Global Plan 2007, Brussels 2006, ECHO/-EE/BUD/2007/01000.*  
*Human Rights Watch World Report 2001. Events of 2000, The Russian Federation, Human Rights Developments, <http://www.hrw.org/wr2k1/europe/russian.html>.*  
Мемориал. "Точечные удары" Неизбирательное применение силы федеральными войсками, „Мемориал” 2000, nr 14.  
Мемориал. Сообщение Наблюдательной Миссии в зоне вооруженного конфликта по итогам поездки в Ингушетию и Чечню, „Мемориал” 2000, nr 14.  
„Welcome to hell”. *Arbitrary Detention, Torture and Extortion in Chechnya. HRW Report, New York 2000.*

### *Irak*

*Hearing Article 15-6 Investigation of the 800th Military Police Brigade (raport A. Taguby) <http://www.globalsecurity.org/intell/library/reports/2004/800-mp-bde.htm>.*  
*Report on the Treatment by the Coalition Forces of Prisoners of War and other protected persons in Iraq. Report ICRC z lutego 2004 r. [http://www.globalsecurity.org/military/library/report/2004/icrc\\_report\\_iraq\\_feb2004.htm](http://www.globalsecurity.org/military/library/report/2004/icrc_report_iraq_feb2004.htm).*  
*United Nations Assistance Mission for Iraq. Human Rights Report 15 (1 January - 31 June 2009).*  
*United Nations Assistance Mission for Iraq. Human Rights Report (1 January - 31 March 2007).*  
*Women's Rights in the Middle East and North Africa 2010. Iraq. Freedom House Report z 3 marca 2010 r.*  
*2009 Human Rights Report: Iraq. Report US Department of State z 11 marca 2010 r.*

### *Izrael i Okupowane Terytoria Palestyńskie*

*Human rights situation in Palestine and other Occupied Arab Territories. The grave violations of human rights in the Occupied Palestinian Territory, particularly due to the recent Israeli military attacks against the occupied Gaza Strip. Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights on the implementation of Human Rights Council resolution S-9/1, z 19 sierpnia 2009, UN Doc. A/HRC/12/37*

*"I Lost Everything". Israel's Unlawful Destruction of Property during Operation Cast Lead. Human Rights Watch Report, New York 2010.*

*Israel and the Occupied Territories. Conflict, occupation and patriarchy. Women carry the burden, Amnesty International Report, marzec 2005.*

*The Palestinian Chronicles: Trapped by War, Médecines Sans Frontières, International Activity Report 2002.*

*Report of the Special Rapporteur on the situation of human rights in the Palestinian territories occupied since 1967, Richard Falk z 7 czerwca 2010, UN Do. A/HRC/1/53/Rev.1.*

*Rockets from Gaza. Harm to Civilians from Palestinian Armed Groups'. Rocket Attacks, HRW Report, New York 2009.*

*Situation of and assistance to Palestinian women. Report of the Secretary-General z 16 grudnia 2009, UN Doc. E/CN.6/2010/4.*

### Kongo

*Ituri. 'Civilians still the first victims'. Permanence of sexual violence and impact of military operations, Médecins Sans Frontières Report, Geneva 2007.*

*'Now, the World is Without Me'. An Investigation of sexual violence in Eastern Democratic Republic of Congo, A Report by the Harvard Humanitarian Initiative with Support from Oxfam America, Harvard 2010,*

*The Provincial Synergy for South Kivu, Report of the Special Rapporteur on Violence against Women, its Causes and Consequences. Yakin Ertürk: Mission to the Democratic Republic of the Congo. A/HRC/7/6/Add.4 z 28 lutego 2008 r.*

*Question of the violation of human rights and fundamental freedoms in any part of the world, with particular reference to colonial and other dependent countries and territories. Report on the situation of human rights in Zaire, prepared by the Special Rapporteur, Mr. Roberto Garretón, in accordance with Commission resolution 1995/69 z 29 stycznia 1996 r., UN Doc. E/CN.4/1996/66.*

*Trail of Death. LRA Atrocities in Northeastern Congo. HRW Report, New York 2010.*

### Obszar byłej Jugosławii

*Final Report to the Prosecutor by the Committee Established to Review the NATO Bombing Campaign Against the Federal Republic of Yugoslavia z 8 czerwca 2000 r., „Human Rights Law Journal” 2000, nr 4-7.*

*Kosovo/Kosova. As seen, as told. An analysis of the human rights findings of the OSCE Kosovo Verification Mission, October 1998 to June 1999, Warszawa 1999.*

Lowell M., *Working in a War Zone: A Review of UNHCR's Operations in Former Yugoslavia, UNHCR Evaluation Reports. Report on 1 April 1994.*

*NATO Crimes in Yugoslavia: Documentary Evidence 25 April - 10 June 1999, Belgrade 1999.*

*NATO Crimes in Yugoslavia: Documentary Evidence, 24 March - 24 April 1999, Belgrade 1999.*

*Rape and abuse of women in the areas of armed conflict in the former Yugoslavia, Report of the Secretary-General z 25 października 1996, UN Doc. A/51/557,*

*Raporty Tadeusza Mazowieckiego z byłej Jugosławii, Poznań, Warszawa 1993.*

*Report of the Secretary-General Pursuant to General Assembly Resolution 53/35: „The fall of Srebrenica” z 15 listopada 1999 r., UN Doc. A/54/549.*

*UNFPA (United Nations Population Fund) Report: Assessment Report on Sexual Violence in Kosovo, <http://www.unfpa.org/news/pressrom/1999/kosovo-report.doc>.*

## *Sudan*

*Darfur: „When will they protect us?” Civilians trapped by violence in Sudan. Amnesty International Report z września 2007 r., AI.AFR/54/043/2007.*

*Human rights situations that require the Council's attention. Final report on the situation of human rights in Darfur prepared by the group of experts mandated by the Human Rights Council in its resolution 4/8 z 28 listopada 2007, UN Doc. A/HRC/6/19.*

*Report of the Panel of Experts established pursuant to resolution 1591 (2005) concerning the Sudan prepared in accordance with paragraph 2 of resolution 1713 (2006) z 13 kwietnia 2007 r., S/2006/65.*

*Report of the Panel of Experts established pursuant to resolution 1591 (2005) concerning the Sudan prepared in accordance with paragraph 2 of resolution 1713 (2006) z 3 października 2007 r., UN Doc. S/2007/584.*

*Report of the Secretary-General on the deployment of the African Union - United Nations Hybrid Operation in Darfur z 14 lutego 2008 r., UN Doc. S/2008/98.*



*Sixth periodic report of the United Nations High Commissioner for Human Rights on the situation of human rights in the Sudan 29 October 2006: Attack on Villages around the Jebel Moon Area z 3 listopada 2006.*

*Sudan: Rising inter-tribal violence in the south and renewed clashes in Darfur cause new waves of displacement. A profile of the internal displacement situation 27 May, 2010, Norwegian Refugee Council Report, Oslo 2010.*

*„They Shot at Us as We Fled”. Government Attacks on Civilians in West Darfur. HRW Report, New York 2008.*

### *Inne obszary*

*“As if hell fell on me”. The human rights crisis in Northwest Pakistan, AI Report, London 2010.*

*Question of the violation of human rights and fundamental freedoms in any part of the world, with particular reference to colonial and other dependent countries and territories. Human Rights field operation in Rwanda. Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights z 19 lutego 1998 r., UN Doc. E/CN.4/1998/61.*

*Question of the violation of human rights and fundamental freedoms in any part of the world, with particular reference to colonial and other dependent countries and territories. Report of the Special Rapporteur, Mr. Bacre Waly Ndiaye. Addendum. Visit to Sri Lanka, UN Doc. E/CN.4/1998/68/Add.2.*

*Question of the violation of human rights and fundamental freedoms in any part of the world, with particular reference to colonial and other dependent countries and territories. Report on the situation of human rights in Rwanda submitted by Mr. René Deqni-Séqui, Special Rapporteur of the Commission on human Rights, under paragraph 20 of resolution S-3/1 of 25 May 1994 z 11 listopada 1994 r., UN Doc. E/CN.4/1995/70.*

*Report of the Commission of Inquiry Established Pursuant to Security Council Resolution 885 (1993) to investigate armed attacks on UNOSOM II personnel which led to casualties among them z 24 lutego 1994 r., New York 1994.*

*Report of the High Commissioner for Human Rights on the human rights situation in East Timor z 11 września 1999 r., UN Doc. E/CN.4/S-4/CRP.1.*

*Report of the independent inquiry into the actions of United Nations during the 1994 genocide in Rwanda z 15 grudnia 1999 r., dostępny ze strony <http://www.reliefweb.int>.*

- Report of the Secretary-General on children and armed conflict in Sri Lanka* z 21 grudnia 2007, UN Doc. S/2007/758.
- Report of the Secretary-General prepared pursuant to General Assembly resolution ES-10/10 (Report on the situation in Jenin)*, <http://www.un.org/peace/jenin>.
- Report of the Special Rapporteur on violence against women, its causes and consequences, Ms. Radhika Coomaraswamy. Addendum. Report of the mission to Rwanda on the issues of violence against women in situations of armed conflict* z 4 lutego 1998 r., UN Doc. E/CN.4/1998/54/Add.1
- Shattered peace in Mindanao. The human cost of conflict in the Philippines. AI Report*, London 2008.
- State violence in the Philippines. An alternative report to the United Nations Human Rights Committee. World Organisation Against Torture Report*, Geneva 2003.
- Why They Died. Civilian Casualties in Lebanon during the 2006 War. HRW Report*, New York 2007.

## **B. Monografie i prace zbiorowe**

- Afrykański wygnaniec. Tożsamość a prawa człowieka*, red. J. Mantel-Niećko, Warszawa 1999.
- Annan K., *„We the People” in the 21<sup>st</sup> century*, New York 2000.
- Boutros-Ghali B., *Program dla Pokoju 1995 oraz Załącznik do „Programu dla Pokoju”*, Warszawa 1995.
- Children and Conflict in a Changing World. Machel Study 10-Year Strategic Review*, New York 2009.
- Collective Violence and International Criminal Justice. An Interdisciplinary Approach*, red. A. Smeulers, Mortsel 2010.
- Conflict Barometer 2009. Crises. Wars. Coups d’États. Negotiations. Mediations. Peace Settlements. 18<sup>th</sup> Annual Conflict Analysis*, red. P. Jawad, N. Schwank, Heidelberg 2009.
- Czarna księga kobiet*, red. Ch. Ockrent, Warszawa 2007.
- Доклад о деятельности Уполномоченного по правам человека в Российской Федерации в 2000 году*, Moskwa 2001.
- Ferris E., *The Looming Crisis: Displacement and Security in Iraq*, Washington 2008.
- Forced Migration Research and Policy Overview of current trends and future directions*, Oxford 2010.

- Global Burden of Armed Violence*, red. K. Krause, R. Muggah, A. Wennmann, Geneva 2008.
- Human Rights in Yugoslavia 1998. Legal provisions, practice and legal awareness in the Federal Republic of Yugoslavia compared to international human rights standards*, (brak nazwiska redaktora), Belgrad 1999.
- Kohn G., *Encyklopedia wojen*, Warszawa 1998.
- Lata Hogg Ch., *Child Recruitment in South Asian conflict. A Comparative Analysis of Sri Lanka, Nepal and Bangladesh*, London 2006.
- Lindsey Ch., *Women facing war. ICRC study on the impact of armed conflict on women*, Geneva 2000.
- Lindsey-Curtet Ch., Holst-Roness F. T., Anderson L., *Addressing the Needs of Women Affected by Armed Conflict. An ICRC Guidance Document*, Geneva 2004
- Measuring and Monitoring Armed Violence. Goals, Targets and Indicators*, red. E. Gilgen, K. Krause, R. Muggah, Geneva 2010
- Misja Kowaliowa, oprac. P. Mitzner, Warszawa 1996
- Mojsiewicz C., *Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych*, Wrocław 1999.
- Olszański T., *Mój brat cię zabije*, Warszawa 1995.
- Quiroga M., *The Battle of Human Rights. Gross, Systematic Violations and the Inter-American System*, Dordrecht 1988.
- Remnick D., *Zmartwychwstanie*, Warszawa 1997.
- Róg Afryki. *Historia i współczesność*, red. J. Mantel-Niećko, M. Ząbek, Warszawa 1999.
- Sexual violence: weapon of war, impediment to peace*, Report Refugee Studies Centre, red. M. Couldrey, T. Morris, Oxford 2007,
- Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne*, red. W. Malendowski, Wrocław 2000.
- Stosunki międzynarodowe w Afryce*, red. J. J. Milewski, W. Lizak, Warszawa 2002.
- Walkiewicz W., *Jugosławia. Był wspólny i rozpad*, Warszawa 2000.
- Young H., Osman A. M., Aklilu Y., Dale R., Badri B., Fuddle A.J.A., *Darfur – Livelihoods under Siege*, Boston 2005.
- Zarys dziejów Afryki i Azji 1869-1996. Historia konfliktów*, red. A. Bartnicki, Warszawa 1998.
- Zbrojne konflikty i spory międzynarodowe u progu XXI wieku. Analiza problemów i studia przypadków*, red. W. Malendowski, Wrocław 2003.

### C. Artykuły

- Austin K., *Children affected by Armed Conflict on the Global Agenda Nations Gather for the First International Conference on War-Affected Children*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 4.
- Austin K., *Small Victories. Children’s rights under the International Criminal Court*, „Human Rights Tribune” 1998, nr 4.
- Bolle J., *Children in crisis: A Time Bomb for this Century*, „Humanitarian Affairs Review” 2000, nr 8 (winter).
- Bouckaert P., *Chechnya: The Real War Begins*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 1.
- Bowker E., *Sexual Violence in Kosovo: Rwanda Repeats*, „Human Rights Tribune” 1999, nr 6.
- Cohen R., *Reconciling R2P with IDP protection*, „Global Responsibility to Protect” nr 1-2/2010.
- Doebbler C., *The Treat of Forced Repatriation of Ethiopians from Sudan*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 1.
- Finik T., *New Kosovo Refugees – The Roma Europe’s Most ‘Unwanted People’*, „Human Rights Tribune” 1999, nr 3.
- Frostfeldt L., *‘Lost Sudanese Boys’ Prioritised: Girls Left Behind in Kakuma Refugee Camp*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 1.
- Glanville L., *Somalia Reconsidered: An Examination of the Norm of Humanitarian Intervention*, „Journal of Humanitarian Assistance” 2005, nr 178.
- Hamm S., *Violence Against Women Takes Centre Stage at the Women’s World Forum Against Violence*, „Human Rights Tribune” 2000, nr 4.
- Humphreys M., Weinstein J. M., *Who Fights? The Determinants of Participation in Civil War*, „American Journal of Political Science” 2008, nr 2.
- Jaspars S., *The Rwandan refugee crisis in Tanzania: Initial successes and failures in food assistance*, „Relief and Rehabilitation Network” 1994, nr 6.
- Kim H. S., *The Complexities of Internal Conflict in the Third World: Beyond Ethnic and Religious Conflict*, „Politics & Policy” 2009, nr 2.
- Kosovo: „Audiatur et altera pars”, w: *Rocznik Strategiczny 1999/2000. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2000.
- Leckie S., *Kosovo’s Next Challenge: Fixing the Housing Mess*, „Human Rights Tribune” 1999, nr 6.

- Leckie S., *Post-Conflict Reparation, Restitutions and Human Rights – Where to Head from Here?*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 2009, nr 1.
- Lizak W., *Geneza konfliktów w Rwandzie i Burundi*, „Stosunki Międzynarodowe” 2000, nr 1-2
- Lombardo S., Paul K., *Position Paper on Protection Issues*, UNHCR Briefing Notes on 15 October 1994.
- Mazzitelli A. L., *Transnational organized crime in West Africa: the additional challenge*, „International Affairs” 2007, nr 6.
- Murray R., *Report of the 1999 Session of the African Commission on Human and Peoples’ Rights – 25<sup>th</sup> and 26<sup>th</sup> session: 26 April - 5 May and 1-15 November 1999*, „Human Rights Law Journal” 2001, nr 5-8.
- Murray R., *Report on the 1998 sessions of the African Commission on Human and Peoples’ Rights – 23<sup>rd</sup> and 24<sup>th</sup> ordinary sessions: 20-29 April, and 22-31 October 1998*, „Human Rights Law Journal” 2000, nr 9-12.
- Murray R., *Serious or Massive Violations under the African Charter on Human and Peoples’ Rights: A Comparison with the Inter-American and European Mechanisms*, „Netherlands Quarterly of Human Rights” 1999, nr 2.
- O’Neil O., *The dark side of human rights*, „International Affairs” 2005 vol. 81, nr 2.
- Parry M., *Phyrric Victories and the Collapse of humanitarian Principles*, „The Journal of Humanitarian Assistance” 2002, nr 94.
- Pecanin S., *Before it’s too late*, „Uncaptive Minds” 1995, nr 1.
- Poku N., *Poverty, debt and Africa’s HIV/AIDS crisis*, „International Affairs” 2002, nr 3.
- Scharfe S., *East Timor: The Long Walk to Independence*, „Human Rights Tribune” 1999, nr 4.
- Waldenberg M., *Albańsko-serbski konflikt etniczny w Kosowie. Zarys dziejów*, „Sprawy Narodowościowe” 2001, z. 18.
- Whitt S., Wilson R. K., *The Dictator Game, Fairness and Ethnicity in Postwar Bosnia*, „American Journal of Political Science” 2007, nr 3.

#### **D. Varia**

- Afghanistan Humanitarian Action Plan 2010, Mid-Year 2010*, OCHA CAP, Geneva 2010.
- Darfur Jem rebels sign deal to stop child soldiers*, BBC News z 21 lipca 2010 r., Follath E., *Der etwas andere Krieg*, „Der Spiegel” z 3 stycznia 2000.

- Humanitarian Aid for the victims of the Chechnya conflict in the Caucasus. Global Plan 2007*, Brussels 2006, ECHO/-EE/BUD/2007/01000.
- ISAF Investigates Kunduz Air Strike z 4 września 2009 r. PR#2009-664.
- Jagielski W., *Rwanda. Konflikt Tutsich i Hutu. Burundi, Uganda. Kongo-Kinszasa*, „Gazeta Wyborcza” z 18 marca 2000.
- Jagielski W., *Rwanda. Uchodźcy Hutu*, „Gazeta Wyborcza” z 25 września 1998.
- Leroux V., *Cautious and weary, Chechens begin to believe in peace*, (AFP), 2 March 2007.
- KK, *Konflikty plemienne: Rwanda i Burundi (Kronika i informacje)*, „Sprawy Narodowościowe” 1995, z. 1.
- Number of unaccompanied children seeking asylum steady despite wars and forces conscription*, “UNHCR New Stories” z 13 listopada 2001.
- OCHA. *CAP Consolidated Inter-Agency Appeal for Burundi 2003* z 19 listopada 2002.
- „OCHA News” 2003, nr 103, z 22 stycznia 2003.
- Пресс-релиз, „Мемориаа” 2000, nr 14.
- Sommaruga C., *Keynote address*, „International Review of the Red Cross” 1996, nr 1-2.
- Świat uchodźczyń w liczbach*, „Z obcej Ziemi. Świat uchodźców” 2000, nr 16.
- UNHCR. *Branch Office Kabul. Map 4.3 – Afghanistan – IDPs Population Estimate (Individuals) by Camps and Settlements – Jan – 08*
- UNHCR. *Branch Office Kabul. Map 4.7 – Afghanistan – IDPs Assisted Return to their places of origin – Jan 2002 – end Jan 2008.*
- UNHCR. *Chechen refugees protest Russian bid to send them back. World News* z 12 września 2002
- UNHCR. *Chechnya: slow crossings, high casualties. Briefing Notes* z 2 listopada 1999.
- UNHCR. *Evaluation of IDP Household Survey undertaken in Ingushetia. (Host families and spontaneous settlements, excluding refugee camps), 11-13 December 1999 r.*, materiał wewnętrzny UNHCR, (brak miejsca wydania) 1999.
- UNHCR. *Insecurity forces UNHCR to suspend aid to Chechens in Georgia. New Stories* z 2 sierpnia 2002.
- UNHCR. *Refugees from Chechnya continue to come to Ingushetia. World News* z 22 czerwca 2002.
- War and family links: The ICRC’s Rwandan Unaccompanied Children Programme (1994-2000)* ICRC Doc. Informacja z 18 stycznia 2001.

## SUMMARY

### IN THE SHADOW OF THE WAR. CIVILIAN PEOPLE IN CONTEMPORARY ARMED CONFLICTS

About 90 percent of deaths in armed conflicts are civilians. Every year, 52 thousand people lose their lives in direct attacks, and another 200 thousand die from indirect results of military actions (data from 2004-2007). The risk of dying in the fire of armed conflicts that civilians are exposed to is over ten times higher than the murder rate. Since the Cold War, the threat of armed violence, as an element of conflict, has been continuously high. The number of armed conflicts, including wars, has remained at over 30, and three times even exceeded 40.

The present work explores the situation of civilian people in areas under armed conflict. In part one, it discusses the norms of international law that regulate the treatment of civilians, and in part two, it assesses the implementation of the norms into the practice of armed conflicts. With regard to the legal norms, the work aims at: 1. outlining the range of protection and respect ensured by human rights law and international humanitarian law, concerning the rights and freedoms of civilian people in armed conflicts; 2. outlining the legal regulations on the treatment of special (particularly vulnerable) groups of civilians distinguished by significant traits (age and sex), and a specific situation (refugee status), as well as 3. identifying the non-derogable norms which are binding in every situation, regardless of the character of the conflict. With regard to the contemporary practice of armed conflicts, the work aims at assessing the implementation of the norms guaranteed by human rights law and international humanitarian law into the practice of armed conflicts, including: 1. respect for the non-derogable norms; 2. the situation and treatment of special groups of civilians, and 3. the situation of civilian people in view of the large-scale violation of legal norms (accumulation of violence acts).

The system to protect civilian people in armed conflicts consists of two subsystems: the law of armed conflicts/humanitarian law and the law of human rights. Their norms overlap, complement and mutually reinforce one another, constituting a catalogue of basic individual rights and freedoms – a fundamental standard of humanity – to be respected by each Party to the conflict, regardless of the situation and motivation of the Parties involved. The norms are formulated as a legal protection to ensure respect for the dignity, inviolability, fundamental freedom and biological survival of civilian people.

The fundamental standard embraces norms of international humanitarian law, such as the ban on attacking civilians, or the ban on premeditated depriving civilians of food, water and medicines, as well as norms of the human rights law, including respect for personal dignity, the right to life, freedom from: torture, discrimination, communal punishment, freedom of thought, conscience and religion, the right to a just legal process, and (to a limited degree): the right to property, the right to freedom and personal security, and the right to free migration. By assigning rights and preferences to specific (definite) subjects, humanitarian law additionally distinguishes groups of special care and protection: the wounded, sick and shipwrecked; women; children and refugees.

Advanced legal regulations for the protection of civilians are regularly disrespected and ignored by the Parties to armed conflicts. All the norms within the fundamental standard of humanity are continually violated. Reports provided by the EU and other inter- and non-governmental organizations harbor no illusions about either the actual state of respect for the dignity, inviolability, security and freedom of civilian people, or the protection that the Parties to conflicts should guarantee to civilians (especially to groups particularly vulnerable to the effects of military actions). Those responsible for the attacks to which civilian people are exposed in armed conflicts, are regular national armed forces, anti-government military groups, not anti-government paramilitary troops, and/or irregular groups that, instead of undertaking open military actions, act under (and benefit from) circumstances of war-related instability.

The most devastating for civilian people are the attacks on life. Many of the killings are mass and brutal. The victims are of different age, condition, and sex. Besides deliberate, open attacks, civilians lose their lives in other campaigns of an unspecified character (where the target - civil or military - remains unclear). Those campaigns usually take the form of bombing or fire. Attacks on life are accompanied by attacks on dignity and inviolability. They include tortures, sexual harassment, mutilation, as well as cruel, demeaning, inhumane treatment, bullying and intimidation. Other practices include attacks on freedom and security, which are usually a prelude to further, planned attacks on civilian people who are often refused permission to leave the area of intended bombing and fire. Also common in the contemporary practice of armed conflicts are violations of principles of armed conflicts and the illegal use of particularly cruel weapons. Mass destruction of infrastructure and the destruction of cultural/national/ethnic heritage are also considered to be acts against civilian people. Victims of armed conflicts are often refused humanitarian aid, even if it is for attending the wounded or providing water supplies. Moreover, humanitarian aid workers and aid convoys have increasingly become the target of military attacks.

The armed conflicts of recent decades are characterized by various and parallel attacks on civilian communities with the aim of destroying entire ethnic groups. Mass attacks that turn into ethnic cleansing may be defined in customary international law according to their intensity as: genocide, crime against humanity, or war crimes.